

WALERIAN MAGOŃ

METODYCZNE PROBLEMY WYCHOWANIA WOJSKOWEGO

WARSZAWA 1976



WALERIAN MAGOŃ

METODYCZNE PROBLEMY WYCHOWANIA WOJSKOWEGO

WARSZAWA 1976

METODYCZNE PROBLEMY WYCHOWANIA WOJSKOWEGO

355.203.2
355.205.5

Dydaktyka wojskowa
Metodyka szkolenia wojskowego

WAP

MAGOŃ W.: Metodyczne problemy wychowania wojskowego. Warszawa 1977 WAP A-5 ss. 410 rys. 6 (powiel.).

Publikacja zawiera podstawowe metodyczne problemy wychowania żołnierzy służby zasadniczej. Na tle społecznych funkcji armii socjalistycznej zarysowano cele wychowania wojskowego oraz miejsce metodyki w teorii i praktyce pedagogicznej. Podstawą rozważań zmierzających do doskonalenia metodyki działania wychowawczego w oddziale i pododdziale są wnioski wynikające z analizy procesu wychowania żołnierzy w jednostkach ludowego Wojska Polskiego.

M.W.
2/1977

WOJSKOWA AKADEMIA POLITYCZNA
im. F. Dzierżyńskiego

WAP wewn. 345/76

WALERIAN MAGOŃ

METODYCZNE PROBLEMY WYCHOWANIA WOJSKOWEGO

WARSZAWA 1976

5566

Nr ewid.
V

WAP. CW-0VII-1. Zam. 4 z dn. 3 1 77 d.10 1.1977 r.

W s t ę p

Ludowe Wojsko Polskie ze względu na społeczne funkcje, wykonywane zadania i warunki działalności prowadzi intensywną pracę wychowawczą. Wszyscy wojskowi dowódcy i przełożeni występują również w roli wychowawców. Funkcje wychowawcze spełniają także organizacje partyjne, młodzieżowe, kolektywy żołnierskie oraz inne instytucje, organizacje i zespoły działające w siłach zbrojnych. Obserwujemy w wojsku stałe zainteresowanie tym wszystkim, co może przyczynić się do doskonalenia pracy wychowawczej i zwiększenia jej skuteczności. Jest zatem sprawą naturalną, że wychowawcy poszukują przede wszystkim wskazówek typu metodycznego. Chcą znaleźć względnie prostą i jednoznaczną odpowiedź na pytanie: co i jak czynić, by pomyślnie realizować zadania wychowawcze. Naprzeciw owym potrzebom i zainteresowaniom środowiska wojskowego pragnie wyjść niniejsza praca.

Prowadząc od wielu lat działalność dydaktyczno-wychowawczą z oficerami, chorążymi, podoficerami i podchorążymi, obserwowałem ich duże zainteresowanie metodyką wychowania wojskowego. Zwłaszcza kadra zawodowa, szczególnie oficerowie, przejawiają dążenie do stałego doskonalenia prowadzonej przez siebie pracy wychowawczej. Jest to bez wątpienia uwarunkowane dynamiką rozwoju społecznego naszego kraju, rolą LWP w jednolitym froncie socjalistycznego wychowania, zmiennością warunków i zadań wychowawczych wojska oraz wzrostem ogólnego poziomu i przygotowania pedagogicznego kadry.

Zainteresowanie metodyką wychowania żołnierzy wynika ponadto ze struktury organizacyjnej i charakteru armii jako swoistej instytucji społecznej i wychowawczej. Wojsko charakteryzuje się wyraźnie określonymi celami i zadaniami, którym podporządkowana jest struktura organizacyjna i wszelka działalność. Prężne, zgodne z przeznaczeniem funkcjonowanie armii zależy od wielu czynników, pośród których ważną rolę wyznacza się wychowaniu. Dlatego również w procesie wychowania żołnierzy obserwuje się większe niż w innych instytucjach wychowawczych dążenie do swoistej reglamentacji oddziaływań, do ujednolicania form, metod i środków działalności pedagogicznej.

Potwierdzenie owej tezy znaleźć można nie tylko w poglądach wychowawców, lecz także w różnych dokumentach normujących życie wojskowe i poświęcających wiele uwagi sprawom wychowania. Znajdują się w nich

również treści o charakterze metodycznym. Najogól - niejsze wytyczne określające działalność wychowawczą wojska zawarte są w podstawowych dokumentach partyjnych i państwowych. Są to przede wszystkim: konstytucja PRL, uchwały zjazdów partii i plenarnych posiedzeń KC, statut PZPR. Na ich podstawie powstają normatywne dokumenty wojskowe wywierające zasadniczy wpływ także na organizację i wyniki działalności wychowawczej.

Z metodycznego punktu widzenia proces wychowania wojskowego charakteryzuje się swoistymi właściwościami. Cechuje go:

- wyraźne ukierunkowanie ideowo-polityczne, jednolitość organizacyjna, dyscyplina, konstruktywny program konsekwentnie wcielany w życie;

- wychowankami są młodzi, dorośli mężczyźni mniej więcej w jednym wieku, pochodzący z różnych środowisk o różnym poziomie wykształcenia i rozwoju intelektualnego, rozmaitym przygotowaniu do życia, różnych obyczajach, kulturze itp. oraz o różnym stosunku do służby wojskowej. Łączy ich wypełnianie konstytucyjnego obowiązku służby wojskowej dla ojczyzny;

- wojskowe oddziaływanie wychowawcze odznacza się dużą intensywnością w ciągu całego okresu służby;

- odbywa się w warunkach znacznego ograniczenia pozawojskowych wpływów wychowawczych i rozwijania szerokich uprawnień wychowawców /dowódców, przełożonych/.

Te oraz inne nie wymienione właściwości procesu wychowania wojskowego określają tok rozważań metodycznych. Podejmując problem, po wstępnej jego ana-

lizie można było dojść do wniosku, że właśnie w wojsku w sposób naturalny, poprzez gromadzenie wielowiekowych doświadczeń /uogólnianych w regulaminach, instrukcjach i innych przepisach regulujących życie armii/ rozwiązywane są metodyczne problemy wychowania żołnierzy. Ten stan rzeczy zapewne powoduje występowanie u bardzo wielu wychowawców wojskowych tendencji do poszukiwania rozwiązań metodycznych o charakterze uniwersalnym, sprawdzających się w każdych warunkach i sytuacjach. Ponadto obserwuje się u nich przeświadczenie o dobrej znajomości ideału i celów wychowania; problem upatrują jedynie w odpowiedniej organizacji działalności pedagogicznej oraz dobraniu właściwych metod oddziaływań.

W obecnych warunkach oczekiwanie instrumentalnych wskazówek w odpowiedzi na pytanie: jak wychowywać - jest dalece niewystarczające, gdyż zawęża pojmowanie procesu wychowania jedynie do kategorii środków. W takim ujęciu brak jest szerokiego i kompleksowego widzenia spraw i warunków decydujących w praktyce o wynikach wychowania[1/]. Inne błędne poglądy wychowawców wojskowych wyrastają z braku głębszych i kompleksowych analiz procesu wychowania; z konstruowania modelu działalności wychowawczej opartego często na przesłankach zbyt szczegółowych, różnorodnych i nie zawsze zgodnych ze sobą wyników badań.

1/ Por. A. Makarenko, Dzieła, t.5, Warszawa 1956, s.130; K. Sośnicki, Teoria środków wychowania, Warszawa 1973, s.185; J. Szczepański, Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym, Warszawa 1975, s.49.

Organizacja życia i działalności wojska, stosownie do spełnianych przez nie funkcji i wykonywanych zadań, porządkuje w sposób niejako automatyczny działalność wychowawczą. Stąd też spotkać można poglądy o samoczynnym rozwiązywaniu problemów wychowania poprzez proces szkolenia, porządek wojskowy itp. Tego rodzaju sądów nie można uznać za słuszne, bowiem tendencja do redukcji oddziaływań wychowawczych zuboża proces wychowania, nie sprzyja jego doskonaleniu, postępowi i nowatorstwu pedagogicznemu.

Główny p r o b l e m b a d a w c z y tej pracy, rozwijany przez problemy szczegółowe, ogólnie można ująć następująco: poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jak organizować i prowadzić działalność wychowawczą z żołnierzami służby zasadniczej, by najpełniej realizować zadania i osiągać cele wychowania socjalistycznego w wojsku.

Poszukiwania badawcze zmierzające do naświetlenia owego zasadniczego problemu dotyczyły różnych szczegółowych zagadnień. Realizowano badania mające na celu ukazanie prawidłowości i zależności określających skuteczność wychowawczą działalności pedagogicznej w oddziale i pododdziale; poszukiwano czynników wywierających wpływ na poziom dyscypliny żołnierzy /w tym także wpływy wychowawcze wyróżnień i kar/; badano wychowawczą działalność organizacji partyjnych, młodzieżowych, sądów koleżeńskich, kolektywów żołnierskich; analizowano metodyczną stronę działalności wychowawczej w oddziale i pododdziale, poddano

badaniom wychowanie w procesie szkolenia oraz poprzez regulaminowy tryb życia i porządek wojskowy, elementy wychowania patriotycznego, przygotowanie do pracy zawodowej itp.

Szczególnie wnikliwą analizą objęto d o k u m e n t y regulujące różne dziedziny życia wojskowego[1/]. Aczkolwiek w większości nie traktują one wprost o metodycznych problemach wychowania w wojsku, stanowią jednak na ogół cenne źródło informacji o tym, co i jak wychowawcom, instytucjom i organizacjom czynić należy, by prawidłowo prowadzić działalność wychowawczą w jednostce, w ośrodku szkoleniowym, w pododdziale.

Wiele spośród nich zawiera jednak treści o wyraźnie metodycznym charakterze. Są to przede wszystkim: regulaminy, instrukcje, zarządzenia, rozkazy, wytyczne oraz różnego rodzaju materiały szkoleniowo-wychowawcze /m.in.programy szkolenia, plany pracy ideowo-wychowawczej organizacji partyjnych, młodzieżowych, okresowe analizy stanu dyscypliny itp./. Gruntowne poznanie i interpretacja postanowień tych dokumentów, wiedza o stopniu i zakresie znajomości ich treści przez wychowawców, wreszcie funkcjonowanie ich w praktyce pedagogicznej – to jedne z zasadniczych wątków niniejszej pracy.

1/ M.in.regulaminy, instrukcje, zarządzenia, rozkazy, dyrektywy, programy szkolenia regulujące tok życia, szkolenia i służby , określajace zadania, kompetencje, obowiązki różnych instytucji,organizacji i osób uczestniczących w procesie wychowania żołnierzy.

Materiały do omawianego tematu zbierane były przez wiele lat w różnych jednostkach, uczelniach, na kursach przeszkolenia kadry zawodowej. W ich gromadzeniu, poza wspomnianą metodą analizy dokumentów, posługiwano się także innymi ogólnie znanymi metodami stosowanymi powszechnie w badaniach pedagogicznych. Szczególnie wiele cennych informacji uzyskano poprzez studiowanie i k r y t y c z n ą a n a l i z ę l i t e r a t u r y p r z e d m i o t u, zwłaszcza tej najnowszej wojskowej literatury pedagogicznej. Studia literatury /zapoznanie się z wynikami badań pedagogicznych prowadzonych w wojsku/ potwierdziły przekonanie o potrzebie i pożyteczności refleksji nad metodyką działalności wychowawczej w armii. Nawet bardzo pobieżna penetracja tego rodzaju opracowań dowodzi, że jest ich jeszcze ciągle za mało; że są to na ogół prace traktujące o wąskich problemach procesu wychowania, mało zatem przydatne bezpośrednim wychowawcom żołnierzy.

Źródłem inspiracji i porównań były także s t u d i a l i t e r a t u r y o g ó l n o p e d a g o g i c z n e j, traktującej o metodycznych problemach socjalistycznego wychowania.

Badania empiryczne, chociaż prowadzone w wielu jednostkach podstawowych rodzajów wojsk i dotyczące różnych zagadnień szczegółowych, łączyła wspólna idea nadrzędna: przydatność w d o s k o n a l e n i u p r a k t y c z n e j d z i a ł a l n o ś c i w y c h o w a w c z e j oraz dążność do t e o r e t y -

c z n e g o w z b o g a c a n i a m e t o d y k i w y c h o w a n i a w o j s k o w e g o. Innym ważnym elementem zespalającym owe /często odległe w czasie i przestrzeni/ poszukiwania badawcze był p r z e d m i o t oddziaływań wychowawczych: ż o ł n i e r z s ł u ż b y z a s a d n i c z e j i jego podstawowy wychowawca ż o ł n i e r z z a w o d o w y, a przede wszystkim o f i c e r.

W rozwiązywaniu poszczególnych zadań badawczych stosowano szeroko m e t o d ę o b s e r w a c j i zwłaszcza do analizy działalności wychowawczej w pododdziale i oddziale. Przedmiotem obserwacji w poszczególnych badaniach były: wychowawcza działalność dowódców, organizacji partyjnych, młodzieżowych, sądów koleżeńskich, funkcjonowanie kolektywów żołnierskich; stosowanie praktyki dyscyplinarnej; przejawy trudności wychowawczych; ocenianie żołnierzy itp. Wyniki obserwacji działalności wychowawczej miały dostarczyć odpowiedzi na pytania: jaka jest znajomość założeń metodyki wychowania socjalistycznego, jakie jest ich stosowanie w praktyce wychowawczej; miały również służyć poznawaniu i gromadzeniu istniejącego w tej dziedzinie doświadczenia.

Korzystano również z m e t o d s o n d a ż o w y c h. Badaniami tymi obejmowano podstawowe grupy oficerów dowódców i specjalistów oraz chorążych i podoficerów zawodowych z jednostek i ośrodków szkolenia będących terenem poszukiwań. Metodą tą zbierano także materiały od żołnierzy służby zasadniczej,

podchorążych i elewów. Wykorzystano kilka rodzajów ankiet i wywiadów indywidualnych oraz pisemnych opracowań przygotowanych przez oficerów. Badania sondażowe - podobnie jak i obserwacja - dotyczyły ogólnych spraw metodyki wychowania wojskowego lub zagadnień szczegółowych, stosownie do założonego programu. Warto podkreślić, iż zwłaszcza w ankietach występowały elementy sprawdzające wiedzę respondentów na określony temat /np.: zorientowanie się w zakresie wiedzy pedagogicznej wychowawców; znajomość obowiązujących zarządzeń, instrukcji itp./. W badaniach opinii korzystano również ze specjalnie organizowanych dyskusji mających dostarczyć informacji o poziomie wiedzy i poglądach wychowawców na temat, np.: metod wychowania żołnierzy, sposobów kształtowania dyscypliny, upowszechniania doświadczeń pedagogicznych itp. Poprzez opracowania pisemne poznawano poglądy oficerów oraz gromadzono ich doświadczenia dotyczące metodycznych spraw wychowania żołnierzy w jednostkach i ośrodkach szkolenia.

W mniejszym natomiast zakresie, ze względu na ograniczone możliwości, sięgano do e k s p e r y m e n t u p e d a g o g i c z n e g o. W tej dziedzinie wykorzystano wyniki badań własnych oraz rezultaty i doświadczenia głównych inicjatyw i eksperymentów pedagogicznych prowadzonych w wojsku w latach sześć - dziesiątych i pierwszej połowie lat siedemdziesiątych.

W całości praca ma charakter teoretyczno-praktyczny. Składa się, poza wstępem, z dwóch części. Zwłaszcza

część druga traktuje o praktyce wychowania wojskowego. Praktycznych elementów nie jest także pozbawiona część pierwsza. W tej części - ogólniejszej /rozdziały I - IV/ - przedstawione są podstawowe teoretyczne problemy metodyki działania wychowawczego w wojsku. Na tle społecznych funkcji armii socjalistycznej zarysowano zasadnicze cele wychowania wojskowego, omówiono miejsce metodyki w teorii i praktyce pedagogicznej oraz jej podstawowe założenia.

Część druga - bardziej szczegółowa - zawiera analizę pewnej liczby podstawowych problemów metodycznych procesu wychowania żołnierzy służby zasadniczej. Analizowane są podstawowe sprawy kierowania działalnością wychowawczą w oddziale i pododdziale szczególnie przez oficerów, problemy wychowania kolektywnego, działalności wychowawczej organizacji partyjnej, młodzieżowej, sądów koleżeńskich, wychowania ideowego i wojskowego w procesie szkolenia, kształtowania dyscypliny, socjalistycznego stosunku do pracy oraz zagadnienia oceny i jej roli w wychowaniu żołnierzy.

Jest oczywiste, że przedstawione ujęcie "Metodycznych problemów wychowania wojskowego" nie jest doskonałe i ma szereg braków. Np. można postawić zarzut, iż w pracy w niewielkim stopniu eksponuje się wyniki badań szczegółowych. W pierwszej wersji opracowania zamierzono wykorzystać je w szerokim zakresie /dane statystyczne i inne szczegółowe wyniki badań empirycznych/. Było to bardzo kuszące. Łatwiej jest przecież analizować szczegółowe wyniki badań dotyczące poszczególnych problemów, takich jak:

kształtowanie dyscypliny, regulaminowy tryb życia i porządek wojskowy, stosowanie poszczególnych metod wychowania, wpływ wychowawczy dowódców, organizacji partyjnej, młodzieżowej, sądu koleżeńskiego, szkolenia, występowanie i przezwyciężanie trudności wychowawczych itp., niż dokonywać analiz bardziej pełnych, całościowych /oczywiście na podstawie owych szczegółowych wyników badań/ w większym stopniu przydatnych zwłaszcza w praktyce wychowania wojskowego. Zresztą, ze względu na rozmiary, jakie musiałaby w tym przypadku przybrać niniejsza rozprawa, okazało się to niemożliwe. Zrezygnowano więc świadomie z szerokiego prezentowania szczegółowych wyników badań na rzecz ujęć bardziej syntetycznych, uogólniających doświadczenie pedagogiczne wojska w zakresie doskonalenia metodyki wychowania żołnierzy służby zasadniczej. Podawanie wojskowym pedagogom opisów najlepszych nawet przykładów stosowanych w praktyce rozwiązań wychowawczych jest zaledwie zachęcaniem do naśladowania, do powielania tego, co już zostało osiągnięte. Wartościowe wzory, przodujące doświadczenia zasługują bez wątpienia na upowszechnienie, ale dopiero uogólnienie ich w określonych strukturach teoretycznych może powiększyć ich zasięg wpływów. W gruncie rzeczy chodzi bowiem o to, by wojskowego wychowawcę zachęcić do twórczego, refleksyjnego przekładania założeń teoretycznych na język praktycznych działań podejmowanych w swoim środowisku.

Za bardziej syntetycznym ujmowaniem metodycznych problemów wychowania wojskowego przemawiają także

inne względy. Otóż w ostatnich latach podejmowano w wojsku /podobnie, jak i w innych środowiskach/ liczne badania pedagogiczne dotyczące różnych szczegółowych zagadnień. Przyczyniały się one niewątpliwie do pogłębiania wiedzy o wychowaniu żołnierzy, lecz ze względu na ich fragmentaryczność, i najczęściej lokalny charakter, tylko w niewielkim stopniu służyły doskonaleniu rzeczywistości pedagogicznej./Zdarzały się też wprawdzie przypadki formułowania wniosków zbyt ogólnych w stosunku do uzyskanych wyników badań/. Ponadto wielkość i różnorodność szczegółowych analiz /aczkolwiek niezwykle cenna ze względów poznawczych/ nie spotyka się z większym zainteresowaniem bezpośrednich wychowawców żołnierzy służby zasadniczej.Poszukują oni zwykle materiałów, w których mogą znaleźć względnie zintegrowaną wiedzę o tym, jak organizować i prowadzić działalność wychowawczą w pododdziale i oddziale, by skutecznie realizować cele wychowania socjalistycznego i społeczno-militarne zadania sił zbrojnych w obecnej sytuacji.

Nie oznacza to jednak, że autorowi udało się przedstawić w sposób zadowalający podstawowe problemy metodyczne wychowania wojskowego. Nie znaczy to także, że przedstawione w pracy teoretyczne założenia i uogólnienia są bezwzględnie dobre. Są to jedynie propozycje oparte na badaniach i doświadczeniu, dowodzące tego, że w poszukiwaniu najwłaściwszych dróg rozwoju i kształtowania osobowości żołnierzy, w poszukiwaniu skutecznych metod wychowania trzeba procesy te rozpatrywać i ujmować w całej ich złożoności i różnorakich uwarunkowaniach.

Rozdział pierwszy

SPOŁECZNE FUNKCJE SOCJALISTYCZNEJ ARMII I CELE WYCHOWANIA

Wraz z umacnianiem się socjalizmu, z wkraczaniem w okres intensywnego rozwoju społeczeństwa socjalistycznego, umacniania jedności i siły krajów wspólnoty socjalistycznej oraz pogłębiania współpracy międzynarodowej państw o różnych ustrojach społecznych rola państwa i jego wyspecjalizowanych organów wcale nie maleje, lecz rośnie. Pośród nich ważną rolę spełniają siły zbrojne.

1. Funkcje armii socjalistycznej

Podobnie jak wszystkie znane z historii armie świata, armia socjalistyczna charakteryzuje się określonymi cechami i spełnia takie funkcje, jakie wynikają z jakości panującego ustroju społeczno - politycznego i gospodarczego.

Funkcje ludowego Wojska Polskiego wyznaczane są najogólniej przez klasowy charakter naszego państwa i prowadzoną przezeń politykę, przez stosunki międzynarodowe łączące kraj z innymi państwami

i narodami, przez sytuację, jaka panuje w kraju i na świecie. "Klasowa istota ludowej armii jako organu socjalistycznego państwa - pisze W.Jaruzelski - wyraża się w spełnianych przez nią funkcjach. Określają je zarówno naukowe założenia marksizmu - leninizmu, jak i społeczno-historyczne realia, konkretna rzeczywistość stosunków międzynarodowych i wewnętrzne prawidła rozwoju państw socjalistycznych. Funkcje armii socjalistycznych stanowią swoisty odpowiednik funkcji socjalistycznego państwa. Są to dwie podstawowe funkcje, a raczej ich zespoły: główna z e w n ę t r z n a, wynikająca ze stanu stosunków międzynarodowych oraz współcześnie rozumiana w e w n ę t r z n a, przejawiająca się w życiu społeczności spcjalistycznej"[1/].

Dwoistość funkcji armii socjalistycznej ujawnia się: na zewnątrz - w obronie niepodległości i bezpieczeństwa ludowego państwa oraz całej wspólnoty socjalistycznej, a wewnątrz - w ochronie rozwoju budownictwa socjalistycznego[2/]. Ponad 30-letnie dzieje ludowego Wojska Polskiego dowodzą, iż te dwie funkcje w różny sposób określały jego charakter. Ulegały przemianom zależnie od zadań i przeobrażeń zachodzących w ojczyźnie oraz na arenie międzynarodowej. Ze względu na znaczenie funkcji armii dla

---

1/ Por.W.Jaruzelski, Istota klasowa i nowa rola armii w społeczeństwie socjalistycznym, "Problemy Pokoju i Socjalizmu", nr 7/1975, s. 37.

2/ Por.III Plenum KC PZPR, Podstawowe dokumenty i materiały, Warszawa 1976, s. 32-33; J.J.Wiatr, Socjologia wojska, Warszawa 1964, s. 283.

procesu wychowania żołnierzy, zwłaszcza dla formułowania celów i zadań wychowawczych, konieczne jest choćby skrótowe przedstawienie tych elementów funkcji, które są dla wychowawców wojskowych najistotniejsze.

Zewnętrzna funkcja sił zbrojnych

Sytuacja polityczna współczesnego świata oraz realny układ sił klasowych powodują, że funkcja zewnętrzna wojska jest najważniejsza. Powstanie i umacnianie się socjalizmu, ostra rywalizacja dwóch systemów społecznych powodują naturalne tendencje do zwiększania znaczenia funkcji zewnętrznej naszego wojska. W spełnianiu tej funkcji można wyodrębnić kilka podstawowych elementów.

Po pierwsze - o b r o n a s o c j a l i z m u oraz rewolucyjnych osiągnięć mas pracujących przed klasowym wrogiem zewnętrznym[1]. Czynnik ten w przejawianiu się zewnętrznej funkcji armii socjalistycznej podkreślał W. Lenin twierdząc, że "Każda rewolucja dopiero wtedy jest coś warta, kiedy umie się bronić"[2].

Obrona zdobyczy socjalizmu jest koniecznością i stanowi prawidłowość w rozwoju rewolucji socjalistycznej. Jest to sprawa związana z losami rewolucji, jej przyszłością oraz perspektywami mas pracujących. Dlatego też wszelkie w tej dziedzinie braki,

---

1/ Por. W.Jaruzelski, op. cit,- s. 37.
2/ W.Lenin, Dzieła, t. 28, Warszawa 1954, s. 118.

słabości, pomyłki są dla rozwoju socjalizmu bardzo niebezpieczne. "Obrona rewolucji socjalistycznej stanowi - jak stwierdza A. Jepiszew - jeden z decydujących czynników zapewnienia przejścia narodów do socjalizmu, bez tego rewolucja nie może do końca zwyciężyć, nie może zapewnić bezpieczeństwa zewnętrznego, swobody dla rozwoju społecznego i gospodarczego"[1/].

Jest sprawą oczywistą, że spełnianie tego zadania w czasie trwania rewolucji i obecnie, w okresie budowy społeczeństwa socjalistycznego, różni się znacznie. Wówczas armia swoje oddanie sprawie demonstrowała w bezpośredniej walce z wrogiem. Dziś natomiast nasze siły zbrojne dzięki wysokim walorom ideowym i moralnym żołnierzy, nowoczesnej technice i organizacji, wysokiej gotowości bojowej są czynnikiem współkształtującym pozycję i prestiż Polski w świecie[2/].

Po drugie - elementem zewnętrznej funkcji armii jest z a p e w n i e n i e b e z p i e c z e ń s t w a i n i e p o d l e g ł o ś c i s o c j a l i s t y c z n e j o j c z y ź n i e, a więc pokojowych warunków sprzyjających pracy twórczej całego narodu.

Zadanie to wiąże się bezpośrednio z poprzednim, gdyż narodowe i klasowe dążenia mas pracujących są

1/ A.Jepiszew, Walka ideologiczna w dziedzinie wojskowości, Warszawa 1975, s. 119.

2/ Por. III Plenum KC PZPR, op. cit., s. 32-33.

ze sobą zespolone. W tej sytuacji każde zagrożenie lub napaść na socjalistyczne państwo jest zagrożeniem dla jego ustroju. Owa jedność celów narodowych i ustrojowych znalazła prawny wyraz w znowelizowanej ustawie zasadniczej - Konstytucji PRL[1] oraz materiałach III Plenum KC PZPR[2]. Jedność ta przejawia się także we wspólnocie programów rozwoju socjalizmu w naszym kraju i w innych państwach socjalistycznych, w łączeniu własnego bezpieczeństwa z bezpieczeństwem całej wspólnoty. Z podstawowych założeń i celów socjalizmu wynika, że są mu obce wszelkie agresje oraz zaborcze zamiary pozbawiające niepodległości inne narody. Tylko dla zapewnienia własnego bezpieczeństwa i suwerenności, dla obrony granic i ustroju socjalistycznego w krajach wspólnoty utrzymywane są siły zbrojne; w tym celu są one uzbrajane i szkolone [3].

Armia zadanie to wykonuje przez utrzymywanie stałej gotowości bojowej na najwyższym poziomie gwarantującym zdecydowane odparcie wszystkich wrogich zamiarów i poczynań naszych przeciwników. Szczególnie ważne są takie formy działania wojska, jak: dyżury bojowe jednostek i pododdziałów rakietowych, lotniczych, okrętów, wojsk łączności oraz pełnienie wszelkich innych służb.

1/ Por. Konstytucja PRL, Warszawa 1976, s. 14.
2/ Por. III Plenum KC PZPR, op. cit., s. 10.
3/ Por. W. Jaruzelski, op. cit., s. 37.

Po trzecie - jedność i zwartość państw socjalistycznych i skoordynowany wysiłek militarny wpływają hamująco na wszelkie próby zmiany istniejącego stanu rzeczy w Europie przez siły wrogie socjalizmowi, stanowią one podstawowy czynnik g w a r a n c j i p o k o j u w ś w i e c i e. Ten element zewnętrznej funkcji socjalistycznej armii ma odniesienie ogólnoludzkie i przejawia się historycznie stosownie do rozwoju sytuacji międzynarodowej. W czasie drugiej wojny światowej ujawniał się przede wszystkim w wyzwoleńczej misji Armii Radzieckiej, która wyzwoliła wiele narodów europejskich z faszystowskiej niewoli. W misji tej uczestniczyło także ludowe Wojsko Polskie.

Dlatego też obiektywną koniecznością jest umacnianie gotowości bojowej naszej armii - ważnego ogniwa w systemie obronnym wspólnoty socjalistycznej. Przeciwwagę bowiem siły militarnej światowego imperializmu stanowi wojskowa potęga państw socjalistycznych, zrzeszonych w Układzie Warszawskim.

Po czwarte - ludowe Wojsko Polskie, jako armia typu socjalistycznego, spełnia funkcje obronną w ścisłym współdziałaniu z innymi armiami państw socjalistycznych, co wiąże się z koniecznością umacniania idei braterstwa broni, wynikającego ze wspólnoty interesów chronienia ustroju. /Na arenie międzynarodowej znalazło to wyraz w Układzie Warszawskim/.

Po piąte - siły zbrojne socjalizmu sprzyjają również rewolucyjnym ruchom wyzwoleńczym oraz

Bibl... im. gen. Broni K. Sw...

utrudniają eksport imperialistycznej kontrrewolucji. Jedność ideowa, polityczna, rozwój gospodarczy, internacjonalistyczny charakter stosunków między socjalistycznymi krajami umożliwiają realizowanie uzgodnionej polityki zagranicznej, służącej pokojowi, umacnianiu solidarności i przyjaźni, popieraniu ruchów narodowowyzwoleńczych[1]. Jest to obecnie niezwykle ważny przejaw zewnętrznej funkcji sił zbrojnych socjalistycznej wspólnoty.

Po szóste - "Nową formą zewnętrznej funkcji armii socjalistycznej stało się wykonywanie przez żołnierzy ludowego Wojska Polskiego szeregu odpowiedzialnych internacjonalistycznych misji służących sprawie pokoju i wolności. Żołnierze WP od wielu lat uczestniczą w Komisji Nadzoru Państw Neutralnych w Korei, przez długi okres pełnili tę misję w Indochinach. Regularna jednostka Wojska Polskiego wchodzi w skład Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie"[2].

W świetle ostatnich wydarzeń i utrwalającego się układu politycznego współczesnego świata coraz większego znaczenia nabierają - i nabierać będą - te elementy zewnętrznej funkcji armii wspólnoty socjalistycznej, które wyrażają się m.in.: w walce o niedopuszczenie do wybuchu nowej wojny światowej; we wspieraniu dążeń do utrzymania i umacniania samodzielności i niepodległego bytu państw i narodów wyzwolonych spod panowania kolonializmu. W tendencjach tych znajdują wyraz internacjonalistyczne idee

---

1/ Por. A. Jepiszew, op. cit., s. 121.
2/ W. Jaruzelski, op. cit., s.38.

ustroju socjalistycznego, gdyż państwa socjalistyczne konsekwentnie bronią pokoju na świecie oraz realizują politykę pokojowego współistnienia i współpracy krajów o różnych ustrojach społecznych. Przykładem tego może być uchwalenie w minionym roku Wielkiej Karty Pokoju na Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie[1/].

Przedstawione elementy funkcji zewnętrznej wojsk państw socjalistycznych powodują wytworzenie się nowej nie spotykanej dotychczas sytuacji. Armia, która w całej wielowiekowej historii społeczeństw antagonistycznych służyła wyłącznie jako narzędzie do prowadzenia niszczących i zaborczych wojen w imię interesów klas panujących, w warunkach socjalizmu staje się obiektywnie czynnikiem zapobiegającym wojnie, przyczyniającym się do utrzymania światowego pokoju. Jest bowiem faktem bezspornym, że pokojowe współistnienie, odprężenie oraz rozwijanie się współpracy i umacnianie bezpieczeństwa zostały wymuszone siłą i potęgą militarną i gospodarczą oraz jednością polityczną państw wspólnoty socjalistycznej.

Wewnętrzna funkcja wojska

Swoisty charakter ma wewnętrzna funkcja ludowego Wojska Polskiego. W końcowych latach wojny i pierwszych latach po wojnie przejawiała się głów-

---

1/ Por. Wielka Karta Pokoju. Materiały Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Warszawa 1975.

nie w obronie władzy ludowej przed wewnętrznym wrogiem klasowym. Stopniowo, w miarę umacniania się i rozwoju socjalistycznego ustroju, w miarę postępującej integracji ideowej, politycznej i moralnej całego społeczeństwa funkcja ta zanikała. Wojsko Polskie od początku swego istnienia przyczyniało się znacznie do umacniania tej integracji, zwłaszcza do krzewienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, pogłębiania więzi z narodem, rozwijania patriotyzmu, zaangażowania i działania społecznego dla dobra ogółu[1/].

"Konkretne formy uczestnictwa armii nowego typu w życiu narodu - pisze W. Jaruzelski - w budownictwie socjalizmu są zależne zarówno od społeczno-politycznej sytuacji w świecie i kraju, jak i od stopnia rozwoju wewnętrznego samej armii. Jeszcze w czasie wojny, a następnie przez kilka powojennych lat Wojsko Polskie broniło nowej, socjalistycznej władzy przed rodzimą reakcją, wnosiło polityczny wkład w tworzenie i rozwój nowego, demokratycznego organizmu państwowego, uczestniczyło w urzeczywistnianiu pierwszych rewolucyjnych aktów, jakimi były decyzje o powszechnej reformie rolnej i nacjonalizacji przemysłu. Już wówczas przyczyniło się ono do kształtowania świadomości politycznej społeczeństwa. Było aktywnym i oddanym agitatorem socjalistycznej sprawy. W tych pierwszych powojennych latach udział wojska w życiu kraju wyrażał się również w wielkiej batalii o rozminowanie kraju, w otwieraniu szlaków komunika-

---

1/ Por., W. Jaruzelski, op.cit.s.38.

cyjnych, w pomocy przy odbudowie i uruchamianiu zakładów pracy, usuwaniu zniszczeń i zagospodarowywaniu odłogów i ugorów"[1/].

Funkcja wewnętrzna uległa ostatnio znacznym przemianom, polega dziś przede wszystkim na wykonywaniu zadań ideowo-wychowawczych, techniczno-organizacyjnych, naukowych i gospodarczych[2/].

Wojsko jako instytucja społeczna charakteryzuje się swoistymi warunkami organizacyjno-prawnymi, materialnymi i społecznymi. Odrębność ta wynika przede wszystkim z charakteru zadań wykonywanych przez armię. Ludowe Wojsko Polskie funkcjonuje jako integralne i ważne ogniwo systemu społecznego ludowego państwa. Tak więc obok zadań ściśle militarnych realizuje jednocześnie cele ogólnospołeczne, nade wszystko ideowo-wychowawcze, produkcyjne, organizacyjne, porządkowe. Rozległość i zakres świadczeń wojska na rzecz kraju i społeczeństwa ciągle wzrasta. Tendencja ta przy umacnianiu się pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego będzie się utrzymywać. Oznacza to w praktyce zwiększenie się różnorodnego udziału wojska w procesie przyśpieszania budowy społeczeństwa socjalistycznego.

Jest przy tym rzeczą konieczną traktowanie dwoistych funkcji armii socjalistycznej w dialektycznej jedności. Są one bowiem bardzo od siebie uzależnione, przenikają się wzajemnie, a ich stały rozwój jest wzajemnie uwarunkowany.

1/ Tamże, s.38-39.
2/ Tamże, s.39.

Udział sił zbrojnych w rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Udział wojska w budowie socjalizmu można rozpatrywać w kategorii bezpośrednich świadczeń armii na rzecz społeczeństwa: na rzecz rozwoju gos - gospodarki, nauki, techniki, kultury itp. Ten aspekt świadczeń jest zwykle bardziej widoczny od świadczeń pośrednich, dotyczących np. wychowania obywatelskiego, podnoszenia kwalifikacji zawodowych itp., i częściej podejmowany na łamach prasy oraz popularyzowany w innych środkach masowego przekazu.

Analizując wkład wojska w obecny rozwój społeczeństwa socjalistycznego, należy ciągle pamiętać, iż mierzy się on przede wszystkim realnym zabezpieczeniem ustroju, zapewnieniem niepodległego bytu narodowego i pokojowej pracy. Żołnierski trud i wysiłek wkładany w opanowanie nowoczesnej techniki bojowej, w podnoszenie umiejętności prowadzenia walki w każdych warunkach i sytuacjach jest gwarantem i podstawą rozwoju gospodarczego i społecznego. Jest to podstawowy kierunek działalności sił zbrojnych, które wespół z innymi socjalistycznymi armiami bronią pokoju światowego, stwarzając tym samym warunki niezbędne do dalszego rozwoju i umacniania się socjalizmu. O niektórych sprawach z tego zakresu mówiliśmy przy charakteryzowaniu zewnętrznej funkcji sił zbrojnych.

Udział ludowego Wojska Polskiego w rozwoju społeczeństwa socjalistycznego jest bardzo różnorodny. Można go m.in. oceniać ze względu na wyniki gospodarcze lub rezultaty działalności wychowawczej prowadzonej w armii, jej społeczne skutki i znaczenie

dla kraju. Pierwszy z problemów jedynie zasygnalizujemy, drugim zaś zajmiemy się bliżej.

Udział w gospodarczym rozwoju kraju. Jedną z cech charakteryzujących ludowe Wojsko Polskie jest jego szeroki i różnorodny udział w rozwoju gospodarczym kraju. Zapewnienie bezpieczeństwa i niepodległości wymaga dziś systematycznego wyposażania armii w najnowocześniejszą technikę i uzbrojenie. W tym celu niezbędna jest ścisła współpraca wielu komórek i instytucji wojskowych i cywilnych, umożliwiających zespolenie i wykorzystanie w produkcji osiągnięć nauki i techniki. Czynią to m.in. ośrodki naukowo-techniczne armii, współpracując ściśle z przemysłem.

Warto tu wspomnieć, że szereg rozwiązań technicznych z terenu wojska przenoszonych jest z powodzeniem do wielu dziedzin życia gospodarczego.

Ludowe Siły Zbrojne w ciągu całego powojennego okresu uczestniczą aktywnie w życiu ekonomicznym kraju. Zmieniały się jedynie stosownie do potrzeb - formy tej partycypacji: począwszy od udziału w zagospodarowaniu Ziem Zachodnich i Północnych, poprzez udział w odbudowie, rozbudowie i modernizacji wszystkich ważniejszych dziedzin naszej gospodarki.

W ciągu ostatnich lat żołnierze brali udział w wielu budowach o kluczowym, gospodarczo-obronnym znaczeniu dla kraju. Wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba szybkiego, prężnego i skutecznego działania, szczególnie w sytuacjach trudnych i niebezpiecznych, pomoc wojska okazuje się niezbędna. Nader liczne są też sytuacje wymagające pomocy wykwalifikowanych

specjalistów wojskowych oraz zastosowania nowoczesnego sprzętu i techniki, który posiadają jednostki wojskowe lub instytuty naukowo-badawcze.

Udział żołnierzy w rozwoju gospodarczym kraju jest więc znaczny i widoczny, szczególnie w pionierskich nieraz przedsięwzięciach naukowców wojskowych, saperów, pilotów, marynarzy, żołnierzy wojsk komunikacyjnych, jednostek obrony terytorialnej, którzy wykorzystując wiedzę i doświadczenie fachowe oraz nowoczesny sprzęt, niosą pomoc wielu gałęziom naszej gospodarki i poszczególnym zakładom pracy w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów technicznych i organizacyjnych. Dla efektywniejszego i bezpośredniego wykorzystania wojska w życiu gospodarczym kraju wydzielone zostały niektóre rodzaje wojsk i służb /jednostki OTK, wojska drogowe, kolejowe/, które łączą proces szkolenia obronnego z szerokim udziałem w różnych pracach na rzecz gospodarki narodowej[1/].

Wiele bieżących informacji o żołnierskiej pomocy świadczonej na rzecz rozwoju danego regionu, rozbudowy miast, zakładów przemysłowych, modernizacji szlaków komunikacyjnych, o pomocy udzielanej rolnictwu,

---

1/ Por. W. Jaruzelski, Wkład nauki polskiej w rozwój obronności kraju. Przemówienie na Sesji Naukowej PAN z okazji 30-lecia LWP, /W:/ Problemy współpracy naukowców polskich w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1974, s.17 ; oraz Istota klasowa i rola armii w społeczeństwie socjalistycznym, op.cit., s.39.

o ratowaniu życia i mienia przed żywiołem można znaleźć w codziennej prasie cywilnej i wojskowej."Ludowe Wojsko Polskie - zgodnie z uchwałą VII Zjazdu - będzie nadal wnosić wkład do społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju, do tworzenia i wdrażania postępu naukowo-technicznego,do przygotowania ideowych,zdyscyplinowanych i wysoko kwalifikowanych kadr[1/].

Warunki rozwijania działalności obywatelsko-wychowawczej. Popularne są w naszym społeczeństwie określenia w rodzaju: wojsko jest szkołą patriotycznego i obywatelskiego wychowania, wojsko jest szkołą życia, wojsko uczy porządku i dyscypliny itp. W tych obiegowych stwierdzeniach jest zawarta pozytywna ocena społecznych wartości służby wojskowej. Spełniania obywatelsko-wychowawczych zadań nie można wszakże pojmować w ten sposób, że wojsko kładzie nacisk przede wszystkim na przygotowanie do życia i pracy w środowisku cywilnym. Jest oczywiste, że w wychowaniu wojskowym na pierwszy plan są wysuwane cele militarne. W armii socjalistycznej zadanie to wiąże się jednak ściśle z ogólnymi celami wychowania obywateli naszego państwa i dlatego Siły Zbrojne PRL stanowią istotne ogniwo w systemie edukacji społecznej przyczyniającej się do budowy socjalizmu.

Działalności tej sprzyjają w armii następujące warunki:

a/ Młodzi obywatele powoływani do pełnienia służby wojskowej /poborowi/ są - jako przedmiot zabiegów

---

1/ Uchwała VII Zjazdu PZPR, "Nowe Drogi", nr 1/1976,. s. 141.

pedagogicznych - jeszcze bardzo plastyczni. Ten okres w rozwoju człowieka sprzyja zdobywaniu wiedzy, umiejętności, nawyków, kształtowaniu osobowości. Dlatego też dwu-trzyletni pobyt w wojsku może przynieść istotne korekty, rozwinąć, a niekiedy nawet zmienić osobowość młodego człowieka, szczególnie w sferze charakterologicznej i intelektualnej.

b/ Funkcje wojska, cele i wykonywane zadania są w swej istocie patriotyczne, społeczne, służące dobru wszystkich obywateli. Głównym zadaniem każdego żołnierza jest wykonanie określonej cząstki ogólnego planu związanego z bezpieczeństwem kraju. Stanowi to zarazem szeroko pojętą realizację narodowych potrzeb w tym zakresie.

Wypełnianie obowiązków żołnierskich jest służbą ojczyźnie i narodowi. Rozwija działanie bezinteresowne i solidarne w imię nadrzędnych celów i uznawanych wartości. Uczy myślenia kategoriami państwa i ogółu, kształtuje zaangażowanie społeczne i motywację sprzyjającą i zachęcającą do podejmowania wysiłków na rzecz rozwoju i umacniania socjalistycznego państwa i całej socjalistycznej wspólnoty.

c/ Oddziaływanie ideowo-polityczne w armii socjalistycznej oraz cały system wychowania wojskowego są bardzo jednolite, systematyczne i dobrze zorganizowane. Żołnierz jest poddawany planowo i konsekwentnie określonym zabiegom wychowawczym przez większą część każdego dnia służby. Są to działania niezwykle urozmaicone pod względem form, środków, warunków; charakteryzują się też dużą intensywnością. Sytuacja ta

wpływa korzystnie na ogólny przebieg i wyniki procesu wychowania.

d/ W wojsku występuje - ze względu na potrzebę wysokiej dyspozycyjności armii, na sprawne jej działanie w najtrudniejszych nawet warunkach - konieczność przestrzegania ładu i porządku oraz dyscypliny. Nawyki i przyzwyczajenia ukształtowane w trakcie pełnienia służby wojskowej owocują także w pracy produkcyjnej i w życiu społecznym, przyczyniają się do umacniania ładu i porządku publicznego oraz dyscypliny pracy.

e/ Podstawą życia i działania armii są zbiorowości żołnierskie /pododdziały, załogi, oddziały/ - kolektywy. Stanowią one złożony układ przeróżnych więzi łączących żołnierzy w codziennym życiu i w toku realizacji przez nich programu szkolenia. Pododdział wojskowy jest swoistą organizacją społeczną,wymagającą od swoich członków m.in.umiejętności życia i działania w zespole. Im wyższy jest poziom techniki wojennej, tym wyższa, tym sprawniejsza musi być organizacja ludzi, umożliwiająca wykorzystanie owej techniki na ćwiczeniach i w boju.Wyniki szkolenia, a nade wszystko walki zależą od zespołowego wysiłku wszystkich ogniw i ludzi. Natomiast konkretne czynności wykonywane przez poszczególnych żołnierzy są zróżnicowane, wymagają specjalistycznego przygotowania, wysokiego poczucia osobistej odpowiedzialności za powierzony odcinek pracy, za wykonanie przydzielonych zadań.

Wymienione warunki powodują, że rozwijanie patrio-

tyzmu i internacjonalizmu, kształtowanie dyscypliny, poczucia ładu i porządku, poczucia godności i dumy narodowej oraz osobistej odpowiedzialności za losy kraju, tzn. krzewienie walorów niezbędnych budowniczemu i obrońcy socjalizmu, jest konkretnym wkładem wojska w pogłębianie moralno-politycznej jedności narodu i umacnianie socjalistycznego państwa.

Możliwości wojska w zakresie jego udziału w rozwoju społeczeństwa socjalistycznego charakteryzują dobitnie materiały VII Zjazdu oraz Uchwała Sekretariatu KC PZPR w sprawie obchodów 30 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego, w której stwierdza się m.in., że "Siły Zbrojne PRL, doskonaląc przede wszystkim swój wewnętrzny organizm, przyczyniają się zarazem do realizacji nakreślonego przez Zjazd programu intensywnego rozwoju gospodarki narodowej. Służą krajowi nie tylko swą mocą zbrojną, lecz także myślą twórczą naukowców wojskowych, nowoczesnymi rozwiązaniami technologicznymi i konstrukcyjnymi, pomagają gospodarce swoim sprzętem, konkretnym czynem produkcyjnym, pracą społeczną i ofiarnym, nieraz z narażeniem życia pełnionym, sprawnym wysiłkiem w wypadkach nagłych potrzeb społecznych, klęsk żywiołowych itp. Służą Ojczyźnie wychowując i szkoląc tysiące jej obywateli nie tylko w zakresie umiejętności obronnych, ale i produkcyjnych, przygotowując zarówno specjalistów wojskowych, jak i specjalistów licznych nowoczesnych, społecznie niezbędnych, technicznych dziedzin pracy pokojowej. Prowadzona w wojsku praca wychowawcza zaszczepia młodym ludziom wartości

socjalistycznej ideologii, patriotyzmu i internacjonalizmu, uczy socjalistycznego stosunku do pracy i mienia społecznego. Służba w ludowym Wojsku Polskim uczy nie tylko tego, jak bronić socjalistycznej Ojczyzny, lecz również tego, jak ją budować pokojową, zdyscyplinowaną pracą, energicznym, sprawnym działaniem, głęboko ideową ofiarnością i oddaniem"[1].

Obywatelskie wychowanie młodzieży i społeczeństwa.

Wkład ludowego Wojska Polskiego w d z i e ł o o b y w a t e l s k i e g o w y c h o w a n i a m ł o d z i e ż y polega najogólniej na kontynuowaniu pracy rozpoczętej przez rodzinę, szkołę, organizacje młodzieżowe, na jak najlepszym wykonywaniu zadań wynikających z uczestnictwa w jednolitym froncie socjalistycznego wychowania młodzieży i całego społeczeństwa.

"Służba wojskowa stanowi dla naszej młodzieży - stwierdza się w materiałach III Plenum KC PZPR - dla tysięcy młodych Polaków dobrą szkołę państwowego myślenia oraz obywatelskiego działania. Te możliwości wychowawcze wojska wykorzystujemy i wykorzystywać będziemy coraz szerzej"[2].

Omawiając edukacyjne zadania armii obecnej doby, trzeba powiedzieć o szeroko rozwijanej działalności p r o p a g a n d o w o - p o l i t y c z n e j, polegającej m.in. na oddziaływaniu wojska na społeczeństwo, mającej na celu umacnianie jego jedności moral-

1/ Nasze ludowe wojsko jest dziełem partii. Idee partii kształtują oblicze wojska, Warszawa 1973, s. 24-25.
2/ III Plenum KC PZPR, op.cit. s. 33.

nej i politycznej. Za główny nurt tego działania należy uznać kształtowanie świadomości ideowej i politycznej żołnierzy, decydującej o ich ofiarności i zaangażowaniu w wykonywaniu swoich żołnierskich i obywatelskich obowiązków. Jak bowiem kształtują się ich poglądy społeczne, polityczne, światopoglądowe, tak - przynajmniej w pewnym stopniu - będą oni postępować w swoim środowisku po odbyciu służby wojskowej. Nie jest to wprawdzie bezpośrednie oddziaływanie na społeczeństwo, lecz właśnie droga ta wydaje się być najbardziej korzystna i skuteczna, gdyż wpływy wywierane poprzez żołnierzy na ich otoczenie są nieformalne, względnie stałe oraz bardzo konkretne.

Nie można przecenić znaczenia, jakie ma dla praktyki życia wojskowego oraz budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego kształtowania postaw ideowych i społecznych żołnierzy służby zasadniczej. Od tego, jakie są te postawy, zależy nie tylko realizacja zadań obronnych, ale także oddziaływanie na najbliższe środowisko rodzinne, społeczne, stosunek do pracy zawodowej, do mienia społecznego, zdyscyplinowanie.

Znajomość polityki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, programu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, miejsca i roli Polski w świecie i we wspólnocie państw socjalistycznych jest ważnym elementem edukacji ideowo-politycznej, realizowanej w wojsku. Dzięki niej m.in. żołnierze uczą się myśleć kategoriami państwa i społeczeństwa, stają się mniej podatni na propagandę wroga, a bardziej związani z

ideologią socjalizmu i oddani jego ideom, są lepiej przygotowani do aktywnego i zorganizowanego działania w praktycznym urzeczywistnianiu programu budowy społeczeństwa socjalistycznego, dostrzegając w nim możliwość najpełniejszego zaspokojenia swoich indywidualnych pragnień i dążeń.

Drugim nurtem oddziaływania wojska na społeczeństwo jest bezpośrednia współpraca i kontaktowanie się żołnierzy, zwłaszcza zawodowych, ze środowiskiem cywilnym. Najbardziej typowe dla tej działalności są akcje propagandowe, spotkania rocznicowe, odczyty, pomoc ludności w czasie klęsk żywiołowych, praca społeczna na rzecz regionu, miasta itp. Działalność ta służy krzewieniu jedności ideowo-moralnej armii i społeczeństwa, wzajemnemu poznaniu się, a w konsekwencji - efektywniejszemu wykonywaniu zadań obronnych i społeczno-gospodarczych[1/].

Wojsko realizuje także część ogólnospołecznych zadań w zakresie kształtowania światopoglądu, przygotowania do pracy zawodowej, rozwija dyscyplinę społeczną, kształtuje odpowiedni stosunek do mienia społecznego, przygotowuje do życia i działania w zespołach.

1/ Problem ten jest doceniany przez kierownictwo partyjne i wojskowe, o czym świadczą m.in. następujące dokumenty regulujące współpracę wojska ze społeczeństwem; Wytyczne Sekretariatu KC PZPR w sprawie dalszego zacieśniania więzi terenowych instancji partyjnych z dowódcami i organami partyjno-politycznymi Sił Zbrojnych PRL z października 1964 r. oraz Wytyczne w sprawie rozszerzania, pogłębiania i umacniania więzi ludowego Wojska Polskiego ze społeczeństwem z sierpnia 1973 r.

x

x x

Tak więc służba wojskowa z powodzeniem podejmuje realizację celów wychowania socjalistycznego. Jest przy tym oczywiste, że korzyści wyniesione ze służby wojskowej nie zawsze są widoczne natychmiast po jej odbyciu. Nie zawsze można je obiektywnie zmierzyć lub ściśle określić. Dają bowiem o sobie znać najczęściej w sytuacjach trudnych, wymagających szczególnego wysiłku, odwagi, pomysłowości, zaangażowania, ofiarności. Okazuje się wtedy, iż służba wywarła korzystny wpływ na rozwój osobowości młodego obywatela, na jego postawy i zachowanie.

Dostrzega to wyraźnie wielu młodych. Zdaniem żołnierzy służba wojskowa najbardziej rozwija następujące umiejętności i walory[1/]: odporność na niewygody, zdyscyplinowanie, dokładność w pracy, współżycie w kolektywie, wytrwałość w dążeniu do celu, prawdomówność. Rezerwiści zaś oceniając służbę wojskową, uważają, iż była ona m.in.: rodzajem egzaminu życiowego, próbą sił charakteru i woli, sposobem wpojenia nawyków porządku i dyscypliny. Potwierdza to w pełni znaczenie służby wojskowej w wychowaniu społecznym młodych Polaków.

Przedstawione funkcje ludowego Wojska Polskiego - armii socjalistycznego typu - zarysowują ogólne ramy działalności wychowawczej i szkoleniowej. Decydują

1/ Por. E.Olczyk, Cz. Staciwa, Młodzież a wojsko, op. cit., s.230.

one - wespół z zadaniami realizowanymi przez siły zbrojne - o celach i charakterze wychowania wojskowego. Jeśli ma ono być skuteczne, nie może ich nie uwzględniać, a także warunków oraz zadań armii. Elementy te stanowią bowiem punkt wyjścia formułowania wszelkich założeń i programów wychowania, określają też sposoby ich realizacji /metodyka/.

2. Człowiek w ewentualnej wojnie współczesnej

Armia to instytucja społeczna, której najważniejszym zadaniem jest gotowość do podjęcia i prowadzenia działań bojowych. Walka zbrojna i przygotowanie do niej są zasadniczymi płaszczyznami rozpatrywania problemów wychowania żołnierzy. Człowiek jest bowiem tym czynnikiem, który w działaniach wojennych spełnia rolę podstawową. Przy tym jest rzeczą oczywistą, że możliwości ludzkie w walce zbrojnej zależą zawsze od charakteru stosunków społecznych, od celu prowadzonej wojny, od poziomu intelektualnego i kultury społeczeństwa, od wyposażenia technicznego armii, od sposobów prowadzenia działań bojowych itp.

Rozpatrując zatem zagadnienie wychowania żołnierzy pod kątem przygotowania ich do uczestnictwa w walce zbrojnej, warto omówić niektóre ważniejsze właściwości działań bojowych, określające rolę i

możliwości człowieka na polu walki[1].

Wyposażenie wojsk w broń masowego rażenia wywiera przemożny wpływ na sposób prowadzenia wojny i walki zbrojnej, na system organizacji, szkolenia i wychowania. Ważne są również konsekwencje moralno-polityczne i psychospołeczne tego zjawiska i to nie tylko w odniesieniu do samych żołnierzy, lecz także do całych społeczeństw. Dysproporcja między niszczycielską siłą środków rażenia a ciągle jeszcze ograniczonymi możliwościami ochrony przed jej skutkami może wywoływać w pewnych okolicznościach poczucie bezradności i beznadziejności. System wychowania musi temu odpowiednio przeciwdziałać.

Współczesne armie wyposażone są w coraz nowocześniejszy sprzęt techniczny. Stopień nasycenia wojska techniką oraz jej charakter wywierają różnorodny wpływ na ludzi, którzy z tą techniką obcują, dla których jest ona przedmiotem działania, a także środowiskiem życia i pracy. Jest to przy tym proces ciągły i stale się potęgujący. Konsekwencje tego stanu rzeczy obserwuje się np. we wzroście i zróżnicowaniu specjalności wojskowych. Liczbę specjalności technicznych we współczesnych armiach szacuje się na ponad

---

1/ Por. T. Szaciło, Współczesna wojna a człowiek, Warszawa 1968, s. 3-18; M.P. Korobiejnikow, Sowriemiennyj boj i problemy psichołogii, Moskwa 1972, s. 6-13; Sołdat i wojna, red. M.P. Korobiejnikow, Moskwa 1971, s. 5-14; Człowiek na wojnie, wybór i wstęp A. Drawicz, Warszawa 1975; B. Kołodziejczak, Co będzie jutro ? Warszawa 1976.

tysiąc, podczas gdy w czasie II wojny światowej było ich tylko 160, w I zaś 15-20[1]. Technizacja armii powoduje również znaczne przesunięcia ilościowe w strukturze sił zbrojnych między poszczególnymi rodzajami wojsk. Szczególnie dynamicznie rozwijają się wojska lotnicze, rakietowe, powietrznodesantowe oraz pancerne[2].

Wyposażenie armii w nowe rodzaje broni powiększyło wydatnie siłę uderzeń ogniowych, ruchliwość i zasięg działania. To z kolei wywołało potrzebę poszukiwania nowych form i reguł strategii wojennej, sztuki operacyjnej i taktyki oraz odpowiednich do tego zmian struktur organizacyjnych wojska. Inaczej bowiem układają się teraz stosunki, np. między członkami załogi czołgu niż w tradycyjnej drużynie piechoty; inaczej dowodzi się teraz batalionem pancernym niż szwadronem kawalerii lub dawnym batalionem piechoty.

Współczesna technika wojenna stawia żołnierzom, zwłaszcza wszelkiego rodzaju specjalistom i dowódcom, nowe zadania. Ogranicza lub nawet eliminuje wiele uciążliwych czynności fizycznych, skraca czas ich wykonywania, zwiększając jednocześnie rolę czynnika intelektualnego. Zmienia także charakter i strukturę czynności wykonywanych na polu walki. Żołnierze realizujący swoje bojowe zadania przy wyrzutniach rakietowych, urządzeniach radiolokacyjnych, aparaturze obliczeniowej w niczym nie przypominają działania

---

1/ Por. Wojennaja piedagogika, Moskwa 1973, s.78.
2/ Por. P. Sokołow, Wojna a rezerwy ludzkie, Warszawa 1962, s.29-31.

tradycyjnego piechura czy kawalerzysty.Dowódcy i różnego rodzaju specjaliści wojskowi muszą obecnie wykonywać działania intelektualne i motoryczne o dużej precyzji i dokładności.

Doświadczenia wykazują, że duże podniecenie emocjonalne /stress/ prowadzi do uproszczenia struktury czynności, ograniczenia pola uwagi,materiału pamięciowego, przy jednoczesnym wzroście siły i tempa działania. Przemiany te powodują następujące konsekwencje: żołnierz podczas silnych napięć występujących na polu walki jest zdolny wykonywać czynności proste stosunkowo szybko i dynamicznie, natomiast złożone operacje motoryczne i intelektualne ulegają rozpadowi[1/].Stąd też silne napięcia emocjonalne przeżywane przez specjalistę nie są dla niego korzystne, musi bowiem wykonać w ograniczonym czasie wiele precyzyjnych czynności, którym towarzyszy odbiór i przetwarzanie dużej liczby informacji. Np. zakres informacji potrzebnych kierowcy-mechanikowi czołgu, mechanikom wojsk rakietowych i lotniczych wzrósł - w stosunku do okresu sprzed II wojny światowej - 2-3 razy, a w niektórych kategoriach nawet 5-7 razy[2/].

Działanie żołnierza tak w okresie pokojowym, jak i w czasie wojny jest związane ściśle z techniką, z różnego rodzaju sprzętem i maszynami. Do przeszłości należą teorie traktujące człowieka jako dodatek do

---

1/ Por. J. Reykowski, Współczesna wojna a człowiek, cz.I, Warszawa 1968, s. 14-16.
2/ Por. Wojennaja piedagogika, op. cit.,s.81.

techniki lub podnoszące znaczenie człowieka bez techniki. Obecnie uznaje się powszechnie, że o sile armii decydują ludzie wyposażeni w odpowiednią technikę bojową. Człowiek jest jej twórcą i dysponentem i od niego zależy jej wykorzystanie. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że tworzyć nowoczesną technikę i umiejętnie ją stosować mogą tylko ludzie właściwie do tego przygotowani. Nawet najbardziej nowoczesny sprzęt może być niewiele wart lub nawet na nic się nie przydać, jeśli nie będzie ludzi umiejących się nim posługiwać.

Właściwością współczesnych działań bojowych, wynikającą z technizacji i motoryzacji armii, jest stały wzrost odległości między walczącymi stronami, wprost proporcjonalny do rozwoju techniki wojennej. Dawniej kontakt ten był bezpośredni. Przeciwników oddaliła od siebie najpierw broń miotająca, zaś prawdziwą rewolucję w tym zakresie spowodowały broń palna, lotnictwo i rakiety. Obecnie wojska mogą być wszędzie narażone na uderzenie. Udział w starciach zbrojnych wielu żołnierzy polega dziś nie na bezpośrednim uczestnictwie w walce, lecz na obsłudze skomplikowanego sprzętu technicznego, który dostarcza informacji o sytuacji bojowej, i za pomocą którego na tę sytuację wpływają.

Postęp w technice wojennej prowadzi także do zmian ilościowych żołnierzy biorących bezpośredni udział w starciach zbrojnych. Systematycznie zwiększają się liczebnie grupy żołnierzy obsługi technicznej, różnego rodzaju służb i jednostek pomocniczych oraz za -

bezpieczających, które nie biorą bezpośredniego udziału w walce.

Nowoczesna technika wojenna rozszerza także możliwość prowadzenia różnorodnych działań dywersyjnych na terenie całego obszaru objętego wojną. Łatwość przenoszenia żołnierzy i rozmaitych środków walki o dużej sile niszczenia na wielkie odległości stwarza zagrożenie dla całego kraju i wszystkich jego mieszkańców.

Dla obrony niepodległości i suwerenności kraju, nienaruszalności jego granic i terytorium, ochrony pokojowej pracy narodu i jego socjalistycznych zdobyczy Polska Rzeczpospolita Ludowa powołuje swoich obywateli do służby wojskowej[1/]. Przedstawione powyżej problemy wykazują jednak, że obrona ojczyzny w ewentualnej wojnie musi być sprawą całego społeczeństwa, dlatego też przygotowanie do niej obywateli nie może być wyłącznie sprawą armii. System ludowej obronności przewiduje harmonijne i wszechstronne rozwijanie zdolności obronnej kraju, zależnie od aktualnych zadań i możliwości państwa.

Istnienie dwóch przeciwstawnych obozów: socjalistycznego i kapitalistycznego oraz bloków wojskowych powoduje, że ewentualna wojna będzie mieć charakter koalicyjny. Wzajemne powiązania i układy państw w systemach społecznych wykluczają możliwość ograniczonych starć krajów przeciwstawnych bloków. Każde takie starcie będzie prowadzić do wojny dwóch syste-

---

1/ Por. Regulamin Służby Wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL, Warszawa 1970, s.9.

mów,do wojny o zasięgu światowym. Rośnie więc odpowiedzialność poszczególnych państw, członków danej koalicji, za prowadzoną politykę, za bezpieczeństwo ludzkości.

Trzeba również zauważyć, że współczesna wojna to nie tylko bitwy i kampanie, ale także walka idei, światopoglądów, ideologii, to szerokie wykorzystywanie propagandy i psychologicznych środków oddziaływania na umysły i postawy ludzi.

Poruszone bardzo ogólnie problemy charakteryzujące wojnę współczesną zarysowują nowe wymagania stawiane żołnierzom przygotowującym się do udziału w niej. Mogą im sprostać tylko ludzie dobrze przystosowani: sprawni, odporni na trudy i niebezpieczeństwa wojny, wytrwali i zdyscyplinowani, umiejący działać samodzielnie i odpowiedzialnie. Doświadczenie wykazuje, że do wielkich wysiłków, wyrzeczeń i ofiar zdolni są tylko żołnierze dojrzali ideowo, rozumiejący i aprobujący cel oraz sens podejmowanych działań.

Przygotowanie żołnierzy do udziału w wojnie musi być z konieczności wielokierunkowe i obejmować szeroki oraz różnorodny zakres zagadnień. Wojskowych wychowawców interesują przede wszystkim problemy związane z kształtowaniem osobowości żołnierzy stosownie do potrzeb współczesnego pola walki. Nasza armia wychowuje także obywatela socjalistycznego państwa i z tego wynikają również określone cele oraz zadania pedagogiczne.

3. Problematyka celów wychowania

W systemie socjalistycznego wychowania żołnierzy zagadnienie celów działalności pedagogicznej ma wielkie znaczenie. Ściśle określone cele i zadania wychowawcze stanowią podstawę pracy pedagogicznej, wytyczają kierunki i perspektywy, nadają im historyczny charakter odpowiadający poziomowi rozwoju społecznego i społecznym oczekiwaniom. Zespalają je z panującą ideologią i polityką, a realizacja tych celów i zadań umożliwia wypełnianie przez armię jej podstawowych funkcji. Zanim omówimy cele wychowania wojskowego, pokrótce przedstawimy ogólną problematykę celów wychowania ze szczególnym uwzględnieniem celów wychowania socjalistycznego.

Podstawowym warunkiem skuteczności każdego świadomego działania jest jasne sprecyzowanie celu, jaki pragnie się osiągnąć. Im dokładniej określony cel, ku któremu dążymy, tym większa sprawność działania, tym łatwiej go urzeczywistnić; im precyzyjniej sformułowany rezultat końcowy lub etapowy, tym łatwiej ustalić drogi i środki jego realizacji[1/]. Wszystkie próby poszukiwania względnie dokładnych odpowiedzi na pytania: kogo wychowywać, w jakim czasie, jakie mają być

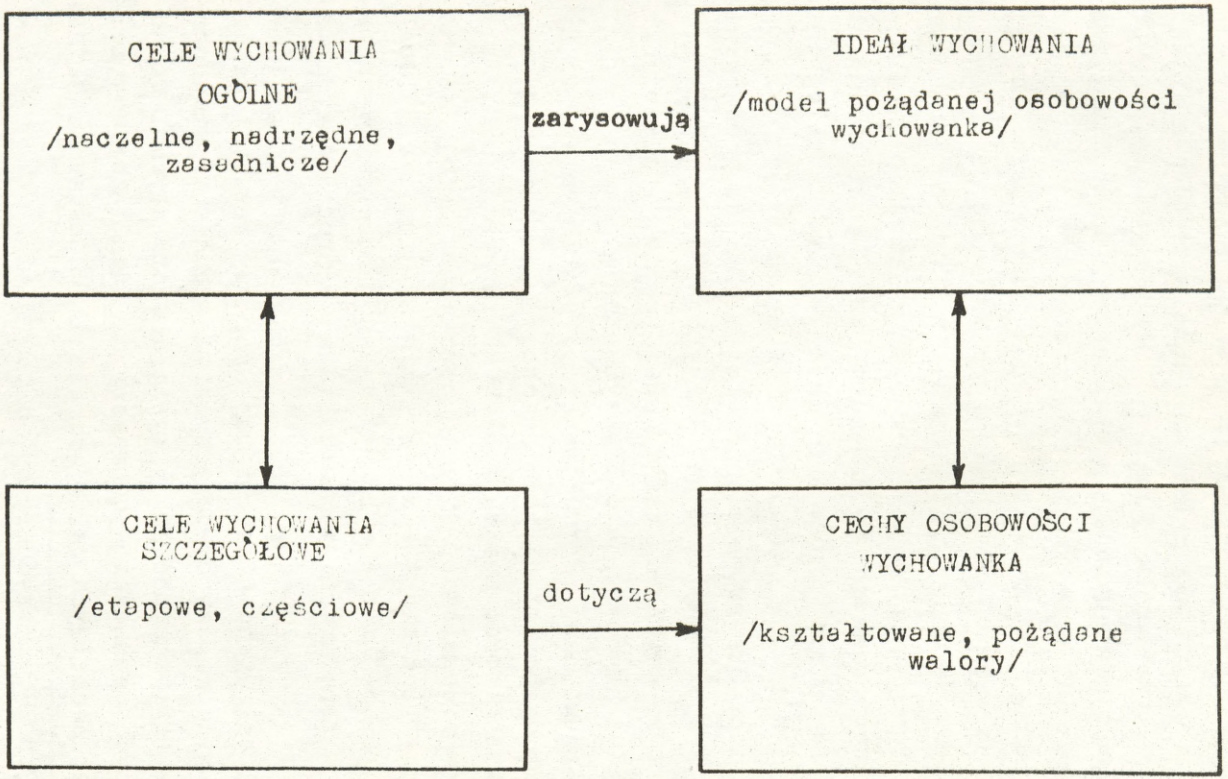
1/ Por. H. Muszyński, Ideał i cele wychowania, Warszawa 1972, s.9; N.J.Bołdyriew, N.K. Gonczarow, B.P. Jesipow, F.F.Korolew, Piedagogika, Moskwa 1968, s. 70.

rezultaty tego procesu - decydują o charakterze działania pedagogicznego i mają ogromne znaczenie praktyczne. Dlatego też różne niedopowiedzenia i niejasności w tej dziedzinie odbijają się niekorzystnie na pracy wychowawczej, obniżają jej wyniki i prowadzą do rezultatów, które nie odpowiadają społecznym oczekiwaniom, bądź są z nimi sprzeczne.[1/]

Dążenie do ścisłego określania celów wychowania wynika m.in. z tego, że działalność wychowawcza jest procesem społecznym, w którym biorą udział różni ludzie, różne grupy i instytucje. Aby zatem ich czynności przynosiły pożądane wyniki, muszą być zharmonizowane i jednolite. U podstaw zaś wszelkiej integracji i współdziałania leży konieczność precyzyjnego określenia celów ogólnych i szczegółowych dla każdego ogniwa i na dany etap. Jest to istotne zarówno dla teorii, jak i praktyki pedagogicznej. Cele wychowania różnie się klasyfikuje i nazywa[2/]. Najbardziej powszechny jest hierarchiczny układ celów wychowania. Ze względu na stopień ogólności opisu pożądanych właściwości osobowościowych człowieka cele wychowania określa się mianem: ogólne, naczelne, nadrzędne, główne, zasadnicze lub: szczegółowe, etapowe, częściowe /zob.rys.1/.

1/ Por.A. Lewin, Metodyka wychowania w zarysie, Warszawa 1966, s.23.

2/ Por. K. Sośnicki, Istota i cele wychowania, Warszawa 1964, s.95-99; H.Muszyński, op.cit.s. 23-27; B.T Lichaczew, Tieorija kommunisticzeskogo wospitanija, Moskwa 1974, s.202-211.



Rys. 1 Cele i ideał wychowania

Jest sprawą oczywistą, iż można zwiększać ilość owych poziomów, a zwłaszcza cele szczegółowe dzielić na jeszcze bardziej wąskie, stosownie do potrzeb i warunków działalności wychowawczej, do bardziej złożonych lub prostych właściwości osobowościowych, jakie zamierza się kształtować. Jeśli bowiem cele odnosi się do wąskich i szczegółowych właściwości człowieka, to wówczas może ich być bardzo wiele i bardzo różnorodnych. Sytuacja taka nie ułatwia wcale działalności wychowawczej. Wychowawcom jest bowiem trudno zorientować się, które cele są mniej lub bardziej istotne i ważne, w jakiej kolejności należy je realizować itp. Obserwuje się przeto dążenie do porządkowania i systematyzacji celów wychowania. Zrozumiałe, że różne są kryteria, zasady oraz podstawy podporządkowania i stanowienia celów wychowania.

Najogólniej sformułowane cele wychowania ujmują różne dyspozycje i cechy osobowości, które zamierzamy kształtować u wychowanków. Z tej racji pełny zbiór celów, przedstawiający opis osobowości człowieka, nazywamy i d e a ł e m w y c h o w a n i a. Ideał zarysowuje m o d e l pożądanej osobowości wychowanka, którą pragniemy kształtować w procesie wychowania[1].

Ideał wychowania obejmuje końcowy rezultat zabiegów wychowawczych, dotyczy stanu jednostki, jaki pragnie się osiągnąć pod wpływem długotrwałych i różnorodnych czynności wychowawczych. Ideał - będący zespołem naczelnych celów wychowania - dostarcza jednak

---

1/ Por. H. Muszyński, op. cit., s.10.

zbyt mało wytycznych do konkretnej działalności wychowawczej. Chodzi o to, że wychowawcy otrzymujący zbyt ogólne wskazówki co do celów wychowania, wyrażone w kategoriach całościowego ideału, nie mogą racjonalnie dobierać odpowiednich form i metod działań, ani skutecznie kontrolować i oceniać uzyskiwane rezultaty[1].

Przedstawione uwagi zarysowują złożoność problematyki celów wychowania oraz ukazują niedostatki w tym zakresie współczesnej teorii i praktyki wychowania. Praktyczna wartość ideału wychowawczego i, stanowiących bardziej konkretną postać, w z o r ó w o s o b o w y c h polega na tym, że posługując się w postępowaniu pewnymi modelami, przejawiamy tendencję do identyfikowania się z nimi. Doświadczenie zaś dowodzi, że konkretne zachowanie i działanie zawsze odbiega od ideału. Jednakże ludzie, dążąc do urzeczywistniania ideału, chociaż w części się doń przybliżają. Dlatego też poznanie i zrozumienie charakteru oraz roli ideału wychowania ma zasadnicze znaczenie dla praktyki wychowawczej[2].

Naczelne cele wychowania we współczesnej pedagogice socjalistycznej formułowane są rozmaicie. Wszystkie jednak odnoszą się do osobowości człowieka oraz wychodzą z podstawowego założenia ustrojowego, że człowiek to dobro najwyższe, zaś jego wszechstronny rozwój, jego szczęście powinno być osiągane we współżyciu i współpracy z innymi ludźmi, a nie kosztem ich

---

1/ Por. Tamże, s. 11.
2/ Por. M. Michalik, Wartości osobowe dowódcy, Warszawa 1973, s. 37-38.

rozwoju i szczęścia. Jest to podstawowa dyrektywa wychowawcza wynikająca z socjalistycznej aksjologii.

W uchwałach VI i VII Zjazdu PZPR są zawarte ogólne wytyczne, przydatne w formułowaniu socjalistycznego ideału wychowania oraz precyzowaniu na tej podstawie naczelnych i etapowych celów wychowawczych. W dokumentach tych znajdujemy wyraźne określenie celów socjalistycznego wychowania młodego pokolenia Polaków[1]. Podkreśla się, że system oświaty i wychowania, którego głównym ogniwem jest szkoła, stanowi w okresie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego jeden z zasadniczych czynników rozwoju. System ten powinien wszechstronnie kształtować osobowość młodego pokolenia, szczególnie zaś rozwijać:[2]

- walory ideowe, gotowość do aktywnego uczestnictwa w rozwoju socjalistycznej Polski, postawę zgodną z zasadami ideologii socjalistycznej - patriotyzm i internacjonalizm, socjalistyczny stosunek do pracy i mienia społecznego, poczucie dyscypliny społecznej, wrażliwość moralną itp.;

- walory intelektualne, wysoki poziom wiedzy i naukowy światopogląd, szerokie zainteresowania, umiejętność samodzielnego uczenia się i stosowania nauki do rozwiązywania praktycznych problemów;

1/ Por. Uchwała VI Zjazdu PZPR, "Nowe Drogi" 1972, nr 1, s. 166-168 ; VII Zjazd PZPR, "Nowe Drogi" 1976, nr 1, s. 135.

2/ Por. Wytyczne KC na VII Zjazd PZPR, Warszawa 1975, s.18.

- umiejętność skutecznego działania, sprawność fizyczną i umysłową, niezbędne w przyszłej pracy zawodowej i w życiu społecznym.

Uściślenie spraw związanych z wychowaniem młodego pokolenia oraz całego społeczeństwa znalazło wyraz w obradach i uchwałach VII i III Plenum KC PZPR. Zwłaszcza VII Plenum w całości poświęcone sprawom młodzieży, przedstawiło kompleksowy program długofalowych poczynań państwa i całego społeczeństwa w edukacji młodych, w przygotowaniu ich do życia i pracy. Określiło cele wychowania i wskazało główne kierunki działania. Powstał w ten sposób bezprecedensowy w naszej historii dokument, wytyczający strategię i politykę wychowawczą na wiele lat naprzód. Ponadto materiały VII i III Plenum zawierają wiele wskazówek metodycznych, dotyczących realizacji owych perspektywicznych zadań. Wskazówki te mogą być szeroko wykorzystywane w organizacji i prowadzeniu działalności wychowawczej przez wszystkie instytucje do tego powołane.

Próbę uniwersalistycznego ujęcia celów wychowania znajdujemy w tzw. Raporcie Faure'a. W dokumencie tym stwierdza się, że każde zjawisko wychowawcze jest częścią procesu zmierzającego do konkretnego celu. Cele konkretne są zaś podporządkowane celom nadrzędnym, wyznaczanym przez dane społeczeństwo. Ideałem pedagogicznym jest "integralność fizyczna, umysłowa, uczuciowa i etyczna każdego człowieka w jego pełnym rozwoju". Uniwersalne cele wychowania autorzy Raportu upatrują: "w naukowym humanizmie, w rozwoju racjonalizmu, w twórczości, w społecznej odpowiedzialności,

w poszukiwaniu równowagi między składnikami intelektualnymi, etycznymi, uczuciowymi i fizycznymi osobowości, a wreszcie w pozytywnej percepcji historycznych losów ludzkości". Są przy tym zdania, że współczesne społeczeństwa, dzięki posiadanym środkom i doświadczeniu, mogą - jak nigdy dotąd - pomóc człowiekowi w osiągnięciu pełni jego rozwoju[1/]. Społeczeństwa socjalistyczne, dzięki panującym stosunkom społecznym, są najbliższe urzeczywistnienia owego ideału[2/].

Prób określenia celów wychowania socjalistycznego dokonywali także pedagogowie. Problematykę tę podejmował m.in. B. Suchodolski; jego zdaniem, trzy dziedziny ludzkiej działalności wyznaczają wszystkie główne cele wychowawcze w społeczeństwie socjalistycznym. Są to: działanie społeczne /przygotowanie do aktywnego uczestnictwa w życiu i działaniu socjalistycznego społeczeństwa/; praca zawodowa /przygotowanie do twórczej pracy charakteryzującej się zbieżnością interesów indywidualnych i społecznych/; kultura /przygotowanie do aktywnego udziału w kulturze narodowej i ogólnoludzkiej/[3/].

1/ E. Faure i inni, Uczyć się, aby być, Warszawa 1975, ss. 280, 299 i 302.

2/ Por. VII Zjazd PZPR, "Nowe Drogi" 1976, nr 1, s.29; Matierijały XXV Sjezda KPSS, Moskwa 1976, s.71-80.

3/ Por. B. Suchodolski, Rola wychowania w społeczeństwie socjalistycznym, Warszawa 1967, s. 92; Pedagogika - podręcznik dla kandydatów na nauczycieli, red. B. Suchodolski, Warszawa 1970, s.68-80.

Także K. Sośnicki formułuje potrójny cel wychowania: "Wdrożenie do światopoglądu naukowego, do budownictwa społeczeństwa socjalistycznego i do wszechstronnego rozwoju człowieka"[1]. Takie określenie celu wychowania stanowi - zdaniem autora - pełną syntezę wychowania dla indywidualizmu i życia społecznego. Jest to zarazem cel ideologiczny i empiryczny, traktujący człowieka historycznie, zależnie od etapu rozwoju społecznego; jakby połączenie przeszłości i przyszłości tego rozwoju, w którym człowiek jest elementem tworzenia przyszłości. Zadaniem człowieka jest aktywne uczestnictwo w tym rozwoju, a wychowanie powinno go skutecznie przygotować do tego zadania[2].

Analizą celów i ideału wychowania w społeczeństwie socjalistycznym zajmował się również H. Muszyński. Opierając się na twierdzeniu, że socjalistyczny ideał wychowania powinien wynikać ze społecznej ideologii i być harmonijnie wkomponowany w konkretny układ warunków życia, rozpatruje podstawowe cele wychowania socjalistycznego w kategoriach ról społecznych, do których pełnienia powinien przygotować ludzi proces wychowania[3]. Stwierdza, że nie można "znaleźć zasadniczej odpowiedzi na pytanie o pożądany kształt ludzkiej osobowości, zanim nie udzieli się odpowiedzi na pytanie, jakie będą główne dziedziny życiowej działalności ludzi i jakie zadania mają oni w toku

---

1/ K. Sośnicki, Istota i cele wychowania, Warszawa 1964, s.205.
2/ Por. tamże, s.205-206.
3/ Por. H.Muszyński, Ideał i cele wychowania, Warszawa 1972, s.84-86.

tej działalności do spełnienia"[1]. Takich naczelnych ról wymienia siedem: społeczna rola obywatela, społeczna rola człowieka pracy, rola racjonalnego konsumenta, rola czynnego uczestnika życia ideowo-politycznego, rola współtwórcy kultury, społeczna rola członka grupy, społeczna rola członka rodziny. Na tej podstawie formułuje główne grupy postaw ludzkich, wyznaczających główne cele wychowania socjalistycznego. Są to cele dotyczące stosunku człowieka do: świata wartości, społeczeństwa, drugiego człowieka oraz samego siebie.

W pedagogice radzieckiej, stosownie do założeń programu KPZR, podstawowy cel wychowania komunistycznego określa się jako : wszechstronny i harmonijny rozwój człowieka.[2] Cel ten urzeczywistniany jest poprzez: wychowanie umysłowe, politechniczne, fizyczne, estetyczne oraz rozwijanie komunistycznej świadomości. Praktyczna realizacja wszechstronnego rozwoju osobowości człowieka ma się dokonywać w ścisłym łączeniu zdobywanej wiedzy i umiejętności z uczestnictwem w pracy zawodowej i życiu społecznym[3].

Można dyskutować z przytoczonymi sposobami ujmowania celów wychowania przez wspomnianych autorów. Rodzi

---

1/ Tamże, s.87. Naprzeciw owemu spojrzeniu wychodzi także publikacja Głównej Komisji Prognozowania /powołanej przy Ministerstwie Oświaty i Wychowania/ pt. Perspektywy edukacji narodowej. Prognoza rozwoju oświaty i wychowania, Warszawa 1974.

2/ Por. Programma Kommunisticzeskoj partii Sowietskogo Sojuza, Moskwa 1965, s.120-121:, Pedagogika, op.cit. s.71 i 75; B.T. Lichaczew op.cit. s.202.

3/ Por. Piedagogika, op. cit. s.75-76.

się np. pytanie czy wszechstronny rozwój człowieka w warunkach Polski Ludowej nie oznacza zarazem kształtowania naukowego światopoglądu i postawy wyrażającej się w aktywnym uczestnictwie w budowie społeczeństwa socjalistycznego? Ujmowanie zaś celów wychowania w kategoriach ról społecznych przyczynia się wprawdzie do znacznej konkretyzacji zadań, programów i działań wychowawczych, niesie jednakże z sobą niebezpieczeństwo nazbyt adaptacyjnego traktowania procesów wychowawczych, co przy niezwykle dynamicznie dokonujących się przemianach społecznych może odbijać się niekorzystnie na wynikach wychowania. Autor owego ujęcia jest świadom wspomnianych niebezpieczeństw, dlatego też formułuje tezę, że przygotowanie człowieka do pełnienia określonych ról społecznych wymaga ponadto wyposażenia go w takie przekonania i postawy ideowe, które zapewnią twórcze i zaangażowane ich pełnienie.[1/] Akcentowanie świadomości ideowej, zaangażowania i twórczego przygotowywania się do pełnienia ról społecznych, związanych z uczestnictwem w rozwoju i obronie zdobyczy socjalizmu, umożliwia dokonanie próby ujęcia celów wychowania wojskowego także w kategorii podstawowych ról społecznych żołnierza.

Trudności występujące w jednolitym formułowaniu celów wychowania socjalistycznego odbijają się na programach, działalności i wynikach pracy wychowawczej. Wiele jeszcze można uczynić w tej dziedzinie, co dla pedagogów praktyków, wcielających ów ideał w życie, realizujących cele wychowania socjalistycznego

1/ Por. H.Muszyński, Ideał i cele wychowania, op.cit. s.90.

ma zasadnicze znaczenie, jest to bowiem jeden z czynników pozwalających skutecznie realizować zadania wychowawcze. Ma to tym większą wagę dziś, gdyż nasza rzeczywistość epoki rewolucji naukowo-technicznej charakteryzuje się nie w pełni kontrolowanymi działaniami różnych, często obcych nam ideologicznie, wychowawców /środki masowego przekazu, film, literatura, w pewnym stopniu religia/. I to właśnie oddziaływanie rozmaitych czynników niosących wartości odmiennych stylów życia oraz innych modeli człowieka jest m. in. powodem niedostatków naszego wychowania[1/].

W tej sytuacji coraz większego znaczenia nabiera planowane działanie wychowawców i instytucji wychowawczych, coraz więcej może uczynić wojsko, jako mocne i dobrze zorganizowane ogniwo w jednolitym froncie socjalistycznego wychowania.

4. Cele wychowania w armii socjalistycznej

Problematyka celów wychowania w pedagogice wojskowej wciąż jeszcze czeka na pełniejsze opracowanie. Podejmowane próby formułowania celów wychowania

---

1/ Por. M. Kozakiewicz, Paradoksy młodzieżowe, Warszawa 1970, s.220-221.

wojskowego są jak dotąd fragmentaryczne.[1] Przedstawia się je najczęściej w postaci ideału żołnierza obywatela. W. Szczerba stwierdza np., że podstawowym celem wychowawczym jest przygotowanie żołnierzy do "obrony ideałów i warunków budownictwa socjalizmu w naszym państwie oraz do zwycięstwa na współczesnym polu walki"[2].

Z. Kosyrz wyodrębnia dwie grupy celów realizowanych w procesie wychowania wojskowego. Pierwsza obejmuje dyspozycje i właściwości niezbędne do pomyślnego wypełniania zadań oraz obowiązków żołnierskich, druga zaś dotyczy realizacji ogólnych celów wychowania socjalistycznego w warunkach wojska.[3]

Wiele elementów ideału wychowania wojskowego znajdujemy zwłaszcza w przysiędze wojskowej. Wyraża ona bowiem cele i zadania stawiane żołnierzom przez naród.[4] Przysięgający żołnierz zobowiązuje się do tego, że będzie uczciwy, zdyscyplinowany, mężny i czujny, że będzie wykonywać dokładnie rozkazy przełożonych i przepisy regulaminów, że dochowa tajemnicy wojskowej i państwowej, że nie splami nigdy honoru i godności żołnierza polskiego. Będzie służyć ze

---

1/ Por. W. Szczerba, Pedagogika wojskowa, Warszawa 1966, s.18-20; J. Graczyk, Z. Kosyrz, Teoria wychowania wojskowego, Warszawa 1971, s.21-27; Z. Kosyrz, W. Magoń, P. Nowakowski, Podstawy wychowania wojskowego, Warszawa 1976, s.93-102.

2/ W. Szczerba, op. cit. s.20.

3/ Por. Z. Kosyrz, System wychowania wojskowego, Warszawa 1973, s.11.

4/ Por. Regulamin służby wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL, Warszawa 1970, s.10 i 165.

wszystkich sił ojczyźnie, bronić ludu pracującego, strzec niezłomnie wolności, niepodległości i granic PRL, stać nieugięcie na straży pokoju w braterskim przymierzu z Armią Radziecką i innymi sojuszniczymi armiami, a w razie potrzeby - poświęci życie w obronie ojczyzny.

Przedstawione zobowiązania stanowią cel aktywności wychowawczej samych żołnierzy, a jednocześnie jest to najogólniejsze wytyczenie kierunków działalności pedagogicznej przełożonych. Rozwinięciem i uzupełnieniem celów wychowania wynikających z treści przysięgi wojskowej są regulaminy, przede wszystkim regulamin służby wewnętrznej, który zawiera wiele elementów ideału żołnierza-obywatela armii socjalistycznej.[1/]

W dyrektywach i wytycznych kierownictwa sił zbrojnych do pracy szkoleniowej znajdujemy również sformułowanie celów i zadań wychowawczych. Mówi się w nich m.in., że głównym celem pracy wychowawczo-szkoleniowej jest kształtowanie socjalistycznych, patriotycznych i ideowych postaw żołnierzy, umacnianie świadomej dyscypliny wojskowej, wyzwalanie społecznej aktywności i ofiarności w realizacji zadań związanych z przygotowaniem do obrony kraju,[2/] kształtowanie wysokiego stanu moralno-politycznego, tworzenie i

---

1/ Por. tamże, s. 11-12.
2/ Por. Wytyczne i programy pracy szkoleniowo-propagandowej w Siłach Zbrojnych PRL na lata 1973-1974, Warszawa 1972, s.3 ; Wytyczne Szefa GZP WP w sprawie działalności szkoleniowo-propagandowej w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1975, s.5.

umacnianie ideowo-politycznych podstaw gotowości bojowej oraz świadomości wykonywanych zadań. Jest rzeczą charakterystyczną, że w dokumentach tych cele i zadania traktowane są łącznie.

Zgodnie ze strategią wychowania socjalistycznego, wymaganiami współczesnego pola walki oraz zarządzeniami i rozkazami władz wojskowych ustalono następujące cele szczegółowe, które mają być realizowane w codziennej działalności ideowo-wychowawczej sił zbrojnych:[1/]

- wychowywanie żołnierzy na ideowych, zaangażowanych patriotów, oddanych bezgranicznie Polsce i socjalizmowi, dokumentujących to oddanie swą codzienną ofiarną służbą i pracą ;

- podnoszenie poziomu wiedzy społeczno-politycznej a szczególnie pogłębianie wiedzy marksistowsko-leninowskiej oraz umacnianie przekonania żołnierzy, że realizacja wskazań i linii politycznej PZPR jest gwarancją bezpieczeństwa i wszechstronnego, socjalistycznego rozwoju Polski Ludowej;

- rozwijanie ofensywności i zaangażowania w walce klasowej przeciwko nosicielom wszelkiej obcej ideologii, dywersji ideologicznej i politycznej;

- pogłębianie poczucia ideowej wspólnoty i przyjaźni z państwami socjalistycznymi, z rewolucyjną i postępową walką narodów przeciwko imperializmowi oraz zacieśnianie więzi braterstwa broni z Armią Radziecką i armiami państw Układu Warszawskiego;

1/ Por. Wytyczne Szefa GZP WP, op.cit. s.6-8.

- rozwijanie cech moralno-bojowych żołnierzy, potęgowanie ich psychicznej gotowości do obrony Ojczyzny i socjalistycznej wspólnoty, rozbudzanie ambicji pełnego wykonania stawianych zadań, umacnianie dyscypliny, porządku, a przede wszystkim skutecznego działania w trudnych i skomplikowanych warunkach współczesnego pola walki;

- kształtowanie naukowego światopoglądu żołnierzy, rozwijanie i utrwalanie ich racjonalistycznych i laickich postaw oraz walorów moralnych.

W długim rejestrze celów i zadań wychowania ustalonych przez kierownictwo wojska znalazły miejsce prawie wszystkie podstawowe cele formułowane w pedagogice socjalistycznej. Są więc tu wymienione cele dotyczące stosunku żołnierza do świata wartości, do społeczeństwa, do drugiego żołnierza, do samego siebie. Odpowiednie do celów postawy mają się przejawiać - jako efekt oddziaływania wychowawczego - w warunkach budowy społeczeństwa socjalistycznego, podczas pokojowego okresu szkolenia oraz w złożonych sytuacjach ewentualnego pola walki.

Analiza celów wychowania zawartych we wspomnianych dokumentach dowodzi, że postępowanie żołnierza podczas wojny jest dla pedagoga wojskowego najważniejsze. Z tego względu przygotowanie żołnierzy do zwycięskiego udziału w walce zbrojnej jest n a c z e l n y m celem wychowania wojskowego. Inne, wymienione powyżej cele szczegółowe mają zapewnić realizację owego celu naczelnego.

Przedstawione w dokumentach cele można też ujmo-

wać w kategoriach ról społecznych, które żołnierze pełnią i do których przygotowują się w procesie szkolenia i wychowania. W takim ujęciu wzór osobowy żołnierza socjalistycznej armii stanowi bardziej konkretną postać ideału, ujmowanego w kategoriach bezpośrednio wyrażających sytuację żołnierza-obywatela ludowego Wojska Polskiego i jego role społeczne[1/]. Wśród tych ról można wyodrębnić następujące:

Społeczna rola żołnierza. Istnienie we współczesnym świecie różnych systemów społecznych, gospodarczych, ideologicznych oraz występujące między nimi sprzeczności zmuszają państwo do posiadania sił zbrojnych, których celem jest obrona interesów narodowych. Sytuacja ta wywołuje potrzebę przygotowywania obywateli do wykonywania czynności związanych z wypełnianiem obowiązku obrony ojczyzny przed wszelkim zagrożeniem jej niepodległości, bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju.

Społeczna rola podwładnego. W wojskowym systemie społecznym, w którym obowiązuje ścisły podział kompetencji i obowiązków służbowych, każdy żołnierz pełni rolę podwładnego. W nowoczesnej armii podwładny ma - oprócz ściśle określonych obowiązków - dość duży margines na przejawianie aktywności własnej. Ponosi on również bezpośrednią odpowiedzialność za realizację zadań. Nie jest więc tylko biernym wykonawcą rozkazów przełożonych, lecz żąda się od niego

---

1/ Por. M. Michalik, Wartości osobowe dowódcy, op. cit. s. 44.

przejawiania inicjatywy, pomysłowości i samodzielności w ramach przysługujących mu regulaminowo uprawnień oraz poczucia moralnej i społecznej odpowiedzialności za wyniki podejmowanych działań.[1/]

Społeczna rola przełożonego. Znaczna część żołnierzy /także służby zasadniczej/ pełni w systemie organizacyjnym wojska rolę przełożonych. Każdy przełożony reprezentuje wobec podwładnych interesy wojska jako instytucji oraz państwa i społeczeństwa. Rola ta jest bardzo złożona. Można w niej zatem wyodrębnić wiele składników, wśród których cztery najważniejsze, to: przełożony jako dowódca, wychowawca, instruktor i specjalista. W rolach tych każdy przełożony występuje nader często, co uzasadnia konieczność odpowiedniego przygotowywania się do ich pełnienia.

Społeczna rola członka zespołu /kolektywu/. Pododdziały i oddziały wojskowe stanowią złożony układ przeróżnych więzi łączących żołnierzy w codziennym życiu i w toku realizacji programu szkolenia. Pododdział /załoga/ jest swoistą organizacją społeczną, wymagającą od swoich członków szczególnej sprawności, zdyscyplinowania, a nade wszystko umiejętności życia i działania w zespole. Większość czynności wykonuje

---

1/ Por. E. Olczyk, Cz. Staciwa, Wybrane zagadnienia socjologii wojska, Warszawa 1969, s. 145; Obyczaje żołnierzy zawodowych LWP, Warszawa 1974, s.72.

się w wojsku zespołowo. Żołnierze pracują, szkolą się, wypoczywają, przebywając w grupach. Bezpieczeństwo oddziałów /załóg/, ich zdrowie i życie oraz wyniki szkolenia uzależnione są od zespołowego wysiłku wszystkich ogniw. Natomiast konkretne czynności wykonywane przez poszczególnych żołnierza są różne, wymagają przygotowania specjalistycznego, indywidualnych umiejętności, osobistej aktywności i odpowiedzialności.

Społeczna rola obywatela. Systematyczny rozwój w armii działalności obywatelsko-wychowawczej, propagandowo-politycznej, gospodarczej stwarza duże możliwości przygotowywania żołnierzy do aktywnego uczestnictwa w życiu gospodarczym i społecznym własnego kraju oraz do współżycia z innymi narodami[1/]. Rola ta wynika ze ścisłej jedności armii ze społeczeństwem oraz z ogólnospołecznego charakteru ludowej obronności.

Przedstawione najważniejsze role społeczne żołnierza nie uwzględniają wszystkich dziedzin jego działalności, zwłaszcza pozawojskowej. Na tle tych ról rysują się odpowiednie cele wychowawcze, które uzupełnić należy bardzo istotnym stwierdzeniem: przygotowanie żołnierzy do ich pełnienia tylko wtedy można uznać za wartościowe, kiedy wiązać się będzie z zaangażowaną i twórczą postawą wychowanków przejawiającą się w wykonywaniu codziennych zadań i obowiązków, kiedy zachowanie żołnierzy charakteryzować

1/ Por. III Plenum KC PZPR, op.cit. s. 33.

się będzie poczuciem odpowiedzialności wynikającym ze świadomości społecznej i ideowej.[1] Dlatego też zadaniem socjalistycznego wychowania w wojsku jest rozwijanie świadomości społeczno-politycznej, nadającej sens ludzkiej aktywności i działaniu przy pełnieniu każdej roli.

Twórczo pojmowane społeczne role żołnierza socjalistycznej armii wiążą się z jej podstawowymi funkcjami. Cele wychowania wyprowadzone z ideologii społecznej, z funkcji wojska, warunków społecznych oraz wymagań współczesnego pola walki umożliwiają sformułowanie ideału wychowawczego w socjalistycznej armii. Nie może on odbiegać od ogólnego ideału wychowawczego w ustroju socjalistycznym.

Przyjmiemy więc zgodnie z materiałami VII Zjazdu oraz VII i III Plenum KC, że socjalistyczny ideał wychowania wyraża się w głębokim zespoleniu jednostki z podstawowymi wartościami socjalizmu, pełnej harmonii interesów społecznych i jednostkowych oraz w aktywnym i twórczym zaangażowaniu w sprawę realizacji ustroju społecznego, umacniania socjalistycznego państwa i społeczeństwa, stanowiących niezbędny warunek powszechnego urzeczywistnienia owych wartości.[2]

1/ Por. H. Muszyński, op.cit., s.90; J.Kuczyński, Homo creator. Wstęp do dialektyki człowieka, Warszawa 1976, s.338-340.

2/ Por. III Plenum KC PZPR, op.cit. s.25-26 i 34; H.Muszyński, tamże s.76.

Czynnikiem, który w szczególny sposób wyróżnia socjalistyczny wzór człowieka, jest aktywny udział jednostki w socjalistycznych przeobrażeniach kraju. " Wzór ten opiera się na założeniu, iż to warunki społeczne określają los i szczęście jednostek, traktując udział w przeobrażaniu rzeczywistości jako obowiązek moralny, a zarazem najważniejsze źródło poczucia sensu i wartości ludzkiego istnienia".[1] Oznacza to z jednej strony - afirmację socjalizmu, z drugiej zaś wymaga wrażliwości, krytycyzmu i odwagi w ujawnianiu i przezwyciężaniu wszelkich objawów zła.

Ideał ów w warunkach wojska jest wzbogacony swoistymi wartościami wynikającymi z funkcji i zadań armii. " Największym bogactwem socjalizmu jest - jak stwierdził W. Jaruzelski - człowiek - jego świadomość, aktywność, motywacje. Podstawą gotowości bojowej w rozumieniu komunistów jest - i zawsze będzie - stan polityczny armii, ideowo-moralna postawa żołnierza, które decydują w ostatecznym wyniku o powodzeniu każdej sprawy".[2] Żołnierz - wzorowym obrońcą, rezerwista, aktywnym budowniczym socjalizmu - oto skrótowe ujęcie ideału wychowania wojskowego.

Czynnikiem integrującym strukturę ideału wychowawczego jest społeczna praktyka życia i działania

---

1/ VII Plenum KC PZPR. Podstawowe dokumenty i materiały, Warszawa 1972, s. 86-87.
2/ W. Jaruzelski, Istota klasowa i nowa rola armii w społeczeństwie socjalistycznym, op. cit.,s.41.

wojska. Z tego względu wyróżnia się trzy podstawowe grupy pożądanych właściwości osobowych żołnierza.[1/] Grupę pierwszą stanowią cechy wyrażające się w ideowości i zaangażowaniu żołnierza, w jego świadomości ideowej i politycznej. Chodzi tu m.in. o jego stosunek do służby wojskowej, do losu narodu i państwa socjalistycznego, do losu całej wspólnoty socjalistycznej. Idzie także o poczucie godności osobistej, odpowiedzialności, honoru. Grupa druga obejmuje właściwości niezbędne i przejawiane w bezpośrednim działaniu oraz współżyciu z innymi ludźmi. Są to właściwości zapewniające dobrą współpracę i stosunki w zespołach żołnierskich, ich integrację, wysokie morale. Do grupy trzeciej zalicza się cechy, które gwarantują skuteczne działanie w okresie pokoju i wojny. Są to kwalifikacje wojskowe i specjalistyczne, umiejętności, nawyki, umożliwiające sprawne wykonywanie powierzonych zadań.

W ten sposób ogólne cele wychowania socjalistycznego łączą się z celami wychowania wojskowego, które jest ogniwem w jednolitym froncie wychowania socjalistycznego. W naszym kraju programy i ustalenia PZPR w sprawie wychowania dotyczą w jednakowej mierze społeczeństwa i wojska. Jest to element nowy, charakterystyczny dla armii typu socjalistycznego, bowiem armie dotychczasowe były raczej izolowane od społeczeństwa. Im precyzyjniej są określone cele i ideał wychowania, im wyraźniejszy jest obraz potrzeb

---

1/ Por. M. Michalik, op.cit. s.118.

i zadań zarówno w wychowaniu ogólnospołecznym, jak i wojskowym - tym bardziej jednolity i funkcjonalny staje się system wychowawczy, tym skuteczniejsze oddziaływanie pedagogiczne.

Wyraźne zadania w tym zakresie wytycza VII Zjazd: " Myślenie kategoriami socjalistycznego budownictwa, kategoriami socjalistycznego państwa powinno stanowić nieodłączną cechę świadomości społecznej i kultury politycznej naszego narodu./.../Upowszechniając w społeczeństwie polskim ideały socjalizmu,zmierzać będziemy wytrwale do tego, aby przenikały one zarówno myślenie, jak i obyczaje, aby określały całość zachowań człowieka, jego postawę w działalności publicznej i w życiu prywatnym./.../ Ważne atrybuty socjalistycznego sposobu życia,to: demokratyzm, takt i skromność w codziennym postępowaniu,szacunek dla człowieka, życzliwość i wzajemne zrozumienie, ludzka solidarność w nieszczęściu i w powodzeniu /.../ W pracy ideowo-wychowawczej rzeczą niezbędną jest wytrwałe budowanie wzorów ideowych i kulturowych, kształtowanie celów życiowych, walorów moralnych, stanowiących kryterium społecznego prestiżu."[1/]

W ludowym Wojsku Polskim wychowujemy żołnierza - obywatela rozumiejącego głęboko sens społeczny obowiązku obrony ojczyzny,żołnierza światłego, przygotowanego do działań w nowych, trudnych warunkach, specjalistę. W procesie tym bardzo ważną jest rzeczą, ażeby wykonywanie obowiązków żołnierskich - wymagających wyrzeczeń, samozaparcia i ofiarności,zwłaszcza

---

1/ VII Zjazd PZPR, op.cit. s. 76 i 78-79.

w działaniach bojowych, w chwilach najwyższej próby - było uzasadnione celami ogólnospołecznymi i narodowymi, aby wynikało z postawy patriotycznej i internacjonalistycznej, aby te wielkie cele zostały zinternalizowane. Żołnierz umiejący podporządkować swoje działanie dobru ogólnemu, uznać zadania społeczne za swoje własne jest celem wychowania w naszej socjalistycznej armii.

Rozdział drugi

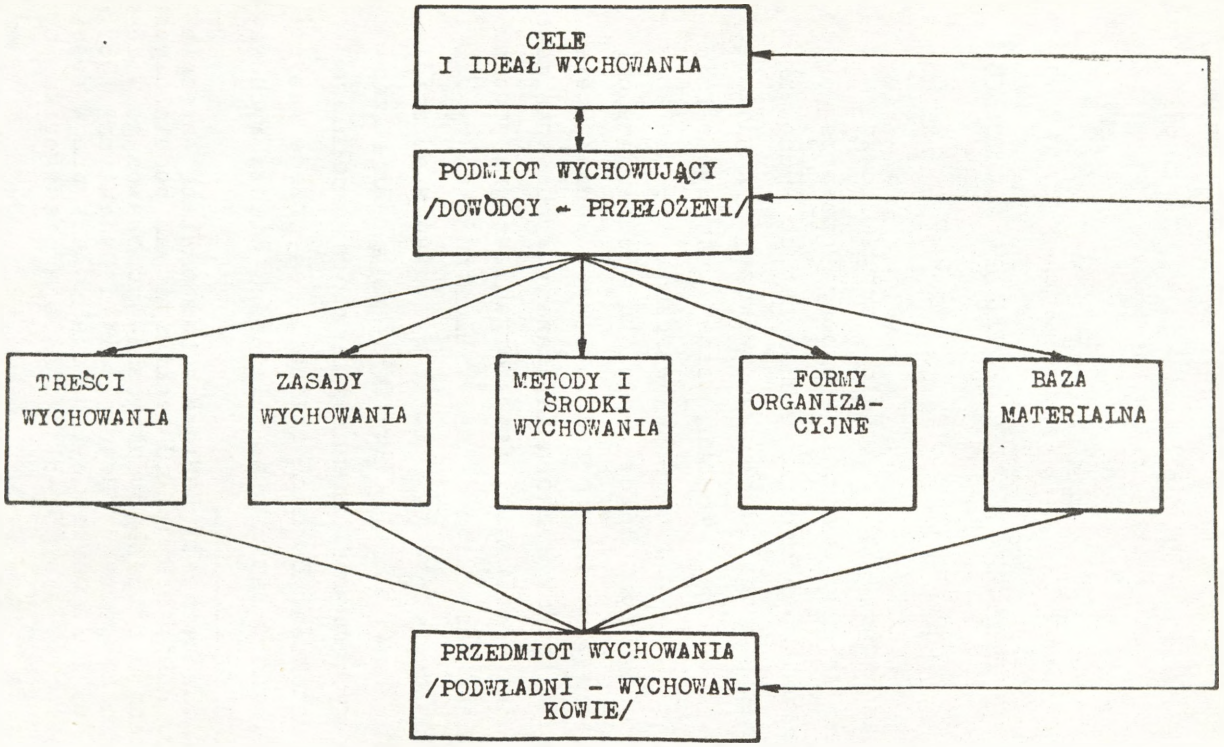
GŁÓWNE ELEMENTY PROCESU WYCHOWANIA WOJSKOWEGO

Proces wychowania jest celowo zorganizowaną i odpowiednio ukierunkowaną działalnością zmierzającą do kształtowania osobowości wychowanka lub wychowanków według określonego ideału wychowawczego. Analizując proces wychowania w wojsku, można w nim wyodrębnić kilka elementów. Najczęściej wyróżnia się następujące: osobowość wychowawcy /podmiotu wychowującego/, osobowość wychowanka /przedmiotu wychowania/, cele wychowania, treści wychowania, zasady wychowania, metody i środki wychowania, formy organizacyjne procesu wychowania, bazę materialną.[1] Ilustruje to rys.2.

Wymienione elementy procesu wychowania są ściśle ze sobą powiązane. Wszystkie mają duże znaczenie wychowawcze, niemniej niektóre spełniają rolę podstawową. Do nich zaliczane są przede wszystkim wzajemne związki oraz zależności między wychowaw-

---

1/ Por. J. Szczepański, Refleksje nad oświatą, Warszawa 1973, s. 95; B. Hydzik, Charakterystyka podstawowych elementów procesu dydaktyczno-wychowawczego w marynarce Wojennej, "Psychologia i Dydaktyka" 1965, z. 3, s. 7; Z. Kosyrz, Wychowanie kolektywne w wojsku, Warszawa 1973, s. 50-51; Wojennaja piedagogika, op. cit., s. 201.



Rys. 2 Elementy procesu wychowania

cami i wychowankami, określające jakość procesu wy - chowania.

1. Podmiot wychowania wojskowego

W celowym i świadomym oddziaływaniu pedagogicznym wychowawcy występują jako podmiot wychowujący[1]. Wychowanie wojskowe jest procesem w pełni świadomym, w którym wychowawcy /dowódcy i przełożeni/ określają cele i zadania wychowania, organizują jego przebieg, wytyczają sposoby realizacji, dobierają odpowiednie środki, przeprowadzają bezpośrednie zabiegi wychowawcze oraz wykonują konkretne czynności związane z wychowaniem żołnierzy.

W systemie organizacyjnym armii wszyscy dowódcy i przełożeni występują wobec swoich podwładnych w rolach wychowawców. Sankcjonuje to m.in. regulamin, stwierdzając: " Przełożony ponosi odpowiedzialność za stan moralno-polityczny, gotowość bojową i mobilizacyjną /.../ oraz za w y s z k o l e n i e, w y c h o w a n i e i d y s c y p l i n ę s w o i c h p o d w ł a d n y c h"[2].

1/ Por. K. Sośnicki, op.cit., s.13.
2/ Regulamin służby wewnętrznej, op.cit., s.21 /podkreślenie - W.M./.

Przełożeni są zatem w wojsku zobowiązani do prowadzenia działalności wychowawczej w stosunku do swoich podwładnych, występują więc w roli podmiotu wychowującego, ponosząc służbową i moralną odpowiedzialność za rezultaty wychowania swoich podwładnych.

Podmiotem wychowującym w siłach zbrojnych jest przede wszystkim kadra zawodowa ludowego Wojska Polskiego. Przez pojęcie "kadra zawodowa ludowego Wojska Polskiego" należy rozumieć dowódców wszystkich szczebli dowodzenia, bezpośrednich i wyższych przełożonych żołnierzy, pracowników partyjno-politycznych, wykładowców i instruktorów, po prostu wszystkich oficerów, chorążych i podoficerów pełniących służbę wojskową. Wszyscy oni spełniają funkcję wychowawcze w stosunku do swoich podwładnych i innych żołnierzy. Kadra sił zbrojnych posiada wspólne cele wychowawcze i realizuje wspólny ideał wychowania. W procesie tym przepisy organizacyjnoprawne oraz teoria pedagogiczna kierowniczą rolę powierzają przełożonemu-wychowawcy, a przede wszystkim oficerowi.

Efektywne wypełnianie podmiotowej roli w procesie wychowania przez kadrę zawodową wymaga od niej posiadania odpowiednich kwalifikacji. Każdy dowódca oprócz pełnienia roli wychowawcy jest przede wszystkim określonym specjalistą i organizatorem. Wysokie kwalifikacje fachowe i organizacyjne w zakresie wykonywanych obowiązków służbowych są więc podstawą pomyślnego realizowania zadań wychowawczych. Sfera działania organizacyjno-specjalistycznego jest w wojsku bardzo szeroka. Stąd też jego sprawny przebieg niejako auto-

matycznie spełnia funkcje wychowawcze. Jednakże wiedza specjalistyczna i umiejętności dowódcze nie wystarczają do sprawnego organizowania i prowadzenia działalności wychowawczej z podwładnymi. Dlatego też kierownictwo sił zbrojnych przywiązuje - zwłaszcza w ostatnich latach - duże znaczenie do doskonalenia kwalifikacji pedagogicznych kadry.

Kierowniczą rolę wykładowców w procesie wychowania podkreślał mocno Lenin, m.in. w liście do słuchaczy szkoły partyjnej na Capri: "Żadna kontrola, żadne programy itd. absolutnie nie mogą zmienić tego kierunku zajęć, o którym decyduje skład osobowy wykładowców"[1/].

O kwalifikacjach pedagogicznych w wojskowej literaturze pisano i pisze się różnorodnie[2/]. Wspólne w

---

1/ W.I.Lenin, Dzieła, t.15, Warszawa 1956, s. 466.

2/ Por. np. M.Porwit, Duch żołnierski, Warszawa 1935, s. 198-200; S.Rutkowski, Kształcenie oficerów ludowego Wojska Polskiego w okresie drugiej wojny światowej, Warszawa 1967 ; W. Szczerba, Pedagogika wojskowa, Warszawa 1966, s. 267-294; Z. Kosyrz, op. cit., s.20-47; B. Hydzik, Wiedza pedagogiczna podstawą praktyki dydaktyczno-wychowawczej współczesnego oficera - dowódcy, "Przegląd Morski" 1971, nr 10, s.31-41; S.Zieliński, Kształcenie nowoczesnych dowódców, "Wojsko Ludowe" 1975, nr 10, s.25-28; Z doświadczeń kształcenia pedagogicznego kadry dydaktyczno-naukowej wyższych uczelni wojskowych, /W:/ Problemy pedagogizacji kadry dydaktyczno-naukowej i kształcenia szczególnie uzdolnionych w wojsku, " Zeszyty naukowe " WAP, Warszawa 1975, /nr 83/, s. 105-108.

tych różnych wypowiedziach jest podkreślenie,iż każdy dowódca, przełożony jest jednocześnie wychowawcą /zgodnie z regulaminem - musi nim być/. Dlatego też tak istotnym składnikiem ogólnych kwalifikacji każdego przełożonego jest jego przygotowanie pedagogiczne, ujmowane najczęściej jako wiedza i umiejętności,które pozwalają mu na właściwe organizowanie i skuteczne realizowanie działalności wychowawczej.

W kwalifikacjach pedagogicznych można wyodrębnić m.in. zagadnienie wiedzy i działania pedagogicznego.

Na wiedzę pedagogiczną składa się ogół wiadomości stanowiących dorobek zarówno nauk pedagogicznych,jak i innych w zakresie przydatnym do spożytkowania w procesie wychowania. Wiedza pedagogiczna dostarcza więc przede wszystkim wiadomości o związkach i zależnoś - ciach rządzących zjawiskami i procesami wychowania.

Natomiast działanie pedagogiczne polega na świadomym i celowym przejawianiu aktywności, której wyni - kiem ma być spowodowanie określonych zmian w przed - miocie wychowania, dążeniu do jego doskonalenia i kształtowania zgodnie z założonymi celami i oczekiwaniami podmiotu wychowującego.

Swoiste warunki wychowania wojskowego grożą jednakże niebezpieczeństwem przeceniania podmiotowej roli przełożonych w tym procesie[1/]. Ściśle uregulowany tryb życia, porządek wojskowy, przepisy regulaminów określające sposób zachowania i działania żołnierzy w różnych sytuacjach - stwarzają obiektywne warunki ku temu, żeby w wychowaniu skupiać się na środkach

1/ Por.T.Tomaszewski,Z pogranicza psychologii i pedagogiki,Warszawa 1970,s. 17-18.

zapewniających wyniki o chrakterze spektakularnym, wyrażające się np. w zewnętrznej dyscyplinie. Z racji dominującej pozycji wychowawcy wojskowego, uzbrojonego w szerokie kompetencje organizacyjnoprawne, oraz wielowiekowej tradycji wychowania, w armii większość przełożonych skłonna jest raczej uciekać się do stosowania sankcji negatywnych, do regulowania postępowania swoich podwładnych tylko przez nakazy i zakazy oraz kary za ich nieprzestrzeganie lub niezadowalającą realizację. Wiadomo, że w wychowaniu można albo kształtować głównie dyspozycje instrumentalne, a więc preferować wiadomości, umiejętności i nawyki, albo też położyć nacisk na rozwijanie postaw, tj. dyspozycji niezbędnych do określenia swojego stosunku wobec różnorodnych zdarzeń i zjawisk rzeczywistości.[1/]

Dokumenty i dyrektywy regulujące system wychowania w naszej armii równie mocno akcentują potrzebę kształtowania obydwu tych dyspozycji. W praktycznej działalności dominuje jednakże instrumentalizm, co dotyczy zarówno wychowania ogólnego, jak i w znacznej mierze - wojskowego. Wynika to zwykle z konkretnych zadań w zakresie instrumentalnego przygotowania wychowanków oraz większej wymierności uzyskiwanych rezultatów. Ponadto w wojsku wspomniany tryb życia i warunki wychowania preferują raczej kształtowanie dyspozycji instrumentalnych. Wychowawca wojskowy ma więc wiele powodów obiektywnych, żeby w sposób arbitralny regulować czynności i zachowanie swoich pod -

1/ Por. Cz. Czapów, Style oddziaływania wychowawczego /w:/ Socjotechnika - style działania /red. A. Podgórecki/, Warszawa 1972, s. 177.

władnych. W tej sytuacji istnieją powody ku temu, aby tendencje do jednostronnego wychowania instrumentalnego /rygorystycznego/, realizowanego w trakcie szkolenia i poprzez porządek wojskowy, równoważyć, np. działalnością partyjno-polityczną, kulturalną, sportową, w których podmiotowa działalność wychowawców powinna różnić się od działania służbowego.

Proces wychowania to jednakże nie tylko wychowawcy, to przede wszystkim przedmiot naszych oddziaływań wychowawczych - wychowanek. Wszelka działalność wychowawcza obejmuje zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe czynności pedagogiczne. Chodzi przy tym głównie o to, żeby aktywność wychowawców /podmiot wychowujący/ prowadziła do aktywizacji wychowanka /przedmiotu/, do wywołania u niego motywacji sprzyjającej określonym czynnościom i zachowaniom.

2. Przedmiot wychowania wojskowego

Przedmiotem wychowania wojskowego są - według określeń regulaminu - wszyscy podwładni[1/]. Przy tak szerokim rozumieniu mieszczą się w tym pojęciu wszyscy żołnierze, gdyż w systemie organizacyjnym wojska każdy dowódca jest zarazem podwładnym, musi się więc również poddać planowym zabiegom pedagogicznym ze strony swoich przełożonych. Społeczne role podmiotu i przedmiotu wychowania są w wojsku zmienne i zależą

1/ Por. Regulamin służby wewnętrznej, op.cit., s. 21-22.

od charakteru wykonywanych czynności, pełnionej funkcji, miejsca w strukturze organizacyjnej, wykonywanych zadań itp.

Najczęściej jednak przedmiot wychowania wojskowego ujmowany bywa bardziej wąsko. Idzie wtedy o żołnierzy służby zasadniczej, elewów, podchorążych oraz słuchaczy wojskowych ośrodków szkoleniowo-wychowawczych. I w tym znaczeniu będziemy stosować ten termin w niniejszej pracy.

Można również powiedzieć, że przedmiotem oddziaływań wychowawczych kadry oficerskiej są szeregowcy, podoficerowie i chorążowie ludowego Wojska Polskiego. Jak wynika z przytoczonych określeń, trudno jest jednoznacznie zdefiniować przedmiot wychowania wojskowego.

W pedagogice przedmiot wychowania ujmowany bywa jeszcze bardziej ogólnie. Stwierdza się np., że "przedmiotem wychowania jest człowiek żyjący w określonych warunkach i realizujący programowe cele i zadania"[1], że przedmiotem wychowania jest młodzież lub dorośli.[2]

Rozpatruje się również przedmiot wychowania w kategoriach rozwijania określonych właściwości człowieka /np. oddziaływanie na wolę, motywację, intelekt, uczucia, rozwijanie zdolności do działania/ lub też

1/ W. Szczerba, Metodyka wychowania socjalistycznego, Warszawa 1971, s.27.
2/ Por. K. Sośnicki, op.cit., s.14.

kształtowania całej osobowości. Pedagogika socjalistyczna czyni przedmiotem wychowania całego człowieka, w organicznym związku oraz jedności strony fizycznej i psychicznej wraz z uwarunkowaniem i zależnościami społecznymi. Podobnie też - jak dowodzą tego cele i ideał wychowania - traktuje te zagadnienia pedagogika wojskowa, widząc wychowanka-żołnierza nie wyłącznie przedmiotem oddziaływań wychowawczych.

Uznawana jest powszechnie teza, że wszelkie czynności wychowawcze są tym bardziej wychowujące, tym skuteczniejsze, im bardziej aktywizują przedmiot, na który zostały skierowane[1/]. Jednostronne zatem zajmowanie się tylko działalnością wychowawcy lub wychowanka gubi istotę rzeczy, gdyż proces wychowania stanowi jedność wielu elementów. Podkreśla się także, że wpływy wychowawcze są zwykle tym większe, im większe są zależności między wychowawcami i wychowankami[2/]. W procesie wychowania wojskowego zależności te są formalnie i strukturalnie bardzo duże. Wiele interakcji mających miejsce w procesie wychowania ma charakter nagradzający bądź też karzący obydwie strony. Stwarza to sytuację korzystną dla przejawiania aktywności i rozwijania zainteresowań rezultatami wychowania tak wychowawców, jak i wychowanków.

W wychowaniu wojskowym chodzi także o to,żeby doceniając w pełni kierowniczą rolę wychowawcy-oficera,

---

1/ Por. Cz. Czapów, op.cit., s.170; I. Jundził ,Aktywizacja wychowawcza młodzieży, Warszawa 1974,s. 331-332.

2/ Por. Cz. Czapów tamże, s.181.

aktywizować jednocześnie samych wychowanków. W rozwoju osobowości człowieka, w kształtowaniu postaw zawsze bardzo wiele zależy od przedmiotu oddziaływań, zaś oddziaływania te są zwykle tym skuteczniejsze, im bardziej przedmiot oddziaływań staje się podmiotem[1/]. W pedagogice i psychologii rozpowszechnione są poglądy, że jednym z najistotniejszych czynników powodujących zmiany w sferze motywacyjnej oraz w postawach, a w konsekwencji, w osobowości człowieka jest sam podmiot. Konieczność uznania owej tezy za obowiązującą również w procesie wychowania wojskowego wypływa z ogólnych założeń wychowania socjalistycznego, z zadań armii oraz z faktu, że wychowanek - żołnierz jest człowiekiem dorosłym, a więc dojrzałym do działania podmiotowego. Nakłada to na wychowawców obowiązek planowego dążenia do aktywizacji przedmiotu oddziaływań wychowawczych, do stwarzania ku temu odpowiednich warunków i sytuacji.

Tak więc wychowawcy wojskowi, którzy pragną osiągać pozytywne rezultaty wychowawcze, nie mogą się ograniczać tylko do działań i czynności arbitralnych. Naturalna w wojsku przewaga zależności między wychowawcą a wychowankiem typu intencjonalnego /realizacja zadań, poleceń, postępowanie zgodne z nakazem/ i funkcjonalnego /wykonywanie ściśle określonych czynności zależnie od obowiązków wynikających z przynależności do danego zespołu - członek załogi czołgu, samolotu,

---

1/ Por. J. Walczyna, Myślenie i działanie pedagogiczne, Warszawa 1964, s. 139.

okrętu/ oraz strukturalnego /ściśle ustalone podporządkowanie/ powoduje konieczność położenia nacisku na rozwój zależności wewnętrznej. Oznacza to dążenie do tego, żeby wychowawca imponował wychowankom, aby jego postępowanie i zachowanie wywoływało chęć naśladowania, żeby podwładny identyfikował się przy realizacji zadań ze swoim przełożonym. "Trzeba - jak pisze M. Kalinin - żeby oficera /.../ ceniono nie tylko jako porucznika czy kapitana, lecz jako znawcę swej sztuki, jako mądrego człowieka, jako politycznego kierownika. Innymi słowy, powinien on zdobyć autorytet, zdobyć go przede wszystkim wiadomościami i doświadczeniem"[1/].

Taka postawa wychowawcy może wpływać aktywizująco na przedmiot wychowania, może w nim rozwijać autonomiczne dążenia do postępowania i zachowań zgodnych z celami wychowania. Wychowanek staje się pełnoprawnym i świadomym współtwórcą systemu wychowania. Takie są zresztą naczelne dyrektywy socjalistycznego wychowania realizowanego w wojsku. Kurs na nowoczesność, na nowatorstwo, na modernizację sił zbrojnych zakłada z samej istoty potrzebę eksponowania roli człowieka, potrzebę przejawiania przez niego inicjatywy i pomysłowości, to zaś wymaga podmiotowego działania wszystkich żołnierzy. Proces wychowania wojskowego musi zatem rozwijać owe postawy.

1/ M. Kalinin, O wychowaniu komunistycznym, Warszawa 1954, s.222.

Akcentowanie podmiotowej roli wychowanka w procesie wychowania wojskowego wynika także z ogólniejszych przesłanek. Pomyślne wypełnianie społecznej roli obywatela ludowego państwa, skuteczne działanie wespół z innymi ludźmi na rzecz rozwoju kraju, osiąganie sukcesów w pracy zawodowej, rozwijanie własnej osobowości i dążenie do osiągania zadowolenia w życiu we współdziałaniu i współpracy z innymi - wymaga od ludzi przejawiania inicjatywy, aktywności i pomysłowości - umiejętności życia i działania w zespole.[1/] Dlatego także w systemie wychowania szkolnego preferuje się kształtowanie owych dyspozycji. Dotyczy to szczególnie założeń teoretycznych. Praktyka nie znajduje jeszcze niestety najlepszych form, metod i środków pełnej realizacji powyższych założeń.

Rozwijaniu podmiotowej roli wychowanka w naszym ustroju sprzyja demokratyzm i egalitaryzm stosunków społecznych, występujący powszechnie w wychowaniu rodzinnym, szkolnym i w różnych organizacjach młodzieżowych. Młodzi ludzie od najwcześniejszych lat swojego życia znajdują wiele okazji do działania podmiotowego. W systemie wychowania wojskowego owe dyspozycje należy nadal rozwijać, dostosowując je do warunków i zadań armii oraz poszczególnych jednostek wojskowych i pododdziałów.

Za umacnianiem podmiotowej roli żołnierza w procesie szkolenia i wychowania przemawia również jego przygotowywanie się do udziału w walce zbrojnej

---

1/ Por. H. Muszyński, Przemiany organizacji i metod wychowania w szkole, Kwartalnik Pedagogiczny, nr 1/79/1976, s. 58 i 60.

ewentualnej wojny. Nie może skutecznie opanować złożonych tajników współczesnej techniki wojennej żołnierz bierny, niezaangażowany, niezdyscyplinowany, nie rozumiejący sensu i celu służby wojskowej, zniewalany jedynie przymusem do wykonywania powinności żołnierskich.

Udział we współczesnej wojnie wymaga od całego społeczeństwa, ale przede wszystkim od żołnierza, pełnego natężenia wszystkich sił duchowych i fizycznych oraz wykorzystania ich zgodnie z wolą dowódcy dla uzyskania sukcesu. Obecna sytuacja społeczna młodzieży /poziom intelektualny, doświadczenie życiowe, stan świadomości, stosunek do służby wojskowej, przygotowanie zawodowe i techniczne/ i zadania militarne wzmagają konieczność rozwijania wszystkich form rozszerzających podmiotowy udział żołnierzy w procesie wychowania[1/].

Człowiek rozwija się i kształtuje w trakcie wykonywanych czynności, doskonali samego siebie oraz usprawnia swoją działalność, wykonując określone zadania. Im większe zatem zaangażowanie, im więcej autonomicznej aktywności wyzwalają u wychowanków różne formy pracy i służby, tym znaczniejsze i trwalsze mogą być ich wpływy na osobowość żołnierzy.

Istotną rolę w rozwijaniu owej podmiotowości wychowanków spełniają organizacje partyjne, młodzieżowe /ZSMP/ oraz kolektywy żołnierskie.

1/ Por. A. W. Barabanszczikow /red./, Wojennaja piedagogika, Moskwa 1966, s.211; J.Szczepański, Refleksje nad oświatą, op.cit., s.138.

3. Organizacje partyjne i młodzieżowe jako przedmiot i podmiot wychowania wojskowego

Liczne i nader złożone cele oraz zadania wychowawcze w wojsku realizuje nie tylko sam dowódca. Według założeń regulaminu: "Przełożony w swej pracy wychowawczej nad umacnianiem dyscypliny, właściwej postawy ideowo-moralnej oraz socjalistycznych zasad współżycia żołnierzy powinien korzystać z pomocy kolektywu żołnierskiego, o r g a n i z a c j i p a r t y j n y c h i m ł o d z i e ż o w y c h."[1/]

Zgodnie z ustaleniami KC PZPR i kierownictwa sił zbrojnych w procesie wychowania żołnierzy aktywnie uczestniczą organizacje partyjne i Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Zadaniem ich jest -przy ścisłej współpracy z dowódcami i organami politycznymi - wychowanie ideowo-polityczne żołnierzy,umacnianie zwartości moralno-politycznej pododdziałów i oddziałów, kształtowanie dyscypliny wojskowej,rozwijanie kultury i socjalistycznych stosunków międzyludzkich, a w konsekwencji - wzmacnianie siły i gotowości bojowej całego wojska.

W dziale tym organizacje partyjne i ZSMP występują w dwojakiej roli. Po pierwsze, członkowie partii i ZSMP, będąc żołnierzami, podlegają w strukturze organizacyjnej wojska swoim dowódcom, a należą do określonych ogniw i komórek partii lub ZSMP /OOP,POP,

---

1/ Regulamin służby wewnętrznej, op.cit.,s. 22 /podkreślenie - W.M./.

koło ZSMP/, podlegają swoim instancjom /egzekutywy, komitety, zarządy/. W tej sytuacji większość szeregowych członków partii i ZSMP jest przedmiotem, na który skierowana jest działalność przełożonych i władz organizacyjnych. W tym przypadku instancje partyjne i młodzieżowe różnych szczebli występują w roli podmiotowej w stosunku do podległych sobie członków danej organizacji, pomagają dowódcom w pracy wychowawczej. Instancje oraz organizacje partyjne i młodzieżowe, organizując i prowadząc swoją statutową działalność, wychowują nie tylko szeregowych żołnierzy, lecz także przełożonych i dowódców różnych szczebli.

Po drugie, instancje i organizacje są przedmiotem, na który skierowuje swoją aktywność przełożony. Właściwe ułożenie współpracy dowódcy z określonymi ogniwami, członkami partii i ZSMP może się znakomicie przyczynić do podniesienia efektów jego działalności wychowawczej.

Tak więc proces wychowania wojskowego funkcjonuje w ramach dwóch układów odniesienia. Pierwszy wynika ze struktury armii, która zapewnia służbową podległość każdego żołnierza kolejnym przełożonym, aż do najwyższych włącznie. Każdy z owych przełożonych zobowiązany jest do prowadzenia pracy wychowawczej ze swoimi podwładnymi, za którą ponosi odpowiedzialność służbową.

Drugim układem jest społeczny system danej jednostki lub pododdziału, wywierający wpływ na rezultaty wychowania. Działalność organizacji partyjnej, młodzieżowej, kolektywu żołnierskiego wytwarza drugą

płaszczyznę zależności i związków, przecinającą się ze strukturą podporządkowania służbowego. Sprawą dowódców i wymienionych ogniw jest zapewnienie względnej harmonii w funkcjonowaniu tych różnych struktur, gdyż inaczej osłabia to skuteczność podejmowanych czynności wychowawczych. Wydaje się, że o sprawności funkcjonowania tych dwóch układów decydują w dużej mierze indywidualne właściwości osób, zwłaszcza na stanowiskach kierowniczych /danego szczebla dowodzenia/, oraz dobra organizacja wykluczająca dublowanie zadań i czynności. Cele ogólne są bowiem wspólne tak dla dowódców, jak i organizacji partyjnych czy młodzieżowych, różne są natomiast zadania szczegółowe i sposób realizacji celów głównych na danym etapie. Nie można także nie dostrzegać ogólnego systemu społecznego jako swoistego układu odniesienia, wywierającego wpływ na działalność wychowawczą wojska.

Z rozważań o podmiocie i przedmiocie wychowania w wojsku wynika, że są to sprawy złożone, nie dające się jednoznacznie poklasyfikować. Każdy zespół ludzi oraz poszczególni żołnierze mogą być w różnych układach i typach zależności zarówno podmiotem wychowującym, jak i przedmiotem wychowania.

Dążenie do aktywizacji wychowanka intensyfikuje również działalność osób lub instancji wychowawczych. W ten sposób rozwijają się także sami wychowawcy, usprawnia się działalność instytucji wychowawczych, doskonalone są programy i plany wychowania. Proces ten ma kapitalne znaczenie w przygotowywaniu ludzi

do życia we współczesnym świecie, a w wojsku - także do udziału w walce zbrojnej.

"Wychowując dla społeczeństwa, dla pracy i dla kultury - pisze B. Suchodolski - można więc wychowywać tak, aby traktować człowieka tylko jako materiał, który powinien być w określony sposób urobiony, jako narzędzie dla wyznaczonych celów przydatne; przez te różne rodzaje wychowania można jednak trafić bardzo głęboko w osobowość wychowanków i można /.../ wychowywać ich jako ludzi, zmieniając nie tylko ich funkcjonowanie w określonych układach społeczno-kulturowych, ale przekształcając ich jakość ludzką"[1/].

Jest sprawą oczywistą, że obecne potrzeby i możliwości rozwojowe naszego społeczeństwa oraz wojska akcentują "jakościową" stronę wychowania. Kształtowanie człowieka o wyższej "jakości", samodzielnego, o wysokich kwalifikacjach, odpowiedzialnego za bieg spraw społecznych wymaga jego aktywnego udziału w tym procesie - partnerstwa. Dyrektywa ta obejmuje również wychowanie żołnierzy.

1/ B.Suchodolski, Rola wychowania w społeczeństwie socjalistycznym, Warszawa 1967, s.97-98.

Rozdział trzeci

WYCHOWAWCZE ŚRODOWISKO ŻOŁNIERZY

Poza instytucjami ściśle wychowawczymi /szkoła, jednostka wojskowa/ współdziałają w procesie rozwijania i kształtowania osobowości wychowanków inne instytucje i organizacje, stwarzając wiele sytuacji wywierających istotny wpływ na ich postępowanie i zachowanie. Daje się przy tym zauważyć, że siła i intensywność wpływów pozaszkolnych lub pozawojskowych wzrasta proporcjonalnie do ogólnego poziomu rozwoju kultury społeczeństwa. Obecnie zwraca się również uwagę na to, że w przeszłości, w bardziej statycznych układach stosunków społeczno-kulturowych młodzież szkolna oraz żołnierze odbywający służbę wojskową stykali się w swym społecznym /pozaszkolnym i pozasłużbowym/ życiu ze znacznie mniejszą ilością bodźców wywierających wpływ na ich postawy i działanie, niż obecnie.[1/]

Stale rosnąca liczba i intensywność bodźców oddziałujących na młodzież poza szkołą /na żołnierzy - poza wojskiem lub spoza wojska/ powoduje konieczność

1/ Por. B. Suchodolski /red./, Pedagogika, Warszawa 1970, s.232.

uwzględniania w procesie wychowania także innych partnerów. Wiąże się to z potrzebą ściślejszego kontaktu szkoły ze środowiskiem, z lokalnymi organami władzy, organizacjami i instytucjami społeczno-gospodarczymi danego terenu. Dyrektywa ta może być przydatna także w procesie wychowania żołnierzy, chociaż ze względu na odrębność zadań i warunków wojska jej zakres ulega znacznej redukcji na rzecz autonomicznego środowiska danej jednostki lub garnizonu.

Wśród pedagogów współczesnych istnieje na ogół zgodność co do tego, że środowisko jest jednym z istotnych czynników wychowania[1/]. Uznanie wychowawczego wpływu środowiska na kształtowanie osobowości człowieka stało się początkiem rozwoju pedagogiki społecznej[2/]. Jako pierwszy najpełniej problematykę tę przedstawił J.J. Rousseau, znacznie rozwinęli ją behawioryści, zaś w polskiej literaturze pedagogicznej zagadnienia te poruszali m.in.: H.Radlińska, E. Estkowski, G. Piramowicz, B.F. Trentowski, H. Rowid, R. Wroczyński, J. Pieter, A. Lewin, K. Sośnicki, Z. Mysłakowski, S. Kowalski. W Związku Radzieckim idee te szeroko rozwijał A.Makarenko, N. Krupska, J.Kozłow, P. Gruzdiew, A.Leontiew, B. Lichaczew i inni.

1/ J. Szczepański, Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym, op.cit., s.21; E. Faure i inni, Uczyć się, aby być, op.cit. s.135-137; B. Suchodolski, Problemy wychowania w cywilizacji nowoczesnej, Warszawa 1974, s.110-112.

2/ Por. Z.Kosyrz, Środowisko wojskowe i jego funkcje wychowawcze, "Badania Społeczne w Wojsku" 1971, nr 1, s.5.

1. Pojęcie środowiska

W najszerszym ujęciu przez środowisko rozumie się to wszystko, co człowieka otacza, co nie jest nim[1]. Jednakże tak szerokie rozumienie jest mało przydatne. Wyjaśnia to m.in. R. Wroczyński, stwierdzając że określenie środowiska jako kręgu osób i rzeczy otaczających jednostkę nie jest wystarczające, gdyż łączy dwa pojęcia: środowisko i otoczenie.[2]

W naszych rozważaniach ograniczymy się do przedstawienia jedynie kilku określeń tego terminu, pozwalających usytuować środowisko wojskowe na szerszym tle. K. Sośnicki charakteryzuje środowisko jako "ogół wszystkich warunków działających na organizm i powodujących jego reakcje".[3] Byłyby to przedmioty, rzeczy, zjawiska, procesy i stosunki, pośród których egzystuje organizm, i od których zależy jego bytowanie.

Nieco inaczej określa środowisko H. Radlińska, traktując je "jako zespół warunków, wśród których bytuje jednostka, i czynników kształtujących jej osobowość, oddziałujących stale lub przez czas dłuższy".[4]

1/ Por. Z. Mysłakowski, op.cit., s.135.
2/ Por. R. Wroczyński, Wprowadzenie do pedagogiki społecznej, Warszawa 1966, s.51.
3/ K. Sośnicki, op.cit., s.72.
4/ H. Radlińska, Stosunek wychowawcy do środowiska społecznego. Szkice z pedagogiki społecznej, Warszawa 1953, s.20.

H.Rowid pisze, że środowisko jest "zespołem elementów i czynników, z którymi dana jednostka wchodzi w styczność bezpośrednią lub pośrednią"[1]. Czynniki i elementy to - według H. Rowida - zjawiska geograficzne, biologiczne i fizjologiczne oraz społeczne i kulturowe.

J.Szczepański nazywa środowiskiem wszystko to, "co nie należąc do organizmu wyznacza lub współwyznacza jego procesy życiowe"[2]. Podobnie ujmuje środowisko J.Pieter : "przez środowisko pojmuje się w biologii, psychologii i warunkach społecznych całokształt mniej lub więcej trwałych warunków świata zewnętrznego, w którym dany organizm żyje"[3]. Podkreśla przy tym, że na wiele bodźców świata zewnętrznego organizm nie reaguje w ogóle, a zatem nie należy ich zaliczać do środowiska, w którym znajdują się zwykle tylko podniety powodujące bardziej lub mniej wyraźne i trwałe zmiany w organizmie oraz jego czynnościach[4].

R.Wroczyński pisze w tej sprawie: "środowiskiem nazywać będziemy składniki struktury otaczającej osobnika, które działają jako system bodźców i powodują określone reakcje /przeżycia/ psychiczne". Wyodrębnia zarazem pojęcie otoczenia, które jako szersze "oznacza całą zewnętrzną strukturę, niezależnie

---

1/ H.Rowid, Podstawy i zasady wychowania, Warszawa 1975, s.133.
2/ J.Szczepański, O pojęciu środowiska, "Przegląd Socjologiczny" 1946, t. VIII, s. 192.
3/ J.Pieter, Słownik psychologiczny, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s.283.
4/ Tamże.

od tego czy jest ona trwała, czy zmienna i czy stanowi źródło bodźców rozwojowych"[1/].

Przyjmujemy zatem, że przez środowisko będziemy rozumieć ogół warunków i bodźców zewnętrznych /rzeczowych i osobowych/ wywołujących mniej lub bardziej trwałe reakcje i zmiany w osobowości człowieka oraz jego zachowaniu. Punktem odniesienia środowiska wychowawczego jest wychowanek, żołnierz lub grupa żołnierzy[2/]. Nie jest to wszakże jedyne ujmowanie środowiska. Można je także rozpatrywać jako coś samoistnego, odrębnego bez odnoszenia do kogokolwiek. W takim właśnie znaczeniu mówi się często w języku potocznym o środowisku wojskowym, robotniczym, wiejskim, naukowym, artystycznym, przestępczym itp.

Z rozważań o środowisku wynikają określone wnioski ważne dla teorii i praktyki pedagogicznej. Jeśli przyjąć, że warunki i bodźce środowiskowe powodują określone zmiany w jednostce ludzkiej, to powstaje potrzeba poznawania tych zależności. Należy poszukiwać odpowiedzi na pytania: jakie bodźce, w jakich warunkach /materialnych, społecznych/ wpływają korzystnie na realizację zadań wychowawczych, a jakie jej przeszkadzają? Dostrzeganie zależności między charakterem środowiska a rezultatami wychowania jest istotnym elementem właściwej organizacji i realizacji procesu wychowania.

1/ R. Wroczyński, op.cit., s. 52-53.
2/ Por. S. Kowalski, Szkoła w środowisku, Warszawa 1969, s. 12.

2. Rodzaje środowisk

Zagadnienie klasyfikacji środowisk bywa różnie ujmowane. Dość często występuje podział środowiska na dwa typy: na środowisko fizyczne i środowisko duchowe[1].

Przez środowisko fizyczne /inaczej: naturalne, geograficzno-historyczne/ rozumie się zwykle materialną rzeczywistość otaczającą organizm i na niego oddziaływającą. Elementami środowiska fizycznego są więc, np.: krajobraz geograficzny, klimat, flora, fauna oraz fizyczne wytwory pracy ludzkiej, istotne w biologicznej egzystencji człowieka /technika, mieszkanie, komunikacja, ubiór itp./.

Natomiast do środowiska duchowego zaliczane bywają wszelkie zjawiska z dziedziny stosunków, norm, instytucji związanych z wytworami kulturowymi, tj. nauka, sztuka, moralność, ideologia, państwo[2].

J. Pieter przedstawia dwa podziały środowisk: Raz dzieli je w zależności od rodzaju podniet na środowisko fizyczne, społeczne i kulturowe. Przez środowisko fizyczne rozumie ogół warunków terenowych, glebowych, klimatycznych, atmosferycznych i biologicznych, w jakich żyje dana jednostka. Do środowiska

---

1/ Por. K. Sośnicki, op.cit., s.73.
2/ Tamże.

społecznego zalicza strukturę grup, rodzaj zajęć, dążeń, walk i sił zbiorowych, z którymi ma ktoś do czynienia. Środowiskiem kulturowym zaś obejmuje ogół wytworów kultury, otaczających daną jednostkę i wywierających na nią określone wpływy.[1/]

Drugi raz Pieter przyjmuje za podstawę podziału środowisk kryterium terytorialne[2/] i wyróżnia: środowisko okolicy, obejmujące określoną przestrzeń, np. gmina wraz z wszelkimi przedmiotami, zjawiskami i stosunkami tworzącymi określoną atmosferę społeczną i psychologiczną /gęstość zaludnienia, poziom intelektualny i poziom życia mieszkańców, charakter miejscowości, postępowanie itp./; środowisko lokalne, do którego zalicza najbliższe otoczenie, w jakim żyje dana jednostka /krajobraz, klimat, mieszkanie/ i z jakim się styka /kultura, warunki ekonomiczne/ oraz środowisko osobiste - domowe, stanowiące najbliższe środowisko dziecka, czyli całość osobistych warunków środowiskowych, które łączą się bezpośrednio lub pośrednio ze strukturą rodziny i jej bytem.

W tym ostatnim podziale obserwujemy próbę łączenia poprzednich środowisk, wyodrębnionych na podstawie kryterium podniet, ze środowiskiem terytorialnym. Wydaje się, że wzory te mogą być pomocne przy typologii i opisie środowiska wojskowego.

1/ Por. J. Pieter, Słownik psychologiczny, op.cit., s.283.
2/ Por. J. Pieter, Poznawanie środowiska wychowawczego, Wrocław-Kraków 1960.

Przytoczone próby podziału różnych środowisk nie są dość ostre i jednoznaczne. Bardzo trudno jest oddzielić poszczególne ich rodzaje. Rozwój techniki, nauki powoduje istotne zmiany nawet w środowisku fizycznym, co wywołuje kłopoty w klasyfikacji. Uznając więc istnienie różnic między środowiskiem fizycznym, społecznym czy kulturowym, warto dostrzegać ich jedność w oddziaływaniu na człowieka. Człowiek, jego osobowość rozwija się i kształtuje jako całość pod wpływem różnorodnych czynników oraz w wyniku własnej działalności. Dokonywanie daleko idących podziałów środowiska, zwłaszcza społecznego i kulturowego, wydaje się być zabiegiem mało przydatnym, szczególnie w stosunku do działalności pedagogicznej. Stanowisko takie zajmuje R. Wroczyński: "Procesy wychowawcze podlegają jednocześnie wpływom środowiska społecznego i kulturalnego, dlatego niektórzy pedagodzy ujmują w swych pracach łącznie składniki środowiska społecznego i kulturowego. Mówią wówczas o ś r o d o w i s k u s p o ł e c z n o - k u l t u r o w y m". Za takim ujęciem przemawia także teza, że przecież "kultura jest wytworem społecznej aktywności człowieka"[1/], a więc nie można tych zagadnień przeciwstawiać sobie, gdyż są ściśle ze sobą powiązane.

Podobnie wypowiada się S. Kowalski: "W rzeczywistości środowisko /.../ jest układem obiektywnym, w którym wszystkie elementy, przede wszystkim jedno-

---

1/ R. Wroczyński, op.cit., s. 55-56.

ątki zależą od siebie wzajemnie, wszystkie rozwijają się we wzajemnym współistnieniu i współoddziaływaniu na siebie; zachowują się w taki albo inny sposób, pełnią takie lub inne role społeczne, charakterystyczne dla określonych instytucji i grup społecznych. Każda z jednostek jest w tym układzie elementem środowiska dla wszystkich pozostałych jednostek, a równocześnie wszystkie stanowią elementy jej środowiska"[1/].

W każdym środowisku pojmowanym jako samoistny całościowy układ należy więc dostrzegać jego trzy płaszczyzny: przyrodniczą, społeczną i kulturową. Inne traktowanie środowiska nie uwzględnia dialektycznej jedności jego elementów. Dotyczy to w pełni także środowiska wojskowego.

3. Charakterystyka środowiska wojskowego

Tradycyjnie uważa się, że służba wojskowa wywiera istotny wpływ na osobowość żołnierza. Sądzi się przy tym dość powszechnie, że dzieje się to niejako automatycznie, że decyduje o tym sam charakter wojska jako instytucji. Społeczeństwo oczekuje od wojska - podobnie jak od szkoły, chociaż w różnym zakresie - określonych rezultatów wychowawczych. Nader często liczy nawet na to, że wojsko uzupełni istotne

---

1/ S. Kowalski, op.cit., s.14.

braki w dotychczasowym wychowaniu.

W optymistycznym widzeniu roli wojska w procesie wychowania obywateli odbywających służbę jest wiele racji. Przemawia za tym m.in. charakter środowiska wojskowego, w którym można wyodrębnić kilka istotnych cech:

- środowisko wojskowe jest dobrze zorganizowane, a struktura organizacyjna wyraźnie nastawiona na realizację ściśle wytyczonych celów i zadań;

- jednolitość założeń i zasad działania sprawia, że w wojsku występują sytuacje, które w większości oddziałują zgodnie na rozwój osobowości żołnierza;

- w środowisku tym występuje: jedność ideowo-polityczna i światopoglądowa kadry; czas oddziaływania na wychowanków, praktycznie, w ciągu całej doby; duży stopień intensywności bodźców danego środowiska; pewna izolacja od wpływów spoza środowiska wojskowego itp.;

- prężność, jednolitość działania, ład i porządek, wysoki poziom dyscypliny powodują, że środowisko wojskowe może funkcjonować bardzo sprawnie i dynamicznie, co stwarza warunki dogodne do wszechstronnego kształtowania osobowości wychowanków[1/].

Środowisko wojska tworzy więc wiele sytuacji sprzyjających wychowaniu żołnierzy. Proces wychowania nie dokonuje się jednak mechanicznie przez

---

1/ Por. Z. Kosyrz, Środowisko wojskowe i jego funkcje wychowawcze, op.cit., s. 10.

samo przebywanie w danym środowisku. Wiele zależy od jakości uczestnictwa tak ze strony wychowawców, jak i wychowanków, od ich aktywności, od chęci i woli działania.

Zgodnie z wcześniej przyjętą definicją za środowisko wojskowe będziemy uważać ogół bodźców zewnętrznych, wywierających określony wpływ na osobowość i zachowanie żołnierza[1/]. Owe bodźce i warunki można podzielić na dwie grupy, co odpowiada podziałowi środowiska na fizyczne i społeczno-kulturowe.

Do grupy bodźców fizycznych zaliczamy składniki tworzące materialne warunki środowiska wojskowego. Są nimi: klimat, koszary, rodzaj jednostki i rodzaj wojsk /broni/, miejsce, wielkość i jakość garnizonu, sprzęt wojskowy i uzbrojenie, warunki terenowe,urządzenie i charakter placów ćwiczeń itp. W skład grupy bodźców społeczno-kulturowych wchodzą przede wszystkim: zespoły kadry i żołnierzy służby zasadniczej oraz struktura organizacyjno-wychowawcza wojska, system podporządkowania i podległości, obowiązujące żołnierzy normy i zasady etyki, obyczaje i zwyczaje wojska, porządek wojskowy, proces szkolenia, nauka, literatura, sztuka i ich przekazywanie,cywilne środowisko garnizonu i rodzaj kontaktów,pracownicy cywilni[2/].

Występowanie zależności między rodzajem środowiska wojskowego a kształtowaniem się osobowości żołnierza nie budzi dziś wątpliwości, "trudności

---

1/ Tamże, s.11.
2/ Tamże.

zaczynają się jednak, gdy chcemy określić siłę i zakres tego wpływu, poznać mechanizm bodźców środowiskowych oraz stwierdzić, które z wyżej wymienionych bodźców działają na rozwój postaw i poglądów żołnierza, a które nie działają lub działają słabiej".1/ Problematyka ta nie była niestety przedmiotem szerszych badań. Podejmowane próby mają charakter przyczynkarski, nie stanowią więc dostatecznej podstawy do formułowania ogólniejszych wniosków.

4. Środowisko wojskowe a proces wychowania żołnierzy

W kwestii roli środowiska wojskowego w procesie wychowania żołnierzy można wyodrębnić najogólniej dwie koncepcje. Jedna z nich, znajdująca szczególnie jaskrawy wyraz w poglądach na sposób kształtowanie dyscypliny wojskowej, zakładała przemożny wpływ środowiska na postępowanie i zachowanie żołnierza. Koncepcja ta dominowała w dawnych armiach niewolniczych, feudalnych, burżuazyjnych, w których czynności szeregowych żołnierzy były proste, łatwe do wykonania i sprawdzenia. Stąd też wychowanie wojskowe w owych armiach było nastawione na urabianie wychowanków według pożądanego modelu. Większą uwagę przywiązywano do zewnętrznych form zachowania i postępowania niż do treści psychicznych związanych z wolą i

---

1/ Tamże.

chęcią do określonego działania. Dlatego też wychowanie wojskowe obejmowało raczej stronę ruchową, a metody drylu i tresury stanowiły główny element wychowawczy środowiska wojskowego[1]. Środowisko to wymagało bezwzględnego podporządkowania się określonym normom, opanowania określonego rodzaju czynności, stylu życia.

Koncepcja ta w nowej postaci znajduje i dziś szerokie zastosowanie, głównie dzięki teoriom behawioryzmu, które - mówiąc najogólniej - traktują człowieka /żołnierza/ jako pewnego rodzaju materiał, bardzo podatny na działanie różnych bodźców środowiskowych. Wychodzi się tutaj ze znanej tezy, że reakcja jest funkcją bodźca i że zawsze można tak zorganizować środowisko oraz dobrać bodźce, żeby prowadziły do pożądanych zachowań[2].

Nie rezygnując w wychowaniu z osiągnięć naukowych behawioryzmu, nie wydaje się słuszne sprowadzanie złożonego procesu kształtowania współczesnego żołnierza-obywatela do prostej formuły: bodziec-reakcja /S - R/. Jest to wprawdzie historycznie najstarszy sposób wywierania wpływu na zachowanie żołnierzy i przez swoją prostotę ciągle jeszcze dla wielu dowódców atrakcyjny, jednak takie oddziaływanie dziś już nie wystarcza. Oparcie bowiem

---

1/ Por. K. Sośnicki, op.cit., s.96.

2/ Por. J. Michalik, Psychologiczne uwarunkowanie procesów pedagogicznych w wojsku, "Badania Społeczne w Wojsku" 1972, nr 3, s. 34; T. Tomaszewski, Z pogranicza psychologii i pedagogiki, Warszawa 1970, s. 100-101.

działania pedagogicznego tylko na impulsach z zewnątrz /rozkazy, nakazy, przepisy regulaminowe/, bez uruchomienia sił wewnętrznych wychowywanej jednostki /zaangażowanie ideowe, ambicje, dążenia, cele życiowe, twórcza aktywność, świadomość/, niesłychanie zuboża proces wychowania i pomniejsza jego efekty. Pomijanie podmiotowej roli żołnierza w procesie wychowania nie powinno mieć miejsca w armii socjalistycznej.

Druga koncepcja uzależnia rezultaty wychowania wyłącznie lub w przeważającej mierze od kwalifikacji i sposobów oddziaływania kadry dowódczej. W poglądach tych można dostrzec również tendencje do pomniejszania podmiotowej roli podwładnych w procesie wychowania. Obserwuje się dwie strony tego zagadnienia.

Otóż bardzo często kwalifikacje kadry zawodowej traktowane są jako główna przesłanka osiągania dobrych wyników pedagogicznych. Wyraża się to w dążeniu do systematycznego doskonalenia kwalifikacji ogólnych i pedagogicznych kadry, co jest niewątpliwie słuszne i praktycznie uzasadnione. Kłopoty i nieprawidłowości zaczynają się dopiero wówczas, kiedy pomijając uwarunkowanie środowiskowe /konkretne sytuacje organizacyjno-materialne, warunki bytowe, poziom i postawy żołnierzy, pragniemy rezultaty wychowania uzależnić prawie wyłącznie od abstrakcyjnie pojmowanych kwalifikacji kadry,

Druga strona tego zagadnienia, chociaż krańcowo różna, w działaniu praktycznym prowadzi także do

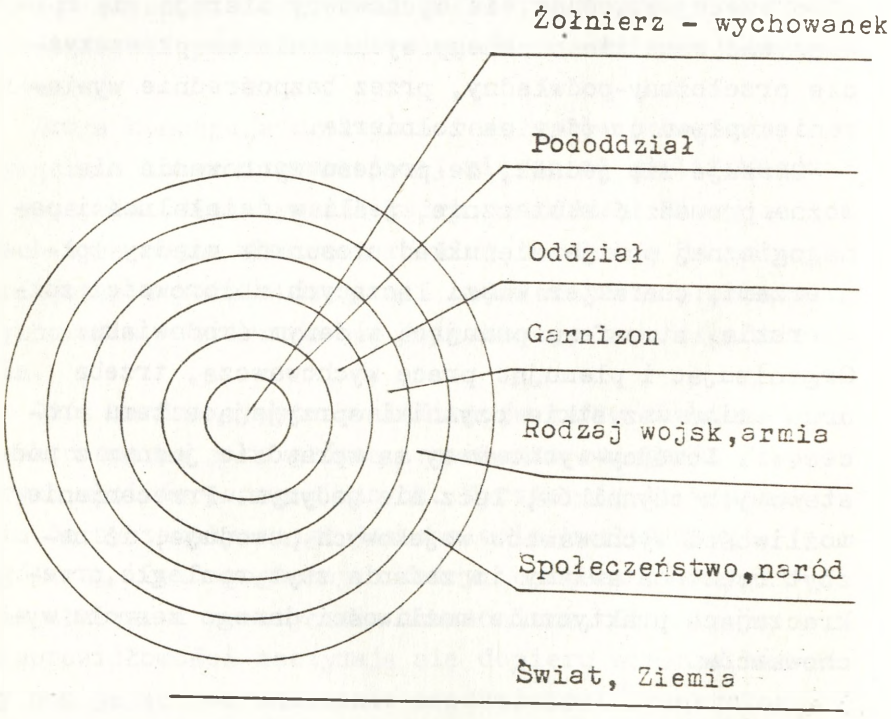
niedoceniania złożoności procesu wychowania. Słabe przygotowanie pedagogiczne kadry zawodowej powoduje, iż wychowawcy skłonni są do postępowania intuicyjnego lub schematycznego, opartego bardziej na tradycji i rutynie niż na dokładnym rozpoznaniu środowiska, w jakim odbywa się proces wychowania żołnierzy. Taki stan rzeczy powoduje, że wychowawcy starają się rozwiązywać wszelkie problemy wychowania na płaszczyźnie przełożony-podwładny, przez bezpośrednie wywieranie wpływu dowódcy na żołnierza.

Okazuje się jednak, że procesu wychowania nie można prowadzić skutecznie, jeśli w działalności pedagogicznej pomija się układ stosunków między żołnierzami, charakter więzi łączących zbiorowości żołnierskie, atmosferę panującą w danym środowisku. Organizując i planując pracę wychowawczą, trzeba uruchamiać wszystkie czynniki sprzyjające temu procesowi. Dowódcy-wychowawcy są wprawdzie jednym z podstawowych czynników, lecz nie jedynym. Przecenianie możliwości wychowawców wojskowych powoduje, iż nazbyt często stawiamy im zadania zbyt rozległe, przekraczające praktycznie możliwości danego zespołu wychowawców.

5. Jednostka wojskowa i pododdział jako środowisko wychowawcze

Rozpatrując środowisko wojskowe i jego wpływ na wychowanie żołnierzy, można wyodrębnić w nim jak gdyby dwa kręgi lub dwie zasadnicze sfery oddziały-

wania. Chodzi mianowicie o to, co określa się mianem: pododdział i jednostka wojskowa /oddział/ zarówno w sensie fizycznym, technicznym, materialnym, strukturalno-organizacyjnym, jak i społecznym, nie pomijając i nie pomniejszając znaczenia także innych kręgów /patrz rys.3/.



Rys.3. Zasadnicze kręgi wojskowego środowiska wychowawczego

Biblio

Pododdział /kompania,bateria, okręt/ stanowi najbliższe środowisko fizyczne i społeczno-kulturowe,w którym przebiega proces szkolenia i wychowania oraz życie żołnierzy. W pododdziale koncentruje się gros czynności przez nich wykonywanych. Pododdział wraz ze swą bazą materialną /warunki zakwaterowania,sprzęt techniczny, uzbrojenie/, charakterem zadań, stanem ilościowym i poziomem ludzi określa jakość, rodzaj i zasięg działania poszczególnych żołnierzy.W pododdziale uczą się dyscypliny wojskowej, poznają zasady współżycia w zespole, odbywają służby, dbają o czystość i porządek osobisty, o sprawność powierzonego sprzętu, poznają nowych ludzi, zdobywają przyjaciół i kolegów, tu się trudzą i odpoczywają /świetlice, sport/. Tak więc środowisko społeczno-kulturowe i fizyczne pododdziału zakreśla ramy i charakter kontaktów żołnierzy wchodzących w jego skład.

Oprócz tej sfery zależności istotną rolę spełnia w oddziaływaniu na żołnierzy środowisko jednostki wojskowej - oddziału. Pododdział jest jego częścią i na tej płaszczyźnie kształtuje się wiele powiązań oraz zależności, wywierających istotny wpływ na całe zespoły i poszczególnych żołnierzy. Charakter jednostki wojskowej, urządzenia i wyposażenie materiałowo-techniczne, miejsce dyslokacji /teren,region/oraz struktura organizacyjna, system podległości, służb, dyżurów, kontroli - stwarzają szerszy krąg działania i życia żołnierzy oraz pododdziałów.

Środowisko fizyczne i społeczno-kulturowe jednostki wojskowej zakreśla więc ramy, w których działa-

ją organizacja partyjna i młodzieżowa; dokonuje się proces szkolenia i wychowania; funkcjonuje przodownictwo i współzawodnictwo, praca kulturalno-oświatowa, sądy koleżeńskie i honorowe; powstają własne tradycje itp. W oddziale i pododdziale znajduje najpełniejszy wyraz system ideowy i prawnoorganizacyjny obowiązujący w danej armii. Atmosfera, charakter panujących stosunków, zadania realizowane przez żołnierzy w pododdziale i jednostce wojskowej najsilniej działają na ich osobowość.

Analiza środowiska, w jakim żołnierze odbywają służbę wojskową, prowadzi do wyodrębnienia następujących podstawowych funkcji wychowawczych: adaptacyjnej i edukacyjno-korektywnej[1/].

Funkcja adaptacyjna polega na takim dostosowaniu się żołnierza do warunków i zadań, które pozwala mu względnie harmonijnie funkcjonować w środowisku wojskowym, a więc wywiązywać się z nałożonych obowiązków, osiągać dobre wyniki w szkoleniu i dyscyplinie. Środowisko wojskowe jest bardzo dynamiczne. Zmieniają się ludzie, zadania oraz warunki materialne, w jakich działają żołnierze. W tej sytuacji procesy adaptacji muszą być ciągłe, muszą towarzyszyć zmieniającym się warunkom i sytuacjom. Jest rzeczą zrozumiałą, że w najbardziej ostrej postaci procesy te

---

1/ Por. Z. Kosyrz, Środowisko wojskowe i jego funkcje wychowawcze, op.cit., s. 14; Wychowanie kolektywne w wojsku, op.cit., s. 22-35.

występują w początkowym okresie służby. Młodzi ludzie powołani do odbycia służby wojskowej muszą się przede wszystkim przystosować do życia w nowych warunkach koszarowych, do innego rytmu i porządku dnia, do zupełnie nowego i bardzo zróżnicowanego środowiska społecznego /rówieśniczego/, do innych i znacznie wyższych wymagań, do rygorów i ograniczeń, do konieczności bezwzględnego podporządkowania się rozkazom i woli dowódców, do ścisłego przestrzegania norm i zasad życia wojskowego, do zachowania się w zespołach i kolektywach żołnierskich.[1/]

Szybkie przystosowanie się żołnierzy do nowego środowiska nie jest procesem łatwym i bezkonfliktowym, często urasta nawet do rangi problemu o znaczeniu podstawowym dla danego osobnika i jego najbliższego środowiska /kolegów oraz przełożonych/. Dlatego też właściwy rozwój funkcji adaptacyjnej odgrywa istotną rolę w ogólnym systemie wychowania żołnierzy, aczkolwiek nie główną.

Zasadnicza jest funkcja edukacyjno-korektywna, której istota polega na jak najlepszym przygotowaniu żołnierzy do działania na współczesnym polu walki oraz do udziału w rozwoju socjalistycznej ojczyzny. Jest to w istocie realizacja omówionych wcześniej

---

1/ Por.J. Cendrowski,Z. Paleski, S. Swebocki,Wybrane zagadnienia psychologii wojskowej,Warszawa 1967, s. 32; E.Olczyk, C. Staciwa, Wybrane zagadnienia socjologii wojska, op.cit., s. 156-157.

podstawowych funkcji armii oraz celów wychowania wojskowego. Warto tu wspomnieć o drugim członie tej funkcji środowiska wojskowego, tj. o działaniach korektywnych.

Korektywna funkcja środowiska wojskowego polega na osłabianiu bądź nawet na całkowitej likwidacji negatywnych dla wojska i społeczeństwa nawyków, przyzwyczajeń, zachowań oraz poglądów żołnierzy[1]. Na potrzebę takich działań wskazują ogólne dyrektywy dotyczące wychowania młodzieży,[2] jak też przepisy prawne oraz wynikające stąd wytyczne kierownictwa wojska co do postępowania dowódców i kolektywów żołnierskich ze sprawcami przestępstw o małej szkodliwości społecznej i przewinień dyscyplinarnych.

Charakter środowiska wojskowego sprawia, że funkcja ta ma duże szanse realizacji. Wyniki badań nad tym problemem wykazują, że właściwy przebieg resocjalizacji miał miejsce w tych pododdziałach, które charakteryzowały się wysokim stopniem integracji, identyfikacji z pododdziałem, jako podstawową grupą odniesienia, aktywnością społeczną[3].

Rozpatrywanie środowiska wojskowego i jego różnych funkcji prowadzi do wniosku, że trzeba je ujmować w jedności, nie przeciwstawiać ich sobie, nie dzielić. Wszelkie sztuczne podziały prowadzą do jednostronności, co szkodzi teorii i praktyce wychowania

---

1/ Por. W.N. Łuckow, Sierżantu o wospitanii podczinionnych, Moskwa 1966, s.31.
2/ Por. Materiały VII Plenum KC PZPR, op. cit.
3/ Por. Z. Kosyrz, Środowisko wojskowe ..., s. 23.

wojskowego. Współczesne wychowanie żołnierza nie może zatem opierać się jedynie na procesie adaptacji do środowiska wojskowego. Wojsko jest trudną szkołą życia. I taką musi być, jeśli ma dobrze przygotować żołnierzy do udziału we współczesnej wojnie. /Dlatego też niełatwe są same procesy adaptacyjne/. Socjalistyczna koncepcja wychowania żołnierza zakłada bowiem jedność pozornie przeciwstawnych tendencji: z jednej strony chodzi o pełne, bezwzględne podporządkowanie się rygorom życia wojskowego, o zdyscyplinowanie, o akceptację porządku wojskowego, a więc w rezultacie o przystosowanie się; z drugiej strony idzie o zapewnienie prawa żołnierza do aktywnego, czynnego, podmiotowego udziału w doskonaleniu dynamicznego środowiska wojskowego.

Skuteczność procesu wychowania jest uwarunkowana wiązaniem dążeń zmieniających zachowanie żołnierza z dążeniami zmieniającymi jednocześnie środowisko. Inaczej trudno jest osiągnąć pożądane rezultaty wychowania. Między poszczególnymi żołnierzami a środowiskiem występuje ścisła zależność funkcjonalna i wzajemne oddziaływanie. Oznacza to potrzebę stwarzania takich warunków, w których owe zależności i oddziaływanie będą stanowić istotny element osiągania celów wychowania[1/].

1/ Tamże, s. 25.

Rozdział czwarty

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA METODYKI WYCHOWANIA WOJSKOWEGO

1. Geneza metodyki socjalistycznego wychowania wojskowego

Burzliwe przemiany społeczno-ustrojowe, dokonujące się w świecie w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, oraz idące w ślad za tym radykalne przeobrażenia we wszystkich dziedzinach życia - w nauce, technice, gospodarce, kulturze - spowodowały ogromne zainteresowanie problemami oświaty i wychowania. Zasadnicze zmiany ustrojowe w naszym kraju nie mogły nie wywołać podobnych następstw. Można nawet twierdzić, że właśnie w wychowaniu trzeba było dokonać największych przeobrażeń i przewartościowań. Trzeba było ustalić nowe kierunki wychowania, określić założenia ideowe, zrewidować tradycyjne modele i sposoby organizowania oraz prowadzenia działalności wychowawczej.

Już Krajowa Rada Narodowa, zarysowując w "Manifeście lipcowym" program powstawania i rozwoju Polski Ludowej, wysuwała postulat zapewniania młodemu pokoleniu warunków do wszechstronnego rozwoju. Dlatego

też od pierwszych lat po odzyskaniu niepodległości zmierzano do sformułowania takiego programu wychowawczego, który by sprostał nowym zadaniom, uwzględniał sytuację społeczno-polityczną i umożliwiał wszechstronny rozwój człowieka.

Pierwsze wysiłki podejmowane w owym okresie nawiązywały do okresu międzywojennego, z którego starano się wydobywać i rozwijać koncepcje i wartości, mające aktualne znaczenie. Dotyczyło to zwłaszcza takich problemów, jak np.: wychowanie zespołowe, uspołecznienie młodzieży w procesie nauczania, samorząd uczniowski.[1/]

Od pierwszych lat po wyzwoleniu znaczny wpływ na teorię i praktykę wychowawczą wywierały również idee pedagogiki radzieckiej. Szczególnie popularne były poglądy pedagogiczne A. Makarenki[2/], a także innych pedagogów Kraju Rad[3/].

Makarence przypisuje się dokonanie zasadniczego postępu w zakresie metodyki wychowania. Dostrzegał on w nowych warunkach społecznych wiele braków teorii i praktyki wychowania. Z krytyki tej wyprowadzał

1/ Por. A. Lewin, Metodyka wychowania w zarysie, Warszawa 1966, s. 13; A. Kamiński, Aktywizacja i uspołecznienie uczniów w szkole podstawowej, Warszawa 1960.
2/ Por. A. Lewin, Problemy wychowania kolektywnego, Warszawa 1953.
3/ Por. I. Kairow /red./, Pedagogika, Warszawa 1950; L. Raskin, Kształcenie świadomej dyscypliny, Warszawa 1950.

optymistyczne wnioski, realizowane konsekwentnie w praktyce wychowawczej. Makarenko wychodził z założenia, że w nowych warunkach ustrojowych istnieją realne możliwości pomyślnego wykonania zadań wychowawczych, choćby najtrudniejszych. Istnieje również potrzeba i wszelkie warunki do opracowania metodyki wychowania socjalistycznego. Dał temu dobitnie wyraz z jednej z najpopularniejszych swoich książek "Poemacie pedagogicznym"[1]. Sam zresztą swoimi doświadczeniami i przemyśleniami przyczynił się szczególnie do rozwoju metodyki wychowania w zakładach opiekuńczych[2] i w szkole.[3]

Ideą przewodnią makarenkowskiej metodyki wychowania była sprawa organizacji i funkcjonowania kolektywu młodzieżowego i kolektywu pedagogicznego. Koncepcje te znalazły m.in. szerokie zastosowanie w procesie i metodyce wychowania żołnierzy LWP.

Kolektywy zajmowały ważne miejsce w teoretycznej i praktycznej działalności pedagogicznej Makarenki. Spełniały one rolę środka w osiąganiu celu naczelnego, tj. wychowania wartościowych i uspołecznionych jednostek.

1/ A. Makarenko, Dzieła, t.1, Warszawa 1955, s.665.
2/ Por. A. Makarenko, Dzieła, t.5, Warszawa 1956.
3/ Por. A. Makarenko, Dzieła, t. 7, Warszawa 1957, s.443-444; Problemy wychowania w szkole radzieckiej, Warszawa 1950.

W armii, podobnie zresztą jak w życiu cywilnym, obserwuje się dysproporcje między rozwojem dydaktyki /szczególnie stałym postępem w zakresie metodyki nauczania poszczególnych przedmiotów/ a metodyki wychowania, która mimo licznych, zwłaszcza w ostatnim okresie, prób poszukiwań lepszych rozwiązań pozostaje dziedziną zaniedbaną tak teoretycznie, jak i praktycznie.

Dzieje sił zbrojnych /oraz innych instytucji społecznych/ dowodzą, że od wieków wytwarzano własne praktyki wychowawcze służące kształtowaniu określonego modelu żołnierza[1/]. Postępowały tak armie całego świata, dążąc do wychowania takich żołnierzy, którzy w owym okresie najlepiej realizowali zadania stawiane przed wojskiem.

Model ten był rozmaity w różnych epokach i okresach historycznych. W zależności od ustroju społecznego, rozwoju techniki, poziomu organizacji, charakteru armii itp. różnie kształtował się wzorzec dobrego żołnierza; rozmaite treści składały się na to pojęcie. Różnice w rozumieniu określenia "dobry żołnierz" znajdowały również odzwierciedlenie w sposobach - dziś powiedzielibyśmy w metodyce - jego wychowania. Sławni dowódcy i wielkie armie - odpowiednio do warunków i zadań - wytwarzali nie tylko odrębny styl prowadzenia walki zbrojnej, organizacji wojska, dowodzenia, ale i swoisty styl wychowania, odrębny sposób kształtowania żołnierza

---

1/ Por. J. Karwin, E. Pomianowski, S. Rutkowski, Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce, Warszawa 1965.

karnego, umiejącego walczyć, o wysokim morale, odpornego na trudy wojny.

Przykładem tego może być wychowanie żołnierzy w Sparcie, wychowanie rycerskie, wychowanie w armii pruskiej Fryderyka II, wychowanie żołnierzy francuskich okresu wielkiej rewolucji, żołnierzy Armii Czerwonej czy ludowego Wojska Polskiego. Każdy z tych okresów i każda z tych armii charakteryzują się odmiennością stylu oddziaływania na żołnierza. Rozwój i sukcesy określonego stylu sprawdzonego na polach bitew prowadziły często do jego upowszechnienia i rozszerzenia na najbliższe terytorialne środowiska. Przejmowały go zwykle armie pobite, zależne i zaprzyjaźnione, a nawet wrogie.

Studiując problematykę wychowania wojskowego, łatwo dostrzec zarówno zjawiska wychowawcze typowe dla różnych armii w różnych okresach, jak też występujące tylko w określonej armii i w danym okresie. Zjawiska o szerokim zasięgu oraz te jednostkowe wywierały określony wpływ na metody wychowania żołnierzy. Utrwalały się jednak zwłaszcza te sposoby działania, które miały bardziej wszechstronne zastosowanie, a więc sprawdzały się powszechniej i wyraziściej.

Od wieków każdy żołnierz przysposabiany był do prowadzenia walki zbrojnej, do działania w warunkach szczególnie trudnych i niebezpiecznych, wymagających pełnej mobilizacji sił fizycznych i psychicznych. Od wieków też starano się kształtować i rozwijać takie cechy, które by zapewniły skuteczne, tzn. zwycięskie działanie w owych swoistych sytuacjach. A

więc: karność, odwaga, wytrwałość, wytrzymałość, zręczność, pomysłowość, koleżeństwo, posłuszeństwo - były podstawowymi walorami żołnierzy każdej armii. Jednak sposób ich kształtowania był często diametralnie różny w poszczególnych armiach i okresach.[1/]

Wysoką karność, zdyscyplinowanie można wyrabiać u żołnierza, opierając się na przymusie fizycznym, groźbie i strachu przed karą; a mogą też one wynikać ze zrozumienia zadań i obowiązków, ze wspólnoty interesów wszystkich żołnierzy /jedność klasowa i ideowa/ oraz całego społeczeństwa. Odwaga, wytrwałość mogą być tylko rezultatem mechanicznego wyćwiczenia, a więc będą pozbawione głębszej idei, busoli nadającej im wartościowy społecznie kierunek i sens; mogą jednakże być wynikiem oddania sprawie społecznie pożytecznej, rezultatem zaangażowania się w obronę idei dobra i szczęścia ludzi.

Wiele przykładów świadczy o tym, że krańcowe rozwiązania na dłuższą metę nie zdawały egzaminu. Jest również faktem, że funkcje spełniane przez armię i towarzyszący temu określony układ organizacyjny: duże kompetencje przełożonych /w ostatecznym rachunku rzeczywiste prawo decydowania o życiu innych ludzi/, system hierarchiczny, daleko idące podporządkowanie podwładnych /wychowanków/-sprzyjały upowszechnianiu się w praktyce takich sposobów postępowania, które odpowiadały panującym stosunkom

---

1/ Tamże.

społecznym i przynosiły natychmiastowe rezultaty.

Klasowe systemy niewolnictwa, feudalizmu czy kapitalizmu, zapewniające zdecydowaną, bezwzględną dominację wyzyskiwacza nad wyzyskiwanym, znajdowały również - a może nawet przede wszystkim - odbicie w stosunkach panujących w wojsku. Różnice klasowe i społeczne między szeregowymi żołnierzami a ich dowódcami uniemożliwiały odwoływanie się do świadomości. Dlatego też w wychowaniu żołnierzy powszechnie stosowano przymus, podporządkowanie uzyskiwano groźbą kary.

Dopiero zmiana ustroju społecznego wywołała zmianę charakteru armii. Powstały warunki do oparcia metodyki wychowania wojskowego w armii typu socjalistycznego na nowych założeniach ideowo-teoretycznych i nowych podstawach. Można było pełniej odwoływać się do jedności działania, wspólnoty interesów, aktywności i oddania, wynikających ze zrozumienia zadań oraz obowiązków obywatela - żołnierza. Socjalizm stwarza znacznie większe możliwości realizacji ideału wychowawczego w życiu codziennym, w przygotowaniu wychowanków do praktycznego udziału w urzeczywistnianiu ideałów nowego ustroju niż miało to miejsce w innych epokach. Aby jednak przygotowanie to było możliwie pełne, wymagają ciągłego doskonalenia metody wychowania, które mogą zapewnić większą efektywność działalności wychowawczej. Doskonaląc system wychowania, nie należy jednakże zapominać o konieczności doskonalenia samej rzeczywistości, tak aby nie było nadmiernych rozbieżności między tą

rzeczywistością a założeniami ustroju i ideałem wychowania.

W ciągu ponad 30 lat działalności wychowawczej realizowanej w ludowym Wojsku Polskim nagromadziło się wiele materiałów charakteryzujących doświadczenia pracy wychowawczej. Dzięki badaniom prowadzonym przez pracowników Wydziału Pedagogiczno-Politycznego WAP oraz komórek pedagogicznych innych uczelni wojskowych powstało wiele prac ukazujących różne dziedziny pracy wychowawczej w jednostkach i pododdziałach.

Szczególnie wiele materiałów, które mogą być bardzo pożyteczne przy rozpatrywaniu problematyki metodycznej, przyniosło ostatnich kilkanaście lat. Prace te jak wspomniano mają cząstkowy charakter. Obejmują poszczególne zagadnienia, są rozproszone i trudno dostępne dla wychowawców wojskowych, dlatego tylko w niewielkim stopniu służyć mogą doskonaleniu procesu wychowania żołnierzy.

Systematyczne narastanie materiałów doświadczalnych i teoretycznych umożliwiło z czasem podjęcie prac o charakterze bardziej syntetycznym[1]. Z dążenia do pełniejszego wykorzystania wspomnianych doświadczeń wyrasta koncepcja niniejszego opracowania.

1/ Por. J.Graczyk, Z. Kosyrz, Teoria wychowania wojskowego, Warszawa 1971; W.Szczerba, Pedagogika wojskowa, Warszawa 1966; Z.Kosyrz, W. Magoń, B. Nowakowski, Podstawy wychowania wojskowego, Warszawa 1976.

2. Miejsce metodyki w teorii pedagogicznej

Termin "metodyka"[1/] jest w środowisku wojskowym bardzo popularny. Używa się go szczególnie często w dydaktyce wojskowej dla określenia organizacji, zasad i sposobów nauczania podstawowych przedmiotów traktujących o działaniu żołnierzy i wojsk na polu walki. Nosi ona pełniejsze miano: "metodyka szkolenia wojskowego". Zadaniem jej jest ustalanie celu, metod i form organizacyjnych nauczania przedmiotów ściśle wojskowych oraz precyzowania na tej podstawie wymagań w szkoleniowej działalności dowódców, instruktorów i wykładowców. Metodyki nauczania poszczególnych przedmiotów opierają się na założeniach i wskazaniach dydaktyki wojskowej oraz metodyki szkolenia wojskowego, uwzględniają w szerokim zakresie swoistą strukturę i charakter danego przedmiotu.[2/]

W dydaktyce wojskowej i metodyce szkolenia wojskowego - mimo zrozumiałych różnic zdań i poglądów różnych autorów - istnieje już określone doświadczenie, uogólnione i zalecone do upowszechnienia

---

1/ Termin "metodyka" jest najczęściej rozumiany jako pewien zbiór dyrektyw, zasad, wytycznych, dotyczących sposobów postępowania, które należy stosować przy wykonywaniu określonej pracy lub dla osiągnięcia określonego celu.

2/ Por. J. Bogusz, Dydaktyka wojskowa, Warszawa 1970.

w ogólnych dyrektywach szkoleniowych obowiązujących w danym okresie oraz w licznych metodykach nauczania poszczególnych przedmiotów i specjalności wojskowych[1]. Służą temu również ogólne poradniki metodyczne[2].

Natomiast określenie przedmiotu metodyki wychowania napotyka wiele trudności. Są to przede wszystkim wciąż istniejące braki we względnie jednolitym rozumieniu terminów używanych w pedagogice w ogóle, a szczególnie w pedagogice wojskowej, która jako dyscyplina naukowa znajduje się dopiero w stadium początkowego rozwoju i dlatego ma jeszcze znaczną ilość pojęć dyskusyjnych. Do nich należy również metodyka wychowania wojskowego, która do tej pory nie znalazła pełniejszego oświetlenia w wojskowej literaturze pedagogicznej. Najlepszym tego dowodem jest brak do tej pory próby określenia zakresu pojęcia: "metodyka wychowania wojskowego". Wprawdzie termin ten jest dość często stosowany przez wychowawców wojskowych, lecz dotyczy raczej poszczególnych form i metod działania pedagogicznego. Używa się go np. w takich kontekstach, jak: metodyka wychowania moralnego, metodyka pracy partyjno-

---

1/ Por. np. Zarys metodyki szkolenia taktycznego pododdziałów piechoty i czołgów, Warszawa 1968; J.Bogusz, Dydaktyczne problemy szkolenia ideowo-politycznego w wojsku, Warszawa 1975.

2/ Por. J.Bogusz, T.Karwat, Poradnik dydaktyczny oficera, Warszawa 1973; K.Sośnicki, Poradnik dydaktyczny, Warszawa 1963.

politycznej, metodyka wychowania kolektywnego, metodyka pracy kulturalno-oświatowej czy świetlicowej.

Wiele spraw związanych z wychowaniem żołnierzy porusza teoria wychowania wojskowego; są to na ogół ujęcia o dużym stopniu ogólności, przedstawiające istotę i treść zasadniczych zjawisk wychowawczych. Teoria wychowania ukazuje przede wszystkim prawidłowości pedagogiczne, wyprowadzając je i formułując na podstawie analizy procesu wychowania oraz odkrytych praw rządzących rozwojem wychowanka i społeczeństwa[1/]. Ciągle jednak pozostaje otwarta sprawa zasadnicza dla każdego wychowawcy: jak stosować poszczególne metody i środki, jak je wiązać i dostosowywać do określonych warunków oraz sytuacji, żeby stanowiły skuteczny oręż oddziaływania pedagogicznego na żołnierzy[2/].

Pedagogika wojska odczuwa brak syntetycznych opracowań, które by ujmowały względnie całościowo

---

1/ Por. W. Szczerba, op.cit.; J.Graczyk i Z.Kosyrz, op.cit.; A.Bazanow, Pedagogika wojskowa, Warszawa 1963. Wojennaja piedagogika, Moskwa 1973.

2/ Por. A. Lewin, Metodyka wychowania w zarysie, op. cit. s.15-16; J. Szczepański, Refleksje nad oświatą, Warszawa 1973, s.70, Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym, op.cit., s.8.

różnorodne zagadnienia metodyczne wychowania żołnierzy[1]. Dowódcy - wychowawcy ciągle postulują potrzebę lepszego przygotowywania kadr do pracy w tej dziedzinie. Praktyka pedagogiczna w wojsku wykazuje również, że teoretyczna znajomość metod i środków wychowawczych oraz ich stosowanie przynosi rezultaty niewspółmierne do włożonego wysiłku i oczekiwań wychowawców[2]. Uwarunkowane jest to m.in. nie tylko złożonością, zmiennością i wielostronnością samego procesu wychowania, lecz także niedostatkami naszych oddziaływań wychowawczych. Trudno sobie wyobrazić, ażeby luźno powiązane zabiegi pedagogiczne przynosiły pozytywne i trwałe wyniki. Dlatego też w praktyce pedagogicznej wojska występuje konieczność -i istnieją ku temu dogodne warunki - ujmowania problemów wychowawczych w sposób bardziej całościowy. Dominującą obecnie tendencją rozwoju społecznego, jak i rozwoju armii jest integracja nie tylko zespołów, grup formalnych i nieformalnych, ale także nauki, procesów kształcenia i wychowania z procesami produkcji i życia społecznego. Sprzyja temu, a zarazem

---

1/ Pewne próby takiego ujmowania zagadnienia znajdujemy w: Wybór zagadnień pracy politycznej w pododdziale, Warszawa 1963; W.N.Łuckow, Osnowy metodiki woinskogo wospitanija, Moskwa 1964; Podstawy pracy wychowawczej w Marynarce Wojennej, Gdynia 1975, red. B.Hydzik i W.Maj.

2. Por.J. Dalkiewicz i inni, Metodyka wychowania w oddziale wojskowym, Warszawa 1975, maszynopis WAP, s.112-127; J.Bilik, L.Branicki, Z. Ornatowski, Z. Rygier, Metodyka działalności wychowawczej w pododdziale, Warszawa 1976, maszynopis WAP, s.118.

zjawiska te określa, dokonująca się rewolucja naukowo-techniczna. Zauważa się przy tym, że przyspieszony rozwój kraju wpływa na to, by ideał wychowawczy socjalizmu stał się rzeczywistością realizowaną chętnie przez większość społeczeństwa, by ideał ten stawał się coraz bardziej zgodny z aspiracjami życiowymi ludzi, z ich dążeniami. Przyczyniać się do tego może także efektywne działanie wychowawcze, w którym metody wychowania odgrywają czołową rolę. W socjalizmie, jak w żadnym dotąd ustroju społecznym, efektywność pracy wychowawczej, metody wychowania umożliwiają kształtowanie ustroju społecznego zgodnie z jego ideologicznym wzorem[1/].

Przedstawione myśli odzwierciedlają podstawowy problem metodyki wychowania wojskowego, którym jest dostarczanie propozycji rozwiązań w dziedzinie realizacji celów, zadań i programów wychowania. Propozycje te nie powinny jednak stanowić mechanicznego zestawienia różnych metod i środków wychowania stosowanych w wojsku. Nie oddawałoby to współczesnych tendencji oddziaływania wychowawczego. Metodyki wychowania wojskowego nie można przecież ograniczać tylko do rejestracji i opisu poszczególnych zabiegów wychowawczych.

Rozważając problematykę metodyki wychowania wojskowego, można najogólniej określić, że chodzi tu o integralne, całościowe ujmowanie podstawowych rozwiązań pedagogicznych zmierzających do urzeczywistnienia ideału wychowawczego.

1/ Por. J. Szczepański, Refleksje nad oświatą, s. 70.

Jeśli dzisiaj pragniemy osiągnąć lepsze, gruntowniejsze rezultaty wychowawcze, bardziej wszechstronne, odpowiadające zadaniom, jakie stoją przed krajem i przed siłami zbrojnymi, to nie możemy rozpatrywać procesu wychowania człowieka oddzielnie. Widzenie rozdzielne - osobno dyscypliny, osobno szkolenia, osobno działalności ideowo-politycznej - prowadzi również do podziału czynności i zabiegów wychowawczych. Dziś w wojsku, mimo ogromnego rozwoju techniki i towarzyszącej temu specjalizacji, nie wystarcza tylko umiejętność wykonywania określonych czynności, trzeba także wiedzieć, czemu one służą, po co się je wykonuje.

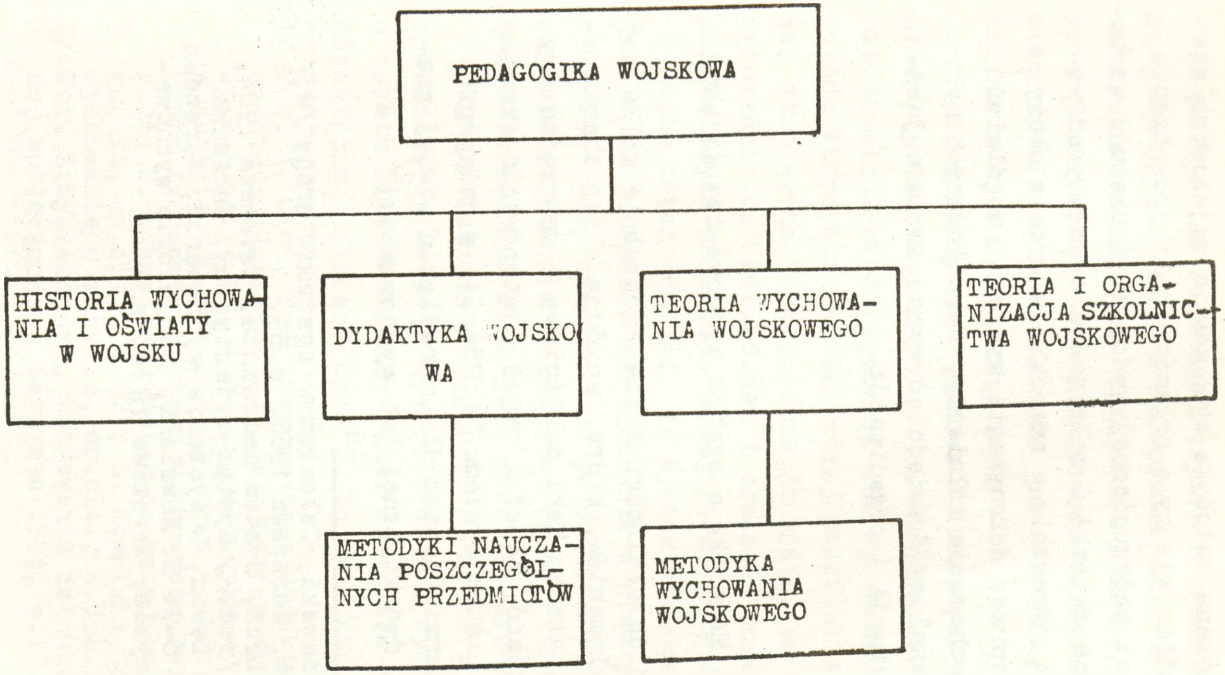
Całościowe widzenie problemów metodyki wychowania odpowiada również strukturze osobowości wychowanka, która funkcjonuje jako całość zintegrowana i względnie jednolita. Nie poddaje się również szufladkowaniu sam proces wychowania, jak też poszczególne zabiegi wychowawcze. Zwykle jednostkowe akty wychowawcze mają wpływ wielostronny, kształtują i rozwijają różne cechy wychowanków. Nie można poszczególnych celów lub zadań realizować w oderwaniu od innych, niezależnie od siebie. Teoria wychowania rozpatruje cele, treści, zasady, metody, środki i formy działalności wychowawczej w sposób uogólniony. Ułatwia to znacznie sposób przedstawienia podstawowej problematyki wychowawczej oraz zapoznawania z nią wychowawców, nie ułatwia natomiast wykorzystania jej w praktyce wychowawczej ze względu na wyższy stopień ogólności.

Praktyce naprzeciw w pewnym stopniu może wyjść metodyka wychowania /rys.4/, którą można ujmować jako zespół wytycznych określających sposoby postępowania wychowawczego. Jest to teoria działania wychowawczego w wojsku pojmowanego całościowo, która zarazem bardziej szczegółowo zajmuje się usprawnianiem działalności pedagogicznej.[1/]

Metodyka wychowania wojskowego obejmuje więc syntetyczną wiedzę o realizacji zadań wychowawczych w wojsku. Z tych względów koncentruje się na zasadniczych problemach wychowawczych wojska, na zagadnieniach, które mają do wykonania dowódcy i wychowawcy jako organizatorzy i realizatorzy procesu wychowania, na organizatorskiej oraz wychowawczej roli organizacji partyjnej i młodzieżowej oraz innych instytucji i ogniw wychowawczych.

Jest przy tym oczywiste, że metodyka wychowania wojskowego – podobnie jak i inne metodyki – dostarcza tylko pewnych ogólniejszych wskazówek i zaleceń, pozostawiając swobodę w wyborze konkretnych rozwiązań realizacyjnych. Chodzi bowiem nie tyle o znalezienie uniwersalnych metod i środków wychowania, skutecznych w każdych warunkach i sytuacjach, co o poszukiwanie i umiejętne łączenie różnych elementów procesu wychowania, o systemowe ujmowanie i rozwiązywanie spraw wychowania.

1/ Por. A. Lewin, Metodyka wychowania w zarysie, op. cit., s.16; H.Muszyński, Wstęp do metodologii pedagogiki, Warszawa 1970, s.319; T. Kotarbiński, Sprawność i błąd, Warszawa 1960, s.70.



Rys. 4 Metodyka wychowania wojskowego a pedagogika

Tak ujmowana metodyka wychowania wojskowego staje się źródłem wiedzy o organizacji i prowadzeniu działalności pedagogicznej, wydobywa i ukazuje warunki, wzajemne związki i zależności oddziaływań wychowawczych, wreszcie w szerokim zakresie służy praktyce poprzez dokonywanie syntez i uogólnień sposobów wychowania żołnierzy, formułowanych na podstawie analizy doświadczeń wychowawców wojskowych, instytucji i organizacji.

3. Metodyka a system wychowawczy wojska

W każdej działalności można wyodrębnić kilka podstawowych elementów, które decydują o jej charakterze i rezultatach. Taki całościowy i uporządkowany układ twierdzeń, zasad i reguł postępowania określa się zwykle mianem systemu[1]. Również w pedagogice stosujemy termin system dla określenia pewnej rzeczywistości dydaktycznej lub wychowawczej[2].

1/ T. Tomaszewski, Człowiek w systemie pracy /w:/ Ergonomia, Warszawa 1968, s.69.

2/ Por. K. Lech, System nauczania, Warszawa 1964; W. Okoń /red./, System dydaktyczny, Warszawa 1971; A. Lewin, O systemie wychowania, Warszawa 1970, s. 8-9; S. Kowalski, Socjologia wychowania w zarysie, Warszawa 1974, s.352.

W pedagogice wojskowej używa się terminów ogólniejszych, np.: system wychowania wojskowego, system szkolenia wojskowego, lub bardziej szczegółowych w rodzaju: system wychowania ideowo-politycznego, system szkolenia specjalistów, podoficerów, system kształtowania dyscypliny itp.

Chociaż różny jest zakres i treść powyższych terminów, jedno mają wspólne: nie oznaczają tylko teorii działania dydaktycznego lub wychowawczego, lecz przede wszystkim pewien rodzaj praktyki szkoleniowej albo wychowawczej, funkcjonującej na podstawie zgromadzonych doświadczeń i służącej rozwiązywaniu podstawowych problemów pedagogicznych w życiu armii.

Można zatem przyjąć, że system wychowawczy wojska to pewien sposób realizowania w praktyce zadań wychowawczych, opartych na jednolitym i zgodnym wewnętrznie układzie celów oraz zasad, znajdujący wyraz w określonym kształcie praktyki wychowawczej[1/].

Rozwój ludzkości dowodzi, że różne instytucje społeczne wytwarzały własne praktyki wychowawcze, a często nawet budowały ponad nimi całe systemy pedagogiczne i filozoficzne[2/]. Wojsko jako instytucja

---

1/ Por. W. Okoń, Podstawy systemu dydaktycznego w szkole socjalistycznej,/w:/ System dydaktyczny, op.cit.,s.13,14; A.Lewin, Metodyka wychowania w zarysie, op.cit., s. 17 oraz A. Lewin /red./, Próba tworzenia systemu wychowania,Warszawa 1966, s.16; H. Muszyński, Wstęp do metodologii pedagogiki, op.cit., s.321; S. Kowalski, Socjologia wychowania w zarysie, op.cit., s.352.

2/ Por. Z.Mysłakowski, Wychowanie człowieka w zmiennej społeczności, Warszawa 1964, s.17.

społeczna i wychowawcza od wieków stosowało swoiste praktyki, dążąc do ukształtowania dobrego żołnierza. Najbardziej znane i popularne systemy wychowania wojskowego miały pomimo licznych różnic wiele cech wspólnych, podyktowanych przede wszystkim koniecznością przygotowania żołnierzy do udziału w walce zbrojnej, potrzebą karności, sprawną organizacją potrzebą sprawności fizycznej i odporności itp.Czynniki te były więc dość typowe w różnych armiach, niezależnie od ich charakteru. Zmienna natomiast była treść tych pojęć, zależnie od epoki, celów jakie stawiano armii, funkcji jakie wypełniała.

Każdy taki system wychowania, charakteryzujący się określonymi praktykami wychowawczymi, posiadał jakąś ideę, jakąś myśl przewodnią. Jego podstawę stanowiły określone założenia ideologiczne, światopoglądowe i metodyczne. W armiach feudalnych czy burżuazyjnych, w armiach rozdzieranych sprzecznościami klasowymi podstawą systemu wychowawczego nie mogły być idee wspólnoty interesów, jedności celów, świadomości zadań i obowiązków wszystkich żołnierzy. Masy żołnierskie były w istocie zmuszone do wykonywania zadań niezgodnych z własnymi interesami. Dlatego też system wychowania żołnierzy zarówno ideologicznie, światopoglądowo, jak i metodycznie zapewniał realizację celów klas panujących.

Znajdowało to szczególnie wyraz w strukturze armii, w założeniach ideowych i w metodyce wychowania. Całe wieki wychowywano żołnierzy w ślepym posłuszeństwie oraz podporządkowaniu monarchom,

władcom i dowódcom wszystkich szczebli. Całe wieki armię izolowano od społeczeństwa, od polityki, gdyż wówczas łatwiej było jej użyć do realizacji klasowych interesów warstw panujących. Stąd też wywodzą się tezy o rzekomej apolityczności armii, jej ponadklasowych i ogólnonarodowych funkcjach oraz zadaniach.

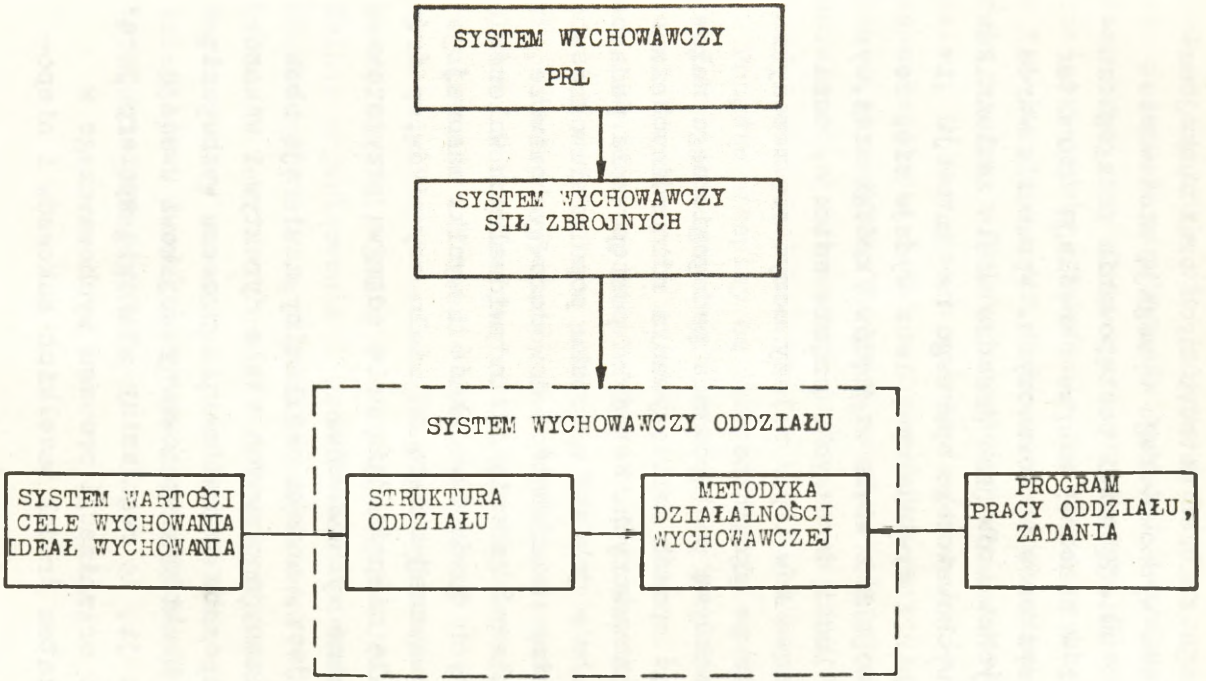
Realizacji owych założeń podporządkowana była metodyka wychowania. Kary i sposób ich stosowania były jej podstawą. System wychowawczy opierał się na nakazach i zakazach egzekwowanych konsekwentnie i z całą surowością. Wszelkiego rodzaju kary i strach przed nimi stanowiły główny instrument oddziaływania wychowawczego w różnych armiach i w różnych epokach.

W systemach wychowawczych owych czasów można spotkać zaledwie nikłe odwoływania się do świadomości żołnierzy w postaci nawiązywania do wierzeń religijnych /wspólnota wiary i jej obrona/ lub osoby panującej. W metodyce wychowania, a zatem i w praktycznym działaniu wychowawczym, nie znajdowało to większego odbicia. Dominował przymus i bezwzględna przewaga przełożonych. Tylko bowiem te środki zapewniały należytą realizację klasowych funkcji armii.

Systemy wychowawcze istniały więc dawniej, istnieją teraz lub powstają i będą się rozwijać. Obecnie idzie o stworzenie jednolitego, skoordynowanego i sprawnie funkcjonującego systemu wychowawczego w PRL. System wychowania wojskowego jest jednym z ogniw tego centralnego systemu. Można także mówić

o systemach w węższym znaczeniu. Wszelkie inicjatywy w zakresie przystosowania ogólnych założeń do lokalnych warunków modyfikują i różnicują, zwłaszcza w dziedzinie metodyki, ogólny system wychowania. Nie oznacza to wcale, że każda jednostka wojskowa lub inna instytucja wychowawcza zajmuje się formułowaniem odrębnych założeń teoretycznych dla swojego systemu wychowawczego. Po prostu zależnie od zadań, możliwości i konkretnych sytuacji - tworzą one - w ramach ogólnie obowiązujących praktyk wychowawczych - coś własnego, pozwalającego lepiej, skuteczniej realizować ogólne zadania wychowawcze, co jednocześnie określa indywidualność wychowawczą danej instytucji. O charakterze i jakości procesu wychowania danej jednostki wojskowej decydują, oprócz założeń ogólnych /ustrojowych, ideowych, prawnych/, takie lokalne warunki i możliwości, jak: poziom wychowawców i wychowanków, rodzaj jednostki /jej przeznaczenie/, położenie terytorialne /garnizon/, baza materialna, tradycje, czas oddziaływania wychowawczego itp. Wszystko to tworzy odrębny klimat i określone sytuacje pedagogiczne. Właściwe ich wykorzystanie jest zadaniem metodyki, której dobra znajomość możesię przyczynić do świadomego współtworzenia systemu wychowawczego i jego sprawnego funkcjonowania w danym środowisku oraz w danym okresie. Związek systemu wychowawczego danej jednostki /oddziału/ z metodyką wychowania można przedstawić następująco.[1/]

1/ Por. H.Muszyński, Wstęp do metodologii pedagogiki,op.cit., s.321.



Rys. 5 Muejsce metodyki w systemie wychowania

/rys.5/.

Realizacja założeń metodycznych oraz funkcjonowanie systemu wychowawczego wymagają stosowania określonych umiejętności postępowania pedagogicznego. One też w znacznej mierze określają charakter lokalnych systemów wychowawczych. Wprawdzie wśród dowódców-wychowawców jest jeszcze wielu zwolenników działania wychowawczego opartego na intuicji i doświadczeniu indywidualnym, lecz wydaje się, że właśnie w wojsku z wielu względów /krótki czas, wychowywanie ludzi dorosłych, częste rotacje, duża liczba wychowanków itp./ należy uczyć się metodyki postępowania pedagogicznego.

Przez metodykę postępowania pedagogicznego należy rozumieć sposób rozwiązywania różnorodnych zagadnień wychowawczych. Metodyka postępowania pedagogicznego albo - jak się w wojsku popularnie określa - konkretne umiejętności dowódczo-wychowawcze nie mogą zależeć jedynie od indywidualnych walorów poszczególnych dowódców. Jakość i wyniki masowej pracy wychowawczej zależą od wielu czynników, spośród których wcale niepoślednią rolę odgrywa przygotowanie metodyczne wychowawców.

Obowiązujące w wojsku regulaminy zawierają obok norm organizacyjnoprawnych wiele dyrektyw i wskazówek co do sposobu organizowania procesu wychowania żołnierzy. Niektórzy wychowawcy wojskowi uważają w tej sytuacji, że regulaminy stanowią wyczerpującą podstawę do organizacji procesu wychowawczego w wojsku; a zatem źródeł wszelkich sukcesów i niepo-

wodzeń dopatrują się jedynie w ścisłym przestrzeganiu przepisów regulaminów bądź też w brakach i niedostatkach tej sfery życia wojskowego. Nie pomniejszając potrzeby posiadania jak najlepszych przepisów w tym zakresie i ich roli w procesie wychowania /o czym szerzej w dalszej części pracy/, trzeba powiedzieć, że sam sposób wcielania ich w życie przez poszczególnych ludzi w konkretnych warunkach stwarza duży margines dla przejawiania inicjatywy, samodzielności i aktywności pedagogicznej tak indywidualnej, jak i zespołowej.

Ponadto przepisy są /mimo niekiedy dość szczegółowych i jednoznacznych ustaleń/ w istocie ogólnymi regulatorami życia wojska, w tym procesu wychowania. Dlatego też należy się uczyć konkretnych sposobów ich wcielania w praktykę życia wojska. Sam przepis, choćby najlepszy, nie rozwiąże wszystkich problemów. Potrzebna jest umiejętność wykorzystywania regulaminów w procesie wychowania. Są to więc sprawy metodyki wychowania. Praktyka wykazuje również, że możliwości, jakie stwarzają regulaminy w dziedzinie organizowania i prowadzenia działalności wychowawczej, nie są w pełni spożytkowane. Na przeszkodzie temu stoi często rutyna wychowawców, przyzwyczajenie, schematyzm, tradycjonalizm, niechęć do inicjatyw i poszukiwań, nieznajomość metodyki postępowania pedagogicznego.

4. Założenia metodyki wychowania wojskowego

Podstawowe założenia metodyki wychowania w wojsku opierają się na ideach jednolitego frontu wychowania socjalistycznego, uwzględniają aktualną rzeczywistość i postępowe tradycje pedagogiczne armii; ich znajomość jest potrzebna w rozwiązywaniu szczegółowych teoretycznych i praktycznych problemów wychowawczych[1/].

Po pierwsze: Oddziaływania wychowawcze w wojsku są ukierunkowane. Aktywny udział w rozwoju społeczeństwa socjalistycznego oraz obronie jego zdobyczy wymaga od wszystkich obywateli, zwłaszcza od żołnierzy, oprócz różnego rodzaju umiejętności zawodowych i specjalistycznych także /a może nawet przede wszystkim/ ukierunkowania ideowego. Żołnierz powinien mieć wyraźnie określony pozytywny stosunek do ustroju, którego ma bronić, do panującej ideologii, do polityki realizowanej przez partię i rząd. Świadomość zadań i obowiązków wynikających z takiego stosunku do rzeczywistości oraz towarzyszące temu odpowiednie

---

1/ Por. A. Lewin, Metodyka wychowania w zarysie, op. cit., s. 69-72.

postępowanie nie kształtują się samoistnie, lecz powstają jako rezultat doświadczeń społecznych i określonej działalności wychowawczej. Zadaniem wojska /podobnie jak i innych instytucji wychowawczych/ jest udzielanie wszechstronnej pomocy w zdobywaniu przez wychowanków właściwej orientacji życiowej, pozwalającej im na znalezienie miejsca w życiu i dobre wywiązywanie się ze swoich obowiązków wobec społeczeństwa i państwa.

Metodyka wychowania wojskowego nie rezygnuje z naturalnych i samorzutnych procesów, jeśli są one korzystne i pożyteczne, uznaje jednak konieczność celowego kierowania rozwojem osobowości wychowanka. W wojsku proces ten występuje znacznie silniej, co wynika z charakteru służby wojskowej.

Podkreślając, uzasadnioną w wojsku bardziej niż w innych instytucjach, potrzebę wywierania zdecydowanego wpływu na zachowanie wychowanka, należy jednocześnie przestrzec przed niebezpieczeństwem wypaczania idei ingerencji. Chodzi bowiem o to, ażeby kierowanie rozwojem wychowanków, pojmowane jako wszechstronne oddziaływanie wychowawcze, nie przekształcało się w urabianie, w tresurę, w bezduszny i formalny dyktat, ażeby nie stało się czynnikiem hamującym rozwój osobowości lub, co gorsza, wypaczającym ten rozwój. Jest przy tym sprawą oczywistą, że oddziaływania kierunkujące podnoszą znacznie rolę wychowawców, wymagają od nich dobrego przygotowania i wszechstronnej, wytężonej pracy.

Po drugie: Jest to także oddziaływanie powszechne i demokratyczne, co dla metodyki wychowania oznacza zajmowanie się wszystkimi wychowankami, sprawiedliwe i równe ich traktowanie. Przedmiotem oddziaływania wychowawczego w wojsku jest żołnierz, zespół i stosunki w nim panujące.

Cel i sens służby wojskowej są społeczne, powszechne, służą dobru ogólnemu. Sytuacja ta determinuje także sposób oddziaływania na wychowanków. Ojczyźnie, narodowi służą, i bronią ich nie jednostki, ale masy świadome swych celów, zadań i obowiązków. Przygotowywać takich ludzi to znaczy wychowywać wszyst - kich, zajmować się nie tylko tzw. trudnymi żołnierzami lub bardzo zdolnymi, lecz wiele uwagi poświęcać tym przeciętnym, którzy stanowią większość.

Powszechność oddziaływań wychowawczych w wojsku zakłada obejmowanie wszystkich, którzy podjęli pełnienie służby. Nie rezygnujemy zatem z wychowywania ludzi tzw. trudnych czy niedostosowanych, skłóconych ze społeczeństwem i pozostających w kolizji z prawem. Świadczy to o głębokim humanizmie metodyki wychowania wojskowego i jej demokratyzmie.

Po trzecie: W wojsku ma miejsce pośrednie oddziaływanie wychowawcze. Wojsko jest instytucją wychowawczą, w której obowiązuje ściśle określona struktura organizacyjna /hierarchiczny układ podległości/, wyraźnie też są sformułowane normy zachowania i postępowania, rozwinięte są wszelkie formy życia i działania zbiorowego. W tej sytuacji metodyka wychowania wojskowego, która ma służyć pomocą

w procesie wychowania, musi uwzględniać pośrednie oddziaływanie wychowawcze. Oznacza to, że wychowawcy żołnierzy powinni świadomie i planowo wkomponowywać w proces wychowania cały układ życia jednostki i pod-oddziału, porządek wojskowy,środowisko wychowawcze, a przede wszystkim środowisko rówieśnicze /koledzy z drużyny, plutonu, załogi, organizacji społecznej/, ujednolicać i koordynować działalność pedagogiczną wszystkich osób biorących udział w wychowaniu.

Każdy dowódca-wychowawca wie o tym, że część form oddziaływania pośredniego wpływa na wychowanka w sposób niejako samoczynny . Wejście w tryb życia wojskowego i funkcjonowanie w tym środowisku wywiera określony wpływ na żołnierzy biorących w tym udział. Wychowawcy wojskowi wiedzą także, iż wychowankowie w początkowym okresie służby wymagają wzmożonego oddziaływania bezpośredniego, osobistego stawiania zadań, formułowania postulatów i obowiązków oraz ich konsekwentnego egzekwowania. W miarę poznawania się członków zespołu, w miarę tworzenia się więzi i opinii społecznej, coraz silniejsze są w procesie wychowania oddziaływania pośrednie. Atmosfera zespołu, nastawienie do służby, uznawany system wartości stają się istotnymi czynnikami regulującymi postępowanie poszczególnych wychowanków.

Umiejętne współdziałanie dowódcy z kolektywem żołnierskim, z organizacjami społecznymi, z innymi wychowawcami i instytucjami zwielokrotnia i ujednolica działanie wychowawcze. Obserwacja praktyki pedagogicznej wykazuje, że pomimo dużych kompetencji

wychowawcy wojskowego, można dziś skutecznie wychowywać jedynie przy współudziale wielu zespołów, osób i instytucji. Kształtować człowieka społecznego, przygotowanego do życia i działania w zmieniającej się rzeczywistości nie mogą pojedynczy wychowawcy. Dotyczy to w pełni wychowania żołnierza - obywatela.

Po czwarte: W wojskowym oddziaływaniu wychowawczym istnieją tradycje i perspektywy. Jedną z cech charakterystycznych metodyki wychowania wojskowego jest łączenie pozornie dwóch sprzecznych tendencji: z jednej strony występuje stawianie zadań perspektywicznych, przyszłościowych, z drugiej natomiast - sięganie do przeszłości, uwzględnianie i szerokie nawiązywanie do tradycji, do minionych doświadczeń. Koncepcję takiego działania najpełniej przedstawił i realizował w praktyce A. Makarenko. W wojsku znajdowała ona od lat naturalne i powszechne zastosowanie. Związane to jest z tym, że żołnierzy przygotowuje się zawczasu do udziału w przyszłej wojnie. Zadania wychowawcze muszą więc być perspektywiczne. Jest to szczególnie istotne obecnie, kiedy zmiany w technice i sposobach prowadzenia działań wojennych są tak dynamiczne. Jednocześnie podstawową wiedzę o wojnie, o sposobach wojowania czerpiemy z przeszłości. Minione wojny, nauki i doświadczenia z nich wyniesione przybierają uogólnioną postać tradycji mogących służyć współczesnemu wychowaniu żołnierza.

Ten stosunek do przeszłości rzutuje na przyszłość: jeśli bowiem przeszłość jest punktem wyjścia do teraźniejszości i przyszłości, to doświadczenie

przeszłości trzeba gromadzić, selekcjonować i to, co wartościowe i przydatne na dziś i na jutro, uogólniać oraz upowszechniać. Bez tego nie ma ciągłości myśli i działania, nie ma postępu[1].

Na problem ten zwróciło uwagę VII Plenum KC PZPR: "W procesie socjalistycznego rozwoju społecznego każda generacja zastaje i przejmuje dziedzictwo swoich poprzedników, kontynuuje ich dzieło i przygotowuje następców do przejęcia odpowiedzialności za losy narodu i państwa./.../ Pomnażaniu najcenniejszych wartości wychowawczych sprzyja przyswojenie młodzieży tego, co twórcze i postępowe w historii i teraźniejszości narodu./.../ Wychowanie powinno być zatem mocno związane z wizją jutra /.../"[2].

Uwzględnianie w praktyce wychowawczej owych ogólnych założeń metodycznych stwarza warunki do lepszego organizowania i prowadzenia działalności wychowawczej, umożliwia właściwe widzenie spraw jednostkowych, pozwala skuteczniej działać każdemu dowódcy-wychowawcy.

1/ Por. W.I. Lenin, Dzieła, t.31, Warszawa 1957, s. 290-292.
2/ VII Plenum KC PZPR, op.cit., s.80-81; por. także Tezy KC PZPR na XXX-lecie PRL, Warszawa 1974.

5. Zasady wychowania wojskowego

Pojęcie zasad wychowania

Wychowanie żołnierzy naszej armii jest procesem zamierzonym i bardzo wyraźnie ukierunkowanym. Wiadomo, że każde skuteczne działanie zamierzone musi uwzględniać pewne prawidłowości, obiektywne właściwości zjawisk i rzeczy, których dotyczy. Dlatego też metodyka wychowania wojskowego opiera się na założeniu, że skuteczność wszelkich zamierzonych i zorganizowanych czynności i zabiegów pedagogicznych zależy od przestrzegania pewnych prawidłowości występujących w procesie wychowania. Wśród nich istotną rolę spełniają zasady wychowania. Są to najogólniejsze wytyczne, określające działanie w procesie kształtowania człowieka;[1] wykazują one, czego należy przestrzegać, z czym się należy liczyć, co uwzględniać, aby jak najlepiej realizować założone cele wychowawcze. Będąc dyrektywnymi wskazaniami, określającymi kierunki, treści, organizację, i w tym sensie także metodykę procesu wychowania w wojsku, zawierają w postaci syntetycznej i uogólnionej wieloletnie doświadczenia pedagogiczne, odzwierciedlają wymagania odkrytych praw rozwoju człowieka. Poznanie oraz przyswojenie sobie zasad wychowania umożliwia bardziej twórcze i skuteczne rozwiązywanie zadań pedagogicznych.

1/ Por. M.Krawczyk, Zasady wychowania moralnego, Warszawa 1960, s.57.

Przestrzeganie w działalności wychowawczej pewnych zasad stwarza warunki do jej racjonalizacji oraz umożliwia: harmonijne łączenie społecznych celów wychowania z indywidualnymi dążeniami poszczególnych ludzi /chodzi tu o umiejętne godzenie rozwoju jednostki i społeczeństwa z pożytkiem dla obu stron/; właściwe organizowanie działalności pedagogicznej /odpowiedni dobór metod i środków/; osiąganie w sposób najwłaściwszy pożądanych rezultatów wychowawczych.

Zasady wychowania dostarczają wychowawcom teoretycznych wskazówek dotyczących skuteczności realizowania ich zamierzeń. Przy tym oczywiste, że zakres stosowania poszczególnych zasad zależy od wielu czynników, przede wszystkim od: warunków społeczno-kulturowych, strukturalno-organizacyjnych oraz subiektywnych właściwości wychowawców i wychowanków.

W tworzeniu zasad wychowania obserwuje się dwie tendencje; jedna to: dążenie do odrębnego formułowania zasad wychowania oraz zasad nauczania[1/], druga - do ich łączenia[2/]. Chociaż na podstawie wielowiekowej

---

1/ Por. M. Krawczyk, op.cit.;K.Sośnicki,Dydaktyka ogólna, Wrocław 1959; W.Okoń,Zarys dydaktyki ogólnej,Warszawa 1965;J.Bogusz, Dydaktyka wojskowa, Warszawa 1969; Wojennaja piedagogika,Moskwa 1973.

2/ Por. W. Szewczuk,Psychologiczne podstawy zasad wychowania,Warszawa 1972; E.Faure i inni,Uczyć się, aby być,op.cit.; J.Szczepański,Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym, op.cit.; J.Legowicz,O nauczycielu.Filozofia nauczania i wychowania, op.cit.

tradycji, przede wszystkim szkolnej,kierunek pierwszy jest powszechnie panujący, to wydaje się, że warunki i potrzeby współczesnej cywilizacji /liczne instytucje oraz organizacje kształcące i wychowujące/ przemawiają raczej za rozwijaniem drugiego kierunku. Nie można bowiem w kształtowaniu osobowości człowieka, przysposabianiu go do aktywnego udziału w życiu społecznym, zawodowym i kulturalnym wydzielić procesów wyłącznie dydaktycznych i tylko wychowawczych.

W tworzeniu i formułowaniu zasad wychowania obserwuje się dość dużą dowolność. Dotyczy ona głównie sposobów wywodzenia nazewnictwa oraz liczby wymienianych zasad, a także ich treści i kryteriów podziału. Wynika to z ograniczonych możliwości poznawczych człowieka, dynamiki rozwoju społecznego oraz ze sposobu podejścia do formułowania zasad; nie zawsze bowiem są wyprowadzane z prawidłowości pedagogicznych i analizy procesu wychowawczego. Dość często za podstawę tworzenia zasad wychowania przyjmuje się cele wychowawcze, struktury organizacyjne, psychikę człowieka, jego życie społeczne, pojęcie kształcenia.[1/]

Wiele jest podziałów i rozmaitych ujęć zasad wychowania. Tu, dla orientacji,przedstawimy tylko kilka układów proponowanych przez pedagogów wojskowych.

1/ Por. K. Sośnicki, Teoria środków wychowania, Warszawa 1973, s. 90-113.

W. Szczerba[1] wymienia zasady: socjalistycznej ideowości, systematyczności oddziaływania wychowawczego, tworzenia i utrwalania przyzwyczajeń, kolektywności działania, szacunku dla osobowości wychowanka, autorytetu dowódcy.

A. Bazanow[2] omawia następujące zasady: wychowania żołnierzy przez pracę, wychowania w kolektywie i przez kolektyw, indywidualnego podejścia, opierania się na pozytywnych cechach i doświadczeniach podwładnych, dużej wymagalności w stosunku do żołnierzy idącej w parze ze szczerą o nich troską.

N. Kiriaszow[3] proponuje zestaw obejmujący takie zasady, jak: ukierunkowanie i partyjność komunistyczna, wychowanie żołnierzy w procesie działania wojskowego, wychowanie w kolektywie i przez kolektyw, indywidualne podejście w wychowaniu żołnierzy, opieranie się na dodatnich cechach żołnierzy, łączenie wysokich wymagań z poszanowaniem godności i troską o podwładnych, partyjna pryncypialność i nieprzejednany stosunek do braków i niedociągnięć, jednolitość, harmonijność i stopniowanie oddziaływań wychowawczych.

1/ W. Szczerba, Zarys pedagogiki wojskowej, op.cit. s.130-134.
2/ A.Bazanow, Pedagogika, Warszawa 1963, s.120.
3/ Wojennaja piedagogika, op.cit., s.211-212.

Natomiast Z.Kosyrz[1] wymienia: zasadę socjalistycznej ideowości, instancji obiektywnych, indywidualizacji, organizowania kolektywu żołnierskiego i środowiska wychowawczego, autorytetu dowódcy, systematyczności.

W przedstawionych sposobach ujmowania zasad wychowania żołnierzy armii socjalistycznej można zauważyć zarówno liczne podobieństwa, jak i różnice. Odzwierciedlają one prawidłowości wychowania wojskowego oraz, zwłaszcza u Kiriaszowa, zawierają cele działania pedagogicznego. Rzeczą dyskusyjną może być ich nazwa, to, czy odzwierciedlają wszystkie podstawowe prawidłowości działania wychowawczego, jak również czy są rozłączne. Najwierniej - jak się wydaje - oddał prawidłowości rozwoju i kształtowania osobowości człowieka[2] układ zasad wychowania proponowany przez W. Szewczuka. Układ ten chyba najlepiej uwzględnia współczesne potrzeby i warunki wychowania i dlatego będziemy się nim posługiwać w niniejszej pracy.

W problematyce formułowania zasad wychowania należy zasygnalizować tendencje niektórych pedagogów do poszukiwania i tworzenia zupełnie nowych określeń i nazw dla zasad stosowanych w pedagogice socjalistycznej w celu przeciwstawienia ich, np. pedagogice burżuazyjnej. Otóż wydaje się, że nie ma takiej potrzeby, istnieje natomiast konieczność innego ich widzenia oraz stosowania w społeczno-

---

1/ J.Graczyk, Z. Kosyrz, Teoria wychowania wojskowego, op.cit., s.31.
2/ W.Szewczuk, op.cit., s.20.

historycznych warunkach socjalizmu, w których odmienne są możliwości, koncepcje i charakter działalności wychowawczej. Zasady wychowania pedagogiki socjalistycznej służą wychowaniu zupełnie innych ludzi, ponieważ inne są ideały wychowawcze, inne widzenie świata i człowieka, inny cel i sens ludzkiej egzystencji.

Charakterystyka zasad wychowania

Z a s a d a m o t y w a c j i. Zasada ta mówi, że kształtowanie osobowości wychowanka jest tym skuteczniejsze, im głębsza, mocniejsza i wszechstronniejsza jest motywacja uruchamiająca jego działanie.

Życie człowieka przejawia się w różnorakiej aktywności skierowanej na zaspokajanie potrzeb, na regulację stosunków ze środowiskiem przyrodniczym i społecznym. Potrzeby człowieka odzwierciedlają się w jego świadomości w postaci celów działania. Dostrzega ich związek z celami, dążąc mniej lub bardziej świadomie do realizacji określonych zamierzeń. Uświadomiona, zwerbalizowana potrzeba określana jest mianem motywu działania.[1/]

Motywacja sprawnego działania żołnierza zależy przede wszystkim od takich czynników, jak: stopień natężenia potrzeb, zrozumienie i uznanie wartości celu działania, poczucie słuszności i wiary w jego sens, poczucie więzi z kolektywem. Warunkiem dobrze umotywowanego działania jest przede wszystkim jasno

---

1/ Tamże, s.25.

określony jego cel. Żołnierz zawsze musi wiedzieć, co ma robić, a więc w pełni rozumieć stawiane przed nim zadania. Powinien także być poinformowany, dlaczego te zadania ma realizować, jakie jest ich znaczenie, jakie będą skutki ich wykonania dla niego, dla zespołu, w którym działa, oraz dla innych ludzi /społeczeństwo, naród/. Chodzi także o to, aby żołnierz-wychowanek traktował przydzielone mu zadania jako swoje własne, zgodne z jego przekonaniami. W praktyce wychowawczej oznacza to konieczność liczenia się z potrzebami żołnierzy, ale także konieczność kształtowania takich potrzeb, które będą sprzyjać realizacji celów i zadań wychowania wojskowego.

Zasada motywacji podkreśla z całą mocą rolę świadomości w wychowaniu żołnierzy. Nakłada to na wychowawców wojskowych obowiązek takiego przedstawiania zadań, które by gwarantowało ich zrozumienie i zaakceptowanie. Ma to szczególne znaczenie w sytuacjach zagrożenia, kiedy żołnierze muszą być w pełni przekonani o słuszności i społecznej wartości realizowanych celów. Głęboka ideowość, zaangażowanie, patriotyzm, wiara w słuszność sprawy, dla której warto poświęcić najcenniejszą wartość - własne życie, to czynniki skutecznie mobilizujące żołnierzy do największego wysiłku we współczesnej wojnie.

Motywację ideową kształtują ogólne warunki i sytuacja społeczno-polityczna kraju oraz świata, przemiany zachodzące w świadomości społecznej i kulturze narodu. Nie są to jednak procesy, które automatycznie odzwierciedlają się w psychice żołnierzy. Ich zakres, stopień rozumienia i internalizowania

zależy w dużej mierze od jakości pracy wychowawczej.

Przełożeni i wychowawcy wojskowi zobowiązani są uzasadnić konieczność i sens służby wojskowej,potrzebę długiego i uciążliwego wysiłku żołnierza tak, by został włączony do jego osobistych, własnych,życiowych planów i zamierzeń. Nie może to być zabieg jednorazowy, lecz musi towarzyszyć całej pracy szkoleniowo-wychowawczej wojska.

Werbalne rozwijanie motywacji przynosi stosunkowo małe skutki. Nie chodzi wcale o to, żeby ciągle powtarzać żołnierzowi: "Postępuj zgodnie z regulaminem, bo to jest twoim obowiązkiem","Bądź dzielny, mężny, wytrwały, bo tak nakazuje przysięga wojskowa". Żołnierz w naszych warunkach społeczno-ustrojowych powinien w sposób naturalny zrozumieć oraz zaakceptować indywidualny i ogólny sens wymaganego działania, powinien je przeżywać i uważać za własne.

Z a s a d a a k t y w n o ś c i. Istota tej zasady zawiera się w twierdzeniu, że skuteczne kształtowanie osobowości żołnierzy, sposobów zachowania i postępowania zależy od przejawianej przez nich aktywności i powiązania jej z podstawowymi czynnościami oraz wykonywanymi zadaniami.

Aktywność człowieka /szczególnie często rozpatrywana w psychologii i dydaktyce/ jest podstawowym warunkiem jego rozwoju i egzystencji. Bez niej nie można zdobyć niezbędnych informacji o świecie, o właściwościach i znaczeniu rzeczy oraz zjawisk,bez niej nie byłoby także możliwe gromadzenie doświadczenia niezbędnego w codziennym życiu oraz poznawanie

i przekształcanie rzeczywistości.

Poznawanie świata, a tym bardziej rozwój i kształtowanie osobowości, nie odbywa się samo przez się[1/]. Obiektywne działanie bodźców na narządy zmysłów nie jest wystarczającym warunkiem do tego, aby coś poznać, przyswoić sobie, zapamiętać i zrozumieć. Procesom tym musi towarzyszyć myślenie, które wymaga aktywności.

Jeśli chcemy wychować żołnierzy na ludzi odważnych, samodzielnych, gorących patriotów, umiejących współżyć i pracować w zespole, to należy stworzyć warunki, w których wychowankowie będą musieli w trakcie rozwiązywania określonych zadań działać śmiało, samodzielnie, wykazywać się umiłowaniem ojczyzny i umiejętnością współżycia w grupie.

Rozwiązywanie konkretnych zadań szkoleniowo-bojowych stwarza najlepszą okazję do kształtowania pożądanych walorów żołnierza. Możliwości, jakie stwarza służba wojskowa, nie zawsze są w pełni wykorzystywane. Zbyt często wychowawcy wojskowi ułatwiają sobie pracę, starając się większość problemów rozwiązywać w płaszczyźnie dowodzenia: rozkaz, polecenie i jego wykonanie.

System podległości służbowej sprzyja wprawdzie uzyskiwaniu określonych zachowań /dyscyplina/, ułatwia więc działalność wychowawczą, ale jej nie zastępuje. Kształtowanie osobowości żołnierza wymaga jego aktywnej postawy. Oddziaływanie zaś tylko przez nakazy rodzi bierność, grozi niebezpieczeństwem

1/ Tamże, s. 38-40.

rozwijania jedynie wymuszonej aktywności. Zarówno zespołowe, jak i indywidualne zadania oraz obowiązki wymagają aktywnego udziału poszczególnych żołnierzy. Ich realizacja jest dla wychowanków okazją do sprawdzenia samych siebie w działaniu, zaś wychowawcy mogą na tej podstawie oceniać wyniki swej pracy.

Niektórzy wychowawcy wojskowi są zdania, że wymagana aktywność żołnierzy jest w całości uregulowana przepisami regulaminów i rozkazami przełożonych. Są to jednak poglądy z gruntu fałszywe, traktujące obowiązki współczesnego żołnierza armii socjalistycznej bardzo powierzchownie. Nie ma bowiem takich nakazów natury formalnej, które by w obliczu zagrożenia uruchomiły całą aktywność żołnierza i skierowały w pożądanym kierunku. By pokonać naturalne reakcje w sytuacjach niebezpiecznych, trzeba być do tego odpowiednio przygotowanym.

Dobre wywiązywanie się z żołnierskiego obowiązku zakłada potrzebę przejawiania aktywności we wszystkich jej formach[1/]. W plutonie czy kompanii są różni ludzie. Jedni osiągają bardzo dobre wyniki w szkoleniu, są zdyscyplinowani, koleżeńscy, pracowici; u innych występują w tym zakresie braki. Ukazanie społecznych skutków zaniedbań w szkoleniu, np. słabej troski o sprzęt bojowy, przedyskutowanie tego

---

1/ Por. W. Jaruzelski, By słowo żołnierz było zawsze synonimem ideowości, patriotyzmu i dobrej roboty,/w:/ Partia i młodzież, Warszawa 1973, s.101.

w kolektywie, na zebraniu ZSMP, omówienie i ocenienie na rozprawie sądu koleżeńskiego, udzielenie pomocy słabszym, presja opinii społecznej - to konkretna płaszczyzna przejawiania różnych form aktywności w wychowaniu żołnierzy.

Reasumując, o skuteczności wychowania wojskowego nie decyduje aktywność mechaniczna, zewnętrzna, lecz aktywność wewnętrzna, dobrowolna[1], wynikająca ze zrozumienia i akceptacji celów oraz zadań wychowawczych, uwarunkowana i wyrastająca z określonej sytuacji, w jakiej się znajduje i działa żołnierz.

Z a s a d a p r a k t y c z n o ś c i. Zasada ta mówi, że kształtowanie osobowości wychowanka, nabywanie określonych sposobów zachowania zależy od stopnia powiązania poznawanej przez niego rzeczywistości z działaniem praktycznym.

Zasada praktyczności jest powszechnie uznawana, w procesie nauczania i szkolenia występuje pod nazwą wiązania teorii z praktyką. Elementy tej zasady spotykamy np. u A. Bazanowa w sformułowanej przez niego zasadzie wychowania żołnierza przez pracę[2] lub u M. Krawczyka w zasadzie nierozerwalnej łączności teorii z praktyką w procesie wychowania moralnego[3].

1/ Por. I. Jundziłł, Aktywizacja wychowawcza młodzieży, op.cit., s.96.
2/ Por. A. Bazanow, op.cit., s. 120-124.
3/ Por. M. Krawczyk, op.cit., s.124-131.

Nauka, wszelka teoria powstała z praktyki, z doświadczenia i praktyce służy. Nie oznacza to oczywiście, że związki te są zawsze bezpośrednie i łatwo dostrzegalne. Zgodnie z teorią materialistyczną, proces poznawania i przekształcania rzeczywistości przebiega od poznania bezpośredniego /zmysłowego/, poprzez poznanie pośrednie /uogólnienie doświadczenia, formułowanie hipotez, wykrywanie związków i zależności, odkrywanie prawidłowości itp./ do sprawdzenia wyników poznania w praktyce.

Przygotowanie żołnierzy do działań praktycznych tak w czasie pokoju, jak i wojny wymaga, aby proces wychowania charakteryzował się pełną jednością teorii i praktyki, słów i czynów. Zostało to dobitnie wyrażone w programie wychowania młodzieży nakreślonym na VII Plenum KC PZPR oraz w Raporcie o stanie oświaty w PRL. "Praca wychowawcza prowadzona w oderwaniu od praktyki staje się pustosłowiem i abstrakcją, zaś praktyka pozbawiona treści ideowych i wychowawczych jałowieje i ulega wypaczeniu. Na pełny obraz osobowości człowieka składać się musi jedność ideowości, tzn. walorów moralnych, społecznych i politycznych, oraz wiedzy i działania /.../. Wychowanie i działanie to w socjalizmie pojęcia równie nierozłączne, jak ideologia i polityka społeczna /.../"[1].

Zasada praktyczności wymaga od żołnierzy zrozumienia teorii, poznania jej zastosowania w praktyce

---

1/ VII Plenum KC PZPR, op.cit.,s.92.

oraz opanowania określonych reguł działania zależnie od zadań i sytuacji. Dowódcy-wychowawcy mają obowiązek wdrażania żołnierzy do postępowania zgodnego z poznaną teorią, z wytycznymi regulaminów i instrukcji.

Wiązanie teorii z praktyką w wychowaniu żołnierzy może przebiegać dwoma drogami: praktyka może być przedmiotem poznania i źródłem określonych działań wychowawczych albo można wyjść od teorii do zastosowania jej wskazań w praktyce. W tym drugim wypadku praktyka weryfikuje teorię, jest kryterium prawdziwości jej założeń[1/].

Pomyślna realizacja trudnych zadań w ewentualnej wojnie oraz w budownictwie socjalizmu wymaga świadomego, zaangażowanego i skutecznego działania praktycznego. W działalności wychowawczej chodzi bowiem nie tylko o poznawanie rzeczywistości, ale o jej przekształcanie w zależności od potrzeb i możliwości społeczeństwa socjalistycznego[2/].

Z a s a d a b e z p o ś r e d n i o ś c i. Zasada ta głosi, że kształtowanie osobowości wychowanka, nabywanie przez niego określonych sposobów postępowania i zachowania zależy od stopnia powiązania tego postępowania z obiektywną rzeczywistością, od bezpośrednich kontaktów z otoczeniem przyrodniczym i społecznym.

1/ Por. W. Okoń, Proces nauczania, Warszawa 1965, s. 207-208.

2/ Por. K. Marks, Tezy o Feuerbachu, /w:/ K. Marks, F. Engels, Dzieła wybrane, t. II, Warszawa 1949, s. 385.

Omawiana zasada jest szeroko stosowana w dydaktyce jako zasada poglądowości; chodzi tu o szeroki i bezpośredni kontakt poznającego ze światem rzeczy i zjawisk, o bezpośrednie uczestnictwo wychowanka w procesach poznawania i przekształcania rzeczywistości przyrodniczo-społecznej.

Żołnierz musi mieć w wojsku bezpośrednią okazję do uczenia się określonych sposobów postępowania i zachowania. Jeśli chcemy, żeby poznał pożądane w służbie wojskowej postawy, rozwijał u siebie określone cechy, musimy wytwarzać sytuacje wychowawcze umożliwiające mu bezpośrednie zetknięcie z takimi postawami. Powinien je poznać i przeżyć, musi o nich wiedzieć i mieć do nich określony stosunek. Muszą to być kontakty świadome, stwarzające okazję do przeżyć i przemyśleń, do wyciągania wniosków, korygowania swoich zapatrywań i postaw.

Jednakże w wojsku nie zawsze jest możliwe stwarzanie realnych sytuacji, w których żołnierz będzie kształtował swoją osobowość. Idzie tu o sytuacje wojenne, w których trzeba dokonywać wyboru, decydować się na przyjęcie postawy przynoszącej określone skutki indywidualne i społeczne /załoga,pododdział/. Nakłada to na wychowawców wojskowych obowiązek pozorowania w okresie pokoju takich sytuacji, które by umożliwiały wychowankom nie tylko zetknięcia się z nimi /to można dość plastycznie przedstawić na filmie, można nawet oglądać na ćwiczeniach/, ale przeżycie ich "na własnej skórze".

W procesie wychowania wojskowego jest wiele okazji do działania w warunkach antycypujących wojnę, do bezpośredniego stawiania wychowanków wobec konieczności dokonywania wyboru i przyjmowania określonej postawy oraz ponoszenia za nią odpowiedzialności. Wielką i ciągle jeszcze nie w pełni wykorzystaną szansę dają różnego rodzaju ćwiczenia taktyczne, manewry, pobyt na obozach, przemarsze, zespołowa obsługa sprzętu, pokonywanie różnego rodzaju trudności itp. Tu najpełniej można kształtować postawy potrzebne w walce zbrojnej. Również codzienne życie wojska /ustalony tryb zbiorowej egzystencji, porządek wojskowy, konieczność podporządkowania się obowiązującym przepisom, opinia publiczna, trudy szkolenia i służby/ umożliwia skuteczne realizowanie zasady bezpośredniości.

Pamiętać przy tym ciągle trzeba, że czymś zupełnie innym jest wiedzieć, co to jest niepokój związany, np. z wykonaniem skoku ze spadochronem, z pokonaniem przeszkody wodnej czy toru przeszkód, z poniesieniem odpowiedzialności za określony czyn przed sądem koleżeńskim, a czymś zupełnie innym bezpośrednie uczestniczenie w tych sytuacjach. Wiedzieć o potrzebie niesienia pomocy kolegom, a rzeczywiście pomagać im w sytuacji zagrożenia lub krańcowego zmęczenia - to nie to samo.

W realizacji tej zasady chodzi więc o lepsze wykorzystanie warunków i sytuacji, jakie stwarza służba w wojsku, pod wpływem których będą kształtować się postawy żołnierzy pożądane w walce i w pokojowym życiu kraju.

Z a s a d a p r z y s t ę p n o ś c i. Według tej zasady, kształtowanie osobowości wychowanka, opanowanie przez niego wiedzy, przyswajanie określonych sposobów postępowania zależy od stopnia przystępności treści wychowawczych.

Na ogół o przystępności, stopniowaniu trudności mówi się wiele, ale tylko w procesie szkolenia. Zasady tej nie rozciągano zwykle na kształtowanie postaw żołnierzy. Stanowisko to wydaje się być niesłuszne, gdyż proces zdobywania wiedzy jest integralną częścią wychowania. Kształtowanie określonych postaw i zachowań rozpoczyna się prawie zawsze od przedstawienia ich treści, znaczenia, skutków. Stopień przyswojenia przez wychowanka żądanego sposobu zachowania, dobre jego rozumienie jest najczęściej punktem wyjścia kształtowania postawy.

Każdy dowódca pragnie, aby wszystkie podstawowe treści jego działania wychowawczego zostały przez podwładnych przyjęte i zaakceptowane, aby stały się składnikami ich świadomości. Warunkiem zasadniczym osiągnięcia tego celu jest przede wszystkim zrozumienie przez wychowanków działania wychowawczego; jest to bardzo ważny element powodzenia socjalistycznego procesu wychowania. Nie należy więc mierzyć efektów wychowania liczbą zabiegów wychowawczych, bowiem wiele zależy od przyjmowania tych działań przez żołnierzy, od ich recepcji.

Realizując zasadę przystępności, wychowawca powinien wiedzieć, że musi ukierunkować odbiór określonych środków, np. filmu, książki lub sztuki

teatralnej, wykorzystywanych w kształtowaniu pożądanych postaw wychowanków, przygotować ich do zwrócenia uwagi na wybrane fragmenty przekazywanych treści. Nastawienie na selektywny odbiór treści wychowawczych zwiększa skuteczność oddziaływania tych środków.

Z zasady tej wynika potrzeba stopniowania zadań wychowawczych. Wprowadzenie zbyt wielu zagadnień w krótkim czasie, zwłaszcza w początkowym okresie służby, prowadzi do niezrozumienia, do powierzchownego i nietrwałego ich przyswojenia. Podobna sytuacja może powstać w przypadku trudności wychowawczych, kiedy trzeba dokonać radykalnej reorientacji istniejących sposobów zachowania, nawyków, utrwalonych już wcześniej postaw.

Groźny w skutkach bywa także często nadmiar zabiegów wychowawczych. Jeśli żołnierz orientuje się, że wszyscy dookoła nastawieni są na wychowywanie go, na udzielanie mu wszelkiej pomocy, to jego aktywność i zaangażowanie maleje. Biernie wykonuje polecenia, nie stawia sobie zadań samodoskonalenia, nie rozwija samodzielności i odpowiedzialności.

Obserwacje działalności wychowawczej w jednostkach dostarczają przykładów, jak to niekiedy, w źle pojmowanej trosce o żołnierza, wychowawcy wyręczają wychowanków, zastępują ich, rozwiązując wiele elementarnych zagadnień, które mogą i powinni dla dobra służby wykonywać sami żołnierze. Część przyczyn tego stanu rzeczy tkwi w strukturze wojska,

część wynika z asekuracyjnych, obliczonych na doraźny rezultat postaw wychowawców. Nie wszyscy są cierpliwi, nie wszyscy mają ochotę i czas na dyskretne, niearbitralne sterowanie rozwojem podwładnych.

Z a s a d a s y s t e m o w o ś c i. Kształtowanie osobowości wychowanka, nabywanie przez niego określonych sposobów postępowania zależy od podejścia systemowego.

Poznawanie otaczającej rzeczywistości i całe działanie człowieka opierają się na systemowym funkcjonowaniu psychiki, na systemowym ujmowaniu problemów i spraw, z którymi ludzie mają do czynienia. W określone i bardzo różnorodne systemy układają się osobnicze doświadczenia. Są bardziej lub mniej jednolite i zintegrowane. Każdy ich składnik ma swoiste funkcje i różne możliwości aktywizowania całości.

Czynnikiem najbardziej istotnym w tworzeniu systemów jest wiązanie o charakterze przestrzenno - czasowym i sensownym /myślowym/. Podkreśla się przy tym, że im większy jest zakres opanowywanego materiału, tym większą rolę odgrywa systemowe podejście. Pozwala ono dostrzegać związki i zależności oraz różnorodne uwarunkowania, umożliwiające porządkowanie i uogólnienie gromadzonych doświadczeń, układanie ich w struktury hierarchiczne, posługiwanie się nimi w działaniu.

W wychowaniu wojskowym przykłada się dużą wagę do zaszczepiania ideologii socjalizmu, do kształtowania światopoglądu naukowego. Światopogląd będący

składnikiem osobowości ukierunkowuje bowiem postępowanie człowieka, określa jego styl życia, daje odpowiedź na podstawowe pytania dotyczące sensu i celu ludzkiej egzystencji, istoty wszechświata itp.

Realizując zasadę systemowości w wychowaniu żołnierzy, trzeba dostrzegać różnice w strukturach ich osobowości, a działanie wychowawcze dostosowywać do właściwości podsystemów /do składników osobowości, planów życiowych/, widzieć ich powiązania z całą osobowością wychowanka rozumianą jako jedność różnych elementów[1/].

W rozpatrywanej zasadzie ważnym zagadnieniem jest systematyczność. Polega ona na rozłożeniu określonych zabiegów wychowawczych w czasie. W wychowaniu żołnierzy chodzi przede wszystkim o względnie równomierne rozłożenie zadań i czynności dowódców w ciągu całego okresu służby, o właściwy system wymagalności, który zapewnia mniej więcej stałą aktywność i jednakowy rytm pracy, przyzwyczajający do określonego stylu zachowania oraz działania.

Systematyczność oddziaływań wychowawczych prowadzi w konsekwencji do kształtowania nawyków i przyzwyczajeń, do utrwalania określonych sposobów zachowania, do ustalania się postaw, rozwoju zainteresowań, do krystalizowania się struktury osobowości żołnierza.

Nie przestrzegają systematyczności ci wychowawcy,

1/ Por.W. Szewczuk, Psychologia - zarys podręcznikowy, Warszawa 1965, t. II, s. 379-421.

którzy na początku służby zapowiadają wysokie wymagania, a potem je zmniejszają. Jeszcze gorsze skutki wychowawcze przynosi działanie kampanijne, kiedy okresowo zaostrza się wymagania lub łagodzi w zależności od nacisku przełożonych i własnych obciążeń.

Systematyczne oddziaływanie w wychowaniu wojskowym ma szczególne znaczenie, gdy chodzi o utrzymanie stałej wysokiej gotowości bojowej pododdziałów i jednostek. Rytmiczność codziennych zabiegów dydaktyczno-wychowawczych, skrupulatność i dokładność w wypełnianiu obowiązków żołnierskich przez podwładnych i dowódców zapewnia nie tylko dobre wyniki służby, lecz równocześnie kształtuje określony styl pracy i zachowania zarówno w armii, jak i w działalności społeczno-zawodowej. Wiele przepisów regulaminów i instrukcji normujących tok i porządek życia wojskowego narzuca konieczność przestrzegania tej zasady.

Z a s a d a t r w a ł o ś c i. Zgodnie z tą zasadą, kształtowanie osobowości wychowanka, opanowywanie przez niego określonych sposobów postępowania zależy od odpowiedniego rozłożenia działalności wychowawczej w czasie, w kolejności, od wiązania tego co nowe z uprzednim doświadczeniem, od akcentowania tego, co istotne i zasadnicze.

Program szkolenia i wychowania żołnierzy jest bogaty i różnorodny. Realizuje się go poprzez wiele zróżnicowanych pod względem treści i form zabiegów wychowawczych. W tej sytuacji staje przed dowódcami pytanie, co jest w tych programach najważniejsze, a co mniej ważne, co powinno stać się trwałym skład-

nikiem doświadczenia żołnierza. Różne są zadania, rozmaite warunki, różnorodne sytuacje, różni wychowankowie, są więc i sprawy mniej lub bardziej istotne.

Nie wydaje się również słuszne ograniczanie stosowania zasady trwałości jedynie do procesów poznawczych, do szkolenia żołnierzy. Nie chodzi przy tym także o to, by dokładnie pamiętać przykłady postępowania społecznie wartościowego, lecz o wytworzenie trwałego stanu gotowości do takiego postępowania.

Doświadczenie wskazuje, że nie wszystko może być przez żołnierza dobrze zapamiętane. Dlatego tak ważnego znaczenia nabiera właściwe wyodrębnienie tego, co dla służby wojskowej na danym stanowisku jest najistotniejsze. Nie jest to oczywiście sprawa łatwa, ale tak wychowawcy, jak i wychowankowie powinni mieć jasność co do roli i ważności poszczególnych spraw z tego zakresu.

Szczególnie utrwalają się wszystkie sprawy i sytuacje mające istotne znaczenie dla danej jednostki, dla jej życia i działania. Dlatego tak łatwo i trwale przyswajają sobie żołnierze w okresie wojny wszystkie te sposoby postępowania i czynności, które zwiększają ich bezpieczeństwo i niszczą przeciwnika. W okresie pokojowym nie zawsze czynności i zadania wykonywane w wojsku mają odpowiednie znaczenie dla konkretnego żołnierza, nie zawsze dobrze rozumiane i akceptowane są ogólne cele i sens służby wojskowej. I tu właśnie wychowawcy wojskowi mają szerokie pole do działania, przyswojenie bowiem przez wycho -

wanków określonych sposobów zachowania i postępowania jest trwalsze, jeśli wiąże się z odleglejszym terminem użytkowania. Chodzi zatem o to, żeby żołnierz opanowując dany materiał, znał jego przydatność w życiu społecznym, w pracy zawodowej, aby przybliżyć mu realność i użyteczność czynności swoiście wojskowych.

Realizacja zasady trwałości w wychowaniu wojskowym ma olbrzymie znaczenie w świetle funkcji i zadań armii. Służba wojskowa trwa krótko, a w okresie tym chcemy przygotować obywateli do długotrwałej gotowości podjęcia przez nich w każdej chwili zadań związanych z obroną kraju. Służba w wojsku musi zatem konsekwentnie utrwalać pożądane postawy, umiejętności i sposoby działania. Wymaga to powtarzania czynności, uporczywych ćwiczeń, odpowiedniego egzekwowania /kontrola, ocena/ pożądanych sposobów postępowania.

Z a s a d a z e s p o ł o w o ś c i. Zasadę zespołowości formułuje się następująco: kształtowanie osobowości wychowanka, nabywanie przez niego określonych sposobów zachowania zależy w dużym stopniu od charakteru stosunków łączących jednostkę z zespołem, w którym żyje i w którym działa.

W rozwoju i kształtowaniu osobowości człowieka ważną rolę spełnia - jak wiadomo - środowisko społeczne. Wyniki działalności wychowawczej, jej przebieg zależą w dużej mierze od tego, jaka jest atmosfera w zespole, jaka jest sytuacja społeczna, w której realizuje się zadania wychowawcze. Im bardziej zespół jest zintegrowany, zgodny wewnętrznie i nasta-

wiony na działanie kolektywne, tym skuteczniejsza jest praca pedagogiczna, tym lepsze wyniki w kształtowaniu osobowości członków tego zespołu.

Zasada wychowania w zespole stała się trwałym dorobkiem pedagogiki socjalistycznej dzięki A. Makarence, który w niezwykle umiejętny sposób stosował ją w praktycznej działalności wychowawczej.

W wojsku - ze względu na jego odrębność - zasada ta jest podstawą wychowania. Zespół /zwłaszcza kolektyw/[1] stanowi w wojsku formę jednoczącą ludzi do wspólnego wykonywania określonych zadań; spełnia jednocześnie funkcje wychowawcze. Zespół jest w procesie wychowania ogromną siłą. Tu ujawniają się znacznie szybciej i w bardziej bogatej formie indywidualne właściwości żołnierzy, ich zainteresowania, zdolności, umiejętności, cechy charakteru. Właśnie w zespole dzięki różnorodności i wielości kontaktów interpersonalnych, atmosferze przodownictwa, współzawodnictwa, wzajemnej wymianie myśli, poglądów, doświadczeń, może być z powodzeniem realizowany przyśpieszony i wielostronny rozwój osobowości żołnierza.

Jednakże aby zespół mógł spełnić funkcje wychowawcze, musi mieć określone warunki /omówione szerzej w oddzielnym rozdziale/, wśród których najistotniejsza jest wzajemna akceptacja. Chodzi o to,żeby

---

1/ Problemom kolektywu żołnierskiego poświęcony jest odrębny rozdział.

dowódca-wychowawca cieszył się autorytetem swoich podwładnych i jednocześnie akceptował swoich wychowanków. Ważną rolę spełnia tu wzajemne zaufanie, bez którego nie można osiągnąć dobrych rezultatów wychowawczych.

Zasada zespołowości wymaga poszanowania godności wychowywanych żołnierzy, sprawiedliwego ich traktowania. Wszelkie różnice, odmienne kryteria stosowane w ocenie rozbijają jedność i zwartość danego pododdziału. Niesprawiedliwe ocenianie podwładnych dzieli zespoły na gorszych i lepszych, tworzą się wówczas grupy, rodzi zawiść, lizusostwo, a nawet donosicielstwo.

Żołnierzy plutonu czy pododdziału nie wychowuje jeden przełożony, jeden wychowawca. Aktywny udział w tym procesie biorą wyżsi przełożeni oraz inni oficerowie i podoficerowie kompanii czy pułku. Potrzebna jest więc jednolitość oddziaływań wychowawczych, taka sama wymagalność, jednorodność postaw wychowawczych. Straty wynikłe z nieprzestrzegania tych wymagań mogą być bardzo duże.

Z a s a d a i n d y w i d u a l i z a c j i. Kształtowanie osobowości wychowanka, nabywanie przez niego pożądanych sposobów zachowania zależy w dużym stopniu od indywidualnych właściwości i możliwości jednostki.

Istota tej zasady polega na uwzględnianiu w procesie wychowania indywidualnych właściwości każdego wychowanka. W wojsku, ze względu na większą niż w innych instytucjach wychowawczych jednolitość i

typowość warunków życia /umundurowanie, porządek wojskowy, dyscyplina/ oraz daleko idące kompetencje przełożonych-wychowawców, występuje większe niebezpieczeństwo rozwiązywania wszelkich problemów związanych z wychowaniem w sposób typowy, z pominięciem zasady indywidualizacji. Przewaga wychowawców -przełożonych,wynikająca z ich uprawnień służbowych,niezbędnych w systemie dowodzenia, przenoszona na dziedzinę wychowania prowadzi często - zwłaszcza u młodych, niedoświadczonych wychowawców - do prób rozwiązywania spraw kształtowania osobowości w sposób schematyczny, nie pogłębiony dobrą znajomością wychowanków i sytuacji, w jakich oni działają. Zdarza się, że dowódcy zamiast systematycznej, indywidualnej pracy wychowawczej chcą uzyskiwać natychmiastowe wyniki przez wydawanie poleceń i nakazów. Można w ten sposób wymusić doraźnie pożądane zachowanie, ale nie pozostawia to z reguły większych śladów. Gdy przymus przestanie działać, znika też zwykle nakazywany sposób postępowania.

Przestrzeganie zasady indywidualizacji ma szczególne znaczenie w rozpoznawaniu i ustalaniu metod postępowania w przypadkach nietypowych. Dotyczy to zarówno żołnierzy wyróżniających się - przodowników, jak i tzw. trudnych.

Realizowanie przez wychowawców wojskowych zasady indywidualizacji ułatwia zdobywanie gruntownej wiedzy o człowieku,o prawidłowościach jego rozwoju i możliwościach kształtowania jego osobowości w warunkach wojska. Niezbędne jest także doświadczenie pedagogi-

czne, umiejętność pracy z ludźmi, znajomość metodyki i techniki wywierania wpływu, kierowania wychowankami.

6. Metody wychowania wojskowego

Pojęcie i podział metod wychowania

Wychowawców wojskowych zawsze żywo interesowała odpowiedź na pytanie: jakimi drogami można najskuteczniej realizować cele i zadania wychowawcze ? Wskazanie najwłaściwszych metod postępowania, dobór i zastosowanie najskuteczniejszych środków oddziaływań wychowawczych należy - jak wskazywaliśmy - do najistotniejszych problemów metodyki wychowania.

Termin metoda ma wiele znaczeń i zastosowań. W literaturze pedagogicznej "metoda" jest rozumiana dość jednolicie, na ogół jako sposób oddziaływania wychowawczego. Jest przy tym sprawą oczywistą, że nie każdy sposób działania jest metodą.[1/] Miano to można przypisać tylko takiemu sposobowi, który daje się systematycznie powtarzać, i dzięki któremu w pewnych warunkach można uzyskiwać zamierzone rezultaty.

Musi to być również sposób działania stosowany świadomie, wybrany spośród wielu innych."Wszelki sposób systematycznie stosowany jest metodą, jeżeli

---

1/ T. Kotarbiński, O pojęciu metody,Warszawa 1973, s.3.

użyty został świadomie"[1/]. Nie każdy więc sposób użyty do wykonania określonych czynności czy rozwiązania zadania, choćby nawet był skuteczny, jest metodą. Może być nim tylko ten, który daje się opisać, zdefiniować, przekazać innym ludziom i wielokrotnie zastosować.

Metoda jest więc złożonym sposobem rozwiązywania określonych problemów teoretycznych lub praktycznych. W wychowaniu chodzi zwykle o zastosowanie wielu specjalnie dobranych środków i zabiegów wychowawczych. Przy czym przez "sposób oddziaływań wychowawczych" rozumie się odpowiednie wykorzystywanie określonych środków, których użycie umożliwia przełożonym skuteczne realizowanie celów i zadań szkoleniowo-wychowawczych; natomiast "środek wychowania" jest konkretnym zabiegiem stosowanym w procesie wychowawczym. Np. metoda przekonywania może być realizowana takimi środkami, jak: rozmowa, dyskusja, wykład, pogadanka, film, książka itp. W tym ujęciu zatem metoda jest określonym sposobem realizacji procesu wychowawczego za pomocą odpowiednio dobranych środków.

Można więc przyjąć, że metoda wychowania jest świadomym i systematycznie stosowanym sposobem oddziaływań, opartym o zasady wychowania, składającym się z zespołu odpowiednio dobranych środków, dzięki

---

1/ Tamże, s. 4.

którym realizowane są cele wychowania[1].

Dobra znajomość metod wychowania, rozumienie ich roli i miejsca w wojskowym systemie wychowawczym może znacznie ułatwić spełnianie przez przełożonych funkcji pedagogicznych. Żołnierza armii socjalistycznej można wychować skutecznie wtedy, gdy w procesie wychowania wojskowego będziemy stosować metody odpowiadające funkcjom i zadaniom sił zbrojnych oraz wynikające z istoty i swoistości pedagogicznej wojska.

Analiza działalności pedagogicznej w wojsku dowodzi, że dobór odpowiednich metod wychowania zależy m.in. od takich czynników, jak:

- ideał wychowania żołnierza armii socjalistycznej oraz charakter i ogólna treść procesów wychowawczych;
- rodzaj i treść walorów, które chcemy u żołnierzy kształtować;
- właściwości psychofizyczne żołnierza, poziom rozwoju intelektualnego i kulturalnego, stopień uspołecznienia itp.;
- wiedza, umiejętności i doświadczenie wychowawcy, jego autorytet;
- warunki materialne i układy strukturalno-organizacyjne, w jakich wychowanek żyje wychowuje się

1/ Por. M. Krawczyk, Metody wychowania moralnego, Warszawa 1965, s.81-86; Z.Kosyrz, op.cit.s. 38-39; Wojennaja piedagogika, op.cit., s.256; B.T. Lichaczew, op.cit., s.424; W.Szczerba, Metodyka wychowania socjalistycznego, op.cit.s.128.

/charakter i miejsce jednostki wojskowej, warunki bytowe, baza szkoleniowa, kulturalna, obowiązki służbowe żołnierza itp./;

- spójność i dojrzałość moralna, intelektualna i społeczna pododdziału /zespołu/, w którym żołnierz pełni służbę;

- czas, jakim dysponuje wychowawca.

Nie ma metod uniwersalnych, rozwiązujących wszystkie zadania wychowawcze, w każdych warunkach i w stosunku do każdego wychowanka. Doświadczenie uczy, że metody wychowania należy zawsze dobierać zależnie od konkretnych sytuacji pedagogicznych.

W wojskowej literaturze tego tematu znajdujemy, podobnie jak w przypadku zasad, różne klasyfikacje i nazwy metod wychowania. W. Szczerba wymienia następujące: metody wyjaśniające, metody przykładu, metody oparte na ćwiczeniach oraz kary i nagrody.[1/]

A. Bazanow do najważniejszych metod zalicza: przekonywanie, ćwiczenie, wyróżnienie, karę, osobisty przykład oficera[2/], a S.K. Iljin - przekonywanie, przykład, ćwiczenie, zachętę i przymus[3/]. Również inni autorzy omawiający metody wychowania wojskowego dość zgodnie wymieniają kilka podstawowych metod, różnie je tylko nazywając. Odzwierciedlają one dość wiernie istniejący stan teorii i praktyki pedagogicznej wojska w tej dziedzinie.

1/ Por. W. Szczerba, op.cit., s. 134-147.
2/ Por. A. Bazanow, op.cit., s.141 - 160.
3/ Por. Wojennaja piedagogika, op.cit., s. 256.

Wymienione metody wychowania dotyczą raczej bezpośrednich oddziaływań przełożonych na wychowanków. W procesie wychowania wojskowego wiele jednak można osiągnąć również za pomocą pośredniego oddziaływania. Tak więc najpowszechniej stosowane w wychowaniu żołnierzy LWP metody można ująć w dwie grupy:

- metody oddziaływania bezpośredniego,
- metody oddziaływania pośredniego.

Pierwsza grupa jest bardziej znana i znacznie częściej analizowana w literaturze pedagogicznej; można tu wymienić: przekonywanie, ćwiczenie, przykład osobisty, wyróżnienie, karę.

W wojsku można nawet mówić o wystąpieniu pewnej tendencji do przeceniania bezpośrednich oddziaływań wychowawczych. Przełożeni ze względu na swe uprawnienia służbowe skłonni są do prawie wyłącznego stosowania sposobów bezpośrednich /nakaz, zakaz, rozmowa, nagroda, kara, ćwiczenie określonych nawyków itp./. Dzięki nim mają możliwość przejawiania aktywności, obserwowania bezpośrednich i natychmiastowych, choćby tylko pozornych i zewnętrznych, rezultatów. Jeśli zważy się, że bezpośrednimi przełożonymi młodych żołnierzy są na ogół również młodzi wychowawcy, dynamiczni i energiczni, to można zrozumieć dążność do wyłącznego stosowania środków bezpośrednich.

Metody te mają wiele walorów, pośród których warto wymienić, np. otwartość występowania dowódcy wobec wychowanka w roli wychowawcy. Podwładni mają w takich wypadkach świadomość tego, że są wychowywani i że przełożonym zależy na uzyskaniu określonych rezulta-

tów. Skuteczność metod bezpośrednich zależy więc w znacznym stopniu od wzajemnych stosunków: wychowawca-wychowanek, od ich dobrej lub złej woli, nastawienia, atmosfery, stanu emocjonalnego, doświadczenia życiowego, kultury itp.

Pewne niedostatki bezpośrednich oddziaływań wychowawczych mogą być z powodzeniem kompensowane przez równoczesne stosowanie metod oddziaływania pośredniego. Analiza działalności wychowawczej dowodzi, iż można tu wyodrębnić takie poczynania, jak: tok i porządek życia wojskowego /regulaminowa organizacja szkolenia, służby i życia w pododdziale i oddziale/; ceremoniał wojskowy; działalność społeczna; opinia społeczna /kolektywu/.

Istotę metod pośredniego oddziaływania wychowawczego stanowi wykorzystanie naturalnych elementów środowiska, w którym wychowanek żyje, jako czynników wychowawczych. Stosowanie pośrednich metod wychowania może być harmonijnie wkomponowane w normalne funkcjonowanie pododdziału i oddziału oraz życie żołnierzy. Żołnierz nie powinien zdawać sobie sprawy z tego, że służą one celom wychowawczym, że wychowawcy specjalnie je dobierają i stosują. Udział w szkoleniu, pracach i czynnościach porządkowych, w działalności społecznej, sprawna organizacja, porządek wojskowy niejako automatycznie kształtuje określone umiejętności, nawyki, postawy. Wychowawca jest tu bowiem ukryty, nie działa wprost, lecz poprzez określoną organizację życia i planowo stosowane środki, służące konsekwentnej realizacji zamierzeń wychowawczych.

Charakter sił zbrojnych sprzyja szerokiemu stosowaniu metod pośrednich, które w powiązaniu z bezpośrednimi przynoszą dobre wyniki w wychowywaniu żołnierzy.

Przedstawiony podział metod nie jest ostry ze względu zarówno na złożoność samego procesu wychowania, jak i możliwości wychowawcze poszczególnych metod. Traktujemy go jako propozycję, zwracając uwagę na pewną stronę działalności pedagogicznej w wojsku oraz wskazując na ogólniejszy charakter i możliwości stosowania metod i środków wychowania wojskowego.

Charakterystyka metod oddziaływania bezpośredniego

P r z e k o n y w a n i e. Wychowywanie współczesnego żołnierza - to przede wszystkim przekonywanie; jest to jedna z głównych metod wychowania w armii socjalistycznej. Metoda ta odwołuje się do ludzkiego intelektu i logiki, do uczuć i doświadczenia[1/].

1/ Tamże, s.260. W świecie współczesnym wszelkie przekonania i poglądy ludzi w coraz większym stopniu opierają się o naukową argumentację. Wprawdzie posiadanie wiedzy nie oznacza automatycznej realizacji jej wskazań i zaleceń, ale znane są teorie mówiące o tym, że istnienie w świadomości człowieka pewnych idei wywołuje tendencje do ich urzeczywistniania . Por. m.in.: K.Marks, Komunizm a augsburska "Allgemeine Zeitung"/w:/ K.Marks, F. Engels, Dzieła, t. 1, s.130; W.Lenin, Dzieła, t. 31, Warszawa 1957, s.291; E. Claparede, Psychologia dziecka i pedagogika eksperymentalna, Warszawa 1936, s. 249.

Wyjaśnianie, argumentacja logiczna, pozytywny stosunek uczuciowy pozwalają na dobrowolne przyjęcie określonych idei, przemyślenie ich i przyswojenie, traktowanie jak własne oraz przekształcenie w motywy postępowania.

Przekonywanie żołnierzy zatem polega głównie na:

- wyjaśnianiu istoty i charakteru socjalistycznych stosunków społecznych;
- ukazywaniu sensu i konieczności służby wojskowej;
- wskazywaniu potrzeby istnienia i przestrzegania norm oraz zasad regulujących życie społeczne i wojskowe /normy moralne, dyscyplina, regulaminy/;
- wyjaśnianiu żołnierzom ich praw i obowiązków;
- rozwijaniu pozytywnych związków emocjonalnych i nastawień do służby wojskowej;
- zachęcaniu do dobrego wykonywania obowiązków żołnierskich;
- systematycznym wyjaśnianiu i informowaniu o najważniejszych wydarzeniach mających znaczenie dla służby wojskowej;
- stwarzaniu warunków, w których wychowankowie mogliby w działaniu demonstrować i sprawdzać swoje poglądy oraz przekonania.

Przekonywaniu służą: rozmowy, opowiadania, gawędy, pogadanki, wykłady, odczyty, referaty, zebrania oraz inne formy zajęć i pracy ideowo-politycznej.

Nowe sytuacje, w jakich się ludzie znajdują, wymagają od nich przede wszystkim zrozumienia, poznania i ocenienia. Na tej podstawie rodzą się zamiary

działania i samo działanie lub też następuje powstrzymanie się od niego. Początkowy okres służby wymaga szczególnego nasilania różnych środków przekonania. Żołnierze nowo wcieleni nie znają jeszcze norm i zwyczajów życia wojskowego, przepisów regulaminów. Trzeba ich z nimi zapoznawać, wyjaśnić cel i sens, żądając jednocześnie ich przestrzegania.

W stosowaniu różnych środków przekonywania żołnierzy istotną rolę spełnia zaangażowanie emocjonalne wychowawcy. Rozmowa, pogadanka, gawęda oraz użyta w nich argumentacja angażują uczuciowo obydwie strony: wychowawcę i wychowanka. Nie można przekonać kogoś, jeśli się samemu nie jest przekonanym. "Aby kogoś przekonać, trzeba nie tylko dobrze poznać problem będący przedmiotem przekonywania, ale także i przekonywaną osobę, a także trzeba być samemu przekonanym"[1]. Trzeba również pamiętać o tym, iż podawane argumenty znacznie łatwiej są przyjmowane i akceptowane, jeśli przedstawiający je wychowawca jest lubiany, ceniony, szanowany, jeśli istnieje wzajemne zaufanie i życzliwość.

Metodą przekonywania kształtuje się u żołnierzy przede wszystkim świadomość celu i sensu służby wojskowej oraz walki zbrojnej, zrozumienie konieczności wysiłku, ograniczeń, dyscypliny, a nawet ofiar w imię ogólnych interesów społecznych i narodowych. Przekonywanie powinno pobudzać żołnierzy do myślenia, rozwijać pożądane postawy moralne, ugruntowywać poglądy polityczne, społeczne, światopoglądowe.

Żołnierzy przekonuje zwłaszcza odwoływanie się

1/ T.Szaciło,Przekonania,Warszawa 1967, s.157.

do ich osobistego doświadczenia; przez logiczne uzasadnienie twierdzeń na podstawie uznanych już przesłanek i organizowanie działania - wywoływanie zmiany nastawienia do obiektu przekonywań.

Ć w i c z e n i e. W wychowaniu żołnierzy chodzi nie tylko o to, ażeby mieli oni określone poglądy i przekonania, lecz przede wszystkim o to, żeby zgodnie z nimi postępowali. Odwagę, wytrzymałość na trudy, tężyznę, samodzielność, zdyscyplinowanie, opanowanie itp. można kształtować jedynie w działaniu. Ćwiczenia wymagające od żołnierzy określonych działań wyrabiają u nich nawyki i przyzwyczajenia potrzebne na polu walki.

Działanie i postępowanie nawykowe ma szczególne znaczenie w przygotowaniu żołnierzy do udziału w wojnie. Obsługa precyzyjnego sprzętu, potrzeba wykonania wielu czynności w krótkim czasie, w warunkach zagrożenia wymaga dużego wyćwiczenia i wytrenowania. Metoda ćwiczeń ma niewątpliwie wiele zalet, jednakże warto przestrzec przed niebezpieczeństwem jej nadużywania. Oparcie działania wychowawczego tylko na impulsach z zewnątrz /wykonywanie czynności i zadań szkoleniowych, porządkowych/, bez uruchomienia sił wewnętrznych wychowywanej jednostki /ambicje, dążenie, aspiracje, cele życiowe/, niesłychanie zuboża proces wychowania i pomniejsza jego wyniki. Pomijanie podmiotowej roli żołnierza w wykonywaniu różnorodnych ćwiczeń nie może mieć miejsca w socjalistycznej armii. Metoda ta zdaje w pełni egzamin wówczas , gdy żołnierzom znane są cele wykonywanych

ćwiczeń, wyrabianych nawyków, kiedy jest łączona z innymi metodami, zwłaszcza metodą przekonywania. Pisze o tym A. Makarenko następująco: "Zadanie polega nie tylko na wyrobieniu w sobie słusznego, rozumnego stosunku do problemu postępowania, lecz także i na wyrobieniu prawidłowych przyzwyczajeń, tj. takich, które sprawiłyby, że nasze postępowanie byłoby właściwe nie dlatego, żebyśmy usiedli i pomyśleli, lecz dlatego, że inaczej postępować nie potrafimy, bośmy już tak przywykli"[1/].

P r z y k ł a d o s o b i s t y. Przykład jest jedną z najstarszych metod wychowania. Istnieje bez wątpienia tak dawno, jak samo wychowanie. Młodzież od wieków wychowywała się, uczestnicząc w czynnościach i sposobach zachowania ludzi dorosłych, upodobniała swoje postępowanie do wzorów, które oni prezentowali. Uczyła się na przykładzie starszych, jak wojować, jak zdobywać pożywienie, jak wykonywać potrzebne przedmioty, jak się bawić.

Przykład rozumiany jako metoda wychowania polega na takim oddziaływaniu środowiska wychowawczego, które skłania wychowanków do określonego postępowania według przejętych wzorów. W takim ujęciu chodzi nie tylko o przykład osobisty dowódców bądź rówieśników, ale także o inne wzory zachowania, których źródłem może być literatura, prasa, radio, telewizja, film, teatr itp.

1/ A. Makarenko, Dzieła, t.5, Warszawa 1956, s.433.

Tu omówimy jedynie przykład osobisty, znajdujący powszechne zastosowanie w wojsku. Wprawdzie w wychowaniu wojskowym mamy do czynienia z ludźmi dorosłymi, mniej na ogół podatnymi na wszelkie wpływy z zewnątrz /w tym na przykład innych osób/, jednak swoiste warunki życia wojskowego stwarzają wiele sytuacji do kształtowania osobowości wychowanków przez przykład osobisty. Owe warunki to: duże kompetencje dowódców-wychowawców, podporządkowanie podwładnych, wysokie umiejętności fachowe i wojskowe oraz postawa ideowa współczesnych dowódców, wysoki stopień integracji załóg i pododdziałów, systematyczność wpływów wychowawczych itp.

Regulamin służby wewnętrznej, doceniając rolę tej metody, nakłada na przełożonych obowiązek służenia swoim dobrym postępowaniem za przykład. "Przełożony powinien dawać przykład odwagi, wytrwałości, sumienności, wzorowego i kulturalnego zachowania się oraz ścisłego przestrzegania regulaminów i rozkazów"[1]. Jeszcze dobitniej zostało to wyrażone w Obyczajach żołnierzy zawodowych ludowego Wojska Polskiego: "Każdy przełożony musi rozwijać w sobie zdolność i umiejętność skłaniania ludzi do podporządkowania się i posłuszeństwa bez wywoływania ich oporu wewnętrznego. Osiąga się to jednak nie tylko za pomocą wytycznych i pouczeń, lecz przede wszystkim osobistym przykładem"[2].

1/ Regulamin służby wewnętrznej Sił Zbrojnych, op.cit., s.21.

2/ Obyczaje żołnierzy zawodowych LWP, Warszawa 1974, s.65.

Przykład przełożonego lub kolegi wychowuje tylko wtedy, kiedy cieszą się oni uznaniem, gdy przestrzegają zasady jedności słów i czynów, kiedy wychowawca wymaga równie wiele od siebie, jak i od swoich wychowanków. Osobowość dowódcy, jego postawa,sposób życia, zachowania pozostawiają niezatarte ślady w rysach charakteru i postępowaniu podwładnych. Właściwe postępowanie kadry dowódczej daje jej moralne prawo do wychowywania żołnierzy, ponieważ decyduje w poważnym stopniu o efektach wychowawczych. Bez osobistego przykładu przełożonych zatraca się sens procesu wychowania.

Ideowość, wysoka kultura, takt, opanowanie, wrażliwość, stanowczość, zaangażowanie, pracowitość, zdyscyplinowanie, nienaganny wygląd zewnętrzny, głęboka, znajomość swojej specjalności i spraw wojska,życzliwość - wszystko to przejawiane w codziennej służbie stanowi dobry przykład dla wychowanków.

Bezpośredni wpływ na żołnierzy wywiera także przykład wzorowej postawy w służbie i szkoleniu najbliższych kolegów. Właściwe wykorzystanie tych dobrych wzorów przez dowódcę może wpływać dodatnio na całe zespoły i kolektywy.

W y r ó ż n i e n i e. Metoda ta stanowi zespół środków moralnych i materialnych służących wyrażaniu uznania osobie lub grupie osób za określone czyny i postawy społecznie pożyteczne w celu ich utrwalenia oraz zachęcenia do dalszych wysiłków w tej mierze. Opiera się na znanej powszechnie właściwości, że człowiek dąży do powtarzania zachowań i czynności,

za które spotyka go przyjemność.

W Regulaminie dyscyplinarnym stwierdzono: "Wyróżnienia należą do środków wychowania żołnierzy, są czynnikiem kształtowania ich postawy społeczno-politycznej i moralnej"[1]. Ponadto dokładnie określono rodzaje wyróżnień, jakie można i należy stosować w wychowaniu wojskowym, ustalono zakresy uprawnień poszczególnych osób funkcyjnych, sposób udzielania, zasady prowadzenia ewidencji itp.

Warto dodać, że ta metoda wychowania znalazła odbicie w regulaminie dopiero w Polsce Ludowej. Przepisy dyscyplinarne okresu międzywojennego w ogóle nie zawierały terminu wyróżnienie[2]. Natomiast współczesne doktryny wojenne różnych krajów stwierdzają fakt, iż na polu walki dowódca nie będzie mógł kontrolować zachowania wszystkich żołnierzy. Z tych względów w coraz większym stopniu musi liczyć na współpartnerstwo podwładnych, na ich inicjatywę, samodzielność, obowiązkowość, zdyscyplinowanie, ofiarność. Obserwacja postępowania ludzi dowodzi jednak, że wprawdzie można ich zmusić do tego, aby coś wykonali, ale nigdy przymusem /karami/ nie spowoduje się, by czynili to chętnie, ofiarnie, z oddaniem, by wynikało to z ich wewnętrznej potrzeby[3]. Wyzwalanie u ludzi energii i aktywności metodą bodźców pozytywnych /wyróżnienia/

1/ Regulamin dyscyplinarny, op.cit., s.11.
2/ Por. Regulamin służby wewnętrznej, cz.IV, Przepisy dyscyplinarne, Warszawa 1925.
3/ Por. J.A.C. Brown, Społeczna psychologia przemysłu. Warszawa 1962, s. 119.

jest zatem bardzo cenne. Te właściwo[illegible] ludzkiego zachowania, warunki działania na współczesnym polu walki i potrzeby społeczne uwzględniają regulaminy oraz dyrektywy i programy szkoleniowo-wychowawcze,w których preferuje się pozytywne metody oddziaływania na żołnierzy.

Metoda ta spełnia funkcję oceniającą i zachęcająca. Zawiera pozytywną ocenę, uznanie społeczne oraz aprobatę działalności i postępowania wychowanków.Wyodrębnia czyny lub postawy społecznie pożyteczne, sprzyja ich utrwalaniu, preferuje określone wzory zachowania, rozwija dodatnią motywację wykonywania obowiązków żołnierskich.

Wyróżnienie spełnia funkcję wychowawczą wówczas, gdy jest pedagogicznie uzasadnione, tzn. bierze się pod uwagę indywidualne właściwości podwładnych,ocenia ich sprawiedliwie, obiektywnie i wszechstronnie, jeżeli wyróżnienia udziela się niezwłocznie po czynie na nie zasługującym.

Szczególne znaczenie dla skuteczności wychowawczej wyróżnień ma to, za co i przez kogo zostały przyznane. Musi być uzasadniona podstawa do wyróżnienia, a jego rodzaj dostosowany do jakości i znaczenia czynu. Nie można wyróżniać za drobiazgi,czyny mimowolne, za wypełnianie obowiązku, jeśli nie towarzyszy temu autentyczne zaangażowanie, rzetelna postawa i usilne dążenie ze strony wychowanka do jak najlepszego wykonywania zadań.

Wyróżnienie, które ma wychowywać, musi być atrakcyjne, przynosić jakąś satysfakcję wyróżnionemu,

zaspokajać jakąś potrzebę, musi być przez niego cenione. Nie można więc żołnierzy wyróżniać ciągle tym samym rodzajem wyróżnienia /np. pochwałą/. Z badań wynika, że wielu przełożonych, zwłaszcza niższego szczebla uważa, iż zakres ich uprawnień dyscyplinarnych jest bardzo ograniczony i z tego względu wyróżnienia przez nich udzielane są ciągle takie same, a przez to nieatrakcyjne. Pomijając niesłuszność owych poglądów, należy stwierdzić, że wyróżnienia schematyczne, formalne, liczące się tylko w statystykach /takie same zawsze za te same czynności, w ten sam sposób, w takich samych okolicznościach udzielane przez tych samych przełożonych/ prowadzą do znacznego obniżenia ich roli wychowawczej, a niekiedy mogą spowodować całkowitą dewaluację tego rodzaju wyróżnienia w danym środowisku /pododdział, załoga/.

Należy je zatem stopniować, zmieniać okoliczności, brać pod uwagę motywy czynów, za które chcemy wyróżnić. Nie każde postępowanie, mimo podobieństw, zasługuje na wyróżnienie. Nie może też być ono ekwiwalentem za określony wynik. Pedagogów interesuje bowiem także droga, jaką ten wynik się osiąga /egoiści i społecznicy/.

W uzyskiwaniu korzystnych rezultatów oraz unikaniu błędów przy stosowaniu tej metody pomaga dobre orientowanie się w danym środowisku i liczenie się z opinią otoczenia /pododdział, drużyna, kolektyw/. Wyróżnienie powinno w warunkach wojska zawsze cementować zespół, zachęcać go do dalszej pracy. Nie może nigdy dzielić kolektywu, osłabiać jego spójności.

K a r a. Kara dyscyplinarna jako metoda wychowania żołnierzy jest, albo ściślej, powinna być stosowana wówczas, kiedy inne środki nie są wystarczające. Szczegółową charakterystykę karania żołnierzy daje regulamin dyscyplinarny. Tu zwrócimy uwagę jedynie na niektóre elementy omawianej metody.

Karanie, podobnie jak wyróżnianie, jest uzasadnione reakcją człowieka na bodźce; chodzi tu o unikanie takich zachowań, za które spotyka go przykrość. Praktyka społeczna i pedagogiczna dowodzi potrzeby i skuteczności stosowania metody karania w wychowaniu.

Większość uwag poczynionych przy omawianiu wyróżniania można odnieść także do karania dyscyplinarnego. Chodzi tu zwłaszcza o: indywidualną znajomość podwładnych, sprawiedliwość i obiektywizm w karaniu, odpowiednią ocenę i kwalifikację przewinień oraz ich motywów, stopniowanie kar, liczenie się z opinią kolektywu, autorytet przełożonego. Warto jednakże podkreślić pewne odrębności nie występujące przy posługiwaniu się bodźcami pozytywnymi.

Kara, która ma spełnić funkcję wychowawczą, powinna wywoływać poczucie przewinienia i wyzwalać dążenie do poprawy. Wiąże się z tym konieczność zrozumienia przez wychowanka niewłaściwości jego postępowania. Kara dyscyplinarna powinna zawsze zmierzać do poprawy zachowania i postępowania, nie może jednak nigdy prowadzić do deprecjacji osobowości i załamania wychowanka.

Wymierzona kara powinna być zdecydowanie i kon -

sekwentnie egzekwowana, a jeśli ma być skuteczna wychowawczo, musi się kojarzyć z przykrością fizyczną lub psychiczną. Niekiedy właśnie egzekwowanie kar pozostawia wiele do życzenia. Dotyczy to zwłaszcza takich środków represyjnych, jak: areszt, praca porządkowa poza kolejnością, zakaz opuszczania koszar.

Wymierzanie kary nie może stwarzać pozorów, że jest ona tzw. odegraniem się przełożonego, odwetem lub "wyżywaniem się". Nie wolno zatem karać w stanie emocjonalnego wzburzenia i gniewu. Wychowanek musi odczuć, że jest karany nie z powodu rozdrażnienia lub złego humoru dowódcy, lecz dlatego, że naruszył porządek wojskowy, dyscyplinę, że nie dopełnił ciążących na nim obowiązków; przełożony zaś karząc, wykonuje jedynie służbową powinność, stoi na straży ogólnego ładu i porządku oraz realizuje wolę i interes społeczny, a nie własne widzimisię.

Ogromne znaczenie dla skuteczności karania ma sprawa jednolitości wymagań. Nie może być tak, że w jednostce czy pododdziale występują zbyt duże różnice w ocenie zachowania podwładnych przez różnych przełożonych. W kolektywach żołnierskich istnieje stała wymiana opinii o każdym dowódcy, łatwo więc zauważyć różnice w ich postępowaniu i wykorzystać je ze szkodą dla służby i wyników wychowania.

Do kar nie należy uciekać się zbyt często. Liczba kar nie decyduje automatycznie o jakości dyscypliny. Właściwy wychowawczo skutek powinna odnieść sama groźba kary. Kara wykonana jest już mniej groźna; stosowana powszechnie, przy każdej okazji, przestaje

mieć jakiekolwiek znaczenie wychowawcze.

Przełożeni powinni również dbać o to, aby żołnierz wiedział, iż karę wymierza nie tylko np. dowódca kompanii, ale wszyscy pozostali dowódcy, zgodnie z zajmowanymi stanowiskami. Również kolektyw może i powinien uczestniczyć w wymierzaniu kary. Chodzi o wytworzenie atmosfery dezaprobującej zachowanie lub czyn ukaranego, aby dowódca nie był w swym postępowaniu odosobniony.

Dwie ostatnie metody wychowania są w wojsku znane pod mianem praktyki dyscyplinarnej. Termin ten jest rozumiany jako stosowanie bodźców /wyróżnień i kar/ w celu wywierania wpływu na pojedynczych żołnierzy, zespoły i pododdziały, zmierzającego do umacniania dyscypliny oraz wdrażania do wykonywania żołnierskiej powinności. Aczkolwiek praktyka dyscyplinarna przybierała rozmaite formy w różnych epokach historycznych i armiach, to jednak zawsze spełniała rolę głównego czynnika w wychowaniu żołnierzy.

W wychowaniu wojskowym od czasów najdawniejszych dominowały sankcje negatywne, stanowiące podstawę systemów wychowania wielu armii. W miarę jednak rozwoju społecznego i sił zbrojnych zarówno w świecie, jak i w Polsce zmieniały się poglądy oraz praktyka stosowania tych bodźców.

Współczesne badania nad rolą praktyki dyscyplinarnej w procesie wychowania sygnalizują systematyczny spadek liczby kar oraz znaczne rozszerzenie zakresu i ilości udzielanych wyróżnień. Głębsza analiza przekonuje jednak, że zarówno w przeszłości, jak

i dziś istnieje praktyka odbiegająca od pozytywnych ustaleń w tej dziedzinie. O skuteczności wyróżnień i kar decyduje zawsze ogólna atmosfera wychowawcza danego środowiska /oddziału, pododdziału/. Jeżeli bowiem nawet wiele i często się wyróżnia, ale tylko formalnie, natomiast statystycznie karze się niewiele, ale stosuje się liczne zakazy i ograniczenia /kary nieoficjalne/, to i tak w świadomości wychowanków będzie istnieć przekonanie, że w wychowaniu dominuje czynnik przymusu, że rezultaty wychowania osiąga się w wyniku nacisku i przewagi przełożonych.

Charakterystyka metod oddziaływania pośredniego

R e g u l a m i n o w y p o r z ą d e k ż y c i a w o j s k o w e g o. Wojsko, jako dobrze zorganizowana i prężnie działająca instytucja społeczna, ma duże możliwości wywierania silnego wpływu wychowawczego na żołnierzy przez naturalny dla armii tok życia, pracy i służby.

Przestrzeganie ustalonego ładu i porządku /czystość, estetyczne urządzenie wszystkich pomieszczeń, wygląd zewnętrzny koszar, świetlicy, izby żołnierskiej, czysty, zawsze właściwie zakonserwowany sprzęt bojowy i uzbrojenie/, konieczność podporządkowania się przepisom i normom zawartym w regulaminach niejako automatycznie kształtują odpowiednie przyzwyczajenia, nawyki i postawy, przyczyniają się do wytwarzania pożądanych cech osobowości i zachowań warto-

ściowych społecznie. "Polega to w głównej mierze na tym, że pod wpływem rytmu stosunków życiowych, pod wpływem zorganizowanego i złożonego oddziaływania warunków zewnętrznych i odpowiednich procesów wewnętrznych wyrabiają się w żołnierzu skomplikowane, trwałe związki czasowe"[1/]. Wiele elementów wychowawczych zawiera dobra organizacja zajęć, ćwiczeń oraz ich sprawny przebieg. Ten sposób oddziaływania na żołnierzy jest bardzo cenny, albowiem wymagania i normy formułuje tu obiektywnie istniejąca rzeczywistość materialna i społeczna. Norm tych przestrzegają wspólnie wychowawcy i wychowankowie, zależnie od zadań i funkcji.

Zespół środków składających się na tę metodę jest niezwykle bogaty i różnorodny, zasługuje więc w pełni na to, by stosować je powszechniej, w sposób przemyślany i planowany, gdyż dopiero wówczas można wykorzystać dobrze tkwiące w niej wartości.

C e r e m o n i a ł w o j s k o w y. W życiu i działalności wojska poważną rolę odgrywa uczestnictwo żołnierzy w różnych uroczystościach wojskowych i państwowych oraz tradycje, zwyczaje i obyczaje żołnierskie. Sprawna organizacja tych uroczystości, ich treść i przebieg przyczyniają się do pogłębiania związków z macierzystą jednostką wojskową, rodzajem sił zbrojnych i całym wojskiem, umożliwiają rozwijanie pozytywnego stosunku do służby wojskowej i służenia krajowi, pozwalają na poznanie i utrwalanie postępowych tradycji.

1/ G. Łukow, Szkice z psychologii wojskowej, Warszawa 1959, s.311.

Metodą ceremoniału wywiera się przede wszystkim wpływ na uczucia żołnierza, stwarza się okazję do przeżycia chwil podniosłych i uroczystych, pozostawiających trwały ślad w jego psychice, rodzących pozytywne nastawienie do żołnierskich obowiązków[1/].

Wśród ceremonii wojskowych, zawierających duże wartości wychowawcze, można wymienić:

- składanie przysięgi wojskowej, ślubowania; promocje;
- oddawanie czci i honorów sztandarom, hymnowi narodowemu, flagom, banderze;
- wzajemne oddawanie honorów żołnierzy i pododdziałów;
- uroczyste apele, przeglądy, parady, defilady, capstrzyki, odprawy wart;
- obchody świąt państwowych, wojskowych i świąt jednostek;
- uroczyste wymarsze i powroty z ćwiczeń;
- uroczyste rozpoczęcie i zakończenie szkolenia, roku akademickiego, przekazanie broni, sprzętu bojowego;
- przygotowywanie i udział żołnierzy w akademiach oraz wieczornicach;
- nadawanie odznaczeń i odznak wojskowych.

Nie są to wszystkie formy ceremoniału wojskowego możliwe do wykorzystania w procesie wychowania żołnierzy. O wzrastającej roli tej metody świadczy m.in. opracowanie i wydanie dokumentów stanowiących zbiór

---

1/ Por. Ceremoniał wojskowy, Warszawa 1973.

najważniejszych obyczajów kadry ludowego Wojska Polskiego i ceremoniału wojskowego oraz stałe jego doskonalenie[1/].

O wychowawczej wartości poszczególnych form ceremoniału decyduje zawsze sposób ich realizacji - organizacja, treść i napięcie emocjonalne, atmosfera panująca w czasie uroczystości. "Ceremoniał wojskowy jest wyrazem godnej realizacji przez żołnierzy Sił Zbrojnych PRL szlachetnych ideałów socjalizmu. Jest jednym z czynników kształtowania indywidualnych i zbiorowych odczuć i najwyższych wartości /.../. Wychowawcze oddziaływanie ceremoniału wojskowego sięga daleko poza bramy koszar. Staje się on bowiem istotnym elementem kultury narodowej i socjalistycznej świadomości społecznej"[2/].

D z i a ł a l n o ś ć s p o ł e c z n a. W skutecznym oddziaływaniu na żołnierzy duże znaczenie ma jedność działania służbowego i społecznego, bowiem służbowe powinności nie wyczerpują sfery oddziaływań wychowawczych w wojsku. Istnieje bogata, systematycznie rozwijana i doskonalona działalność społeczna. Można do niej zaliczyć przede wszystkim: pracę organizacji partyjnej, młodzieżowej, kulturalno-oświatową, działalność sądów koleżeńskich, ruch przodownictwa i współzawodnictwa, działalność sportową, turystyczną, kontakty i współpracę z młodzieżą cywilną, czyny

1/ Tamże oraz Zasady etyki i obyczaje żołnierzy zawodowych LWP, op.cit.
2/ Por. Ceremoniał wojskowy, op.cit., s.7-8; III Plenum KC PZPR, op.cit., s.34.

społeczne itp.

W działalności tej, służącej dobru ogólnemu i wykonywanej z reguły zespołowo, tkwią znaczne wartości wychowawcze. Dobrowolne podejmowanie zadań i obowiązków przyczynia się nie tylko do tworzenia określonych wartości materialnych; przede wszystkim kształtuje postawy zaangażowania społecznego, uczy zespalania wysiłków, rozwija umiejętności kolektywnego działania dla wspólnego dobra, pogłębia socjalistyczny stosunek do mienia społecznego, uczy łączenia interesów osobistych z interesami instytucji, społeczeństwa i państwa.

Rola wychowawców polega tu na takim organizowaniu działalności społecznej i kierowaniu nią, aby zawierała jak najwięcej elementów wychowawczych. Oznacza to konieczność przewidywania skutków poszczególnych przedsięwzięć, eliminowania bądź ograniczania ujemnych następstw, a pogłębiania dodatnich. Właściwa organizacja pracy społecznej w wojsku, skierowanie jej na cele użyteczne przynosi - oprócz korzyści jednostce wojskowej i poszczególnym żołnierzom - wiele cennych efektów wychowawczych.

O p i n i a s p o ł e c z n a. W procesie wychowania, podobnie jak i w innych dziedzinach życia społecznego, ważną rolę spełnia opinia społeczna. W warunkach wojska stanowią ją sądy /poglądy/ wartościujące kadry dowódczej, załogi, pododdziału, organizacji.

Szczególnie wrażliwi na opinię wydają się być ludzie młodzi /żołnierze służby zasadniczej/. Pragną

oni zasłużyć sobie na uznanie otoczenia, wykazać się czymś nadzwyczajnym, zwrócić na siebie uwagę, zaprezentować posiadane zdolności. Owe naturalne dążności można z powodzeniem wykorzystać w kształtowaniu zintegrowanych, sprawnie funkcjonujących zbiorowości żołnierskich /kolektywów/. Opinia społeczna jest jednym z ważniejszych czynników wpływających na tworzenie się psychiki kolektywu; dotyczy ona stosunku danej zbiorowości żołnierskiej do różnych zjawisk, wydarzeń, faktów życia społecznego oraz do zachowania i postępowania zarówno całego kolektywu, jak i jego poszczególnych członków.

Opinia społeczna spełnia funkcję czynnika określającego pewien wzór postępowania, obowiązującego wszystkich wchodzących w skład danej zbiorowości. Jest to zatem funkcja normatywna. Omawiana metoda oddziaływania pośredniego pełni także funkcję kontrolną w stosunku, np. do żołnierzy pododdziału. Wyniki owej kontroli pociągają za sobą określone sankcje. Jeżeli ktoś narusza obowiązujące w kolektywie normy, obyczaje i uznawane zasady współżycia, spotyka go za to kara w postaci dezaprobaty, postępienia, nagany, ośmieszenia itp. Wywiązującym się wzorowo z obowiązków opinia kolektywu wyraża swoje uznanie, zadodolenie, akceptując ich działania.

Wpływ opinii zespołu, grupy, na poszczególnych żołnierzy jest przemożny. Grupa może swemu członkowi narzucać własne poglądy, swój punkt widzenia, czasem jawnie niezgodny z prawdą. Tylko nieliczni nie ulegają tej sugestii, opierają się naciskowi zbiorowości,

zachowując własne, niezależne stanowisko, zapatrywania, sądy[1/]. Dlatego też pozyskanie opinii kolektywu dla celów i zadań stojących przed danym zespołem ma zasadnicze znaczenie dla ich realizacji.

Opinia społeczna jako metoda działania pedagogicznego jest najbardziej skuteczna wtedy, gdy charakteryzuje się jednomyślnością. Jest przecież wyrażana w pododdziale zawsze bezpośrednio, ale brak jedności powoduje, że ten sam postępek może być przez jednych ganiony, zaś przez innych aprobowany.

W działaniu wychowawczym dowódcy istotne jest dobre orientowanie się w sprzecznych i fałszywych opiniach oraz sądach o służbie wojskowej, o podstawowych obowiązkach żołnierzy, dyscyplinie. Umożliwia mu to kształtowanie opinii pozytywnych, od których treści i kierunków, celów, jakim służą /gotowości bojowej czy wygodnictwu/, m.in. zależy efektywność wychowania.

Żaden wychowawca wojskowy nie może więc szczędzić trudu, oddziałując na opinię w swoim pododdziale. Powinna z nim współdziałać organizacja partyjna, młodzieżowa, ruch przodownictwa i współzawodnictwa. Pozostawienie tych spraw żywiołowemu rozwojowi może zaprzepaścić wychowawczą szansę wykorzystania opinii społecznej jako metody pośredniej wychowania żołnierzy.

1/ Por. P. Przewłocki, Psychologiczne aspekty karności wojskowej, Warszawa 1968, s. 54.

Rozdział piąty

KIEROWANIE DZIAŁALNOŚCIĄ WYCHOWAWCZĄ W ODDZIALE /PODODDZIALE/

Działalność wychowawcza i szkoleniowa wojska mimo wspólnych celów różni się pod wieloma względami. Szkolenie żołnierzy charakteryzuje się wyraźnie określonymi ramami wyznaczanymi przez programy, rozkłady zajęć, instrukcje, podręczniki, sprzęt techniczny i uzbrojenie. Proces szkolenia określany jest logiką danej dyscypliny, ogólnym poziomem i przygotowaniem żołnierzy, umiejętnościami i doświadczeniem dowódców-instruktorów oraz bazą szkoleniową. Warto przy tym zauważyć, że w szkoleniu żołnierzy można szerzej korzystać z nagromadzonych doświadczeń zawartych w opracowaniach dotyczących metodyki nauczania poszczególnych przedmiotów[1/].

Inaczej nieco przedstawia się sprawa z wychowaniem żołnierzy. Wprawdzie na ogół nie traktuje się

1/ Por.np. J.Bogusz,T. Karwat, Poradnik dydaktyczny oficera,Warszawa 1973; A.Łopatka, Szkolenie taktyczne pododdziałów piechoty i czołgów, dodatek do "Przeglądu Wojsk Lądowych" nr 9,1970;J.Bogusz, Dydaktyczne problemy szkolenia ideowo-politycznego w wojsku,Warszawa 1975.

szkolenia i wychowania jako procesów odrębnych, od siebie niezależnych, nawet podkreśla się wielkie możliwości wychowawcze tkwiące w szkoleniu, jednakże pełne ich wykorzystywanie napotyka wiele oporów i trudności, ciągle jest postulatem do szerszej realizacji.

Praca wychowawcza tym m.in. różni się od pracy szkoleniowej, że dotyczy obszarów znacznie rozleglejszych i w większym stopniu przyszłościowych. Rzadko też można wyraźnie wyznaczyć granice czasowe, przewidzieć wyniki oddziaływań i dokładnie je zmierzyć. Jakkolwiek w wojsku bardziej niż w innych instytucjach program działania wychowawczego ustalany jest centralnie i bardzo konkretnie, to jednak nie może on być tak dokładny, jak program szkolenia. Założenia ogólne programu wychowania muszą ponadto być dostosowywane do konkretnych warunków danej jednostki i pododdziału. Tu bowiem rozstrzyga się jakość i wynik procesu wychowania.

Z tych względów w działalności wychowawczej zachodzi potrzeba ścisłego i harmonijnego współdziałania wszystkich dowódców i wszystkich ogniw dowodzenia. Procesu wychowania żołnierzy nie można ograniczyć tylko do ram drużyny, załogi, plutonu czy kompanii. Dokonuje się on w różnych kręgach, płaszczyznach i na różnych szczeblach służbowej podległości. Wymaga również jedności i zgodności działania organizacji społecznych i ich instancji. Formalnie taka jedność i jednolitość działania jet zapewniona przez obowiązujące wszystkich przepisy

prawno-organizacyjne regulujące życie wojska. Skuteczna działalność wychowawcza jest jednakże możliwa tylko wówczas, gdy owe potencjonalne możliwości są twórczo urzeczywistniane przez odpowiednio przygotowanych wychowawców.

Utrwalona i sprawdzona w praktyce zasada jedno - osobowego dowodzenia nakłada na dowódcę osobistą i pełną odpowiedzialność za wyniki wychowania żołnierzy. Rola dowódcy, jako kierownika i organizatora pracy wychowawczej jest większa i znacznie trudniejsza niż obowiązki wynikające z procesu szkolenia. Na dowódcy ciążą obowiązki tworzenia warunków umożliwiających zgodne i efektywne działanie wszystkich ogniw wychowawczych.

1. Dowódca oddziału /pododdziału/ - głównym wychowawcą

Zasada jednoosobowego dowodzenia oraz usytuowanie formalno-prawne i organizacyjne powodują, że każdy dowódca jest "z urzędu" głównym wychowawcą wszystkich podległych sobie żołnierzy. Dlatego też od jego postępowania, od jego postawy i umiejętności pedagogicznych, organizacyjnych, od jego autorytetu zależny jest kształt i wynik działania wychowawczego. Doświadczenia wskazują, że szczególnie wiele w tym względzie zależy od dowódców oddziałów i pododdziałów. Charakteryzując wojskowe środowisko wychowawcze wskazywano, iż podstawowe więzi społeczne rozwijają

się w pododdziałach i oddziałach. System wychowawczy oddziału i pododdziału, panująca atmosfera, tradycje itp. określają charakter i jakość działalności wychowawczej. Od rozumienia przez dowódcę oddziału /pododdziału/ problematyki wychowawczej i doceniania jej w życiu i działaniu wojska zależą w znacznej mierze wyniki wychowania.

Rozliczne są obowiązki przełożonych z racji ich funkcji wychowawczych. Pośród nich można wymienić następujące[1]:

- dowódca ustala - stosownie do zadań, warunków i wytycznych - kierunki działalności wychowawczej;
- dowódca kieruje i organizuje pracę wychowawczą poszczególnych komórek i zespołów, mając stale na względzie realizację naczelnych oraz etapowych celów wychowania;
- dowódca sprawuje kontrolę nad przebiegiem i rezultatami działalności wychowawczej. Interesuje się zwłaszcza jej atmosferą , postawą wychowawczą niż - szych przełożonych żołnierzy, postawą wychowanków,

---

1/ Por. Regulamin służby wewnętrznej,op.cit.,s.21-24; Regulamin dyscyplinarny, op.cit., s. 11 i 20-21; Zasady etyki zawodowej żołnierza Polski Ludowej i Obyczaje żołnierzy zawodowych ludowego Wojska Polskiego, op.cit.,s. 15-16 i 63 - 71; Z. Kosyrz, O osobowości oficera-wychowawcy,Warszawa 1972, s. 61-64.

udziałem organizacji społecznych i kolektywów w pracy wychowawczej, stosowanymi metodami i środkami wychowania;

- dowódca czuwa nad zapewnianiem warunków materialno-bytowych, organizacyjnych i społecznych sprzyjających pracy wychowawczej. Dba o systematyczne doskonalenie procesu wychowania, troszczy się o podnoszenie kwalifikacji pedagogicznych kadry dowódczo-wychowawczej;

- dowódca oddziału i pododdziału uczestniczy także w szerokim zakresie w bezpośredniej pracy wychowawczej /wyróżnia, karze, rozstrzyga spory, prowadzi zajęcia, ocenia, opiniuje/.

Wymienione obowiązki wymagają od dowódcy zarówno rozległej wiedzy pedagogicznej, jak i umiejętności organizowania oraz prowadzenia pracy wychowawczej. Wiele także zależy od jego osobowości, od stylu dowodzenia, od jego osobistych zainteresowań i stosunku do nowatorstwa pedagogicznego, od umiejętności współżycia i współpracy z innymi wychowawcami.Doświadczenia wskazują, iż istnieje ścisła zależność pomiędzy postawą wychowawczą dowódcy - wyróżniającą się przede wszystkim w stylu kierowania i bezpośrednim prowadzeniu pracy wychowawczej - a atmosferą i wynikami wychowania oddziału lub pododdziału[1/].

1/ Por. M. Michalik, Wartości osobowe dowódcy,op.cit., s. 178-179; Z. Kosyrz, O osobowości oficera-wychowawcy, op.cit.,s.65.

2. Istota planowania działalności wychowawczej

Planowanie /programowanie/ jest jedną z ważnych funkcji kierowania. Planowanie w wychowaniu polega na odpowiednim rozłożeniu zadań wychowawczych w czasie oraz na takim dobraniu form, metod i środków, aby pomyślnie zrealizować założone cele wychowania. Planowanie działalności wychowawczej w oddziale i poddziale jest dość złożone. Wynika to z wielu powodów natury obiektywnej i subiektywnej.

Planowanie różnorodnych zamierzeń wychowawczych w wojsku charakteryzuje się przede wszystkim w i e l o t o r o w o ś c i ą i w i e l o s z c z e b l o w o ś c i ą. Zwłaszcza ta pierwsza cecha nie jest w świadomości wychowawców dostatecznie wyraźnie wyodrębniana. W wojsku bowiem nie ma w zasadzie planów, które by formalnie nazywały się planami wychowania.[1/] Z doświadczeń natomiast wiadomo, że proces wychowania jest dobrze zorganizowany i ukierunkowany, że na ogół układa się w spójny i harmonijny system świadomych i celowych oddziaływań, skutecznie

---

1/ Por.S. Marecki,Elementy teorii organizacji i kierowania w działalności aparatu politycznego wojska, Warszawa 1974,WAP, s.94-108; Wytyczne w sprawie zasad planowania pracy partyjno-politycznej w wojsku, GZP WP 1963r., maszynopis; Wytyczne Szefa GZP WP w sprawie działalności szkoleniowo-propagandowej w Siłach Zbrojnych, op.cit. Długofalowe programy i plany wychowania istnieją w WSO i akademiach.

przyczyniających się do realizacji zamierzeń kształtowania osobowości żołnierzy. Składa się na to wiele czynników charakteryzujących swoistość wojska jako środowiska wychowawczego. Znajduje to także wyraz w organizacji i planowaniu działalności wychowawczej.

Obowiązujące w wojsku p r z e p i s y r e g u l a m i n ó w stanowią kompleksowy i konkretny plan działalności wychowawczej. Treści zawarte w przysiędze, w regulaminach, w zasadach etyki i obyczajach, w ceremoniale wojskowym określają podstawowe normy i ramy postępowania żołnierzy oraz zarysowują drogi i sposoby ich urzeczywistniania. Rytm i porządek życia oraz szkolenia wojskowego dobrze zorganizowany i przebiegający zgodnie z przepisami regulaminów jest najlepszym, zbudowanym w sposób naturalny, odpowiadającym rzeczywistości wojskowej i praktycznie funkcjonującym programem wychowania. Wszystkie bowiem założenia regulaminów, przewidziane przez nie czynności i zachowanie zmierzają w istocie do kształtowania osobowości żołnierza-obywatela. Pełne uświadomienie sobie przez wychowawców wojskowych tej funkcji regulaminów przyczynić się może do znacznego usprawnienia, a w konsekwencji, do zwiększenia efektywności oddziaływań wychowawczych.

Podobnie, aczkolwiek w odmienny sposób, na programowanie i prowadzenie działalności wychowawczej w wojsku wywiera wpływ p r o c e s s z k o l e n i a. Dobrze opracowane i konsekwentnie realizowane programy i plany szkolenia zmierzają nie tylko do osiągnięcia celów poznawczych, ale i wychowawczych. W

ten sposób planowanie szkolenia jest w swej istocie w znacznej części także planowaniem działalności wychowawczej.

Wreszcie, cała bogata i różnorodna d z i a ł a l n o ś ć p a r t y j n o - p o l i t y c z n a prowadzona w wojsku ma na celu osiąganie określonych efektów wychowawczych. Tak więc planowanie pracy partyjno-politycznej jest w istocie planowaniem działalności wychowawczej. Zresztą tak pojmuje ten fakt znaczna część wychowawców wojskowych.

Zasygnalizowane zjawiska występujące w planowaniu działalności wychowawczej noszą charakter obiektywny, z którym należy się liczyć, organizując i planując proces wychowania żołnierzy.

Rejestruje się też pewne zjawiska ze sfery subiektywnej, wyrażające się w określonym stanie świadomości wychowawców, w ich stosunku do planowanej, zorganizowanej działalności wychowawczej. Otóż pewna część wychowawców skłonna jest uznawać, iż przestrzeganie regulaminów i zajęcia szkoleniowe w całości i skutecznie rozwiązują wszelkie sprawy wychowawcze - nie ma więc potrzeba podejmowania innych działań w tym kierunku. Skrajna postać tych tendencji wyraża się w chęci redukowania innych czynności na rzecz szkolenia, w pomijaniu lub, dokładniej, w niewydobywaniu i nieakcentowaniu wychowawczych funkcji szkolenia wojskowego, w ograniczaniu go do funkcji poznawczych i sprawnościowych /wiedza, umiejętności i nawyki w mniejszym zaś stopniu zwracanie uwagi na kształtowanie i rozwijanie określonych postaw, dys-

pozycji, zachowań/.

Do zjawisk tych trzeba również zaliczyć nawyki i poziom umiejętności, jaki w zakresie planowania działalności wychowawczej prezentuje kadra dowódczo-wychowawcza. Wszelka refleksja nad sposobami osiągania celów wychowawczych - a planowanie zawsze do takiej refleksji zmusza - jest czynnikiem sprzyjającym ich urzeczywistnianiu. Dlatego też w celu podnoszenia jakości pracy wychowawczej należy doskonalić umiejętności planowania odpowiednich działań.

Nie chodzi tu oczywiście o przykładanie nadmiernej wagi do formalnej strony planów /struktura planu, działy, rubryki, układ graficzny, terminy itp./, lecz o doskonalenie ich treści i funkcjonalności. Nie kwestionując w niczym znaczenia owych formalnych ustaleń, trzeba uświadomić sobie, że w istocie są to sprawy drugorzędne, nie decydujące o działaniu praktycznym i faktycznych rezultatach wychowania.

3. Kierowanie i planowanie działalności wychowawczej w oddziale /pododdziale/

Złożony charakter działalności wychowawczej wymaga od wychowawców pełnej jasności rozumienia naczelnych i etapowych celów wychowania oraz zarysowanego przez owe cele ideału wychowawczego. Planowanie zaś i kierowanie dotyczy technologii przetworzeń, sposobów dochodzenia do realizacji zamierzonych celów.

Planowanie działalności wychowawczej w oddziale znajduje najpełniejszy wyraz w rocznych i miesięcznych planach pracy partyjno-politycznej. Istotą p l a n o w a n i a r o c z n e g o /perspektywicznego/ jest ustalenie podstawowych /ogólnych/ problemów, zadań i kierunków działania, skoordynowanych z programem szkolenia i przedsięwzięciami sztabu, tak aby ich realizacja wpływała korzystnie na wykonywanie zadań postawionych przed oddziałem, była zgodna z ogólnymi celami wychowania i zapewniała ich realizację.[1/] Pośród tych ogólnych problemów wymienia się najczęściej następujące: stan moralno-polityczny oraz stan dyscypliny, świadomość, zaangażowanie i postawy ideowo-polityczne, postawy obywatelskie, wojskowe, patriotyczne i internacjonalistyczne, gotowość bojową jednostki, zapobieganie wypadkom nadzwyczajnym, szkolenie polityczne i partyjne, utrzymanie sprzętu i techniki, troska o mienie wojskowe itp. Ważność i sposoby realizacji poszczególnych problemów ustala się w oddziale na podstawie analizy sytuacji, uwzględniając wytyczne nadrzędnego szczebla dowodzenia.

Roczny plan pracy stanowi podstawę sporządzania p l a n ó w m i e s i ę c z n y c h. W planie miesięcznym, skoordynowanym z planem szkolenia jednostki,

---

1/ Por.S.Marecki,op.cit.,s.95;M. Grupa, Zasady planowania i sposób realizacji perspektywicznych i miesięcznych planów pracy sekcji politycznej pułku, Warszawa 1969, maszynopis WAP.

podaje się zwykle: podstawowe problemy, treść poszczególnych zamierzeń, datę i godzinę realizacji określonego przedsięwzięcia, miejsce, wykonawcę lub odpowiedzialnego za wykonanie oraz uwagi o realizacji planu.

Dobry plan to owoc przemyśleń i analiz zespołu ludzi, chociaż technicznym wykonawcą jest zwykle jeden oficer. W zasadach planowania pracy partyjno-politycznej /pamiętamy, iż plany te stanowią najpełniejszy indeks działalności wychowawczej/ mówi się, że sporządza się je od szczebla kompanii wzwyż. Przy tym od szczebla samodzielnej kompanii obowiązuje planowanie problemowe polegające na ukierunkowaniu wszystkich dziedzin pracy na realizację zadań węzłowych.

Wytycznych do planowania udziela zastępca dowódcy ds.politycznych szczebla nadrzędnego w stosunku do ogniwa planującego. Za sporządzanie i realizację planów pracy partyjno-politycznej w kompanii odpowiada dowódca, zaś od szczebla batalionu - właściwy zastępca dowódcy ds.politycznych.

"Wytyczne /.../" traktują plan jako konkretną pomoc w realizacji zamierzeń szkoleniowo-wychowawczych.Powinien to być dokument otwarty i elastyczny, by można było w nim umieścić nowe zadania i przedsięwzięcia wynikające z bieżącej sytuacji,aktualnych potrzeb i poleceń bez opracowywania dodatkowych planów i sporządzania odrębnych dokumentów.

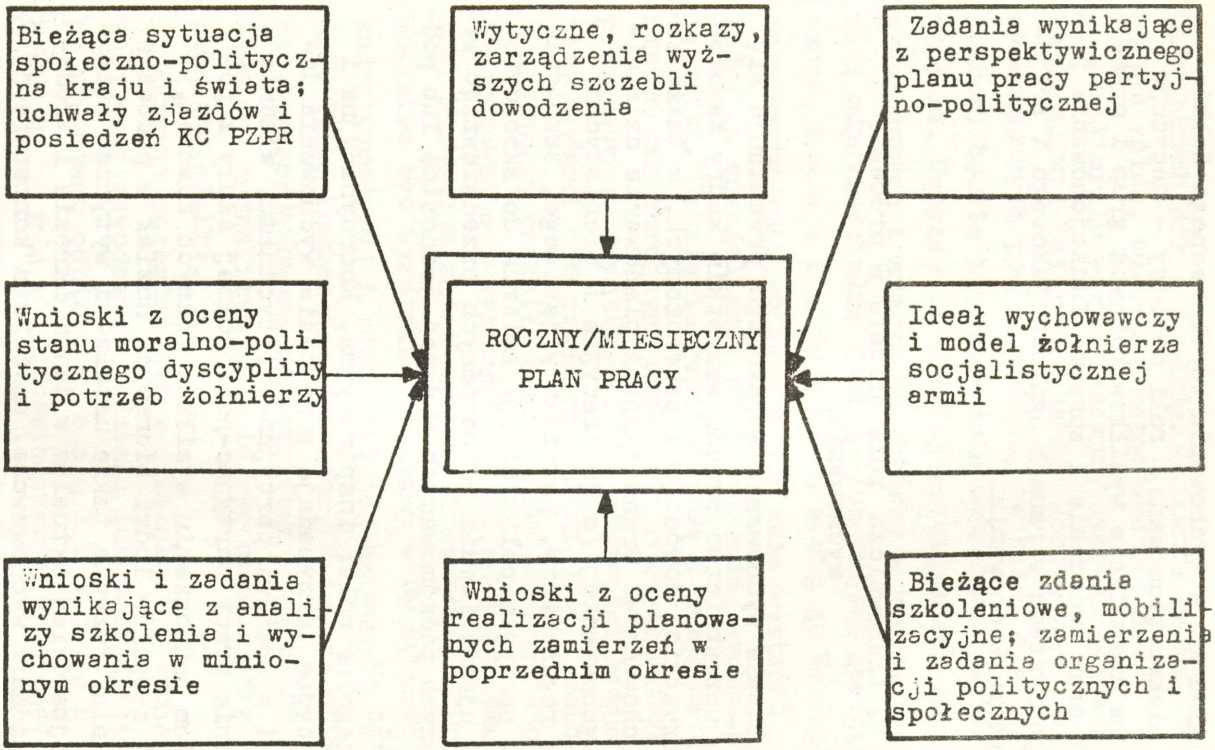
Źródła informacji,[1] jakie bierze się zwykle pod uwagę, planując działalność wychowawczą schematycznie przedstawia rysunek 6.

Jest dowiedzone, że nawet najlepiej opracowany plan lub program działania nie przesądza o jego realizacji. O powodzeniu decydują zespoły i grupy wykonawców, ich przygotowanie merytoryczne, metodyczne, motywacja, warunki społeczne, baza materialna, zaangażowanie i przygotowanie wychowanków, ich gotowość i faktyczne uczestnictwo w podejmowanych działaniach.

Formalny stopień realizacji zaplanowanych zamierzeń w oddziale jest dość wysoki[2], chociaż ostatnie wyniki badań są znacznie mniej optymistyczne[3]. Trzeba jednakże zdawać sobie sprawę z całej złudności oceniania na tej podstawie jakości i rzeczywistych wyników pracy pedagogicznej.

Plany działalności wychowawczej nie mogą być mechanicznym zbiorem różnych zamierzeń, lecz powinny stanowić konsekwentny wyraz stale rozwijających się metod i stylu kierowania procesami szkoleniowo-wychowawczymi w jednostce /pododdziale/.

1/ Por. J. Maciszewski, Zasady planowania i sposób realizacji perspektywicznych i miesięcznych planów pracy organu partyjno-politycznego szczebla związku taktycznego, Warszawa 1969, maszynopis WAP, s.51-52.
2/ Por. M.Grupa, op.cit., s. 49.
3/ J. Bilik, L. Branicki, Z. Ornatowski, Z. Rygier, Metodyka działalności wychowawczej w pododdziale, op.cit., s.77-80.



Rys. 6 Schemat źródeł informacji w planowaniu działalności wychowawczej

O sukcesach w wychowaniu współczesnego żołnierza - niekwestionowanej roli dowódcy - decyduje umiejętne zespolenie wysiłków różnych grup i organizacji oraz tworzenie i sprawne funkcjonowanie jednolitego systemu w ramach ogólnowojskowego i krajowego frontu wychowania.

4. Kierownicza rola oficera w procesie wychowania

W systemie wychowania wojskowego przewiduje się aktywne uczestnictwo przede wszystkim kadry zawodowej, wszystkich dowódców i przełożonych, a także samych wychowanków. Organizacja i planowanie działalności wychowawczej /organizacyjne i planistyczne funkcje regulaminów, porządku wojskowego, szkolenia i pracy partyjno-politycznej/ zmierza do skoordynowania i ujednolicenia różnorodnych przedsięwzięć wychowawczych podejmowanych w danej jednostce lub poddziale.

Szczególne role: inspiracyjna, koordynacyjna i realizacyjna przypadają w procesie wychowania dowódcom i aparatowi partyjno-politycznemu. Właśnie planowanie pracy partyjno-politycznej służy z powodzeniem jednoczeniu wysiłków różnych komórek, ogniw i zespołów ludzi biorących udział w procesie wychowania. Pozwala także ustalać i wytyczać węzłowe i najbardziej aktualne w danym okresie i środowisku zadania wychowawcze, umożliwia koncentrację

niezbędnych sił i środków. Zapewnia jednolite rozumienie celów, wzorów i metod wychowania.

Strukturalno-organizacyjny system społeczny wojska umożliwia osiąganie bardzo korzystnych rezultatów wychowawczych pod warunkiem, że każde ogniwo tego systemu będzie konsekwentnie wykonywać powierzone zadania. Dotyczy to w całej rozciągłości wszystkich przełożonych i starszych, którzy wykonując rozliczne i odpowiedzialne funkcje /obowiązki specjalistyczne/, z a w s z e w y c h o w u j ą. We współczesnym wychowaniu wojskowym nie może wystąpić podział kadry na specjalistów od dowodzenia, wychowania czy techniki. Ustalenia regulaminowe i wytyczne kierownictwa sił zbrojnych akcentują rolę człowieka jako podstawowego czynnika siły i gotowości bojowej armii. Dowodzi się przecież ludźmi, oni uruchamiają i obsługują technikę oraz sprzęt bojowy,a więc ich przygotowanie i wychowanie jest sprawą najważniejszą. Wychowują zatem wszyscy i wszędzie. Fakt ten powinien być wyraźnie utrwalony w świadomości całej kadry zawodowej i rozbudzać jej aktywność wychowawczą. Tylko bowiem zaangażowane, świadome celów i zadań skoordynowane uczestnictwo wszystkich wychowawców w jednolitym froncie wychowania przyniesie pożądane efekty.

Aktywne uczestnictwo w działalności wychowawczej żołnierzy zawodowych oddziału lub pododdziału powinno znajdować odbicie w o s o b i s t y c h p l a n a c h p r a c y. Doświadczenie wykazuje, że łatwiej i znacznie częściej w planach tych umieszcza

się przedsięwzięcia o charakterze szkoleniowym lub organizacyjnym /plan zajęć, wypełnianie zleceń i nakazów/, rzadziej natomiast - indywidualne zamierzenia wychowawcze, podejmowane z własnej inicjatywy, wynikające z analizy potrzeb i zadań środowiska, w którym dany oficer pełni służbę. Chodzi tu przede wszystkim o przełożenie celów, zadań i zamierzeń ogólnych na cele, zadania i czynności sformułowane w odniesieniu do pojedynczych ludzi, zespołów, organizacji; które by obejmowały konkretne treści, w określonym czasie i miejscu; chodzi o ujęcie w planach i realizowanie działań wychowawczych na co dzień, w toku normalnej pracy i służby.

Wydaje się przy tym, że wszelkie formalizowanie planowania osobistego udziału oficerów w pracy wychowawczej mija się z celem. Plany takie muszą się znacznie różnić w zależności od zajmowanych stanowisk służbowych. Plan dowódcy plutonu, kompanii powinien różnić się od planu zastępcy dowódcy ds. politycznych, sekretarza komitetu POP czy jakiegoś specjalisty sztabu oddziału. Jednakże wspólne dla wszystkich powinno być umieszczenie w nich zadań i czynności wychowawczych. Wiele tego rodzaju akcentów powinny zawierać plany pracy oficerów mających podwładnych.

Systematyczne ukierunkowywanie osobistych zamierzeń i czynności wychowawczych przyczynia się do refleksyjnego i krytycznego oceniania osiąganych rezultatów oraz porządkuje i usprawnia podejmowane działania, eliminując znacznie błędy i niedociąg-

nięcia. Dotychczasowa analiza działalności wychowawczej w wojsku ukazuje rolę, jaką w niej pełni kadra zawodowa, a szczególnie oficerowie.

Podstawowym zadaniem oficera jest przygotowanie siebie oraz podwładnych do wykonywania powinności związanych z obroną i uczestnictwem w rozwoju socjalistycznej ojczyzny. W trakcie realizacji tego zadania oficer występuje jako dowódca, organizator oraz kierownik procesu szkolenia i wychowania, bezpośredni jego wykonawca, opiekun podwładnych, specjalista w określonej dziedzinie wiedzy wojskowej i technicznej. Spełnia także inne ważne funkcje społeczne,wynikające z zajmowanego stanowiska służbowego,zainteresowań itp. Obowiązki dowódczo-wychowawcze oficera wymagają odpowiedniego poziomu wykształcenia, doświadczenia, zaangażowania ideowego, stałej troski o pogłębianie wiadomości i umiejętności. Jest to szczególnie potrzebne obecnie, gdyż zmieniające się dynamicznie warunki techniczno-społeczne stawiają coraz nowe wymagania przed wychowawcami wojskowymi. Wymagania te są najróżniejszej natury. Szybki rozwój nauki i techniki, coraz szersze stosowanie ich osiągnięć w praktycznych działaniach wojska stawiają w zupełnie nowym świetle pedagogiczne przygotowanie oficera oraz jego udział w procesie wychowywania podwładnych. Obecnie nie wystarcza już intuicyjne lub oparte na rutynie oddziaływanie wychowawcze,dowódca nie jest zresztą jedyną osobą, która takie wpływy wywiera. W epoce rewolucji naukowo-technicznej i budowy rozwiniętego społeczeństwa socjali-

stycznego rozszerzyły się znacznie źródła informacji, które mają wpływ na postawy podwładnych. Szybkie przemiany techniczne, gospodarcze i społeczne współczesnego świata i Polski przynoszą nowe problemy wychowawcze; inne jest teraz przygotowanie i doświadczenie społeczne poborowych, inny poziom ich aspiracji i umiejętności, które musi uwzględniać współczesny pedagog wojskowy. Skutecznie rozwiązywać złożone problemy szkoleniowo-wychowawcze może dziś oficer o nastawieniu nowatorskim, który systematycznie doskonali posiadaną wiedzę pedagogiczną, stale usprawnia swoją działalność praktyczną.

Przypomnijmy, że oficer jest głównym organizatorem i realizatorem zadań wychowawczych sformułowanych w przysiędze, regulaminach, programach szkolenia i wychowania, w instrukcjach, zarządzeniach i innych dokumentach, regulujących działalność wychowawczą w wojsku. Wykorzystuje swe rozległe kompetencje organizacyjno-dowódcze i pedagogiczne w imieniu socjalistycznego państwa i społeczeństwa. Jedność ideowa, polityczna i moralna naszego narodu i armii stwarza oficerowi dogodne przesłanki do pełnego identyfikowania się z celami i zadaniami służby wojskowej. Identyfikacja ta znajduje wyraz w aprobacie i realizacji linii partii, w jednolitych i skoordynowanych celach, zadaniach i poczynaniach wychowawczych.

Oficer jest przede wszystkim dowódcą i przełożonym podległych mu żołnierzy. Jest on równocześnie ich wychowawcą i nauczycielem. Przygotowując ich do

wykonywania zadań bojowych, organizuje i kieruje złożonym procesem ich wychowania. Ocenia ich postępowanie i zachowanie, zapoznaje z normami i warunkami życia wojskowego, dba o ich przestrzeganie, wyjaśnia zjawiska i reguluje współżycie w zespołach, szkoli żołnierzy i zapewnia im należyte warunki bytowania i odpoczynku, stwarza możliwości rozwijania zainteresowań, współdziała z organizacjami i instytucjami biorącymi udział w wychowaniu.

Owe liczne zadania oficera można ująć w następujące podstawowe grupy obowiązków i czynności[1/]:

O r g a n i z a c j a p r o c e s u s z k o l e n i a i w y c h o w a n i a. Oficer dba o prawidłową realizację programu szkolenia i wychowania, zachęca żołnierzy do osiągania jak najlepszych wyników, systematycznie doskonali metody działania wychowawczego, kieruje ruchem przodownictwa i współzawodnictwa. Dąży do jak najpełniejszego poznania swoich wychowanków, zaznajamia się z ich poglądami, przekonaniami, poznaje postawy, charaktery; stale śledzi wyniki i postępy uzyskiwane w szkoleniu i kształtowaniu osobowości. Przestrzegając systematycznie ładu i porządku wojskowego, wdraża wychowanków do dyscypliny, odpowiedzialności oraz do współżycia i działania w zespole. Dobra organizacja pracy i służby, wysoki poziom i kultura wymagań, dążenie do realizacji interesów społecznych rodzą u wychowanków

---

1/ Por. Regulamin służby wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL, op.cit., s. 21-22.

postawy zaangażowania i ofiarności, umacniają patriotyzm i internacjonalizm, kształtują nawyki działania w imię dobra ogółu.

O p i e k a n a d w y c h o w a n k a m i /p o d w ł a d n y m i/. Oficer-wychowawca zobowiązany jest troszczyć się o zaspokojenie materialnych i kulturalnych potrzeb swoich podwładnych, o odpowiednie warunki ich bytowania, stan zdrowia. Stała troska oficera o podwładnych jest w tym zakresie obowiązkiem równie ważnym jak szkolenie i wychowywanie. Nieodpowiednie warunki bytowe, zły stan sanitarny, niezaspokojenie potrzeb kulturalnych, brak godziwej rozrywki i odpoczynku obniżają stan moralno-polityczny żołnierzy i pododdziałów, ograniczają także możliwości i rezultaty działalności wychowawczej. Dlatego oficer zobowiązany jest do systematycznego poznawania potrzeb wychowanków oraz do ich zaspokajania.

Jest przy tym sprawą oczywistą, iż nie chodzi o zaspokojenie wszelkich potrzeb i rozwijanie każdych zainteresowań. Chodzi przede wszystkim o te potrzeby i zainteresowania, które korzystnie wpływają na rozwój wychowanka, na wykonywanie przez niego obowiązków służbowych i społecznych. Wiąże się to często z koniecznością ograniczania i eliminowania postaw /zachowań/, które nie przyczyniają się do podnoszenia gotowości bojowej oraz są społecznie szkodliwe.

K o o r d y n a c j a i w s p ó ł d z i a ł a n i e. Oficer wychowując swoich podwładnych nie jest w tym działaniu osamotniony, chociaż - z racji chara-

kteru i istoty służby wojskowej - jest jednoosobowym kierownikiem tego procesu. W wychowywaniu podwładnych uczestniczą: wyżsi przełożeni oficera, jego podwładni /np. podoficerowie służby zasadniczej, podoficerowie, chorążowie/, żołnierze innych pododdziałów i oddziałów, organizacje partyjne, młodzieżowe i ich instancje, sądy koleżeńskie, kluby żołnierskie itp. Względy te nakładają obowiązek odpowiedniej koordynacji różnorodnych zamierzeń wychowawczych oraz harmonijnego współdziałania poszczególnych elementów w jednolitym systemie wychowawczym pododdziału i jednostki. Nierzadko dowódcy sięgają w wychowywaniu żołnierzy służby zasadniczej po pomoc ich rodziców, zakładów pracy lub organizacji młodzieżowych, w których pracowali oni przed powołaniem do wojska.

D o s k o n a l e n i e i s a m o w y c h o w a n i e o f i c e r a. Stosownie do wymagań regulaminów, zasad etyki oraz współczesnych potrzeb wojska, oficer zobowiązany jest do systematycznego podnoszenia swoich kwalifikacji oraz doskonalenia swojej osobowości. Nie może poprzestawać na tym, co już osiągnął.[1/] Zmieniające się zadania, nowi wychowankowie, inne warunki społeczne wymagają od wychowawców stałego doskonalenia wiedzy i umiejętności pedagogicznych. Doskonalenie działalności wychowawczej

---

1/ Por. W. Jaruzelski. Głęboka ideowość silną bronią ludowego Wojska Polskiego, op.cit., s.28.

oficera nie jest możliwe bez dokładnego poznawania obowiązujących programów szkolenia i wychowania, dyrektyw szkoleniowo-wychowawczych, bez gruntownej znajomości założeń polityki oświatowo-wychowawczej,wytyczanej przez partię, rząd i kierownictwo sił zbrojnych. Niezbędne jest także poznawanie nowych koncepcji oraz nowatorskich rozwiązań, których zastosowanie w praktyce może sprzyjać osiąganiu pozytywnych wyników w procesie wychowania.

Oficer szkoląc i wychowując żołnierzy, ma jednocześnie bardzo dogodne warunki do doskonalenia i rozwijania samego siebie. Organizowanie bezpośrednie różnorodnych zajęć, wykonywanie rozmaitych czynności wychowawczych /zajęcia dydaktyczne, gawędy, informacje, rozmowy, zebrania, raporty służbowe, wyróżnianie, karanie itp./ stwarza okoliczności, które sprzyjają stałemu podnoszeniu wiedzy i umiejętności pedagogicznych.

Wymieniony rejestr obowiązków i czynności oficera-wychowawcy, chociaż niepełny, ukazuje jego kierowniczą rolę w procesie wychowania żołnierzy. Oficer jest jednakże wychowawcą szczególnego rodzaju także dlatego, że przygotowuje swych wychowanków do skutecznego prowadzenia działań bojowych, w których sam występuje jako ich dowódca, musi więc bezpośrednio i osobiście prezentować w praktyce wiedzę, umiejętności, walory charakteru.

Zjawiska te ukazują złożoność roli oficera-wychowawcy oraz zarysowują jednocześnie pewien zespół wymagań, jakie musi spełnić, aby sprostać owej roli.

5. Osobowość oficera-wychowawcy

Problem roli i miejsca wychowawcy, a szczególnie osobowości nauczyciela, zajmował uwagę wielu teoretyków i praktyków wychowania[1/]. W rozważaniach i badaniach koncentrowano się zwykle na właściwościach osobowości nauczyciela, formułowano postulaty i wymagania, których realizacja miała zapewnić powodzenie w pracy wychowawczej. W ten sposób powstał mniej lub bardziej idealny wzór nauczyciela-wychowawcy, który miał się urzeczywistniać w konkretnej działalności wychowawczej.

Podobnie jest z problemem konstruowania sylwetki osobowej wychowawcy wojskowego. Dzieje sił zbrojnych w różnych epokach dowodzą, iż w zależności od warunków historycznych, od charakteru armii, jej klasowych uwarunkowań preferowano różne elementy wzoru oficera - dowódcy. Wymagania w tym zakresie były formułowane bądź w postaci względnie kompletnych wzorów, bądź określonych norm i zasad postępowania[2/].

1/ Por. T. Malinowski, Nauczyciel i społeczeństwo, Warszawa 1968 ;Osobowość nauczyciela. Zbiór rozpraw zebranych i opatrzonych wstępem przez W. Okonia, Warszawa 1959; J.W. Dawid, O duszy nauczyciela, Warszawa 1968; J.Szczepański, O nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym,Warszawa 1975; J. Legowicz,O nauczycielu. Filozofia nauczania i wychowania, Warszawa 1975; W.N. Czernokozowa, I.I. Czernokozow, Etika uczitiela, Kijew 1973.

2/ Por. M. Michalik, Wartości osobowe dowódcy,op.cit., s. 83.

W owych normach i wzorach jest zwykle wiele elementów, które zaliczyć można do walorów wychowawczych. Przykładów takiego ujęcia dostarcza literatura pedagogiczna, zwłaszcza z zakresu historii wychowania, oraz literatura piękna i historyczna[1]. W niektórych publikacjach charakteryzujących dowódcę stwierdza się wprost, że każdy z nich jest jednocześnie wychowawcą.[2] Oznacza to, że współczesne próby ściślejszego określenia sylwetki osobowej oficera jako dowódcy i wychowawcy żołnierzy mają bogate tradycje oraz uwarunkowane są współczesnymi potrzebami.

Od kilku lat czynione są w wojsku próby bardziej jednolitego ujmowania sylwetki osobowej oficera oraz precyzyjniejszego zarysowania wymagań związanych z przebiegiem jego służby. Konstruowanie takiej sylwetki napotyka szereg trudności natury metodologicznej i merytorycznej. Pozornie może się wydawać, iż tworzenie wzoru osobowego oficera-wychowawcy w naszej armii jest czynnością prostą. Przeświadczenie to wypływa stąd, że istnieje wiele danych umożliwiających pośrednio lub bezpośrednio budowanie takiego wzoru. Do danych, które w sposób pośredni umożliwiają

1/ S. Wołoszyn, Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie, Warszawa 1964; J.Karwin,E. Pomianowski,S.Rutkowski,Z. dziejów wychowania wojskowego w Polsce od początku państwa do 1939 roku,Warszawa 1965.

2/ M. Porwit, Duch żołnierski, Warszawa 1935; S. Rutkowski, Kształtowanie oficerów ludowego Wojska Polskiego w okresie drugiej wojny światowej,Warszawa 1967.

tworzenie wzoru osobowego oficera - wychowawcy, zaliczyć należy doświadczenia i historyczne tradycje w tym zakresie oraz ogólny ideał człowieka epoki budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Natomiast wśród danych bezpośrednio umożliwiających formułowanie owego wzoru można wymienić: dokumenty normatywne regulujące życie i działanie wojska /przysięga, regulaminy, zasady etyki i obyczaje kadry zawodowej/, literaturę piękną i pedagogiczną, wyniki badań.[1/]

Budowanie wzoru osobowego oficera na podstawie wspomnianych przesłanek prowadzi do ujmowania go w kategoriach cech. Dotychczasowe wyniki poszukiwań, pomimo dostrzegania wielu słabości w psychologicznej teorii cech, w mniejszym lub większym stopniu do niej nawiązują. Dlatego też postulowana uniwersalna sylwetka osobowa oficera, jak i jej różne warianty - w zależności od korpusu osobowego lub rodzaju wojsk, ma charakter normatywny i przedstawiana jest zwykle jako zespół określonych cech[2/].

Ilustrację takiego ujmowania wzoru osobowego oficera stanowi struktura osobowości żołnierza zawodowego, opracowana przez Departament Kadr MON. Według tego dokumentu, osobowość jest zespołem ściśle ze

---

1/ Por. M. Michalik, Wartości osobowe dowódcy, op. cit., s. 109.
2/ Por. m.in.: Oficer polityczny, działacz, wychowawca, organizator, "Zeszyty Naukowe" WAP 1973, nr 77.

sobą związanych, istotnych, względnie stałych i trwałych cech psychicznych, ukształtowanych w warunkach życia społecznego, cech określających zachowanie i działanie żołnierza zawodowego ludowego Wojska Polskiego.

W owej ogólnej strukturze osobowości istotnym elementem są właściwości umożliwiające skuteczne prowadzenie działalności wychowawczej. Właściwości te wyrażają się w postawie wychowawczej oficera.

6. Postawa wychowawcza oficera

Ogólne warunki życia, służby i pracy w wojsku umożliwiają dobrą organizację i skuteczne prowadzenie działalności wychowawczej. W rozważaniach dotychczasowych podkreślano zależność wyników wychowania od postawy wychowawczej i osobowości oficera.

W literaturze pedagogicznej, psychologicznej, filozoficznej, socjologicznej poświęca się w ostatnim okresie szczególnie wiele uwagi problemom związanym z postawami ludzi, z ich rozwojem i kształtowaniem[1/]. Termin "postawa" jest różnie rozumiany w poszczególnych dyscyplinach. Ostatnio najbardziej rozpowszechniona jest orientacja strukturalna. Wyodrębnia się

1/ Por. m.in.: S. Nowak /red./, Teorie postaw, Warszawa 1973; T. Mądrzycki, Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw, Warszawa 1970; M. Michalik, Wpływ postaw ludzkich na rzeczywistość społeczną, "Ideologia i Polityka" 1976, nr 1.

w niej najczęściej trzy składniki: p o z n a w c z y, a więc to, co wiemy i myślimy o przedmiocie postawy; a f e k t y w n y, czyli stosunek uczuciowy i ocenę przedmiotu postawy; składnik b e h a w i o r a l n y, czyli tendencję do określonego działania i zachowania wobec przedmiotu postawy.[1/]

Postawę można zatem określić "/.../ jako względnie trwałą i zgodną organizację poznawczą, uczuciowo-motywacyjną i behawioralną podmiotu, związaną z określonym przedmiotem lub klasą przedmiotów" [2/]. Oficer, przebywający wiele godzin każdego dnia służby ze swymi wychowankami, przejawia wobec nich swoją postawę. Charakter stosunków, jakie łączą oficera z kolektywem żołnierskim i jego członkami, uzależniony jest także od tej postawy.

Badania wykazują, że w postawie wychowawczej oficera nie mogą dominować jej poszczególne elementy, powinna ona stanowić względnie harmonijną strukturę. W praktyce wychowawczej oznacza to, że oficer w kontaktach z wychowankami nie może się kierować jedynie uczuciami lub zwracać uwagę tylko na formalną poprawność tych kontaktów. Korzystne pod względem wychowawczym stosunki tworzą się wówczas,kiedy oficera i wychowanków łączą więzy wynikające z wzajemnego

---

1/ Por. S. Nowak, Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych,/w:/ Teorie postaw, op.cit., s.21-23.

2/ T. Mądrzycki, op.cit.,s.19.

zaufania, życzliwości płynącej z poznania siebie i zrozumienia wspólnie wykonywanych zadań.

Postawę wychowawczą oficera można przeto określić jako względnie trwałą strukturę uczuciowo-poznawczą i behawioralną, ukierunkowującą jego zachowanie wobec wychowanków, innych wychowawców /kolegów, przełożonych/ oraz socjalistycznych wartości[1/].

Zwracając uwagę na swoistość postawy wychowawczej oficera, akcentujemy ważność kierunku jego praktycznego postępowania wobec wychowanków i jego praktycznego działania w wojskowym środowisku wychowawczym. W ogólnej postawie wychowawczej oficera można wyodrębnić - ze względu na stosunek do rzeczywistości - pewne zasadnicze dziedziny, wobec których jest ona wyrażana. W marksistowskiej teleologii pedagogicznej są już w tym zakresie zgromadzone pewne doświadczenia. "Przyjęło się mianowicie charakterystyczny stosunek człowieka do świata ujmować w kategoriach stosunku do przyrody, różnych zbiorowości ludzkich, społeczeństwa, innych ludzi i siebie samego"[2/].

Biorąc za podstawę owe kategorie,postawa wychowawcza oficera może się wyrażać wobec: socjalistycznej ideologii, służby wojskowej, środowiska żołnierskiego i samego siebie. Wyodrębnienie owych dziedzin, wobec których przejawiają się postawy wychowawcze, nie oznacza ich dzielenia i rozpatrywania

---

1/ Por. Z. Kosyrz, Kształtowanie postaw wychowawczych oficera politycznego,"Zeszyty Naukowe" WAP 1973, nr 77, s.51.
2/ H. Muszyński Ideał i cele wychowania, op.cit.s,93.

w izolacji . Opowiadamy się za traktowaniem postawy jako syndromu.

Postawa oficera socjalistycznej armii wobec i d e o l o g i i m a r k s i s t o w s k i e j jest szczególnie istotna. Podstawowym zadaniem oficera jest wszak przygotowywanie żołnierzy do udziału w walce zbrojnej z wrogami ludowej ojczyzny oraz do pracy i życia w społeczeństwie socjalistycznym. Ideologia socjalizmu wytycza kierunki rozwoju społecznego, zarysowuje ideały wychowawcze, określa cele i sens życia, pozwala prawidłowo analizować i oceniać zjawiska społeczne i wychowawcze, umożliwia ustalenie kierunków działania i programowania pracy wychowawczej, dostarcza niezbędnej motywacji.

Postawa ideowa oficera oraz jego społeczne zaangażowanie najdobitniej wyrażają sens i wartość służby w armii socjalistycznej. Postawa ta ujawnia się nie tylko w osobistej akceptacji założeń i ideałów socjalizmu, ale przede wszystkim w czynnym ich propagowaniu i obronie, w zwalczaniu wpływów obcej ideologii, w aktywnym rozwijaniu u wychowanków ideowego zaangażowania i oddania sprawie socjalizmu.

Ideowość oficera nie jest tylko jego osobistą sprawą. Nie może też wyrażać się jedynie w werbalnych deklaracjach. Mówiąc o tym problemie, gen. armii W. Jaruzelski stwierdza, iż: "Współczesna technika bojowa osiągnąć może najwyższą wydajność w rękach doskonale przygotowanego, ale jednocześnie ideowego, politycznie mądrego, świadomego swych zadań człowieka. Takiego człowieka

rozwija i doskonali nasz partyjny system szkoleniowo-wychowawczy. Jego podstawowy postulat brzmi: k a ż d y o f i c e r, a w p r z y s z ł o ś c i k a ż d y ż o ł n i e r z z a w o d o w y, w y k s z t a ł c o n y m m a r k s i s t ą".[1/] Podstawą sukcesów w pracy wychowawczej oficera jest pełna identyfikacja własnych interesów, aspiracji i dążeń z interesami ogólnospołecznymi, z rozwojem ojczyzny, z umacnianiem jej siły obronnej.

Postulat ideowego zaangażowania oficera staje się coraz bardziej doniosły. Wynika to z wielu okoliczności. Proces wychowania uwikłany jest dziś w różnorodne konflikty i złożone problemy współczesności. Młodzież współczesna, jak jeszcze nigdy dotąd, poddawana jest różnorodnym bodźcom wychowawczym, o różnym zabarwieniu i ukierunkowaniu ideowym. Jej świadomość nie kształtuje się zawsze zgodnie z wychowawczymi ideałami socjalizmu.

Także w kapitalistycznych armiach poświęca się obecnie uwagę kształtowaniu ideowego zaangażowania żołnierzy, którego podstawową treść stanowi antykomunizm. Ponadto walkę ideologiczną uznaje się powszechnie za element wojny współczesnej.

Najnowsze opracowania podkreślają, że: "Broń jądrowa i rakiety różnej klasy, a także inne rodzaje sprzętu wojennego - to broń nader skomplikowana. Wymaga ona od ludzi ogromnej wiedzy naukowo-technicznej, kunsztu i talentu wojskowego /.../. Nie mniej ważne

---

1/ W. Jaruzelski, Głęboka ideowość silną bronią ludowego Wojska Polskiego, op.cit., s.28.

ze społecznego, etycznego punktu widzenia jest również i to, jakie idee kierują działaniami i postępkami ludzi, w czyich rękach znajduje się owa groźna broń. Wysoka świadomość polityczna, głęboka wiara w słuszność naszej sprawy - poświęcenie dla ideałów komunizmu, wierność internacjonalizmowi proletariackiemu - oto najpiękniejsze wartości żołnierzy /.../, niezbędne do pomyślnego wykonania patriotycznego obowiązku w warunkach wojny termonuklearnej"[1].

W okresie umacniania się światowego systemu socjalistycznego oraz pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych ciężar walki klasowej przenosi się na płaszczyznę ideologiczną. Walka ta wynika z istnienia dwóch antagonistycznych klasowo światów, jest funkcją występowania różnych wrogich sił antysocjalistycznych i antypokojowych[2]. Oznacza to potrzebę kształtowania odpowiednich postaw żołnierzy, co wymaga stosownego przygotowania i ideowego zaangażowania samych wychowawców. Oficer musi być zatem gruntownie uzbrojony w wiedzę społeczną oraz głęboko przeświadczony o słuszności idei, którym służy. Jako wychowawca żołnierzy spełnia wobec nich funkcję działacza frontu ideologicznego, reprezentuje interesy partii, socjalistycznego państwa i wojska.

1/ J. Sielezniew, Wojna a walka ideologiczna, Warszawa 1967, s. 97.
2/ Por. W. Jaruzelski, Głęboka ideowość silną bronią ludowego Wojska Polskiego, op.cit., s. 28.

Zadania, jakie wykonują żołnierze, wymagają ofiarności, oddania, rzetelności, wysokiego poczucia odpowiedzialności, przejawiania inicjatywy i samodzielności, wzajemnego zaufania. Oficer, organizując i realizując proces wychowania, zobowiązany jest do postępowania i zachowania, które odpowiadałyby wspomnianym wymaganiom. Niełatwo jest im sprostać. Jest to zaś zupełnie niemożliwe bez odpowiedniego rozumienia istoty i celu służby wojskowej, bez akceptacji jej ogólnych założeń i warunków, bez łączenia osobistych aspiracji i dążeń z interesami wojska.

Nie można wychować dobrych żołnierzy, przygotowanych należycie do wykonywania obowiązków żołnierskich, bez ukształtowania u nich pozytywnego stosunku do służby wojskowej. To zaś jest możliwe tylko wówczas, kiedy wychowawcy w kontaktach z wychowankami sami przejawiają p o z y t y w n y s t o s u n e k d o s ł u ż b y w o j s k o w e j i wynikających z niej obowiązków. Aby wydajnie pracować i skutecznie wychowywać podwładnych, oficer musi identyfikować się w pełni ze środowiskiem wojskowym. Wiąże się to przede wszystkim z głębokim rozumieniem społecznych funkcji i roli armii socjalistycznej w rozwoju kraju, konieczności zapewnienia mu bezpieczeństwa i niepodległości w ścisłym współdziałaniu i współpracy z armiami państw socjalistycznej wspólnoty.

Służba wojskowa w socjalistycznej armii jest w swej istocie i ze względu na cel służbą społecze-

ństwu i narodowi, wymaga zatem, zwłaszcza od oficerów, przejawiania poczucia obywatelskiej odpowiedzialności za losy kraju, a w odniesieniu do wojska - za jego siłę i gotowość bojową, za pomyślną realizację zadań w swojej jednostce i pododdziale.

Stosunek do służby wojskowej, jako element postawy wychowawczej oficera, jest związany z poczuciem godności i honoru, wywodzących się ze społecznej rangi zadań, jakie wykonuje armia. Godność i honor żołnierza są czynnikami integrującymi środowisko żołnierskie, służą umacnianiu dobrego imienia żołnierza socjalistycznej armii, przyczyniają się do kształtowania atmosfery i stosunków sprzyjających realizacji celów wychowawczych.

W postawie wychowawczej oficera ważną rolę spełnia jego s t o s u n e k do ś r o d o w i s k a ż o ł n i e r s k i e g o. Idzie o to, jak układają się jego kontakty i współpraca z przełożonymi,kolegami, podwładnymi /wychowankami/ oraz organizacjami i instytucjami biorącymi udział w procesie wychowania. Stosunek ten zatem można rozpatrywać w różnych płaszczyznach. Nie wdając się w szczegółowe rozważania, należy stwierdzić, iż współżycie w środowisku wojskowym oparte jest na socjalistycznych zasadach moralnych, zapewniających jednostce ludzkiej rozwój i szczęście, poczucie własnej wartości i godności.

Umiejętność współpracy i współdziałania oficera z innymi wychowawcami /przełożonymi, kolegami,zespołami wychowawców/, z organizacją partyjną i mło-

dzieżową, sądem koleżeńskim, klubem żołnierskim itp. przyczynia się znakomicie do rozszerzania i intensyfikowania oddziaływań wychowawczych.

Oddzielnym problemem jest bezpośredni charakter stosunków łączących oficera-wychowawcę z jego wychowankami. Problem ten ma wiele aspektów. Podkreślić należy przede wszystkim konieczność znajomości wychowanków, celów i programu wychowania, posiadania wiedzy i doświadczenia pedagogicznego, uwzględniania konkretnych warunków, realizmu i obiektywizmu w postępowaniu z wychowankami. Treść i charakter stosunków wychowawcy z wychowankami określa się dość często mianem "taktu pedagogicznego". Przejawia się on w jakości stosunków wzajemnych pomiędzy oficerem a wychowankiem. Doświadczenia wykazują, że najlepsze rezultaty przynoszą stosunki charakteryzujące się dużą wymagalnością oficera, połączoną z życzliwością i serdecznością, z poszanowaniem godności osobistej żołnierza, z troską o jego potrzeby, z opanowaniem, z umiejętnością sprawiedliwego oceniania i stwarzania dobrej atmosfery w zespołach i kolektywach żołnierskich.

W publikacjach radzieckich podkreśla się, że " /.../ głównymi oznakami taktu pedagogicznego są: wymagalność, ale bez szorstkości i chorobliwego czepiania się drobiazgów, naturalność, prostota w obcowaniu, nie mająca jednak nic wspólnego z familiarnością i poufałością, pryncypialność i stanowczość w postępowaniu, ale bez upierania się w każdym wypadku przy swoim zdaniu, delikatność w stosunku do

podwładnych, ale bez specjalnego akcentowania tej postawy, traktowanie rzeczy i ludzi z humorem i lekką ironią, ale bez ośmieszania kogokolwiek, wymagalność, ale bez upokarzania i poniżania godności osobistej, wydawanie poleceń, ale bez nadmiernego akcentowania zawartego w nim życzenia, szkolenie podwładnych bez podkreślania swojej wyższości w zakresie wiedzy, umiejętności i nawyków, wysłuchiwanie podwładnych bez niecierpliwości, poważne traktowanie każdej wypowiedzi żołnierza bez względu na jej poprawność rzeczową i gramatyczną".[1/]

Jest to bardzo dokładny i sugestywny opis stosunków, jakie powinny łączyć oficera z podległymi wychowankami. Dążenie oficera do układania stosunków z wychowankami według przytoczonego wzoru powinno stanowić stały element w doskonaleniu mistrzostwa pedagogicznego.

Istotnym składnikiem postawy wychowawczej oficera jest także jego s t o s u n e k d o s i e b i e s a m e g o. Chodzi tu o zdolność oficera do samooceny i samodoskonalenia. Postęp pedagogiczny, osiąganie pozytywnych rezultatów wychowawczych z coraz to innymi wychowankami i w zmieniających się warunkach wymagają od oficera poznania siebie samego i doskonalenia własnej osobowości, stosownie do potrzeb wynikających z bieżących zadań wychowawczych.

1/ Psychologia i pedagogika w wyższej szkole wojskowej /opracowanie zbiorowe/, Warszawa 1973, s. 123-124.

Właściwa ocena siebie samego na tle zadań i warunków, w jakich dokonuje się proces wychowania żołnierzy, jest punktem wyjścia do formułowania określonych dążeń i aspiracji w dziedzinie samodoskonalenia. Oficerów nie może zadowalać mierność, przeciętność, minimalizowanie aspiracji. Prawdziwy wychowawca, stale dążący do doskonalenia działania wychowawczego, musi być samokrytyczny i zdolny do samokontroli. Są to właściwości niezbędne w systematycznym podnoszeniu poziomu wiedzy i umiejętności pedagogicznych[1].

Oficer, który prowadzi działalność wychowawczą w środowisku ludzi młodych, ale już dorosłych i w określonym stopniu ukształtowanych, wrażliwych, krytycznych, wnikliwych obserwatorów życia, wymagających wiele od swoich przełożonych i wychowawców - musi się systematycznie doskonalić. Jeśli uwzględnimy zarówno i skomplikowany charakter współczesnej rzeczywistości społecznej, politycznej, gospodarczej, moralnej, jak i dynamikę przemian oraz rozwoju tych dziedzin - to uzmysłowimy sobie konieczność i doniosłość stałego doskonalenia się oficera.

W procesie wychowania wojskowego nietrudno jest oficerowi wejść na drogę rutyny i formalizmu, zaś rzeczywistą i rzetelną pracę wychowawczą zastąpić komenderowaniem. Ochroną przed tego rodzaju błędami jest samokrytycyzm, niepoprzestawanie na tym, co już się osiągnęło, konfrontowanie własnych zamierzeń i wyników z opinią i osiągnięciami innych, stawianie

1/ Por. Z. Mysłakowski, Wychowanie człowieka w zmiennej społeczności, Warszawa 1964, s.404.

sobie wysokich wymagań, twórcze niezadowolenie i stałe dążenie do coraz skuteczniejszego działania wychowawczego.

Jest sprawą oczywistą, iż w dążeniu do osiągania jak najlepszych wyników wychowania oficer napotyka szereg trudności, nie każdy też dochodzi do doskonałości, co nie oznacza rezygnacji z dążenia do niej. Na podstawie dokumentów normatywnych, określających rolę i zadania wychowawcze oficera, oraz wyników badań jego działalności pedagogicznej można pokusić się o zarysowanie kilku najistotniejszych właściwości wzoru osobowego wychowawcy wojskowego. Są to m. in.:

- Umiejętność nawiązywania bezpośrednich kontaktów z wychowankami oraz ich gruntowna znajomość.
- Życzliwy stosunek do wychowanków, traktowanie ich nie tylko jako przedmiotu oddziaływań wychowawczych, ale jako partnerów, których dążenia i aktywność decydują o rezultatach wychowania.
- Poszanowanie godności ludzkiej wychowanka wynikające z podstawowych założeń ustrojowych oraz demokratycznego charakteru socjalistycznej armii.
- Sprawiedliwe traktowanie wszystkich wychowanków. Chodzi o to, aby nie uprzedzać się do jednych, nie faworyzować innych, nie okazywać nadmiernej sympatii i antypatii, przestrzegać jednolitych zasad i kryteriów w ocenie postępowania i zachowania podwładnych.
- Zgodność słów i czynów. Każdy wychowawca własnym postępowaniem i zachowaniem dokumentuje jedność

teorii i praktyki pedagogicznej. Chodzi zwłaszcza o jednolite postępowanie w służbie i poza nią, odpowiedzialność za słowo, konsekwentne dotrzymywanie przyrzeczeń, przewidywanie wychowawczych skutków zapowiedzi i obietnic.

- Optymizm pedagogiczny. W wojsku oficer wychowuje ludzi dorosłych, których osobowość nie zawsze jest ukształtowana zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami. Wiara w sukces wychowawczy, przekonanie o możliwości uzyskania poprawy, udzielanie kredytu zaufania wychowankom należą od czynników charakteryzujących postawę współczesnego wychowawcy.

- Wysoka wymagalność. Stawianie sobie i wychowankom wysokich wymagań nie musi się łączyć z surowością i izolowaniem się od nich. Wymagalność, a nawet surowość, jeśli są połączone z życzliwością i sprawiedliwym traktowaniem wychowanków, przysparzają wychowawcy uznania i autorytetu. Mylą się ci wychowawcy, którzy autorytet pragną zdobyć pobłażaniem, liberalizmem i spoufalaniem się z wychowankami.

- Umiejętność współpracy i współdziałania z innymi partnerami biorącymi udział w procesie wychowania. Stosunki wychowawcze mają charakter polistrukturalny; w procesie wychowania żołnierzy bierze udział wielu partnerów. Jednym z walorów wychowawczych oficera jest umiejętność dostrzegania owych partnerów oraz koordynowania i wykorzystywania ich poczynań wychowawczych.

- Troska o zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków życia i służby, dostarczanie nie -

zbędnego zaopatrzenia, służenie radą i pomocą w różnych okolicznościach.

Jeśli się mówi o oficerze jako wychowawcy żołnierzy, uzasadnione jest pytanie: czy właściwości umożliwiające skuteczne prowadzenie pracy wychowawczej, czy jego kwalifikacje pedagogiczne są wrodzone czy nabyte? Problem ten różnie ujmowano i przedstawiano w literaturze pedagogicznej i wojskowej[1/]. Obecnie dominuje pogląd, iż podstawowym źródłem wysokich umiejętności i kwalifikacji pedagogicznych oficera jest jego wiedza i doświadczenie, konsekwentnie zdobywane i w nowatorski sposób wykorzystywane w codziennej działalności wychowawczej.

Akcentując rolę wiedzy pedagogicznej i umiejętności jej stosowania w procesie szkolenia i wychowania, kierownictwo sił zbrojnych kładzie nacisk w

---

1/ Por. E.Faure i inni,Uczyć się, aby być, Warszawa 1975; J.Legowicz, O nauczycielu. Filozofia nauczania i wychowania, op.cit.;S.Rutkowski,Kształtowanie oficerów ludowego Wojska Polskiego w okresie drugiej wojny światowej,Warszawa 1967; Z. Kosyrz, O osobowości oficera-wychowawcy, op. cit.;J. Szczepański, Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym, op. cit.; Osobowość nauczyciela. Wybór i wstęp W.Okoń, Warszawa 1959; M. Porwit, Duch żołnierski, Warszawa 1935; W.N. Czernokozowa, I.I.Czernokozow, Etika uczitiela, op.cit.; Kształtowanie osobowości oficera politycznego Wojska Polskiego, op. cit.

przygotowaniu oficera do pracy zawodowej na jego kwalifikacje pedagogiczne i kształtowanie odpowiedniej postawy wychowawczej. Problem ten uwzględniają programy szkolenia i wychowania, realizowane w wyższych szkołach oficerskich, w różnych ośrodkach kształcenia oficerów, jego znaczenie potwierdza system stałego doskonalenia wiedzy i umiejętności pedagogicznych, znany pod nazwą pedagogizacji kadry zawodowej, kształcenie na wieczorowych uniwersytetach marksizmu-leninizmu itp. Sprawie tej wiele uwagi poświęca WAP, a szczególnie - od początku swego istnienia - Wydział Pedagogiczno-Polityczny.

Podkreślenie znaczenia nabywania przez oficera mistrzostwa pedagogicznego w trakcie jego aktywnej działalności oznacza, że podstawową drogą zdobywania i doskonalenia walorów wychowawczych jest stałe podnoszenie poziomu wiedzy i umiejętności oraz konsekwentne ich stosowanie w działaniu.

Rozdział szósty

KOLEKTYWNE WYCHOWANIE W ODDZIALE /PODODDZIALE/

Współczesny człowiek wchodzi nieustannie w kontakty z innymi ludźmi, łączy go z nimi wiele więzów, wspólne dążenia, pragnienia, zależności, interesy. Uwarunkowania te i stosunki wynikają przede wszystkim z pracy zawodowej, z uczestnictwa w kulturze, z egzystencji w określonych warunkach i kręgach społecznych. Wzajemne uzależnienie i oddziaływanie ludzi na siebie staje się szczególnie intensywne w społeczeństwach wysoko rozwiniętych.

Względy te powodują, iż na zachowanie i działanie jednostki, na jej świadomość i stan psychiczny duży wpływ wywierają g r u p y s p o ł e c z n e. Definicji i podziałów grup jest wiele[1/]. Można tu przyjąć za J. Szczepańskim, że grupą społeczną

1/ Por. m.in.: A. Barabanszczikow, A. Głotoczkin, N. Fiedenko, N. Szelag, Psychologia kolektywu żołnierskiego, Warszawa 1968; J. Baran, Wychowawcze funkcje zakładu pracy, Warszawa 1970; Z. Zaborowski, Podstawy wychowania zespołowego, Warszawa 1967.

będziemy nazywali: "pewną ilość osób /najmniej trzy/ powiązanych systemem stosunków uregulowanych przez instytucje, posiadających pewne ogólne wartości i oddzielonych od innych zbiorowości pewną zasadą odrębności"[1/]. Do tak określonej grupy można zaliczyć m.in. klasę szkolną, paczkę koleżeńską, pododdział wojskowy, zespół pracowników itp.

Istnieje duża zgodność poglądów psychologów, socjologów i pedagogów co do roli i wpływów grup społecznych na wyniki pracy, szkolenia i wychowania.

Grupa stanowi naturalne środowisko społeczno-kulturowe każdej jednostki. Oddziaływanie tego środowiska na poszczególne osoby polega na tym, że w grupie panuje określony system wartości i norm tworzących pewien wzór postępowania i zachowania obowiązujący wszystkich członków. Duży stopień identyfikacji osobistych celów jednostki z celami otoczenia społecznego /zespołu pracowników, kolektywu żołnierskiego/, czyli grupy, do której jednostka należy, wywołuje w niej postawę podatną na wpływy grupy, na liczenie się z opinią i normami w niej panującymi. Podatność ta, czyli "wierność grupie" jest tym większa, im więcej potrzeb, ambicji, dążeń jednostki grupa jest w stanie zaspokoić.

Badania przeprowadzone przez psychologów, socjologów dowodzą dość jednoznacznie, iż grupy nieformalne mogą być, i najczęściej są, źródłem najsilniej

---

1/ J. Szczepański, Elementarne pojęcia socjologii, Warszawa 1963, s.124.

działających bodźców wydajnej pracy. Dotyczy to w pełni zwłaszcza żołnierzy służby zasadniczej, których aktywna działalność nie zależy wszak od bodźców natury ekonomicznej.

Czynności wykonywane w zespole mogą wyzwalać aktywność i energię jednostki, wzmacniać jej wolę i chęć wzmożonego wysiłku, budzić zapał i upór w pokonywaniu trudności: czynią one tym samym działalność zespołową bardziej atrakcyjną.

Przynależność poszczególnych jednostek do grup, do kolektywów żołnierskich, indywidualno-zespołowy charakter działalności w wojsku staje się poważnym czynnikiem kształtowania osobowości młodych ludzi, ich uspołecznienia, tworzenia przyjaznych stosunków międzyludzkich, wysokiego morale służby i pracy; uczy godzenia interesów osobistych z interesami zespołu.

Działalność zespołowa posiada więc oprócz akcentu produkcyjno-szkoleniowego także wiele akcentów społeczno-wychowawczych. W grupie społecznej przy wykonywaniu różnych czynności zespołowych kształtują się na ogół korzystniejsze stosunki współpracy i współżycia; rozwija się troska o losy innych ludzi - współpracowników, kolegów; rozwijają się zainteresowania egzystencją i losami innych, ich kulturą, obyczajami, wiedzą; rodzi się troska i poczucie odpowiedzialności za wspólne zadania, wzrastają aspiracje, ambicje i chęć świadczenia sobie wzajemnie pomocy. Żołnierze w działalności zespołowej poznają się, a poprzez wzajemne ścisłe kontakty

lepiej rozumieją, łatwiej uczą się potrzebnych czynności. Kształtuje się właściwy pogląd i stosunek jednostki do jej roli w grupie i miejsca w społeczeństwie. Grupa staje się swoistym terenem działania jednostki oraz ekranem-lustrem, w którym odbijają się wszystkie jej walory i cechy, sposoby zachowania i postępowania.

W grupie, a zwłaszcza w grupie wojskowej, przekształcają się wyznaczniki postaw i zachowań ludzkich. Miejsce często ponad miarę rozwiniętego w domu rodzinnym egoistycznego i egocentrycznego "ja", "moje" "dla mnie", zajmują postawy wyrażające się pojęciami: "nasze", "my", "dla nas" itp.

Powyższe przeobrażenie następuje oczywiście jedynie wtedy, kiedy grupa jest spójna wewnętrznie, silnie zintegrowana. Dzieje się to tylko w takiej grupie, w której każdy człowiek czuje się dobrze, jest przydatny i potrzebny innym, nie jest dyskryminowany, pomijany czy niedoceniany. Jeżeli bowiem w zespole żołnierzy istnieje podział na, np.: "my" - szeregowcy i "oni" - dowódcy, przełożeni, to atmosfera ta nie wróży dobrych wyników szkolenia, dyscypliny i wychowania.

Do tej pory podkreślano głównie wpływ zespołu na jednostkę. Ta strona realacji "grupa - jednostka" jest zresztą najczęściej eksponowana. Występuje to zwłaszcza w wojsku i wyraża się w różnych zależnościach między kolektywem żołnierskim a jego członkami. Istnieje jednak również drugi aspekt tego problemu. Jednostka przecież nie tylko "bierze" wartości

wytworzone w grupie, lecz także wiele "daje" zespołowi, wnosząc nowe, twórcze jakości. wynikające z indywidualnych walorów jej charakteru., wiedzy i doświadczenia. Jednostka ludzka po prostu występuje w dwóch rolach: p o d m i o t o w e j i p r z e d m i o t o w e j. Zatem jest nie tylko przez grupę kształtowana, ale sama wpływa na zespół, na kolektyw, pododdział, drużynę jako całość. Może więc pobudzać grupę do określonych czynności /zachowań/, a niekiedy nawet może w sposób zasadniczy zmienić, przewartościować panujące w niej normy. Ogromne możliwości formalne posiada w tej dziedzinie dowódca wojskowy i w ogóle każdy przełożony.

Jak z tego wynika niesłuszne jest twierdzenia, że jednostka zatraca swoją indywidualność w zespole, że jest jej całkowicie podporządkowana, że grupa zawsze zajmuje wobec jednostki nadrzędną pozycję. Trzeba tu przy tym oczywiście dostrzegać wyraźną specyfikę wojska, w którym występuje duży stopień sformalizowania stosunków w zespołach i silne ich zhierarchizowanie, lecz i tu tworzenie się grup nieformalnych jest procesem typowym.

Można zatem powiedzieć, iż przynależność do grupy ma dla jednostki skutki pozytywne i negatywne. Z jednej bowiem strony jednostka na tym "traci" - tzn. musi podporządkować się rygorom i normom obowiązującym w grupie, grupa czyni ją w pewnej mierze bierną, zmusza do rezygnacji z indywidualnych przyzwyczajeń, nawyków, zainteresowań, skłonności, narzuca osoby z którymi trzeba się liczyć /jest to szczególnie istotne

w wojsku/, rodzi konformizm, uległość itp. oraz z drugiej - wiele zyskuje - znajduje silne oparcie, pomoc, radę, poczucie bezpieczeństwa, zadowolenie osobiste, będące rezultatem przynależności do grona osób bliskich i życzliwych; grupa wytycza cel i ustala normy działania, wprowadza ład i porządek do życia zbiorowego itp.

Z większości prowadzonych badań wynika, iż bilans ten jest obustronnie korzystny: dla jednostki i dla grupy.

1. Problematyka wychowania kolektywnego w wojsku

Zagadnienia kolektywów żołnierskich i wychowania kolektywnego w wojsku są przedmiotem stałych zainteresowań teoretyków i praktyków.[1/] Problematyka

---

1/ Por. m.in.: Z.Kosyrz, Wychowanie kolektywne w wojsku, Warszawa 1973, WAP; A. Barabanszczikow i inni, Psychologia kolektywu żołnierskiego, op.cit.; Psychologia i pedagogika w wyższej szkole wojskowej, op.cit., s.136-164; Wojennaja piedagogika, op.cit., s.243-255; G. Ł.Łukow, Szkice z psychologii wojskowej, op.cit., s. 340-363; W. Szczerba, Pedagogika wojskowa, op.cit., s.314-343; Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej, praca zbiorowa, Warszawa 1971, s.221-243.

ta znajduje także szerokie odbicie w programach edukacyjnych kadry zawodowej wojska, w wytycznych i dyrektywach działalności wychowawczej w siłach zbrojnych. Decyduje to o dobrym na ogół i wyrównanym poziomie przygotowania wychowawców wojskowych do oddziaływania w procesie wychowania żołnierzy nie tylko na poszczególnych wychowanków, lecz także na zespoły i poprzez zespoły. Coraz powszechniej uświadamiają sobie oni oczywistą prawdę, że nie można skutecznie wychowywać ani kierować określonym zespołem ludzi, jeśli się nie bierze pod uwagę charakteru łączących go więzi, stopnia zwartości, atmosfery i stosunków, jakie w nim panują oraz wpływu całego zespołu na każdego z członków. Fakt ten uwzględnia regulamin, nakazując przełożonym korzystać w pracy wychowawczej z pomocy kolektywu żołnierskiego.[1/]

Termin "kolektyw żołnierski" jest rozumiany dość różnorodnie. Pojęcia tego używa się zarówno do określenia sił zbrojnych, całej kadry zawodowej,oficerów, chorążych, podoficerów, jak i np. żołnierzy danej dywizji, pułku, batalionu, kompanii, plutonu, drużyny albo organizacji partyjnej, młodzieżowej itp.

Twórca i wybitny znawca tej problematyki A.Makarenko rozróżniał k o l e k t y w y w i e l k i e lub o g ó l n e /naród, partia, społeczeństwo,

---

1/ Por. Regulamin służby wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL, op.cit.,s. 22.

armia/ i p o d s t a w o w e /w warunkach wojska: kompania, bateria, pluton/. Uważał przy tym, że kolektyw ogólny funkcjonuje za pośrednictwem kolektywów podstawowych i twierdził, iż: "kolektyw podstawowy nie powinien ograniczać kolektywu ogólnego ani go zastępować, a po drugie - kolektyw podstawowy powinien służyć przede wszystkim do tego, aby za jego pośrednictwem można było oddziaływać na poszczególne jednostki"[1]. Kolektyw podstawowy to taki – zdaniem A. Makarenki - którego członkowie utrzymują stałą, bezpośrednią łączność i kontakty natury rzeczowej, przyjacielskiej, obyczajowej i ideologicznej[2].

W radzieckiej pedagogice wojskowej zespoły w rodzaju: pluton, kompania , bateria zalicza się do kolektywów podstawowych, natomiast zespoły w rodzaju: obsługa, załoga, drużyna określa się mianem k o l e k t y w ó w k o n t a k t o w y c h, gdyż ich członkowie znajdują się w stałych, bezpośrednich kontaktach i związkach zdeterminowanych wspólnym działaniem, służbą, szkoleniem, bytowaniem[3].

Zgodnie z dość powszechnie uznawanymi poglądami w środowisku wychowawców wojskowych przejęto uważać,

---

1/ A. Makarenko, Dzieła, t.5, op.cit.,s. 170.
2/ Por. Tamże.
3/ Por. Wojennaja piedagogika, op. cit., s.236-237.

że kolektyw żołnierski stanowią zorganizowani żołnierze skupieni wokół swego dowódcy dla osiągnięcia określonych celów przez wspólne działanie. Zatem żołnierze są kolektywem wówczas, gdy są świadomi celu działania, gdy są zorganizowani stosownie do potrzeb tego działania oraz kiedy rzeczywiście realizują cele i zadania, w imię których są zorganizowani.

Nie każdy więc zespół lub grupę można nazwać kolektywem. Nader często różne grupy i zespoły ludzkie tworzą się żywiołowo, na bardzo rozmaitych podstawach, mając niezwykle różnorodny program działania. Nie zawsze są to programy pozytywne z punktu widzenia społecznego i wojskowego. Natomiast w pojęciu "kolektyw" zawarte są immanentnie wartości pozytywne. O tym, czy dana grupa społeczna jest kolektywem decydują cele działania, charakter więzi i treści współżycia. Jest rzeczą oczywistą, że w różnych kolektywach występują różne kierunki działania, stosownie do zadań i funkcji: można jednak wyodrębnić pewne wspólne właściwości, jakimi charakteryzują się kolektywy. Zalicza się do nich: zaangażowanie ideowe, rozwinięte poczucie odpowiedzialności społecznej, umiejętności życia i działania w zespole[1/].

1/ Por. Z.Kosyrz, Wychowanie kolektywne w wojsku, op.cit., s.45.

W takim ujęciu kolektyw żołnierski /podstawowy/ jest jednocześnie terenem i obiektem, w którym dokonują się główne procesy związane ze służbą, szkoleniem, wychowaniem, gotowością bojową.

2. Rola kolektywu w wychowaniu żołnierzy

Ideą przewodnią makarenkowskiej metodyki wychowania była sprawa odpowiedniej organizacji i funkcjonowania kolektywu młodzieżowego /wychowanków/ i kolektywu pedagogicznego /wychowawców/. Makarenko wiele uwagi w swojej twórczości pedagogicznej i w bezpośredniej pracy wychowawczej poświęcał organizacji procesu wychowania, tworzeniu odpowiedniej atmosfery wychowawczej. Uważał, że: "Skomplikowany proces wychowawczy w dobrze zorganizowanym kolektywie odbywa się bez szczególnych wysiłków, w drodze stałego nawarstwiania się najdrobniejszych i subtelnych wrażeń, działań i stosunków".[1/] Takie rozumienie procesu wychowania jest szczególnie bliskie ideom i warunkom, w jakich odbywa się działalność wychowawcza w wojsku.

Obecnie dość powszechnie znana, i na ogół doceniana przez dowódców, jest teza, że zespołowy charakter czynności, stopień złożoności i trudności zadań wykonywanych przez żołnierzy, społeczne warunki

---

1/ Por. A. Makarenko, Metodyka organizacji procesu wychowawczego, Dzieła, t.5, op.cit., s.9.

bytowania oraz poziom intelektualny, ideowy i moralny wychowanków wymagają wzmożonej odpowiedzialności i zaangażowania. Kształtowanie i rozwijanie tych właściwości jest niemożliwe bez aktywnego udziału wszystkich biorących udział w tym procesie. Wspomniane przesłanki określają rangę wychowania kolektywnego we współczesnej armii socjalistycznej.

Nie zawsze jednak wszyscy wychowawcy uświadamiają sobie fakt, że kolektywy żołnierskie mają charakter polistrukturalny, że więzi łączące poszczególnych żołnierzy i zespoły są liczne i różne. Wychowawcy wojskowi, organizując kolektywy żołnierskie i kierując ich rozwojem, muszą uwzględniać ową różnorodność więzi.

Przynależność żołnierzy do określonych zespołów kształtuje się na różnych podstawach. Najważniejsze z nich to: szkolenie wojskowe, działalność ideowo-społeczna i warunki bytu. Każda z nich stwarza wiele różnych możliwości i płaszczyzn kształtowania się struktur organizacyjnych kolektywów. Szkolenie przebiega przde wszystkim w drużynie, załodze, działonie, ale także w plutonie, kompanii, baterii, batalionie. Wiele zależy również od przedmiotu szkolenia, jego poziomu, czasu, rodzaju wojsk, rodzaju specjalności. Żołnierze przejawiają różne zainteresowania, prezentują rozmaite przekonania ideowe, kulturalne, światopoglądowe, należą do różnych organizacji społecznych i politycznych /np. PZPR, ZSMP/. Wreszcie żołnierze żyją, odpoczywają, mieszkają w różnych warunkach społecznych i materialnych.

Zrozumienie polistrukturalnego charakteru kolektywów żołnierskich oraz poznanie więzi i stosunków, jakie łączą poszczególnych żołnierzy w różnych zespołach, stanowi klucz do właściwego kierowania rozwojem kolektywu i skutecznego wychowywania podwładnych.

Dobre orientowanie się przełożonych w strukturze organizacyjnej kolektywów żołnierskich pomaga w stosowaniu odpowiednich środków wychowawczych, sprzyja tworzeniu korzystnej atmosfery, pozwala dobierać odpowiednich ludzi do określonych grup i zespołów. Chodzi tu o to, ażeby przechodzenie od małych grup do większych /od drużyny, do plutonu, kompanii, batalionu, pułku/ odbywało się harmonijnie, ażeby uczestniczenie w jednym kolektywie /kontaktowym,podstawowym, w organizacji młodzieżowej, w drużynie sportowej/ nie stało się powodem osłabienia związków z innymi, aby cele i działalność poszczególnych kolektywów były zgodne, by się uzupełniały,wzmacniały, zapewniając realizację celów wychowania wojskowego i obywatelskiego. Zwartość kolektywu określonej drużyny, plutonu,koła ZSMP nie może ulegać osłabieniu,np. ze względu na przynależność do rocznika służby itp.

Siła oddziaływań wychowawczych kolektywów polega na zapewnieniu im warunków dynamicznego rozwoju w różnych płaszczyznach. Izolacja kolektywów, zablokowanie lub ograniczenie związków z innymi, brak perspektyw rozwojowych znacznie pomniejsza możliwości różnorodnego oddziaływania wychowawczego. Zapew-

nienie zaś kolektywom niezbędnego dynamizmu z uwzględnieniem ich polistrukturalnego charakteru wymaga od wychowawców niezwykle wnikliwego i rozumnego oddziaływania.

Bazą organizacji oraz pracy wychowawczej z kolektywami żołnierskimi są zadania i miejsce służby. Procesy zachodzące w izbie żołnierskiej, w świetlicy, na boisku sportowym są przedłużeniem procesów wychowawczych występujących w trakcie szkolenia. Owa izba żołnierska i świetlica to nie tylko miejsce odpoczynku żołnierzy, ale także teren intensywnie przejawiających się zjawisk wychowawczych. Więzi kształtujące się wśród mieszkańców danej izby żołnierskiej, bywalców świetlicy, członków koła zainteresowań są z natury rzeczy inne niż te, które łączą członków załogi, drużyny, plutonu, lecz nie mogą być sprzeczne z ogólnymi celami służby, nie mogą utrudniać wykonywania podstawowych zadań wynikających z ogólnego obowiązku służby wojskowej i zajmowanego stanowiska służbowego.

Dotychczasowe rozważania prowadzą do wniosku, że pośród różnego rodzaju kolektywów można wyodrębnić dwa: takie, które podlegają bezpośrednim przełożonym, i kolektywy, które takich przełożonych nie mają. Do pierwszego zaliczyć trzeba wszystkie kolektywy powstające na podłożu formalnej struktury organizacyjnej wojska /drużyna, pluton, kompania itp./, do drugiego zaś - kolektywy utworzone przede wszystkim na podłożu społeczno-ideowym /np. ZSMP, koło zainteresowań itp./.

Orientowanie się w strukturach kolektywów i w podłożu ich powstawania pomaga w zrozumieniu roli i funkcji, jaką spełniają w procesie wychowania żołnierzy. Do podstawowych funkcji wychowawczych kolektywu żołnierskiego zalicza się następujące[1]: s t y m u l a t y w n e, a d a p t a c y j n e i r e s o c j a l i z a c y j n e.

Problemem najważniejszym dla wychowawców wojskowych są sposoby zapewniające powstawanie takich kolektywów żołnierskich, które by w maksymalnym stopniu spełniały powyższe funkcje.

3. Tworzenie kolektywów żołnierskich

Tworzenie kolektywu żołnierskiego jest procesem złożonym i trudnym. Nie ma do tej pory jednolitych poglądów, popartych wynikami badań, które by ujmowały to zagadnienie w sposób wyczerpujący. Doświadczenia w tym względzie są rozmaite, podobnie jak różne były warunki, w jakich kolektywy powstawały. Np. A. Lewin dochodzi do wniosku, że przy tworzeniu kolektywu należy przestrzegać następujących zasad: socjalistycznego ładu, szacunku i stawiania wysokich wymagań, współodpowiedzialności, więzi z życiem społecznym, perspektyw rozwojowych, pełni

---

1/ Por. Z. Kosyrz, Wychowanie kolektywne w wojsku, op. cit., s. 73.

życia[1]. H.Muszyński formułuje takie zasady, jak: ścisły związek wychowania z życiem gospodarczym, społecznym i politycznym kraju oraz najbliższego środowiska, równoległe oddziaływanie na zespół i na jednostkę, stopniowanie perspektyw, opieranie pracy wychowawczej na określonej organizacji zespołu.[2]

Przytoczone przykładowo zasady korzystają z klasycznych w tym zakresie doświadczeń A. Makarenki oraz nawiązują do własnych wyników badań. Wszyscy są przy tym zgodni, że żadna z tych propozycji, włącznie z makarenkowską, nie wyczerpuje zasad i dróg organizacji i powstawania kolektywów.

Pamiętając o złożoności tworzenia kolektywów, można zaproponować, aby proces ten uwzględniał następujące przesłanki:[3]

- tworzenie kolektywu powinno uwzględniać działalność na rzecz celów społecznie użytecznych;
- tworzenie kolektywu polega na rozwijaniu określonej struktury organizacyjnej, w której jest miejsce dla każdego członka /przewidzieć także należy etapy jej powstawania/;
- rozwojowi kolektywu powinno towarzyszyć stałe doskonalenie wewnętrznego życia zespołu /chodzi o działanie jednolitego systemu norm postępowania, o sprawne funkcjonowanie opinii społecznej/;

1/ Por. A. Lewin, Jednostka i grupa w systemie wychowania kolektywnego, Warszawa 1967, s.90-96.
2/ Por. H. Muszyński, Wychowanie moralne w zespole, Warszawa 1964, s. 73-74.
3/ Por. Z.Kosyrz, Wychowanie kolektywne w wojsku, op.cit., s.60.

- tworzenie kolektywów powinno opierać się także na umacnianiu więzów łączących poszczególne jednostki z zespołem /w istocie chodzi o stopień identyfikacji członków z kolektywem, jego zadaniami i celami/.

Tworząc i rozwijając kolektywy żołnierskie w obecnych warunkach służby i życia wojska, trzeba korzystać z ogólnych doświadczeń w tym zakresie, zwłaszcza - pomimo całej różnicy - warto sięgać do dorobku A. Makarenki, gdyż właśnie jego model wychowania kolektywnego zawiera wiele elementów o charakterze wojskowym /służby, apele, dyżury, zbiórki, oddziały itp./.

W tworzeniu kolektywów żołnierskich praktyka życia wojskowego wytyczyła dwie główne drogi. P i e r w s z a z nich, szeroko opisana w teorii pedagogicznej, powszechniej też znana praktykom, dotyczy powstawania kolektywu w sytuacji, kiedy wszystko rozpoczyna się od początku. Dzieje się tak, np. po wcieleniu nowych żołnierzy, gdy formują się od nowa plutony, kompanie lub inne organizacyjne ogniwa i struktury. Proces ten występuje wyraźnie w różnych ośrodkach szkolenia /np. WSO, szkoły chorążych, szkoły podoficerów, szkoły specjalistów, różne kursy itp./. Wszędzie tam, gdzie od nowa tworzy się pododdziały, stanowiące teren i tworzywo powstawania podstawowych kolektywów żołnierskich, można je rozwijać wykorzystując klasyczne wzory, według których zorganizowano i przeprowadzono wiele eksperymentów, potwierdzających wielokrotnie słuszność tych modeli w odniesieniu do LWP, w istniejących w nim warunkach. Wzory te ukazują pewne prawidłowości ewoluowania od luźnych

zbiorowości do wysoce zintegrowanych kolektywów.W przemianach tych dają się wyraźnie wyodrębniać pewne etapy, o których powinni wiedzieć wychowawcy kierujący rozwojem kolektywów.

E t a p p i e r w s z y – polegający na wprowadzeniu żołnierzy w problematykę życia wojska – obejmuje zwykle okres szkolenia unitarnego. W tym czasie następuje zapoznawanie się z podstawowymi obowiązkami i zadaniami służby wojskowej, ze strukturą, z obyczajami i normami, z tradycją przekazaną przez poprzedników. Więzi łączące żołnierzy mają charakter formalny, wynikają z przynależności organizacyjnej do drużyny, plutonu i kompanii, załogi, izby żołnierskiej itp. Wspólne wykonywanie wielu czynności,długotrwałe przebywanie ze sobą prowadzi do wzajemnego poznawania się żołnierzy.

Etap ten jest niesłychanie ważny w organizacyjnej i wychowawczej działalności dowódców. Prawda ta jest już obecnie powszechnie znana i przełożeni przywiązują bardzo duże znaczenie do "jakości" pierwszych godzin służby w wojsku. Pierwsze kontakty poborowych z jednostką wojskową stwarzają okazję do jak najlepszych odczuć oraz kształtowania pozytywnego stosunku do służby wojskowej. Te pierwsze opinie, przekonania, wreszcie rzeczywista wiedza o wojsku, kształtowane na podstawie osobistych i bezpośrednich przeżyć i doznań, ze względu na siłę oraz jakość bodźców z jednej strony, z drugiej zaś – oczekiwania poborowych – zapadają głęboko w świadomość, są źródłem tworzenia się afirmacyjnej postawy w stosunku do danej jednostki,

pododdziału, jego kadry dowódczej, do całych sił zbrojnych. Dzieje się tak wówczas, kiedy dowódcy nie szczędzą wysiłku, należycie przygotowując i sprawnie przeprowadzając wcielenie, kiedy właściwie obsadza się stanowiska i dokonuje przydziałów do określonych struktur organizacyjnych, kiedy zapewni się odpowiednie, zgodne z przepisami i potrzebami, warunki bytowe, gdy od początku przestrzega się konsekwentnie norm i zasad życia wojskowego.

W pierwszym etapie tworzenia kolektywu żołnierskiego zdecydowana większość obowiązków organizacyjno-wychowawczych spada na dowódców. Muszą oni w tym okresie dążyć usilnie do wszechstronnego poznania swoich podwładnych /przy czym proces ten warto rozpocząć jeszcze przed zjawieniem się żołnierzy w jednostce lub w pododdziale poprzez dokładne przestudiowanie ich dokumentów i akt personalnych/. W tym okresie dowódcy koncentrują swoją działalność wychowawczą na wyjaśnianiu norm, zapoznawaniu się z zasadami regulaminowego trybu życia, obowiązującego porządku wojskowego oraz wdrażaniu do nich podległych im żołnierzy. Są głównym motorem wszelkich poczynań szkoleniowo-wychowawczych, czynnikiem określającym cele działania, oceniającym postępowanie i zachowanie, regulującym współdziałanie oraz współżycie.

Pierwszy etap tworzenia się podstawowego kolektywu żołnierskiego kończy się zespoleniem żołnierzy wokół realizacji formalnych celów i zadań pododdziału oraz wyłonieniem jednostek aktywniejszych,

przodujących w wypełnianiu obowiązków żołnierskich i pomagających dowódcom w ich poczynianiach.

E t a p d r u g i - polega na zapewnieniu harmonijnego funkcjonowania pododdziału przy szerokim udziale różnych ogniw i organizacji /aktyw, organizacja partyjna, ZSMP, sąd koleżeński/. Okres ten trudno jest wyraźnie wyodrębnić i zamknąć w określonych ramach czasowych. Pewne doświadczenie wskazują jednak, że chodzi tu o pierwsze półrocze służby wojskowej.

Cechą charakterystyczną tego okresu jest dążenie do bliższego wzajemnego poznania. Czynnikiem nader sprzyjającym jest tu tok służby, proces szkolenia, wielogodzinne wspólne przebywania i wykonywanie różnych czynności wymagających często wielkiego wysiłku, odwagi, wytrwałości, pomysłowości, solidarności, życzliwości itp. Wszystko to wywoływało liczne interakcje, prowadziło do zbliżeń, powstawania sympatii oraz ukazywało występujące zróżnicowania. Proces ten w sposób naturalny wyłonił jednostki aktywne, prężne, cieszące się uznaniem i autorytetem.

Podstawowym zadaniem wychowawczym dowódców jest pozyskanie tych jednostek dla sprawy jak najlepszego wykonywania celów i zadań, które zostały postawione przed pododdziałem. Wymaga to oczywiście odmiennego stylu pracy niż w okresie poprzednim. Obecnie, nie zaniedbując pracy wychowawczej ze wszystkimi wychowankami, większy wysiłek należy położyć na pracę z wyłonionym aktywem. Jest rzeczą zrozumiałą, że owe jednostki aktywne, dynamiczne nie zawsze

ukierunkowują swoją aktywność zgodnie z celami i zadaniami wojska i pododdziału. Chodzi jednak właśnie o to, ażeby przyciągnąć je do realizacji zadań potrzebnych i korzystnych dla wojska i kolektywu, aby ich aktywność znajdowała naturalne ujście w działaniach służących szeroko pojętej gotowości bojowej, a ich autorytet osobisty przyczynił się do pomyślnego układania stosunków i przestrzegania norm współżycia społecznego.

Współpraca dowódcy z aktywem powinna w konsekwencji sprawić, że będzie on mógł liczyć na pomoc organizacji partyjnej, ZSMP, sądu koleżeńskiego i korzystać z tej pomocy, oraz że aktyw zacznie traktować zadania ogólne, jak swoje własne i postawą taką zachęci innych do podobnego postępowania. Rola dowódcy w tym okresie polega przede wszystkim na umiejętnym organizowaniu współpracy i kierowaniu działalnością aktywu.

E t a p t r z e c i - stanowi najwyższą fazę rozwoju kolektywu żołnierskiego. Rozpoczyna się wówczas, gdy w wyniku działalności dowódcy, aktywu, pracy partyjno-politycznej następuje pełna konsolidacja wszystkich członków kolektywu żołnierskiego wokół wytyczonych celów i postawionych zadań, kiedy rozwija się poczucie indywidualnej odpowiedzialności za ich wykonanie. Dają się zaobserwować wtedy pewne wyraźnie występujące właściwości charakteryzujące ten etap rozwoju kolektywu. Występują mianowicie takie zjawiska, jak: silna integracja, wysoki stopień identyfikacji z pododdziałem jako podstawową grupą odniesie-

nia, przestrzeganie porządku wojskowego i zasad życia wojskowego bez specjalnego nadzoru, łatwość i chęć współpracy z dowódcą, solidarne i dobrze układające się stosunki. W tym okresie rozwija się z dużym powodzeniem ruch przodownictwa i współzawodnictwa.

Etap trzeci jest w zasadzie celem pracy wychowawczej dowódcy. Osiągnięcie go przez dany kolektyw najlepiej świadczy o umiejętnościach dowódcy i podejmowanych przez niego wysiłkach wychowawczych. Stan ten nie trwa jednak stale i niezmiennie. Utrzymywanie kolektywu żołnierskiego w jego stadium najwyższym i najkorzystniejszym wymaga równie dużego - jeśli nawet nie większego - wysiłku, niż dążenie do jego uzyskania. Dlatego też dowódca musi stale czuwać i dyskretnie, ale konsekwentnie kierować | nieustannym jego rozwojem. Chodzi zwłaszcza o to, aby kolektyw miał zawsze przed sobą perspektywy i określone cele, zapewniające sens, dynamikę i postęp jego funkcjonowania.

Przedstawiony sposób tworzenia kolektywu żołnierskiego można traktować jedynie jako pewien uproszczony model postępowania, nie uwzględniający całej złożoności sytuacji, w jakiej przebiega zwykle proces wychowania żołnierzy. Pamiętać zwłaszcza należy o polistrukturalnym charakterze kolektywów wojskowych. Kształtowanie się kolektywu podstawowego w dużej mierze zależy od związków z innymi kolektywami, od charakteru współpracy i jakości więzi z nimi. Brak owych związków może rozwijać tendencje izolacyj-

ne, nazbyt silną integrację wewnętrzną prowadzącą do przeceniania źle pojmowanych interesów własnych, rodzić też może egoizm i partykularyzm. W praktyce wychowawczej wojska, nawet wtedy, kiedy podstawowy kolektyw żołnierski jest tworzony od podstaw, prawie zawsze chodzi jednocześnie o włączenie go do większych, już istniejących kolektywów /poszczególne roczniki podchorążych, kursy w ośrodkach szkolenia itp./. Dlatego właśnie pracy wychowawczej nad kształtowaniem kolektywów nie można ograniczać do zbyt wąskich ram nakreślonych przez strukturę i zadania np. kolektywu podstawowego.

D r u g a ze wspomnianych dróg tworzenia kolektywów jest znacznie trudniejsza i bardziej złożona. Chodzi tu o taką, typową dla wojska sytuację, w której podstawowe kolektywy żołnierskie okresowo zmieniają składy swoich członków. Jedni żołnierze odchodzą do rezerwy, inni zaś przychodzą na ich miejsce i uzupełniają stany pododdziałów, załóg, drużyn itp. Procesy te przebiegają rytmicznie w zaplanowanych terminach i w zakresie przewidzianym dla danych jednostek, można się zatem do nich przygotować i w ten sposób chociaż częściowo złagodzić ich negatywne skutki.

Kadra dowódczo-wychowawcza powinna dokładnie orientować się, w jakim stopniu odejście do rezerwy starszego rocznika naruszy ukształtowaną uprzednio strukturę kolektywu żołnierskiego. Nie jest to bowiem zależne wyłącznie od ilościowego charakteru zmian osobowych. Czynnik ten jest ważki, ale nie

jedyny i niekoniecznie decydujący o możliwościach tworzenia kolektywu w nowych warunkach. Doświadczenie wykazuje, że to, czy po częściowych zmianych szybciej lub wolniej utworzy się podstawowy kolektyw żołnierski zależy w dużej mierze od: wymienionego wcześniej czynnika ilościowego; stopnia zwartości, poziomu i jakości integracji kolektywu przed zmianami; zakresu zmian w aktywie; siły i jakości tradycji utrwalonej, przekazywanej i kontynuowanej przez dany kolektyw; wysiłku kadry dowódczo-wychowawczej mającego na celu przygotowanie odejścia jednych członków kolektywu i włączenie nowych; właściwości psychofizycznych nowych, ich nastawienia do kolektywu i służby wojskowej.

Proces tworzenia i funkcjonowania kolektywu żołnierskiego w przedstawionej sytuacji napotyka szereg trudności obiektywnych; nie są to jednak trudności, których nie można pokonać, o czym dobitnie świadczy praktyka wychowawcza. Nawet w takich okolicznościach, jedność celów, zadań, warunków, jednolitość struktur organizacyjnych, porządek i rytm życia wojskowego, sprawne i jednorodne działanie wychowawcze prowadzą zwykle do szybkiej integracji zespołów i grup w kolektywy.

Wychowawcy powinni jednakże dostrzegać pewne niekorzystne sytuacje, mogące występować w pododdziałach, w których odbywają służbę żołnierze różnych wcieleń /pierwszy, drugi, trzeci rok służby/. Otóż przy zaniedbaniach w pracy wychowawczej mogą w takich pododdziałach tworzyć się niewłaściwe stosunki

pomiędzy poszczególnymi grupami żołnierzy ze względu na czas pełnionej służby wojskowej, wykonywane funkcje itp. Żołnierze starsi mogą, np. unikać pewnych obowiązków i prac związanych z utrzymaniem czystości rejonu zakwaterowania, sprzętu bojowego itp. /wykorzystując lepszą orientację i znajomość danego środowiska/ i obciążać nimi "nowych", najmłodszych. Tego rodzaju praktyki prowadzą do podziałów, są więc niekorzystne w procesie tworzenia jednolitego kolektywu żołnierskiego.

Na tej drugiej drodze tworzenia kolektywów żołnierskich bardzo ważną rolę mają do spełnienia organizacje partyjne, młodzieżowe, sąd koleżeński oraz inne struktury kolektywów większych, np. pułkowego /oddziałowego/. Kolektyw pułkowy pomimo zmian wynikających z kolejnych wcieleń młodych żołnierzy posiada szereg ogniw względnie stałych, podlegających wahaniom w znacznie mniejszym stopniu niż ma to miejsce w kolektywach podstawowych. Są to właśnie: organizacje partyjne, których trzon stanowi kadra zawodowa; organizacja młodzieżowa ukierunkowująca i jednocząca wysiłki poszczególnych kół; struktura organizacyjna i społeczna oddziału oraz baza materialna stanowiące teren i płaszczyznę działania i współpracy kolektywów podstawowych.

Oddział jako instytucja organizująca i kierująca całym procesem życia, szkolenia i wychowania żołnierzy stwarza naturalne warunki do rozwijania więzi społecznych różnych rodzajów kolektywów. Najbardziej uchwytny jest proces tworzenia się kolektywów pod-

stawowych w pododdziałach. Doświadczenie wskazuje, że podobnie jak różne są drogi kształtowania się kolektywów, tak też różne są płaszczyzny stanowiące podstawę społeczną i ramy ich rozwoju. Pododdział stanowi wprawdzie zasadniczą płaszczyznę życia żołnierzy i działalności szkoleniowo-wychowawczej, lecz prawie zawsze jest zarazem częścią ogólniejszego i bardziej samodzielnego układu społecznego, jakim jest oddział /pułk/. Warunki strukturalno-organizacyjne, charakter oddziału, baza materialna, jaką dysponuje, tradycje i doświadczenia decydują w zasadzie o możliwości istnienia i treści więzi oraz kontaktów rozwijających się poza pododdziałami, w płaszczyźnie różnych ogniw i kolektywów oddziału, mających wprawdzie ścisłe powiązania z pododdziałami i współpracujących z nimi, ale ogarniających szersze kręgi i realizujących ogólniejsze cele i zadania. Przykładem tego rodzaju powiązań może być ideowo-wychowawcza działalność PZPR, ZSMP, działalność kulturalno-oświatowa, sportowa itp., co sprzyja integracji zarówno kolektywów podstawowych, jak też jest czynnikiem zespalającym całe środowisko społeczne oddziału.

4. Wychowawcza działalność organizacji partyjnej

W kolektywnym wychowaniu żołnierzy ważną rolę spełniają organizacje partyjne. Pracę swoją opierają

one na postanowieniach statutu PZPR, uchwałach KC, rozkazach i zarządzeniach kierownictwa sił zbrojnych. Wśród podstawowych zadań organizacji partyjnych w wojsku wymienia się następujące: integrowanie żołnierzy na podłożu ideologii marksistowsko-leninowskiej; umacnianie zwartości i jedności moralno-politycznej pododdziałów i jednostek; kształtowanie materialistycznego światopoglądu; przestrzeganie i rozwijanie demokracji wewnątrzpartyjnej z uwzględnieniem zasady jednoosobowego dowodzenia; rozwijanie u żołnierzy patriotyzmu i internacjonalizmu; umacniania dyscypliny i gotowości bojowej wojska[1/].

Owe podstawowe zadania organizacje partyjne realizują w stosunku do wszystkich żołnierzy środowiska, w którym dana organizacja działa, oraz w stosunku do swoich członków. Efektywność pracy wychowawczej zależy w znacznym stopniu od jedności działania służbowego i partyjnego, od ścisłej współpracy dowódców z organizacjami partyjnymi. Owa jedność i współpraca nie są trudne do osiągnięcia, wynikają bowiem w sposób naturalny ze wspólnych celów i zadań, jakie realizują w wojsku partia, dowódcy i aparat polityczny. Cel działań wszystkich ogniw jest wspólny, różne są tylko drogi i zakresy jego osiągania.

1/ Instrukcja o pracy POP w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1975, s.16-35.

Podstawowymi formami działania wychowawczego organizacji partyjnych w oddziale i pododdziale są: zebrania partyjne, posiedzenia egzekutyw i komitetów, narady partyjne i służbowe, szkolenie partyjne, rozmowy indywidualne władz partyjnych z członkami i kandydatami partii, przydzielanie i realizacja zadań partyjnych, zebrania otwarte z udziałem aktywu ZSMP i bezpartyjnych.

Prowadząc wspomniane i inne formy działalności służące realizacji celów wychowawczych, organizacje partyjne przestrzegają ogólnych zasad wychowania. W istocie cała działalność partyjna zmierza do wywierania wpływu na postawy i zachowanie swoich członków oraz pozostałych żołnierzy. Takie rozumienie działania partyjnego jest zgodne zarówno z ogólnymi założeniami, jak i oczekiwaniami społeczności żołnierskiej.

Przekonują o tym programy i plany pracy partyjnej jednostek i POP. Wyniki realizacji tych planów zależą od wielu czynników, z których omówione zostaną tylko niektóre.

Zespalanie wysiłków wychowawczych dowódców i organizacji partyjnych nie może mieć charakteru poczynań administracyjnych. Wywieranie wpływów wychowawczych zwłaszcza poprzez zebrania wymaga zapewnienia atmosfery sprzyjającej szczerej i konstruktywnej krytyce ujemnych zjawisk w życiu pododdziałów i jednostek oraz postępowania i zachowania członków partii.[1/]

1/ Tamże, s. 31-33.

Czynnikiem wychowawczego oddziaływania partii jest p r z y k ł a d j e j c z ł o n k ó w. Przodowanie w swoim środowisku jest statutowym obowiązkiem członka partii. Badania potwierdzają, iż zdecydowana większość członków i kandydatów partii - żołnierzy służby zasadniczej przoduje w wypełnianiu obowiązków żołnierskich, w dyscyplinie i szkoleniu. Postawą taką zdobywają sobie uznanie i osobisty autorytet, przyczyniając się w ten sposób do budowania autorytetu swojej organizacji i całej partii.[1/]

Członkowie partii są na ogół świadomi odpowiedzialności, jaka na nich ciąży z tytułu przynależności do PZPR. Są oni bowiem zawsze oceniani w swoim środowisku bardziej krytycznie, wymaga się od nich znacznie więcej. "Każdy działacz i każdy członek naszej partii zawsze mieć musi świadomość żywej aktualności i stałej potrzeby pogłębiania leninowskich cech pracy i postawy partyjnej: bliskiej więzi z klasą robotniczą, z całym społeczeństwem, wysokich wymagań wobec siebie i innych, rzetelności i skromności, pryncypialności i prawości. Nie wolno nam nigdy poddawać się samozadowoleniu i poprzestawać na osiągniętym"[2/] - stwierdził E. Gierek.

1/ Por. E. Olczyk i Cz. Staciwa, Młodzież a wojsko, Warszawa 1971, s. 179-180.
2/ E.Gierek, XVI Plenum KC PZPR. Podstawowe dokumenty i materiały, Warszawa 1975, s.14.

Obserwuje się, iż żołnierze służby zasadniczej mają w większości przypadków ukształtowany pewien model osobowy członka partii. Jest to konstrukcja wyidealizowana, trudna do osiągnięcia w życiu. Doświadczenie wykazuje, że to, co toleruje się u bezpartyjnych czy członków ZSMP, tego z reguły nie wybacza się członkowi partii. Wysokie wymagania środowiska żołnierskiego wobec członków partii wyraźnie ukierunkowują wychowawczą działalność organizacji partyjnych. Przyczyniają się też do aktywniejszej postawy poszczególnych członków, doskonalenia pracy instancji partyjnych oraz intensyfikacji oddziaływań wychowawczych.

W pracy wychowawczej organizacji partyjnych centralnym problemem jest t r o s k a o j a k o ś ć c z ł o n k ó w p a r t i i, o kształtowanie ich osobowości zgodnie z wzorcem obywatela - żołnierza. Wyniki badań ukazują, że nienaganną opinią w środowisku żołnierskim cieszą tylko ci członkowie partii, którzy przodują w szkoleniu i dyscyplinie, są ideowi, koleżeńscy, aktywni. Stwierdzono, iż opinia o członku partii zależna jest ściśle od rezultatów, jakie osiąga on w szkoleniu, od jego postaw w codziennym życiu. Przodujący członkowie partii /posiadacze odznak: "Wzorowy Żołnierz"/ cieszą się uznaniem i szacunkiem swojego otoczenia, natomiast członkowie partii osiągający mierne rezultaty w szkoleniu i dyscyplinie - oceniani są negatywnie.

Zauważono także, iż wychowawcy nie zawsze widzą

potrzebę stwarzania warunków umożliwiających rozwijanie aktywności tych członków partii - żołnierzy służby zasadniczej, którzy nie w pełni rozumieją swoje miejsce i rolę w wojsku. Bierność członków partii - wyrażająca się w ich postawie wobec obowiązków żołnierskich i w wynikach szkolenia - obniża prestiż organizacji partyjnej i całej partii w danym środowisku, obniża też automatycznie jej możliwości wychowawcze. Badania ukazują, że autorytet organizacji partyjnej w oddziale uzależniony jest przede wszystkim od: przodowania i dobrego przykładu członków partii w dyscyplinie i wykonywaniu obowiązków służbowych; wysokich walorów moralnych i aktywności społeczno-politycznej przejawianej na co dzień; utrzymywania ścisłej więzi z bezpartyjnymi i poważnego odnoszenia się do ich postulatów oraz liczenia się z ich opinią; ścisłego zespolenia pracy partyjnej z procesem szkolenia i wychowania; przestrzegania zasad demokracji wewnątrzpartyjnej i śmiałego krytykowania wszelkich ujemnych zjawisk w życiu oddziału; koleżeństwa, życzliwości i uczynności członków partii wobec bezpartyjnych.

1/ Por. J. Bartosiak, Organizacja partyjna w świadomości i opiniach składu osobowego pułku, w: Studia nad działalnością organizacji partyjnych w wojsku, Warszawa 1971, WAP, s.32.

Podstawowym zadaniem doskonalenia postaw i zachowań członków partii jest ich aktywny udział w realizacji polityki partii w warunkach wojska oraz wzorowe wykonywanie rozkazów i zarządzeń przełożonych. Jedną z głównych form realizacji owych zamierzeń są z a d a n i a p a r t y j n e. Właściwy dobór zadań, stosownie do indywidualnych umiejętności i możliwości członków partii, systematyczna kontrola ich wykonywania stwarza dogodne warunki do wywierania wpływu wychowawczego na wszystkich członków partii.

Istotnym czynnikiem wychowania członków i kandydatów PZPR jest nieustanne p o g ł ę b i a n i e w i e d z y m a r k s i s t o w s k o - l e n i n o w s k i e j. Każdy pezetperowiec zobowiązany jest do stałego rozszerzania wiedzy społeczno-politycznej, zaś organizacje partyjne zapewniają możliwość realizacji tego obowiązku poprzez prowadzenie szkolenia partyjnego, organizowanie odczytów, dyskusji, informacji itp.

Podstawowy sens podnoszenia wiedzy marksistowsko-leninowskiej - to przyczynianie się do aktywnego angażowania się członków partii w życie społeczno-polityczne swego środowiska i kraju, to wzbogacanie umiejętności samodzielnego oceniania zdarzeń i zjawisk, dostarczanie rzeczowych argumentów w dyskusjach, budowanie trwałych postaw światopoglądowych, moralnych i ideowych żołnierzy.

Prowadzone badania udowadniają, iż występują wyraźne zależności pomiędzy szkoleniem partyjnym i politycznym a poglądami i postawami członków partii.

Systematyczne doskonalenie treści i metodyki szkolenia rozwija pozytywne motywacje, co znajduje wyraz w polepszeniu wyników szkolenia bojowego, poziomie dyscypliny, wzroście aktywności.[1/]

Samym podnoszeniem poziomu wiedzy marksistowsko-leninowskiej nie zapewni się jednak realizacji zadań partii w wojsku. W wychowywaniu członków partii chodzi bowiem nie tyle o abstrakcyjnie pojmowany poziom ich wiedzy, ile o stopień odzwierciedlania jej w konkretnych postawach, w codziennym życiu i zachowaniu. Dlatego w wychowawczej pracy partii tak wielkie znaczenie przykłada się do konkretnych działań wymagających od jej członków aktywności i zaangażowania /systematyczny i aktywny udział w zebraniach partyjnych, opłacanie składek, terminowe wykonywanie zadań partyjnych, harmonijne współdziałanie i współżycie w środowisku, krytyczny stosunek do wszelkich nieprawidłowości/. Postawy przejawiane w działaniu są miernikiem wartości członka partii.

Organizacje partyjne realizują także zadania wychowawcze w stosunku do w s z y s t k i c h ż o ł n i e r z y b e z p a r t y j n y c h. Część tych zadań wykonywana jest niejako sama przez się poprzez przodownictwo członków partii w realizacji

---

1/ Por. S. Całka, Rozwój partii i próby doskonalenia jej szeregów w LWP /lata 1949-1970/, Warszawa 1972, maszynopis WAP, s. 187-188.

swoich żołnierskich obowiązków. Przykład zaś zachęca do naśladowania, dostarcza bezpośrednich i konkretnych wzorów działań i zachowania. Ponadto organizacja partyjna oddziału /pododdziału/ ma obowiązek sprawowania ideowo-politycznego kierownictwa i organizowania wszystkich żołnierzy do jak najlepszego wykonywania zadań związanych z rozwijaniem i obroną socjalistycznej ojczyzny. Oznacza to w praktyce podejmowanie prac konsolidujących zespoły żołnierskie, podnoszących poziom dyscypliny, zachęcających do wzmożonego wysiłku w szkoleniu i służbie.

T w o r z e n i e a t m o s f e r y sprzyjającej wychowaniu żołnierzy zależy w dużym stopniu od układu stosunków międzyludzkich panujących w danym środowisku. Chodzi zarówno o typ stosunków rozwijających się na podstawie formalnych związków służbowych, jak i stosunków nieformalnych kształtujących się na podłożu bezpośrednich kontaktów koleżeńskich i przyjacielskich w określonych zespołach i grupach żołnierskich. Wysoka kultura współżycia, szczerość, poszanowanie godności innych, troska o interesy społeczne, zaangażowanie ideowe przejawiane na co dzień, to wartości typowe dla stosunków w armii socjalistycznej.

Wyniki pracy wychowawczej w znacznej mierze zależą od w s p ó ł p r a c y d o w ó d c y z o r g a n i z a c j ą p a r t y j n ą i j e j w ł a d z a m i. Stały kontakt dowódcy z sekretarzem pozwala na systematyczną wymianę informacji o zadaniach, wydarzeniach, nastrojach. Ścisła więź

dowódcy z organizacją partyjną, aktywny udział w jej poczynaniach rodzi wzajemne zrozumienie i poparcie w rozwiązywaniu trudnych spraw wychowania żołnierzy.

5. Wychowawcza działalność organizacji młodzieżowej

Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej /podobnie jak inne organizacje młodzieżowe/ jest jednym z ogniw jednolitego frontu wychowania młodego pokolenia Polaków w warunkach wojska. Podstawowym dokumentem określającym cele i zadania pracy wychowawczej są: Zasady działania[1/]. Stwierdza się w nich m.in., że organizacje młodzieżowe w wojsku pracują pod ideowym i politycznym kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, uczestnicząc w realizacji jej programu, w budownictwie socjalizmu w kraju i obronie jego zdobyczy. ZSMP zespala żołnierzy wokół politycznej linii i zadań stawianych wojsku przez partię i rząd. W działalności praktycznej organizacja młodzieżowa opiera się o rozkazy i zarządzenia kierownictwa MON, GZP WP, właściwych dowódców i organów partyjno-politycznych.

1/ Por. Zasady działania Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1976.

Działalność ZSMP ma najogólniej służyć rozwojowi żołnierzy, wychowywać ich, przyczyniać się do umacniania zwartości i gotowości bojowej wojska, poprzez bezpośrednie zaangażowanie i wzorowe wykonywanie powinności żołnierskich, ofiarność i oddanie służbie narodowi wszystkich członków organizacji.

Analiza podstawowych celów i kierunków działania ZSMP zawartych we wspomnianych dokumentach wskazuje wyraźnie, iż dotyczą one przede wszystkich wychowywania młodych obywateli w warunkach wojska. Działalność ta ukierunkowana jest na następujące główne dziedziny:

- wychowywanie członków na wzorowych obywateli socjalistycznego państwa, związanych ideowo i uczuciowo z programem i polityką partii;
- rozwijanie postaw patriotycznych i internacjonalistycznych żołnierzy; zaszczepianie im przekonania, że niepodległość i pomyślny rozwój kraju są ściśle związane z losami całej wspólnoty socjalistycznej, z jednością, solidarnością i potęgą państw Układu Warszawskiego;
- zachęcanie żołnierzy do ofiarności w szkoleniu i służbie, rozwijanie walorów osobowości potrzebnych w walce zbrojnej, kształtowanie współodpowiedzialności za wyniki szkolenia i wychowania swego pododdziału i oddziału;
- rozwijanie żołnierskiego koleżeństwa, organizowanie różnych form pomocy koleżeńskiej w szkoleniu i służbie, umacnianie zwartości moralno-politycznej kolektywów żołnierskich;

- kształtowanie naukowego poglądu na świat i zasad świeckiej obyczajowości na podłożu ideologii marksistowsko-leninowskiej, propagowanie naukowej wiedzy o prawach rozwoju przyrody i społeczeństwa;

- rozwijanie wiedzy i umiejętności technicznych oraz podnoszenie sprawności i kultury fizycznej jako elementów przygotowania do walki i życia w nowoczesnym społeczeństwie;

- zachęcanie żołnierzy do udziału w ruchu przodownictwa i współzawodnictwa, kształtowanie socjalistycznych zasad współżycia oraz podnoszenie poziomu kultury.

Są to więc zadania obejmujące podstawowe problemy wychowania. Realizowane są poprzez różnorodne formy pracy ideowo-wychowawczej, szkoleniowej, kulturalno-oświatowej, sportowej, czyny społeczne, przodownictwo i współzawodnictwo, współpracę z organizacjami cywilnymi itp.

Jedną z zasadniczych form ideowego rozwoju członków ZSMP jest ich udział w zebraniach ideologicznych koła oraz aktywne uczestnictwo w szkoleniu politycznym, informacjach politycznych, lektoratach młodzieżowych. Np. lektoraty młodzieżowe skupiają żołnierzy, aktywistów ZSMP przejawiających zainteresowania polityczne, kulturalne, historyczne itp. Celem działalności lektoratów młodzieżowych jest wywieranie wpływu na postawy i zachowanie żołnierzy poprzez opracowywanie i wygłaszanie referatów, prelekcji, pogadanek na tematy ideowo-polityczne,gospodarcze, kulturalne itp.

W dziedzinie wychowania i szkolenia wojskowego organizacje młodzieżowe są współorganizatorami ruchu przodownictwa i współzawodnictwa, różnych konkursów ze znajomości spraw życia wojskowego, podejmują też prace związane z kształtowaniem dyscypliny, podnoszeniem kwalifikacji zawodowych, zdobywaniem drugich i kolejnych specjalności wojskowych.

Wiele aktywności i pomysłowości ZSMP przejawia w sferze działalności kulturalno-oświatowej. Przyjęła się powszechnie w naszym wojsku i utrwaliła tradycja, że organizacja młodzieżowa pododdziału jest gospodarzem świetlicy żołnierskiej. Stwarza to możliwości prowadzenia różnorodnej działalności o charakterze oświatowym, kulturalnym i rozrywkowym.

Duże możliwości wychowawcze tkwią w rozwijaniu sportu i turystyki. Udział w różnych sekcjach sportowych, systematyczne treningi, udział w spartakiadach, turniejach, patrolach, rajdach, wycieczkach turystycznych wspólnie z młodzieżą zakładów pracy i szkół stwarza dogodne warunki kształtowania osobowości żołnierzy.

Formą rozwijania pozytywnego stosunku do pracy, do mienia społecznego, poczucia odpowiedzialności za sprawy zespołu i kraju są czyny i prace społeczne podejmowane i realizowane przez ZSMP.

Wykorzystanie owych potencjalnych możliwości wychowawczych oraz jak najpełniejsza realizacja wspomnianych zadań w znacznej mierze zależy od charakteru stosunków i współpracy organizacji z dowódcami. Jednoosobowe dowodzenie w sposób zasad-

niczy wpływa na usytuowanie organizacji młodzieżowej w pododdziale i oddziale. Zgodzić się trzeba z tezą, że jakość pracy, jej efekty zależą przede wszystkim od samych członków danej organizacji, od postawy aktywu ZSMP, ale w dużym stopniu także od postawy dowódcy wobec organizacji, z którą współpracuje. Dotyczy to szczególnie szczebla pododdziału. Dowódca tego szczebla zobowiązany jest do ukierunkowywania działalności ZSMP, inspirowania pracy zarządu i całego koła, wkomponowywanie jej w ogólny system wychowania i funkcjonowania kompanii.

Funkcjonowanie organizacji młodzieżowej ma swoje odrębności. W systemie dowodzenia obowiązuje podległość służbowa, wszelka działalność jest regulowana drogą poleceń i rozkazów, zaś w organizacji młodzieżowej działalność opiera się o zasadę demokracji wewnątrzorganizacyjnej. Doświadczenie wykazuje, że dobro służby wojskowej i pracy wychowawczej wymaga, by zasada ta w równej mierze była przestrzegana przez członków ZSMP jak i właściwych dowódców.

Badania dotyczące współpracy dowódcy z organizacją młodzieżową wykazują, że dowódcy pododdziałów akceptują w zasadzie swoją rolę: opiekuna, inspiratora i organizatora pracy ZSMP na swoim terenie. Co czwarty dowódca pododdziału uważa, iż może on mieć wpływ decydujący na działalność koła, zaś 2/3 badanych twierdzi, że wpływ taki jest istotny, ale nie decydujący. Tylko nieliczni spośród badanych takiej

zależności nie dostrzegali.[1] Ze względu na wyniki pracy istota problemu polega nie tyle na samej akceptacji ZSMP przez dowódcę, co na konkretnym i systematycznym współdziałaniu i współpracy z organizacją młodzieżową w realizacji zadań wychowawczych.

Dowódcy pododdziałów współpracujący bezpośrednio z ZSMP powinni uwzględniać w swojej pracy pewne dydyrektywy i właściwości wynikające z podstawowych zasad kształtowania osobowości ludzi młodych oraz zadań i warunków, w jakich ten proces przebiega. Pośród nich wymienia się następujące:[2]

- pomyślna realizacja zadań wychowawczych wymaga dobrej znajomości problematyki młodzieżowej i samej młodzieży /psychiki, zainteresowań, możliwości, stosunku do służby wojskowej itp./, z którą dowódca współpracuje;

- dowódcy zobowiązani są znać miejsce i rolę organizacji młodzieżowej w życiu żołnierskim, doceniać ją oraz dbać o jej pozycję i autorytet;

- rezultaty działalności wychowawczej oceniać należy perspektywicznie; nie zrażać się brakiem widocznych i natychmiastowych wyników, gdyż wychowanie jest procesem złożonym i długotrwałym, wymagającym cierpliwości i konsekwencji. Nie należy także dopatrywać się możliwości zaradzenia wszelkim niedomaganiom w życiu pododdziału poprzez aktywizację pracy

---

1/ Por. E.Olczyk i Cz. Staciwa, op.cit.,s.197.
2/ Por. Praca partyjno-polityczna w wojsku, Warszawa 1970, s.78-81.

koła ZSMP;

- skuteczna realizacja zadań wychowawczych wymaga tworzenia klimatu zaufania, wyzwalającego inicjatywę i aktywność, sprzyjającego rozwijaniu poczucia współodpowiedzialności za to, co się w pododdziale dzieje oraz chęć i gotowość współpracy z dowódcą. Wszelkie nadmierne, nazbyt drobiazgowe inspirowanie i kierowanie ZSMP powoduje u jego członków utratę wiary we własne siły i możliwości, rodzi bierność. W praktyce wychowawczej życzliwe, rozważne ustosunkowanie się dowódcy do rzeczowych i możliwych do realizacji propozycji i wniosków aktywu ZSMP przyczynia się zwykle do aktywizacji całej organizacji;

- dowódca pododdziału powinien systematycznie zapoznawać zarząd koła oraz całą organizację z głównymi zadaniami szkoleniowo-wychowawczymi. Wyjaśnienie ich istoty oraz przewidywanych dróg realizacji ułatwia włączenie się do nich kolektywu ZSMP, określenia w nich swojej roli i miejsca;

- dowódca pododdziału udzielając pomocy ZSMP zmierzać powinien przede wszystkim do zaktywizowania podoficerów służby zasadniczej. Ich aktywny udział w pracach zarządu koła, w różnorodnej działalności organizacyjnej, przyczynia się do podniesienia efektów pracy oraz znaczenia wychowawczego organizacji w pododdziale.

Zgromadzone doświadczenia wskazują wyraźnie, że dowódcy powinni traktować organizację młodzieżową jako ważnego pomocnika w realizacji zadań szkoleniowych i wychowawczych. Jest to jednakże pomocnik

wymagający życzliwej rady, pomocy, mądrego opiekuństwa i inspiracji. Zarysowany model stosunków pomiędzy dowódcą, organizacją partyjną a organizacją młodzieżową rodzi wzajemne zaufanie i szacunek, stwarza warunki harmonijnej współpracy, rozwija poczucie odpowiedzialności za sprawę obrony kraju i wychowanie młodych pokoleń. Atmosfera taka sprzyja osiąganiu celów wychowawczych, integrowaniu żołnierskich kolektywów.

6. Wychowawcza działalność sądów koleżeńskich

Zgodnie z postanowieniami statutu sądy koleżeńskie współuczestniczą w kształtowaniu postaw moralno-politycznych oraz w upowszechnianiu i umacnianiu socjalistycznych zasad współżycia społecznego w wojsku. Zadania wychowawcze sądów koleżeńskich, wynikające z celów ich działalności, polegają na udzielaniu pomocy dowódcom w kształtowaniu dyscypliny osobistej żołnierzy naruszających normy życia wojskowego. Chodzi także w nie mniejszym stopniu o wywieranie wpływu wychowawczego na ogół żołnierzy danego środowiska, o kształtowanie sumiennego i odpowiedzialnego stosunku do wykonywanych zadań i obowiązków służbowych, do mienia społecznego, o przestrzeganie ogólnych zasad i norm współżycia w socjalistycznym państwie. Sądy te są instrumentem kolektywnego oddziaływania na żołnierzy, rozwijają więzi koleżeństwa i solidarności żołnierskiej. Sta-

nowią zatem jedną z form wychowania, podkreśla się przy tym społeczny i kolektywny charakter tej działalności.

"Szeregowcy i podoficerowie w czynnej służbie wojskowej- stwierdza się w ustawie o dyscyplinie wojskowej - nie podlegający właściwości sądów honorowych, ponoszą odpowiedzialność przed sądami koleżeńskimi za czyny, które naruszają honor i godność żołnierską. Sądy koleżeńskie rozpatrują ponadto sprawy postępowania żołnierzy niezgodnego z socjalistycznymi zasadami współżycia społecznego". 1/

Sprawy naruszenia honoru i godności żołnierskiej stanowią więc podstawowy rodzaj czynów, za których popełnienie żołnierze ponoszą odpowiedzialność przed sądami koleżeńskimi i honorowymi. 2/

Honor żołnierza, jego dobre imię, osobista godność i cześć są szczególnym dobrem stanowiącym cenną wartość moralną. Ludzie wypełniający zadania związane z obroną ojczyzny przykładali zawsze wagę do honoru żołnierskiego. Wynikało to przede wszystkim stąd, że w obliczu próby najwyższej, jaką jest udział w walce zbrojnej, trzeba polegać wzajemnie na sobie, ufać współtowarzyszom walki, liczyć na nich jak na samego siebie. Dlatego też honor wojskowych, w porównaniu z innymi grupami społecznymi, miał zawsze wysoką rangę i wymagał szczególnej dbałości.

1/ Regulamin dyscyplinarny Sił Zbrojnych PRL, op.cit. s. 114.
2/ Tamże, s.23 i 114.

Treść pojęcia honor żołnierski kształtowała się historycznie i ulegała przemianom stosownie do ewolucji, jakim podlegało pojmowanie obowiązków i wartości moralnych. W armii socjalistycznej honor żołnierski rozumiany jest jednolicie przez wszystkich żołnierzy. Kształtując poczucie godności osobistej, rozwija się jednocześnie poszanowanie tej godności, co jest jedną z kardynalnych zasad współżycia w wojsku. Poczucie honoru w naszej armii wynika z założeń ustrojowych, z idei socjalizmu, z demokratycznego i humanistycznego charakteru ludowych sił zbrojnych, z przeświadczenia o ważności celów i zadań wojska, z ich znaczenia dla społeczeństwa i całej wspólnoty socjalistycznej.

Udział instytucji sądów koleżeńskich w wychowaniu żołnierzy nie był znany w tej postaci w armiach państw niesocjalistycznych, gdyż opierano się tam przede wszystkim na bezwzględnym i ślepym posłuszeństwie szeregowych żołnierzy wobec dowódców. Różnice klasowe i kastowe uniemożliwiały podmiotowy udział szeregowców w realizacji zadań i funkcji armii, w urzeczywistnianiu celów wychowawczych.

Honor żołnierza ludowego Wojska Polskiego nie zawiera elementów buty i wywyższania się ponad innych. Charakteryzuje się natomiast tym, że oprócz tradycyjnych cech honoru żołnierskiego, takich jak: uczciwość, wywiązywanie się z przyjętych zobowiązań, słowność itp., ma zupełnie nowe jakościowo składniki. Można do nich zaliczyć przede wszystkim: ścisłą więź ze społeczeństwem, dbałość o wysoki poziom moralny i fachowy, zespolenie poczucia godności własnej z

poszanowaniem godności towarzyszy broni, troskę o właściwe stosunki we wszystkich płaszczyznach struktur wojskowych. Honor żołnierski w codziennym życiu i służbie znajduje wyraz przede wszystkim w kulturalnym, taktownym zachowaniu, w przestrzeganiu zasad i norm dyscypliny wojskowej i społecznej, w szacunku do przełożonych, poszanowaniu kolegów i podwładnych, w uczciwości, w poczuciu odpowiedzialności za dane słowo, w punktualności itp. Owe stwierdzenia wskazują, iż sądy koleżeńskie stoją na straży istotnych wartości osobistych żołnierzy i wojska jako części społeczeństwa. Są to wartości nie chronione przez prawo /w takim zakresie/ i przepisy dyscyplinarne, a mające duże znaczenie w wychowaniu, w umacnianiu spoistości i zwartości armii.

Podstawowe funkcje wychowawcze sądów koleżeńskich przejawiają się najpełniej w:

- celowym organizowaniu opinii publicznej przeciwko naruszeniom i obniżaniu wartości stanowiących o sile i dobrym imieniu poszczególnych żołnierzy i całej armii;

- rozwijaniu poczucia godności i odpowiedzialności za zachowanie kolegów - towarzyszy służby; wykazywaniu społecznej szkodliwości czynów naruszających jedność i spójność wewnętrzną pododdziałów i kolektywów żołnierskich;

- kształtowaniu postaw i zachowań zgodnych z celami wychowania wojskowego, a przede wszystkim wywierania wpływu na żołnierzy trudnych, lekceważących normy życia wojskowego i społecznego;

- rozbudzaniu aktywności i zaangażowania, niezbędnych do efektywnego wykonywania zadań oraz współżycia społecznego.

Wychowawcze funkcje sądów koleżeńskich wyrażają się najogólniej w dwojakim charakterze poczynań: w działaniach karzących za popełnienie określonych przewinień oraz w profilaktycznych. Nie oznacza to oczywiście, aby pierwszy rodzaj poczynań pozbawiony był zupełnie elementów profilaktycznych. W każdym bowiem przypadku chodzi o wywieranie wpływu na postawy i zachowanie żołnierzy. Warto przy tym nadmienić, że obserwacje i wyniki badań wskazują na to, iż właśnie ten drugi rodzaj poczynań ma w działalności sądów koleżeńskich kapitalne znaczenie.[1/]

Sądy koleżeńskie działają stale w tych kolektywach żołnierskich, przez które zostały wybrane. Działalność ich koncentruje się w zasadzie na dwóch rodzajach czynności: na rozpoznawaniu spraw, przygotowywaniu i przeprowadzaniu rozpraw oraz na systematycznym ocenianiu i prowadzeniu rozmów wychowawczych z tymi, którzy naruszają godność żołnierską.

Obydwa rodzaje działalności są konieczne i ważne, chociaż w praktyce pracę sądów koleżeńskich ocenia się zwykle tylko według ilości i jakości rozpraw sądowych, mimo że statut wyraźnie preferuje działalność profilaktyczną.

1/ T. Leśko, Funkcje wychowawcze sądów honorowych w ludowym Wojsku Polskim, Zeszyty Naukowe WAP, nr 86, s.117; S. Rybarczyk, Rola sądów koleżeńskich w kształtowaniu dyscypliny, Zeszyty Naukowe WAP, nr 86, s.129.

Dotychczasowe doświadczenia sądów koleżeńskich umożliwiają sformułowanie szeregu wniosków i postulatów, których uwzględnienie w praktyce może przyczynić się do zwiększenia wpływów wychowawczych.[1/]

Rezultaty pracy sądów zależą m.in. od wyboru w ich skład odpowiednich żołnierzy. Kandydatów - zgodnie ze statutem - zgłasza się spośród wyróżniających się w szkoleniu i dyscyplinie oraz tych, którzy cieszą się szacunkiem i autorytetem w swoim środowisku.

Wychowawcza działalność sądów zależy także od charakteru rozpatrywanych spraw. Badania wykazują, że kwalifikowanie spraw do sądów koleżeńskich nie zawsze jest wnikliwe. Istnieje potrzeba staranniejszych ich selekcji ze względu na rodzaj przewinienia, osobę sprawcy, opinię środowiska żołnierskiego, przewidywane rezultaty wychowawcze.

Zgodnie z zadaniami sądów większość kierowanych do nich spraw musi dotyczyć czynów naruszających honor i dobre imię żołnierza LWP. Nie można do nich kierować spraw, które mogą i powinny, ze względu na charakter przewinienia, być rozpatrzone w trybie dyscyplinarnym. Za tego rodzaju przewinienia żołnierz ponosi odpowiedzialność przede wszystkim przed

---

1/ Por. S. Rybarczyk, op.cit., s.128-133; H. Pogłud, Czynniki warunkujące reedukację żołnierzy sądzonych przez sądy koleżeńskie, Warszawa 1968,/maszynopis WAP/.

swoim dowódcą. Sądy koleżeńskie - zgodnie z ustawą - mogą na zlecenie przełożonego zajmować się sprawami żołnierzy naruszających dyscyplinę i porządek wojskowy,[1/] ale sprawy te nie powinny stanowić większości. Każde wniesienie sprawy do sądu koleżeńskiego powinno być poprzedzone wszechstronną i wnikliwą analizą.

Przy ocenie pracy sądów koleżeńskich należy brać pod uwagę rodzaj spraw, sposób ich rozpatrzenia i rezonans społeczny, z jakim spotkały się w środowisku żołnierskim. Ocenianie jakości pracy sądów, np.po ilości rozpatrzonych spraw prowadzi do uproszczeń. W przypadkach bowiem, kiedy dowódcy kierują do sądów koleżeńskich drobne wykroczenia o charakterze dyscyplinarnym, działalność takich sądów powszednieje /spraw jest zbyt wiele/, aktywność i wrażliwość opinii zmniejsza się /kolejnym obwinionym może być każdy żołnierz/, a sądy tracą możliwości oddziaływania wychowawczego. Są też przełożeni, którzy nie doceniają roli sądów koleżeńskich w procesie wychowania żołnierzy i dlatego często rezygnują z ich pomocy, ufając bardziej własnym poczynaniom dyscyplinarnym. Nietrudno dostrzec, że ich postawa nie gwarantuje pełnego wykorzystania możliwości wychowawczych tkwiących w tej instytucji. Chodzi więc o kwalifikowanie i kierowanie do sądów takich spraw, których rozpatrzenie przyniesie największe indywidualne i

---

1/ Por. Regulamin dyscyplinarny Sił Zbrojnych PRL, op.cit., s. 114.

społeczne korzyści wychowawcze.

Innym zagadnieniem rzutującym na rezultaty wychowawcze pracy sądów jest szybkość ich działania i orzekania o czynach i sprawcach. Przewlekłe wyjaśnianie, brak szybkiej decyzji skierowującej sprawę do sądu odwleka często znacznie termin popełnienia czynu niegodnego od jego oceny na publicznym forum, co osłabia naturalne związki pomiędzy przewinieniem i jego następstwem, pomniejszając w ten sposób skutki wychowawcze.

Siła oddziaływania sądów koleżeńskich - jak wykazują doświadczenia - tkwi w publicznym rozpatrywaniu i ocenianiu przewinienia i jego sprawcy oraz w stosunku środowiska do tej sprawy. Jednolita opinia kolektywu żołnierskiego, organizacji młodzieżowej, dowódców i sądu zazwyczaj skutecznie przeciwdziała niewłaściwemu postępowaniu żołnierzy.

Nacisk opinii środowiska żołnierskiego na osoby przejawiające postawy aspołeczne decyduje o swoistych walorach wychowawczych sądów koleżeńskich. Obecność na publicznej rozprawie kolegów, przełożonych powoduje szczególną dolegliwość psychiczną, silne przeżywanie tego zdarzenia pozostawiającego zazwyczaj wyraźny ślad w świadomości żołnierzy.

Obserwacje rezultatów działalności sądów koleżeńskich upoważniają do sformułowania tezy, że korzystne przemiany zależą nie tylko od przebiegu samej rozprawy, ale również od pracy z rozpatrywanym żołnierzem po rozprawie. Nie może bowiem na niej kończyć się działanie wychowawcze sądu, organizacji

partyjnej i młodzieżowej, a nade wszystko dowódcy.

Wyniki wychowawcze sądów uzależnione są także od stopnia współpracy z nimi dowódców. Wiele zależy od codziennych kontaktów, które nie mogą się ograniczyć tylko do wyboru sądu i kierowania spraw do rozpatrzenia. Spotkania, wspólne analizy zachowania i postępowania żołnierzy, ocenianie ich postaw i zdyscyplinowania oraz formułowanie na tej podstawie wniosków i zadań do dalszej pracy wychowawczej sądów - stanowi jedną z najlepszych form współpracy. Dowódcy i aparat polityczny mogą okazać szczególnie wiele pomocy sądom w szybkim gromadzeniu niezbędnych dowodów przewinienia. Dowódcy mają także niczym nie ograniczone możliwości wykorzystywania dobrych doświadczeń sądów w pracy szkoleniowo-wychowawczej. Nawiązywanie do nich podczas zajęć politycznych,zebrań, gawęd, a nawet bezpośrednich rozmów z żołnierzami, stwarza atmosferę sprzyjającą osiąganiu pomyślnych rezultatów wychowawczych.

W dążeniu do odformalizowania działalności żołnierskich sądów koleżeńskich wydaje się, że nie można rezygnować z pewnej ceremonialności tego działania. Utrzymanie, utrwalonego już w praktyce wychowawczej, ceremoniału rozpraw podnosi powagę sądu i zwiększa jego możliwości wywierania wpływu na wychowanie żołnierzy.

Rozwój naszego społeczeństwa i wojska rozszerza systematycznie krąg instytucji i organizacji społecznych biorących udział w procesie wychowania. Można przeto przypuszczać, że pośród nich będzie

także rosnąć wychowawcza funkcja sądów koleżeńskich.

7. Wychowawcze wartości przodownictwa i współzawodnictwa

Ruch przodownictwa i współzawodnictwa jest realną rzeczywistością społeczną liczącą się w systemie wychowania. W dokumentach normatywnych określających zasady ruchu p r z o d o w n i c t w a i w s p ó ł z a w o d n i c t w a w kraju i w wojsku oraz w praktyce wychowawczej terminy te są zwykle ujmowane łącznie, jako dotyczące tej samej grupy zjawisk. W przodownictwie kładzie się nacisk na wybijające się jednostki. Podmiotem tego ruchu są indywidualni osobnicy, wyrastający ze zbiorowości. Natomiast we współzawodnictwie akcentuje się rolę zespołów. Uważa się przy tym dość powszechnie, że współzawodnictwo stanowi wyższą fazę tego ruchu, zarówno ze względu na zasięg, jak i na walory wychowawcze.[1/] Nie negując słuszności takiej interpretacji owych pojęć, warto je wzbogacić o inne treści, wydobyć pewne różnice.

Przodownictwo ogólnie oznacza ubieganie kogoś w czynnościach i działaniu, wysuwanie się na czoło grupy, dążenie do pierwszeństwa /w pracy,

---

1/ Por. Z.Kosyrz, Wychowanie kolektywne w wojsku, op.cit., s. 295-296.

nauce, zabawie/. Przodować przeto to tyle, co ubiegać się o pierwszeństwo pośród innych. Jest to zatem jednocześnie współzawodniczenie. W takim ujęciu współzawodnictwo nie jest możliwe bez dążenia do przodowania, bez chęci do lepszej realizacji określonych celów i zadań. Pojęcie współzawodnictwa obejmuje więc takie sytuacje wychowawcze, w których żołnierz lub grupa żołnierzy dążą aktywnie do przodowania, do podnoszenia swoich i kolektywu aspiracji społecznych, zawodowych, moralnych; chodzi przy tym o to, by aspiracje te służyły wojsku i społeczeństwu.1/

Przodownictwo i współzawodnictwo są więc pojęciami określającymi w istocie te same zjawiska w różnych stadiach rozwoju i w różnych formach przejawiania się. Dostrzegając przeto pewne merytoryczne różnice w rozumieniu tych pojęć, trzeba jednocześnie uwzględniać ich wzajemne przenikanie się i uzupełnianie. Sciły związek i wzajemne praktyczne zespolenie w konkretnym działaniu społecznym powoduje, że zarówno w dokumentach normatywnych, jak i w życiu codziennym używa się powszechnie wspomnianych pojęć do określania jednorodnego ruchu społecznego.

Ocenę pewnego etapu ruchu przodownictwa i współzawodnictwa w wojsku znajdujemy w opracowaniu pt.:

1/ Instrukcja o przodownictwie i współzawodnictwie w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1974, s.9; F. Czerwiński, Wychowawcze podstawy przodownictwa wojskowego, Warszawa 1963, s. 175.

"Inicjatywy i eksperymenty dydaktyczno-wychowawcze w LWP"[1]. Stwierdzono w nim m.in., że przodownictwo indywidualne w szkoleniu bojowym, politycznym i dyscyplinie jest jednym z ważnych bodźców mobilizujących żołnierzy do wzorowego wypełniania swoich obowiązków. Rozwinęły się także różne formy współzawodnictwa zespołowego stanowiącego wyższy etap tego ruchu. Upowszechniły się zwłaszcza takie formy współzawodnictwa jak: współzawodnictwo o miano przodującego pododdziału, Drużyna Służby Socjalistycznej, najlepiej pracującego koła ZSMP w oddziale, związku taktycznym, okręgu wojskowym.

Ruch przodownictwa i współzawodnictwa rozwija się w wojsku pomyślnie. Pewne zastrzeżenia budzą przejawy formalizmu w sposobach oceniania jego wyników. Uznano również za niesłuszne tendencje do znacznego rozbudowywania bodźców o charakterze materialnym /urlopy, przepustki, nagrody rzeczowe/. Postulowano natomiast rozwijanie świadomości, ideowości jako głównego motywu ofiarnej i wzorowej służby. Akcentowano także konieczność dalszego rozwijania zespołowych form współzawodnictwa służących integrowaniu najmniejszych zespołów /drużyn, załóg, działonów itp./ w kolektywy.

Ostatnio ruch przodownictwa i współzawodnictwa zyskał nowe bodźce w postaci jednolitych dokumentów regulujących sprawy z nim związane[2]. Stwierdza się

1/ Por. Inicjatywy i eksperymenty dydaktyczno-wychowawcze w LWP, Biuletyn Informacyjny nr 19/383/, GZP WP, Warszawa 1969, s. 39-41.

2/ Instrukcja o przodownictwie i współzawodnictwie w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1974.

w nich, że socjalistyczne przodownictwo i współzawodnictwo pracy jest dobrowolnym i najbardziej masowym ruchem społecznym, opartym na zdrowej rywalizacji zawodowej, zaś przodownictwo i współzawodnictwo w wojsku jest integralną jego częścią. Podkreśla się przy tym wyraźnie, że przodownictwo i współzawodnictwo jest istotnym czynnikiem wychowania, a jego efekty powinny tworzyć trwałe wartości wyrażające się w wynikach szkolenia, w zdyscyplinowaniu, a także w postawach żołnierza-rezerwisty[1/].

Przed ruchem przodownictwa i współzawodnictwa stawia się w wojsku cele służące w konsekwencji rozwojowi osobowości żołnierzy i umacnianiu gotowości bojowej pododdziałów i oddziałów. Ruch ten sprowadza się przede wszystkim do roli instrumentu wychowawczego, za którego pomocą zmierza się do podniesienia skuteczności działania żołnierskiego, do zwiększenia rezultatów wysiłku i aktywności służbowej oraz społecznej żołnierzy, do efektywniejszego wykonywania obowiązków, przestrzegania norm i zasad życia wojskowego.

Ideowo-politycznymi i prawnymi podstawami ruchu przodownictwa i współzawodnictwa w wojsku są uchwały zjazdów i plenarnych posiedzeń KC PZPR, akty prawne naczelnych organów administracji państwowej i CRZZ, regulaminy i zarządzenia kierownictwa sił zbrojnych oraz programy i plany szkolenia. Za rozwój tego ruchu w jednostkach wojskowych odpowiadają ich dowódcy; bezpośrednimi jego organizatorami są zastępcy do spraw politycznych i liniowych lub szefowie sztabów.

1/ Tamże, s.9-10.

Zgodnie z ustaleniami instrukcji w wojsku rozwijane jest przodownictwo o tytuł i odznakę:" Wzorowego Żołnierza", "Wzorowego Kierowcy" itp. oraz przodownictwo o miano: "Drużyny Służby Socjalistycznej", "Przodującego Pododdziału" /plutonu, kompanii/, " Przodującego Oddziału" itp.Szczegółowe zasady i warunki organizowania i nadawania tytułów i odznak omawia wspomniana instrukcja. Tu poruszone zostaną tylko niektóre wychowawcze aspekty przodownictwa i współzawodnictwa.

Badania problematyki przodownictwa i współzawodnictwa w wojsku wskazują, że zdecydowana większość badanych żołnierzy opowiada się za ich rozwijaniem. Najpowszechniej akceptują je członkowie partii i ZSMP. Oni też prawie jednomyślnie opowiedzieli się za potrzebą organizowania różnych czynów społecznych.[1/]

Na podstawie zebranego materiału ustalono listę propozycji dotyczących zasad współzawodnictwa.Powinno ono przebiegać w naturalnych warunkach służby,

---

1/ Por. T. Karwat, Badania nad dydaktycznymi wartościami współzawodnictwa w wojsku, na przykładzie jednostek Marynarki Wojennej, maszynopis WAP; L. Bil, Wpływ organizacji partyjnej na rozwój przodownictwa w wyszkoleniu bojowym i dyscyplinie w jednostkach KBW, maszynopis WAP;T.Raczyński, Podstawowe problemy przodownictwa na tle grup formalnych i nieformalnych w pododdziale, maszynopis WAP.

bez przesadnego mobilizowania do brania w nim udziału. Zwycięzcy nie powinni być szczególnie uprzywilejowani, zwłaszcza u przełożonych. We współzawodnictwie należy głównie preferować solidarność i umiejętności fachowe, nigdy nie premiować dążenia do wybicia się ponad innych lub kosztem innych w celu zdobycia wyróżnienia. Współzawodniczących oceniać także za dzielenie się doświadczeniami i osiągnięciami, za udzielanie pomocy innym, przy czym o zwycięstwie nie powinny decydować tylko jednorazowe sukcesy. Oceny wyników powinny dokonywać kolektywy. Miano wzorowego żołnierza otrzymywać powinien tylko ten, którego autorytet jest uznany w całym kolektywie /pododdziale,załodze/.[1]

Badania wykazały, że oprócz wartości pozytywnych przodownictwo i współzawodnictwo może wywoływać pewne zjawiska niekorzystne, takie m.in.jak: dezintegrowanie zespołów, rozwijanie egoizmu, zawiści, zazdrości, nieszczerości. Dlatego też jednym z zadań wychowawców jest takie pokierowanie kolektywem, aby podobne zjawiska skutecznie ograniczać i eliminować.

Organizacja i kierowanie ruchem przodownictwa i współzawodnictwa zakłada potrzebę ścisłego łączenia go z ogólnymi celami i programami wychowania żołnierzy. Chodzi o to, aby pragmatyczne osiągnięcia przodownictwa i współzawodnictwa oceniać także

---

1/ Por. T.Karwat, op.cit., s. 130-131; F.Czerwiński, op.cit.,s.177.

w kategoriach moralnych, w kategoriach kształtowania i rozwijania osobowości żołnierza armii socjalistycznej.

Przedstawione uwagi mówią o tym, że prawidłowa organizacja i realizacja celów przodownictwa i współzawodnictwa wymaga przestrzegania określonych reguł postępowania wychowawczego, gdyż inaczej w ruchu tym wystąpić mogą niekorzystne zjawiska, utrudniające osiągnięcie założonych celów, szczególnie chodzi o niedopuszczenie do dezintegracji kolektywów żołnierskich.

Wychowawcy i organizatorzy omawianego ruchu muszą przede wszystkim zwracać uwagę na jego i d e o w e u k i e r u n k o w a n i e. W praktyce wychowawczej polega to na dokładnym wyjaśnieniu istoty, celu i społecznego sensu tego ruchu w konkretnych warunkach pododdziału i oddziału. Chodzi o zrozumienie i osobiste zaakceptowanie przez żołnierzy /wychowawców i wychowanków/ założeń owego ruchu, to zaś powinno z kolei rozwijać pozytywną motywację. Oznacza to, że interes osobisty powinien być podporządkowany interesom zespołu, kolektywu, społeczeństwa, osobiste korzyści mają zatem służyć dobru ogólnemu. Wyniki badań nad motywami uczestnictwa w ruchu przodownictwa i współzawodnictwa ukazują występowanie zależności pomiędzy aktywnością społeczną żołnierzy a oddziaływaniem ideologicznym[1]. Ideowe ukierunkowa-

---

1/ Por. T. Raczyński, Podstawowe problemy przodownictwa na tle grup formalnych i nieformalnych w pododdziale, op.cit.

nie ruchu przodownictwa i współzawodnictwa to przede wszystkim rozwijanie świadomego stosunku do służby i wynikających z niej obowiązków.

Sprzyja temu także j a w n o ś ć tego ruchu. Osiąga się ją przez dokładne zapoznanie żołnierzy z zasadami i warunkami, według których jest ono organizowane w konkretnym środowisku oddziału i poddziału. Udział w przodownictwie i współzawodnictwie nie może być anonimowy. Wszyscy żołnierze biorący w nim udział powinni być dokładnie zorientowani, kto i na jakich warunkach w nim uczestniczy /jakie zespoły, jakie obowiązują kryteria, sposoby oceniania/ oraz jakie wyniki zamierza się osiągnąć w końcowym etapie jego realizacji.

Z kryteriami i wymaganiami wiąże się p o r ó w n y w a l n o ś ć wyników. Idea naczelna przyświecająca temu ruchowi zakłada porównywanie wyników z innymi zespołami. Wychowawcy muszą przeto liczyć się z koniecznością ścisłego ustalenia konkretnych rezultatów podjętych zobowiązań, ich zgodności z założeniami oraz przewidywać skutki wychowawcze odzwierciedlane w postawach żołnierzy, szkoleniu, zdyscyplinowaniu.

W instrukcji o przodownictwie i współzawodnictwie akcentuje się d o b r o w o l n y udział żołnierzy w tym ruchu. Dobrowolność nie oznacza jednakże pozostawienia tych spraw samych sobie. Wychowawcy muszą być świadomi tego, że ruch ten nie może rozwijać się żywiołowo. Dobrowolność nie wyklucza potrzeby organizacji i kierowania nim.

Kierownictwo ruchem przodownictwa i współzawodnictwa wymaga nie tylko inspiracji, lecz także skutecznie kontrolowanego przebiegu, uogólniania doświadczeń, udzielania pomocy, upowszechniania osiągniętych wyników. Dostrzegając przeto walory wychowawcze ruchu przodownictwa i współzawodnictwa warto jednocześnie zdawać sobie sprawę z tego, że problem wychowania współczesnego człowieka, żołnierza i obywatela jest złożony i znacznie rozleglejszy niż omawiany ruch. Jego efekty wychowawcze zależą w konsekwencji od tego, w jakim stopniu funkcjonuje on w ogólnym systemie wychowania wojskowego.

x

x x

Przedstawiony zarysowo udział kolektywów żołnierskich, organizacji partyjnych, młodzieżowych, sądów koleżeńskich oraz ruchu przodownictwa i współzawodnictwa w wychowaniu żołnierzy jest konsekwencją współczesnych koncepcji pedagogicznych uznających, że jednym z najistotniejszych czynników w kształtowaniu osobowości wychowanka, j e s t s a m w y c h o w a n e k. Uznanie owej tezy za obowiązującą także w warunkach wojska nakłada na wychowawców obowiązek planowego dążenia do wszechstronnej aktywizacji wychowanków. Oznacza to, że wychowanek jest także współtwórcą systemu i wyników wychowania, że sam aktywnie rozwija i kształtuje osobowość swoją i swoich kolegów.

Akcentowanie podmiotowej roli wychowanka oraz idei kolektywizmu w działalności wychowawczej wojska wynika z ogólniejszych przesłanek. Pomyślne wykonywanie społecznej roli żołnierza i obywatela socjalistycznego państwa wymaga głębokiego zaangażowania, rozumienia swoich zadań i obowiązków, uspołecznienia i zdyscyplinowania, ofiarności. Ukształtowanie takiego człowieka nie jest możliwe bez współudziału różnorodnych ogniw zgodnie współdziałających na rzecz realizacji ogólnych celów wychowania. Człowiek rozwija się i kształtuje w działaniu; doskonali samego siebie, usprawnia wykonywane czynności, realizując wspólnie z innymi ludźmi określone zadania. Im przeto większe zaangażowanie wychowanków, im więcej autonomicznej aktywności wyzwalają u wychowanków różne formy pracy i służby, tym większe i trwalsze mogą być rezultaty wychowawcze. Rozwijanie podmiotowej roli żołnierza w tym procesie nie byłoby możliwe bez aktywnego i kolektywnego współudziału różnych ogniw i organizacji.

Przedstawione drogi, rodzaje i warunki tworzenia kolektywów żołnierskich oraz wychowawcza działalność niektórych organizacji w oddziale i pododdziale ukazują potrzebę zróżnicowanego działania organizacyjno-wychowawczego dowódców różnych szczebli. Nie wyczerpują one jednakże całej złożoności i bogactwa metodycznych problemów pracy związanej z tworzeniem i funkcjonowaniem kolektywów żołnierskich i organizacji uczestniczących w wychowaniu.

Sposób tworzenia i działalność określonego kolektywu /organizacji/ zależy zawsze od konkretnych warunków i sytuacji w danym środowisku.

Zgromadzone doświadczenia pozwalają na sformułowanie pewnych dyrektyw metodycznych ułatwiających wychowawcom tworzenie kolektywów żołnierskich i współpracę z nimi w jednostce.

- Wychowawcy wojskowi powinni być świadomi tego, że realizacja programu szkolenia, regulaminowy tryb życia, przestrzeganie ładu i porządku wojskowego, aktywna działalność organizacji partyjnej i młodzieżowej najlepiej sprzyjają rozwijaniu współpracy, kształtują poczucie odpowiedzialności, zapewniają wzajemne poznanie się, umożliwiają więc w sposób naturalny integrację zespołów i grup.

- Nowoczesna technika wojenna stawia niezwykle wysokie wymagania każdemu żołnierzowi i całym zespołom. Dlatego też każde działanie indywidualne musi być z reguły podporządkowane zadaniom ogólniejszym i zharmonizowane z działaniem większych zbiorowości: obsługi, pododdziału. Umiejętne wykorzystywanie owych właściwości w pracy wychowawczej znakomicie pomaga umacnianiu się zwartości kolektywów - pododdziałów.

- Kolektywy żołnierskie mają polistrukturalny charakter. Procesu tworzenia kolektywów podstawowych nie można zatem ograniczać do kręgu pododdziału. Współpracują one ze sobą w ramach oddziału, zaś członkowie kolektywów podstawowych tworzą wiele innych kolektywów o szerszym niż pododdział zasięgu

/np. organizacje partyjne, ZSMP, organizacje sportowe, koła zainteresowań itp./. Oddział jako jednostka samodzielna tworzy i rozwija określone organizacje, swoiste obyczaje, zwyczaje, tradycje, stanowiące spoiwo łączące kolektywy i ogniwa wychowawcze.

- Zapoznawanie wszystkich członków z celami i zadaniami stawianymi przed poszczególnymi kolektywami, jednolitość wymagań wychowawców i jedność ich działania jest czynnikiem integrującym zespoły. Badania wykazują, że sukcesy w tworzeniu kolektywów zależą w dużej mierze od tego, czy dowódcy i przełożeni stanowią zgrany, harmonijnie działający kolektyw wychowawców.

- Powodzenie w tworzeniu kolektywów zależne jest od stopnia znajomości wychowanków przez wychowawców, od ich wiedzy o procesach życia i działania zespołów i grup społecznych. Gruntowne poznawanie psychiki zbiorowości pomaga w odpowiednim doborze metod i środków wychowania.

- Doświadczenie w tworzeniu kolektywów żołnierskich wskazuje na konieczność stosowania różnych metod postępowania wychowawców w przypadku powstawania zupełnie nowych zespołów i w sytuacji, gdy dany kolektyw jest okresowo uzupełniany nowymi członkami.

- Dowódca, będąc odpowiedzialnym za kierowany przez siebie kolektyw /jednoosobowe dowodzenie/,ma do spełnienia dwojaką rolę. Z jednej strony zapewnia sprawne funkcjonowanie podległego zespołu jako określonej instytucji społecznej, mającej do wyko-

nania konkretne zadania, z drugiej natomiast - dba o to, by życie i działanie kolektywu wywoływało sytuacje zapewniające rozwój wychowanków zgodnie z celami wychowania socjalistycznego.

- Rosnąca różnorodność wpływów wychowawczych na młodzież, w tym także na żołnierzy, wymaga celowego i harmonijnego działania różnych instytucji i organizacji biorących udział w procesie wychowania. Od postawy i działalności dowódców zależy w znacznej mierze stopień spójności i zgodności podejmowanych przez owe ogniwa wysiłków wychowawczych.

Rozdział siódmy

WYCHOWANIE W PROCESIE SZKOLENIA

Przygotowanie żołnierzy do ewentualnego udziału w wojnie oraz do aktywnego uczestnictwa w życiu społeczno-gospodarczym kraju jest z natury rzeczy procesem złożonym i wielokierunkowym. W rozdziale tym zostaną omówione tylko niektóre metodyczne problemy związane z kształtowaniem osobowości żołnierza ludowego Wojska Polskiego, głównie pod kątem jego udziału w walce zbrojnej na współczesnym polu walki. Chodzi zatem nie o przygotowanie w ogóle, lecz o przygotowanie organizowane i prowadzone w procesie szkolenia.

1. Jedność procesu szkolenia i wychowania

Proces szkolenia żołnierzy charakteryzuje się pewnymi właściwościami organizacyjnymi i metodycznymi, które różnią się od nauczania i wychowania w innych ośrodkach kształcenia. Znajduje to przede wszystkim wyraz w realizowaniu rozmaitych zadań szkoleniowych i wychowawczych - zgodnie oczywiście z odpowiednimi planami - o każdej porze dnia i nocy, o każdej porze roku, w salach wykładowych i gabine-

tach, na placach ćwiczeń i poligonach. Żołnierz jest szkolony i wychowywany przez całą dobę w warunkach ładu, porządku i dyscypliny.

Do charakterystycznych cech procesu szkolenia należy także zaliczyć jego ścisłe powiązanie z procesem wychowania. Oba te procesy powinny stanowić jedność, bowiem zdobywana wiedza, umiejętności i nawyki łączone ściśle z działalnością praktyczną i zachowaniem żołnierzy, z kształtowaniem walorów moralno-bojowych - dotyczą w istocie kształtowania osobowości. Owa jedność oznacza, że wychowawcy muszą mieć wyraźnie określone cele i plany działań wychowawczych realizowanych podczas szkolenia oraz plany doskonalenia wyników szkolenia w innych formach i dziedzinach oddziaływań wychowawczych.

Osiąganie celów wychowawczych w procesie szkolenia nie jest zadaniem łatwym, chociaż niektórzy sądzą, że wystarczy dobrze szkolić, aby niejako automatycznie dobrze wychowywać. Złożoność procesu wychowania w porównaniu z procesem szkolenia przejawia się, np. w jego organizacji. Dokładnie określone są przedmioty nauczania, zakres materiału, który powinien być opanowany, kolejność zajęć, liczba godzin, pomoce szkoleniowe itp. Wychowania - niestety - tak zaplanować nie można. Wychowawcy nie mogą na przykład postawić sobie zadania uczynienia żołnierzy odważnymi, samodzielnymi, zdyscyplinowanymi, wytrwałymi, koleżeńskimi, zaradnymi itp. - już w ciągu pierwszego lub drugiego miesią-

ca służby. Nie wynika to wcale z nieuświadamiania sobie tego, jaki powinien być żołnierz, jakie walory moralno-bojowe ma posiadać, lecz jest to spowodowane złożonością, długotrwałością i trudnością procesu kształtowania osobowości.[1] Jest to proces trudny dlatego, "że na wytworzenie dodatnich cech charakteru potrzeba całych lat. Nie można stworzyć charakteru za pomocą jakiegoś specjalnego szybkościowego chwytu czy metody".[2]

Trudność realnego planowania procesu wychowawczego wynika także ze znacznie większych różnic występujących u poszczególnych żołnierzy w strukturze osobowości niż w poziomie wiedzy i wykształcenia. Ponadto różnice w zasobie wiadomości, umiejętnościach i nawykach, stosownie do wymagań programowych, mogą być usunięte w znacznie krótszym czasie i przy mniejszym nakładzie sił - niż ukształtowane w ciągu dotychczasowego życia sądy, przekonania światopoglądowe, moralne, cechy charakteru itp.

Złożoność procesu wychowania wynika ponadto z faktu, że o wiele trudniej jest sprawdzić jego rezultaty niż efekty szkolenia. Nie można bowiem sprawdzić stopnia patriotyzmu, ofiarności, uczciwości, zaangażowania społecznego, prawdomówności tak dokładnie, jak np. znajomości regulaminów, umiejętności

---

1/ Por. M. Kalinin, O wychowaniu komunistycznym. Warszawa 1954, s.221; G.Łukow, Szkice z psychologii wojskowej. op.cit., s.169-171.
2/ A. Makarenko, Dzieła, t.5. op.cit.s.289.

strzelania, prowadzenia wozów bojowych itp. Problem ten jest szczególnie ważny w wychowaniu wojskowym, ponieważ niesłychanie trudno jest oceniać wyniki wychowania pod kątem zachowania się żołnierzy przy wykonywaniu zadań bojowych na ewentualnym przyszłym polu walki.

Z metodycznego punktu widzenia w przygotowaniu żołnierzy do działań zbrojnych można wyodrębnić dwa podstawowe kierunki: społeczno-polityczne i techniczno-instrumentalne.[1/]

2. Wychowanie żołnierzy podczas zajęć ideowo-politycznych

Przygotowanie społeczno-polityczne, inaczej określane mianem moralno-psychologicznego lub moralno-politycznego, ma za zadanie dostarczyć politycznych i społecznych racji /klasowych/ narodu i państwa lub wspólnoty państw, pokazać oraz wyjaśnić wartości i sens walki, i na tej podstawie kształtować pozytywny stosunek i gotowość do jej podjęcia i prowadzenia.

Moralno-psychologiczne przygotowanie do wojny wiąże się ściśle z kształtowaniem woli i chęci żołnierzy do walki. Cechy te były zawsze i pozostają

1/ Por. T. Szaciło, Współczesna wojna a człowiek, op. cit., s.19-20; M. Korobiejnikow, Sowremiennyj boj i problemy psichołogii, op.cit., s.200-214.

nadal podstawowym czynnikiem zwycięstwa.

Stan moralno-polityczny armii jest systemem idei, przekonań, poglądów, pragnień, uczuć żołnierzy, które wyrażają się w ich postawach i zachowaniu[1/]. Jego wykładnikiem jest przede wszystkim stosunek żołnierzy do ideologii, do polityki partii i rządu, do służby wojskowej, do wojny.

W okresie wojny dominującą rolę będą odgrywać: zapał i chęć do walki, przejawianie inicjatywy i woli zwycięstwa, zdolność wytrwania w trudnych warunkach współczesnego pola walki.

Historia dowodzi, że stan moralno-polityczny armii zawsze zależy od jakości i poziomu rozwoju społeczeństwa. Zaobserwowano też wyraźny związek między określonym stanem moralno-politycznym wojska /społeczeństwa/ a zachowaniem i działaniem żołnierzy. Zależność ta wynika stąd, że w stanie moralno-politycznym tkwią potężne siły motoryczne uruchamiające i kierujące ludzkim zachowaniem i działaniem.

Właściwości motywacyjne stanu moralno-politycznego sprawiają, że poznawanie go w określonych środowiskach i grupach pozwala w pewnym stopniu przewidywać postępowanie tych grup w rozmaitych

---

1/ Por. T. Szaciło, tamże s. 21; Z. Krajewski, Stan moralno-polityczny a dyscyplina wojskowa, "Zeszyty Naukowe" WAP, 1976, nr 86, s.17-18.

sytuacjach. Stany korzystne, pozytywne sprzyjają wykonywaniu zadań szkoleniowych i bojowych, zwiększają możliwości działania, natomiast niekorzystne - ograniczają, hamują i dezorganizują działanie. Problematyka ta ma wielowiekową historię. Wielu najznakomitszych dowódców i teoretyków wojskowych różnych epok dostrzegało korelację siły armii, jej wartości bojowej nie tylko z czynnikami materialnymi, lecz także z walorami duchowymi. Dostrzegano znaczne możliwości zwiększania posiadanych sił materialnych lub też kompensowania ich niekorzystnego układu przez rozwijanie pozytywnych cech żołnierzy.

Społeczno-polityczne przygotowanie żołnierzy LWP do walki najpełniej realizowane jest przez system szkolenia ideowo-politycznego, pracę kulturalno-oświatową oraz różnorodną działalność organizacji partyjnych i młodzieżowych w wojsku. Pedagogiczne aspekty tej złożonej problematyki wymagałyby osobnych rozważań. Tu natomiast bliżej zajmiemy się tylko niektórymi metodycznymi zagadnieniami wychowania żołnierzy w toku szkolenia ideowo-politycznego.

Proces ten jest organizowany według wytycznych i programu ustalonego przez GZP WP na poszczególne lata. Wytyczne zawierają zwykle ogólne wskazówki dotyczące celów działalności szkoleniowo-wychowawczej, organizacji szkolenia ideowo-politycznego poszczególnych grup żołnierzy /np. szkolenie ideowo-polityczne żołnierzy zawodowych, żołnierzy służby zasadniczej, pracowników cywilnych, szkolenie

partyjne/, jego podstawowych form, zapewnienia materiałów oraz opracowania programów zajęć z wyodrębnieniem działów, tematów i czasu przeznaczonego na ich realizację.[1]

Podstawowym celem szkolenia ideowo-politycznego jest kształtowanie socjalistycznych postaw żołnierzy, rozwijanie ich świadomości i zaangażowania ideowego, umacnianie świadomej dyscypliny, wyzwalanie społecznej aktywności, inicjatywy i ofiarności w realizacji zadań związanych z przygotowaniem do obrony kraju i aktywnym uczestnictwem w budownictwie socjalizmu. Zasadniczą fromą osiągania owych celów są zajęcia i informacje polityczne. Ze względu na treści zawarte w programie szkolenia politycznego, na jego stały, planowy charakter, stanowi ono główną formę pracy ideowo-wychowawczej i jest podstawowym czynnikiem kształtowania świadomości żołnierzy.

W toku szkolenia politycznego, podobnie jak w innych rodzajach szkolenia, oprócz pogłębiania wiedzy dokonuje się zarazem proces wychowywania żołnierzy. Szkolenie polityczne polega najogólniej na przekazywaniu żołnierzom i przyswajaniu sobie przez nich wiedzy ideowo-politycznej w zakresie ustalonym programem.[2] Uczestnicząc w szkoleniu politycznym,

---

1/ Por.Wytyczne i programy pracy szkoleniowo-propagandowej w Siłach Zbrojnych PRL na lata 1973-1974, op.cit.;Wytyczne Szefa GZP WP w sprawie działalności propagandowej w Siłach Zbrojnych PRL,op.cit.

2/ Por.G.Łukow,Szkice z psychologii wojskowej, op.cit. s.206.

żołnierz zdobywa wiedzę o istocie, celach i zadaniach służby wojskowej, o podstawowych normach, zasadach i obowiązkach żołnierskich, poznaje swój kraj, jego osiągnięcia i perspektywy rozwojowe, postępowe i rewolucyjne tradycje narodu i oręża polskiego, zasady ustroju, politykę wewnętrzną i międzynarodową, miejsce Polski Ludowej w świecie, prawa rozwoju społecznego itp. Na tym zaś tle uświadamia sobie swoją rolę żołnierza i obywatela socjalistycznego państwa oraz swe miejsce w nim. Owe różnorodne wiadomości zdobywane w trakcie szkolenia politycznego, a także innymi drogami, powinny ułożyć się w pewien określony system, znajdujący wyraz w postawach i zachowaniu żołnierzy, w pojmowaniu przez nich swojej roli i miejsca w świecie, w patriotyzmie i internacjonalizmie.

Wykazano już, że nie jest łatwo mierzyć wyniki wychowania w ogóle, a jeszcze trudniej jest określić je na podstawie jednej dziedziny szkolenia. Mimo to liczne badania sygnalizują zależność zainteresowań, poglądów, przekonań, postaw ludzi, od poziomu i charakteru wiedzy społeczno-politycznej.[1/]

1/ Por. m.in.: B. Brodowicz, Wpływ szkolenia politycznego na kształtowanie się postaw żołnierzy służby zasadniczej. Warszawa 1970, maszynopis WAP; K. Czyrny, Formy organizacyjne kształtowania ideowo-politycznego. Warszawa 1974, maszynopis WAP; W. Magoń, Wiedza jako element patriotycznego wychowania marynarzy, w: "Rocznik Ośrodka Nauk Społecznych i Wojskowych Marynarki Wojennej". Gdynia 1966, nr 3.

W wyniku opanowywania przez żołnierzy usystematyzowanych wiadomości politycznych kształtują się ich zainteresowania i rodzi się potrzeba analizowania i oceniania wydarzeń i zjawisk społecznych, co jest, jak wiadomo, bezpośrednim rezultatem umiejętności łączenia wiedzy teoretycznej z praktyką życia.

W szkoleniu politycznym chodzi oczywiście nie tylko o doprowadzenie do powstania wspomnianej potrzeby i o rozwijanie zainteresowań, lecz przede wszystkim o oddziaływanie na świadomość i uczucia żołnierzy, które materializują się w konkretnym działaniu. Szkolenie polityczne dostarcza wielu argumentów logicznych i emocjonalnych, rozwijających i utrwalających postawy zaangażowania społecznego, patriotyzm i internacjonalizm; rozwija światopogląd naukowy; uzasadnia potrzebę służby wojskowej i wyjaśnia jej istotę; zachęca do rzetelnego opanowywania wiedzy i umiejętności żołnierskich związanych z poznawaniem i posługiwaniem się techniką wojskową, z działaniem żołnierza na współczesnym polu walki.

Rozległy jest także zakres wiadomości zdobywanych przez żołnierzy podczas szkolenia politycznego, dotyczących współpracy z innymi ludźmi, współżycia w zespole, wyjaśniających i kształtujących stosunek do swego pododdziału, jednostki wojskowej, rodzaju sił zbrojnych i wojska, jego symboli i odznak /sztandary, znaki, odznaczenia, mundur/.

Omówione problemy szkolenia politycznego ukazują jego znaczenie i możliwości wychowawcze. Rzecz w tym, jak owe potencjalne możliwości przeobrazić

w rzeczywistość? Można tu wymienić następujące wskazówki metodyczne, których realizacja stwarza dobre warunki kształtowania osobowości żołnierza armii socjalistycznej:

- Prowadzący szkolenie polityczne powinni być w pełni świadomi celów wychowawczych, jakie się przed nimi stawia. Dobra znajomość celów ogólnych, rozumienie ich nadrzędności w stosunku do celów dydaktycznych, pozwoli właściwie organizować i prowadzić zajęcia polityczne, dobierać odpowiednie metody, treści i środki oraz łączyć je z innymi dziedzinami szkolenia i życia wojskowego.

- Szkolenie polityczne należy organizować i prowadzić w taki sposób, żeby wiedza polityczna zdobywana przez żołnierzy na zajęciach, a także w inny sposób, stawała się podstawą kształtowania ich przekonań i postaw ideowych, politycznych, patriotycznych.

Kształtowanie się poglądów i postaw, opierających się na wiadomościach zdobytych przez żołnierzy, nie jest rzeczą prostą, jeśli weźmie się pod uwagę, że są to ludzie dorośli. Przecież edukacja społeczno-polityczna żołnierza nie rozpoczyna się w wojsku od podstaw. Rozpoczynając służbę wojskową, poborowi mają już wyrobione mniej lub bardziej trwałe przekonania ideowo-polityczne. Jednak nie zawsze są one zgodne z ogólnym kierunkiem wychowania socjalistycznego. W takim przypadku zadania wychowawcze są szczególnie trudne i złożone, polegają bowiem

na modyfikowaniu lub zmianie poglądów stosownie do potrzeb i charakteru wojska. Nie zawsze się to udaje.

W kształtowaniu przekonań chodzi także o ich trwałość. Wiąże się to z przygotowywaniem żołnierza do podjęcia w każdej chwili walki zbrojnej, wymagającej najwyższego wysiłku, ofiarności i zaangażowania, także wówczas, kiedy będzie się już w rezerwie.

- Osiąganie celów wychowawczych w trakcie szkolenia politycznego w dużej mierze zależy od sposobu, w jaki się je prowadzi. Umiejętność interesującego przekazywania wiadomości, zawsze popartych dowodami rzeczowymi, argumentami i przykładami przyczynia się skutecznie do kształtowania poglądów i przekonań żołnierzy. Mają na to zwłaszcza wpływ metody aktywizujące, pozwalające lepiej zrozumieć i opanować trudniejsze zagadnienia, wniknąć w istotę rzeczy, rozbudzając przy tym zainteresowania, rozwijając aktywność poznawczą i dążenie do systematycznego pogłębiania wiadomości.

- Ważną sprawą jest stopień powiązania zdobywanych wiadomości społeczno-politycznych z codziennymi problemami życia i szkolenia żołnierzy. Chodzi o to, by przekazywanie żołnierzom wiadomości politycznych ściśle łączyło się z wykorzystywaniem tych wiadomości w praktyce, żeby na ich podstawie żołnierze uczyli się jednocześnie właściwego rozumienia i oceniania wydarzeń i faktów, by konfrontowali je z sytuacją w swym pododdziale i oddziale.

- Skuteczność wychowawcza szkolenia politycznego

zależy również od sprzęgnięcia jego treści /wzmacniania ich/ z innymi formami oddziaływania ideowo-politycznego na żołnierzy. Realizacja określonego cyklu zajęć politycznych może być z powodzeniem wspierana działalnością kulturalno-oświatową i propagandową. Odpowiedni dobór filmów wyświetlanych w jednostce, temat gawędy, gazetki ściennej, lektura określonych książek, zorganizowanie wycieczki do muzeum, zakładu pracy, spotkania z interesującymi ludźmi /weteranami walk, działaczami społeczno-gospodarczymi/, przeprowadzenie odpowiedniego konkursu, zebrania żołnierskiego itp. - mogą znakomicie przyczyniać się do utrwalenia wiadomości przekazywanych podczas szkolenia politycznego oraz do kształtowania sie na ich podstawie przekonań, znajdujących wyraz w konkretnym działaniu i postępowaniu żołnierzy.

- Rezultaty wychowawcze szkolenia politycznego zależą także od postawy prowadzącego, od jego przygotowania, doświadczenia, wiedzy ogólnej, umiejętności metodycznych, nastawienia wobec przedmiotu nauczania, autorytetu, osobistego zaangażowania ideowego i stosunku do przekazywanych treści.

Kształtowanie się poglądów na podstawie zdobytych wiadomości dokonuje się znacznie szybciej i skuteczniej pod wpływem osób rzeczywiście zaangażowanych i głęboko przekonanych o słuszności tez, które przekazują innym. Z tych względów na kierowników grup szkolenia politycznego, zgodnie z wytycznymi GZP WP, wyznacza się doświadczonych oficerów o rozległej wiedzy politycznej i umiejetnościach jej przekazywania.

3. Wychowanie żołnierzy w trakcie szkolenia bojowego i techniczno-instrumentalnego /specjalistycznego/

Techniczno-instrumentalne przygotowanie żołnierzy do walki jest najpełniej realizowane przez system szkolenia. Należy przy tym podkreślić, że omawianych dwóch głównych kierunków: społeczno-politycznego i techniczno-instrumentalnego przygotowania żołnierzy do działań we współczesnej wojnie - nie można traktować oddzielnie. Dobre wyszkolenie żołnierzy we wszystkich dziedzinach podnosi ducha bojowego armii, pomaga w pokonywaniu trudów wojny, sprzyja zwycięstwu. Należy ponadto zauważyć, że ze względu na współczesną technikę wojenną, nigdy dotąd braki i niedociągnięcia w wyszkoleniu techniczno-instrumentalnym żołnierzy nie prowadziły do tak dalece niekorzystnych następstw, jakie mogą mieć miejsce obecnie. Z kolei zaś znajomość, akceptacja i zrozumienie ideowo-politycznych założeń, celu i sensu wysiłku żołnierskiego pomagają osiągać bardzo dobre wyniki w szkoleniu.

Przygotowanie techniczno-instrumentalne ma szerszy zakres niż szkolenie bojowe, lecz węższy niż szkolenie wojskowe. Jego głównym celem jest przekazanie żołnierzom w i a d o m o ś c i i u m i e j ę t n o ś c i t e c h n i c z n y c h oraz

w o j s k o w y c h, umożliwiających skuteczne prowadzenie działań bojowych.

Przygotowanie to we wszystkich rodzajach szkolenia realizuje się według ściśle określonych założeń programowych i metodycznych, dostosowanych do aktualnych potrzeb /zadań/, możliwości oraz warunków. Skuteczne działanie na współczesnym polu walki zależy od stanu techniki wojennej, ilości uzbrojenia i sprzętu oraz od opanowania umiejętności posługiwania się nimi. Wyposażenie we współczesne środki walki postawiło przed żołnierzami nowe wymagania. Nowoczesna technika wojenna podniosła znacznie rangę szkolenia specjalistycznego i technicznego, które ma na celu dokładne zapoznanie się ze sprzętem bojowym i nauczenie posługiwania się nim. Podkreśla się jednak, że we współczesnych warunkach, aby całkowicie wykorzystać wielostronne możliwości sprzętu i uzbrojenia, nie wystarczy jedynie znać ich budowę i zasady obsługi. Potrzebna jest także wiedza teoretyczna, a przynajmniej podstawy z zakresu fizyki, mechaniki, elektroniki itp.

W przeszłości, w procesie technicznego i specjalistycznego szkolenia żołnierzy przygotowanie teoretyczne, tj. poznawanie istoty zjawisk, odgrywało mniejszą rolę i nie stanowiło - jak obecnie - jednego z głównych elementów kształtowania nawyków i umiejętności technicznych, potrzebnych do kierowania oraz do obsługi uzbrojenia i sprzętu bojowego. Obecnie można zaobserwować występowanie zależności między maksymalnym wykorzystaniem bojowych możliwo-

ści nowej techniki a stopniem poznania przez żołnierzy budowy i funkcjonowania przyrządów i całych systemów technicznych.[1]

Wyniki badań prowadzonych w oddziałach wojsk lotniczych wykazują, że około połowy błędów i pomyłek, dopuszczalnych przy eksploatacji urządzeń technicznych, spowodowane jest nie słabą znajomością ich konstrukcji, lecz niezbyt głęboką wiedzą z zakresu fizycznej istoty zjawisk i procesów zachodzących podczas funkcjonowania urządzeń lub słabą umiejętnością przewidywania skutków określonego działania.[2]

Stąd też przygotowanie teoretyczne okazuje się bardzo potrzbne. Praktyka szkolenia dowodzi, że współcześnie wszystkie niezbędne nawyki obsługiwania uzbrojenia i sprzętu bojowego mają podłoże intelektualne. Większość bowiem czynności i operacji wykonywanych przez różnych specjalistów wymaga dokładnego ich zrozumienia i poznania.

Sytuacja ta zmusza do nowego spojrzenia na problem jakości i sposobu przygotowania specjalisty wojskowego. Pojęcie bojowego mistrzostwa wiąże się dziś nie tylko z nawykami ruchowymi, siłą fizyczną i odpornością na trudy, lecz także z wysokim poziomem rozwoju myślenia taktycznego i technicznego oraz ogólnym rozwojem osobowości żołnierza. Skracanie czasu czynności i operacji, przy jednoczesnym wzroście dokładności, stawia dziś wymagania, aby działanie było

---

1/ Por. Wojennaja piedagogika. Moskwa 1973, s.80-81.
2/ Tamże, s.8.

nie tylko nawykowe, lecz także niezawodne. Przygotować takiego specjalistę można przez zintensyfikowanie działania fizycznego żołnierza oraz rozwijanie w nim zdolności do samodzielnego i twórczego myślenia. Jest to zatem działalność złożona i wielostronna, obejmująca nie tylko szkolenie,ale i wychowanie.

Organizując i przygotowując proces szkolenia i wychowania, dowódcy i wychowawcy powinni pamiętać także o innych aspektach przygotowania technicznego żołnierzy. Otóż samopoczucie i działanie żołnierzy jest tym lepsze i sprawniejsze, im dokładniej opanowali oni technikę bojową, im lepiej znają jej możliwości i zastosowanie.

W obecnych warunkach, kiedy w zespołach i załogach każdy jest specjalistą, istnieje potrzeba opanowania specjalności innych członków zespołu, aby w trudnych warunkach można było zastąpić kolegę lub udzielić mu pomocy. Ruch ten, przebiegający pod hasłem zdobywania drugiej i kolejnych specjalności, rozwijany jest od lat z powodzeniem w jednostkach. Możliwość wzajemnego zastępowania się zwiększa zaufanie do sprzętu, usprawnia jego eksploatację, sprzyja lepszemu wykorzystaniu jego właściwości.

Dynamiczny rozwój techniki wojskowej, jej niszczycielska moc może rodzić kompleksy, fałszywe oceny i opinie dotyczące wartości i możliwości broni. Niebezpieczne jest przy tym zjawisko zarówno przeceniania, jak i niedoceniania techniki własnej lub przeciwnika. Wychowawcy wojskowi powinni pamiętać o tym, że wojnę prowadzi się nie tylko najbardziej

nowoczesnym sprzętem, lecz także wykorzystuje się uzbrojenie mniej nowoczesne. Dotyczy to każdej armii. Należy przeto zwalczać poglądy - zwykle umiejętnie rozpowszechniane i gorliwie podsycane przez przeciwnika - o nadzwyczajnych możliwościach posiadanych przez niego broni, o beznadziejności walki w związku z tym, itp. Wielu przykładów takiego działania dostarczają dzieje II wojny światowej.

Broń i sprzęt bojowy wywierają nie tylko bezpośredni wpływ na przebieg i wyniki walki, ale również oddziałują na psychikę ludzi biorących udział w starciach zbrojnych. Często skutki nadmiernej obawy przed jakimś rodzajem broni są znacznie groźniejsze niż bezpośrednie straty, które ta broń powoduje. Dlatego też jednym z ważnych zadań wychowawców wojskowych jest wpajanie zaufania do posiadanej broni i sprzętu wojskowego. Zaufanie to nie może być oparte jedynie na werbalnym przekazie. Powinno ono wynikać z praktycznego doświadczenia. Żołnierz musi poznać i sprawdzić w działaniu /oczywiście na tyle, na ile jest to możliwe w okresie pokojowym/ walory broni i sprzętu, ich sprawność, niezawodność, skuteczność - zresztą nie tylko własnej, lecz także broni i sprzętu swego pododdziału i oddziału. Służą temu przede wszystkim ćwiczenia, manewry, różnego rodzaju pokazy, filmy itp. Dokładne i praktyczne poznanie, np. właściwości i możliwości czołgu czy wozu bojowego, sposobów ich różnorodnego wykorzystania w działaniach zaczepnych i obronnych, w różnym terenie i w rozmaitych sytuacjach, wyrabia w żołnierzach pewność sie-

bie, śmiałość i swobodę działania.

Niebezpieczne jest także przecenianie techniki. Ogromna niszczycielska siła posiadanej broni może rodzić postawy niedoceniania lub nawet lekceważenia zwykłych powinności żołnierskich, potrzebę umacniania dyscypliny, rozwijania tężyzny i sprawności fizycznej oraz innych walorów i umiejętności niezbędnych na polu walki. A przecież nowoczesny sprzęt i broń oraz skutki ich zastosowania nie zmniejszają wymagań wobec żołnierza, wręcz przeciwnie - znacznie je zwiększają. Liczenie więc na to, że za pomocą samej techniki można rozwiązać problemy obronne jest niezrozumieniem istoty i charakteru współczesnych działań wojennych.

Oprócz przygotowania technicznego żołnierz musi być wyszkolony taktycznie. W działaniu taktycznym następuje synteza poszczególnych umiejętności nabywanych przez żołnierzy w czasie szkolenia ogniowego, musztry, obsługiwania sprzętu. Obserwujemy tu bardzo wyraźną jedność czynności intelektualnych i motorycznych. Taktyczne przygotowanie żołnierza jest zatem procesem skomplikowanym, wymagającym wiele wysiłku od organizatorów i realizatorów.

Z wychowawczego punktu widzenia w szkoleniu taktycznym warto uwzględnić następujące zagadnienia: organizowane zajęcia taktyczne powinny zespalać indywidualny wysiłek, umiejętności i czynności z działaniem zespołu; dzięki sprawnej organizacji i koncentracji działań należy osiągnąć zwielokrotnienie wyników wysiłku indywidualnego. Wiąże się z tym po-

trzeba informowania żołnierzy o zadaniach zespołu, grupy, gdyż tylko wówczas można sensownie wykony - wać zadania indywidualne i specjalistyczne.

Powiadomienie żołnierzy o zadaniach kolegów, załogi lub pododdziału potrzebne jest nie tylko ze względu na udzielanie sobie wzajemnie pomocy, zastąpienie się w razie konieczności, lecz także dlatego, że znajomość zadań, które mają wykonać inni, zespala żołnierzy, rodzi poczucie odpowiedzialności, stanowi niezbędny warunek osiągnięcia celu. Znajomość lub nieznajomość zadań i sytuacji może prowadzić do różnych następstw. Doświadczenie wykazuje, że żołnierz znacznie łatwiej godzi się z rzeczywistością pola walki i znosi ją o wiele lepiej, jeśli to, co się tam dzieje, nie jest dla niego zaskakujące, niespodziewane i niezrozumiałe. Trudne do wyjaśnienia sytuacje i nieprzewidziane zdarzenia rozbudzają wyobraźnię oraz wzmagają napięcie emocjonalne. Wiadomo zaś, że taki stan nie sprzyja wykonywaniu zadań bojowych, chodzi więc o to, aby przez odpowiednie wychowawcze oddziaływanie zapobiegać jego potęgowaniu się. Może się do tego przyczynić dokładne uświadomienie sobie przebiegu walki oraz przewidywanie wydarzeń, które mogą nastąpić.

Nie może to być jednak przypadkowy, fragmentaryczny zbiór informacji. Wartościowy jest tylko taki stan wiedzy, przy którym żołnierz dysponuje odpowiednio dużą liczbą uporządkowanych danych, co sprawia, że wszystkie wydarzenia mogą być przez niego nazwane i określone. Wówczas zrozumiałe są

przyczyny ich powstania, przebieg i skutki.[1/] Dzięki temu żołnierz może się opanować i przezwyciężyć strach. Pozwala mu na to świadomy, racjonalny stosunek do zachodzących zjawisk. Podkreśla się przy tym, że rola właściwego rozumienia rzeczywistości staje się coraz większa, stosownie do wzrostu ogólnej kultury żołnierzy. Żołnierz o wysokim poziomie intelektualnym, rozwiniętej wyobraźni, lecz niedostatecznie poinformowany i zorientowany w sytuacji, może łatwo stracić spokój i opanowanie potrzebne do wykonywania zadań.

Przekazywanie żołnierzom określonego zasobu wiedzy o działaniu, sytuacjach i zdarzeniach na polu walki nie może odbywać się tylko słownie. Werbalny opis nigdy na ogół nie jest tak dokładny żeby wytworzyć u słuchacza właściwy i wierny obraz rzeczywistości. Nawet najbardziej plastyczne opisy, np. przeprawy przez przeszkodę wodną, natarcia wojsk pancernych i zmechanizowanych, desantu powietrznego lub morskiego, nawały ogniowej itp., nigdy nie dostarczą żołnierzowi takiej wiedzy, jaką zdobędzie biorąc bezpośredni udział w tego typu akcjach.

W praktyce szkoleniowo-wychowawczej oznacza to, że oprócz możliwie dokładnej informacji potrzebny jest szeroki kontakt żołnierzy z sytuacjami i zdarzeniami, maksymalnie podobnymi do tych, z którymi

---

1/ Por. J. Reykowski, Współczesna wojna a człowiek, cz.I. Warszawa 1968, s. 29-30.

zetkną się na polu walki. Chodzi po prostu o realizm szkolenia bojowego, który jest dziś jedną z podstawowych wytycznych przygotowania żołnierzy do boju.

W ostatnich latach czyni się u nas wiele w celu likwidowania uproszczeń i przeciwdziałania umowności w szkoleniu i wychowaniu. Realizm przygotowań polega na tym, że uwzględnia się trudne warunki atmosferyczne /ćwiczenia prowadzone są w dzień i w nocy, w mroźną, śnieżną i deszczową pogodę/, długotrwały wysiłek /wielogodzinne i wielodniowe marsze, prace, dyżury/,trudne warunki terenowe /pokonywanie przeszkód/, nagłe, nieoczekiwane zmiany sytuacji,konieczność działania samodzielnego, w oderwaniu od sił głównych, bez łączności i zaopatrzenia, potrzebę rozwiązań nieschematycznych itp. Należy przy tym pamiętać, żeby nie osiągnąć efektu odwrotnego, tzn. żeby pod wpływem plastycznie przedstawionych sytuacji bojowych, żołnierz zamiast uodpornić się, nie stał się na nie szczególnie wrażliwy - żeby nie czuł przed nimi nadmiernego lęku.

Strach przed działaniem w trudnych warunkach rodzi się wówczas, kiedy rola żołnierza wobec zagrożenia jest bierna, gdy podczas szkolenia stwarza się sytuacje bez okazji do praktycznych działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa sobie i kolegom oraz zniszczenia przeciwnika. Chodzi o to, aby przygotowywanie żołnierzy nie polegało na straszeniu ich wizją przyszłego pola walki, lecz na przekazywaniu rzeczowych informacji i kształtowaniu praktycznych

umiejętności niezbędnych na wojnie. Przemawia również za tym właściwość sprawiająca, że świadoma regulacja i bardziej złożone czynności mogą być zahamowane pod wpływem silnych bodźców, natomiast zdają egzamin dobrze wytrenowane i utrwalone nawyki 1/

W kształtowaniu nawyków bardzo ważną sprawą jest nie tylko doprowadzenie do perfekcji określonych czynności, lecz także całkowite przekonanie żołnierzy, że przyniosą one niezawodny skutek. Przeświadczenie to nie kształtuje się przez zapewnienia i deklaracje, lecz przez osobiste doświadczenia pozwalające przekonać się, że nawet najgroźniejszego przeciwnika można unieszkodliwić lub pokonać, stosując odpowiednie sposoby działania.

Do wytwarzania się tych korzystnych przekonań przyczyniają się także filmy pokazujące, w jaki sposób dobrze przygotowani żołnierze pokonują trudności i rozwiązują zadania. W procesie szkolenia żołnierzy stosowanie filmu zaleca się zwłaszcza tam, gdzie nie jest możliwe wykonywanie praktycznych działań.

W słusznym dążeniu do umożliwiania żołnierzom odnoszenia sukcesów w trakcie szkolenia powinno się jednakże brać pod uwagę fakt, że - jak wykazują liczne badania psychologiczne - ten, kto przyzwyczaił się tylko do osiągania sukcesów, może łatwo załamać się nawet przy okresowych niepowodzeniach. Ze względu na warunki współczesnego pola walki, a zwłaszcza dynamikę, różnorodność i zmienność działań, należy żoł-

---

1/ Por. J. Reykowski, op.cit., s.32-33.

nierzy przygotowywać także do chwilowych niepowo - dzeń. Dobrze zorganizowany proces szkolenia powinien stwarzać do tego okazję, umożliwiając zarazem przekształcenie okresowego niepowodzenia w ostateczny sukces poprzez wytrwały i uporczywy wysiłek[1/].

Powyższe rozważania wykazują, że właśnie w czasie ćwiczeń istnieją sprzyjające warunki do kształtowania i sprawdzania mistrzostwa bojowego, wytrwałości i wytrzymałości żołnierzy, ich umiejętności posługiwania się nowoczesną bronią i sprzętem. Schematyzm i formalizm w organizacji ćwiczeń, umowność i uproszczenia sytuacji przynoszą szkodę sprawie wychowania żołnierzy, zniekształcają ich wyobrażenia o współczesnej wojnie.

Wojna ta stawia z nieporównywalną ostrością problem takiej organizacji przygotowania żołnierzy, która wymaga całkowitego zaangażowania ich sił duchowych i fizycznych. System wychowania musi więc uwzględniać cały kompleks zagadnień związanych z kształtowaniem walorów żołnierzy umożliwiających im przezwyciężenie największych przeszkód i rozwiązanie najtrudniejszych zadań bojowych. W dużym stopniu bowiem od tego jaka jest osobowość człowieka, zależą też jego reakcje w warunkach zagrożenia.

1/ Por. M. Korobiejnikow, Co określa postępowanie żołnierza w niebezpiecznej sytuacji, w: Współczesne pole walki a wychowanie, Warszawa 1966. Biuletyn Informacyjny GZP WP, nr 18, s. 55.

Podkreśla się, że w kwestii zachowania się ludzi w niebezpiecznych sytuacjach sprawą najważniejszą jest u k i e r u n k o w a n i e o s o b o w o ś c i. Oznacza to, że potrzeby, pragnienia, dążenia, ideały oraz przekonania w dużym stopniu wpływają na działanie. Dlatego też żołnierz, oceniając np. elementy sytuacji, zwraca najczęściej uwagę nie tyle na ich obiektywne właściwości, ile na to, czy są zgodne z jego oczekiwaniami, pragnieniami, interesami. Od tego nastawienia zależy jego opinia o poszczególnych elementach sytuacji i ich znaczeniu w danym momencie. Jeśli walczący chce pokonać przeciwnika, to nawet w bardzo niebezpiecznej sytuacji będzie wytrwale i z uporem szukać sposobu osiągnięcia celu.

Nieprzypadkowo mówi się dzisiaj o "technologii działania" odważnego, śmiałego i niezawodnego[1/]. Chodzi tu o jak najściślejsze połączenie czynników motywacyjnych /uruchamiających i kierujących zachowaniem się człowieka/ z wiedzą i umiejętnościami. Dlatego właśnie mówimy, że we współczesnych warunkach wysoka świadomość żołnierzy, ideowość, patriotyzm, zaangażowanie powinny przejawiać się w mistrzowskim opanowaniu nowoczesnej broni i sprzętu bojowego, w umiejętności sprawnego działania.

1/ Por. A. Miłowidow, Rewolucja w nauce wojennej a duchowe siły żołnierzy, w: Współczesne pole walki a wychowanie, op. cit., s. 39.

x

x x

Przedstawiając charakterystykę niektórych właściwości wychowywania żołnierzy i przygotowywania ich do działań na współczesnym polu walki należy podkreślić potrzebę kompleksowego ujmowania wymienionych zagadnień. Zarówno podczas szkolenia politycznego, jak i w czasie opanowywania sprzętu bojowego, rozwiązywania zadań taktycznych, ogniowych lub innych konkretnych problemów szkoleniowo-wychowawczych, dowódcy i instruktorzy powinni pamiętać, że kształtują nie tyle poszczególne cechy żołnierzy, ile całą ich osobowość. To podstawowa dyrektywa metodyczna wynikająca z powyższych rozważań. Struktura bowiem tej osobowości, jej jakość i treść, decyduje w konsekwencji o zachowaniu się i działaniu żołnierza w czasie wojny. Wszelkie próby wycinkowych rozwiązań, pomijanie jednych elementów systemu wychowania, a nadmierne rozwijanie innych, niewłaściwe rozkładanie akcentów na poszczególne jego części, mogą tylko przynosić szkody. Natomiast zintegrowane, systemowe podejście powinno zapewnić pomyślną realizację celów i zadań wychowawczych.

Rozdział ośmy

KSZTAŁTOWANIE DYSCYPLINY WOJSKOWEJ

1. Rola dyscypliny w życiu wojska

Wykonywanie zadań militarnych stawiało zawsze przed żołnierzami wysokie wymagania w zakresie karności. Dyscyplina była i jest nadal jednym z zasadniczych czynników decydujących o gotowości bojowej i wartości jednostek oraz całych armii.

Karność wojskowa jest swoistym rodzajem dyscypliny społecznej, "/.../ specyficznym nakazem moralnym żołnierskiej wspólnoty - jest żołnierską cnotą; brak karności najostrzejszą winą"[1/] - stwierdzają zasady etyki wojskowej. Armia bowiem jest instytucją, w której występuje szczególna potrzeba przestrzegania porządku, ładu wewnętrznego, ścisłego respektowania obowiązujących norm i zasad zachowania oraz konieczność szybkiego, sprawnego i konsekwentnego wykonywania podjętych decyzji, poleceń oraz zarządzeń.

1/ Zasady etyki zawodowej żołnierza Polski Ludowej, Warszawa 1974, s.15.

Żołnierz XX wieku musi być możliwie najlepiej przygotowany do pokonywania niebezpieczeństw na przewidywanym polu walki. W przygotowaniu żołnierzy do walki zbrojnej niezbędna jest m.in. ich wysoka karność, bez której nie jest możliwe dobre wyszkolenie, tj. ukształtowanie potrzebnych nawyków, sprawności i umiejętności oraz określonych walorów ideowo-moralnych. Chodzi przy tym o to, aby ta karność była rezultatem wewnętrznych pobudek, a nie tylko nakazu i przymusu, by dyktowała ją świadoma wola i chęć podporządkowania się rozkazom przełożonych; by wykonywanie ich poleceń i zarządzeń wypływało ze zrozumienia funkcji i zadań armii, gdyż takie właśnie zdyscyplinowanie jest najefektywniejsze w procesie szkolenia, wychowania i walki.

"Działanie wojska w warunkach pokojowego szkolenia - stwierdzają Obyczaje żołnierzy zawodowych LWP - jak i na ewentualnym polu walki, nie może być skuteczne bez świadomej wysokiej dyscypliny, ale zarazem bez maksymalnej inicjatywy i samodzielności, szybkości i odwagi w podejmowaniu decyzji, wysokiego poczucia polityczno-moralnej oraz służbowej odpowiedzialności każdego podwładnego"[1/] Jest sprawą oczywistą, iż w hierarchicznej strukturze wojska inicjatywa i samodzielność w podejmowaniu decyzji i działaniu muszą mieć pewne granice, określone przez funkcje

---

1/ Obyczaje żołnierzy zawodowych LWP, Warszawa 1974, s. 72.

i zadania armii oraz przyjęte normy i regulaminy.

Doniosłe zadania w zakresie krzewienia świadomości i kształtowania dyscypliny sformułowano na VII i III Plenum KC PZPR. Do podstawowych i powszechnych zadań edukacji narodowej zaliczono: kształtowanie umiejętności myślenia kategoriami państwa, poszanowania jego praw oraz właściwego rozumienia obowiązków obywatelskich[1/].

Kierownictwo LWP poświęca wiele uwagi sprawom dyscypliny, porządku wojskowego. Chodzi bowiem o to, aby poczucie dyscypliny i odpowiedzialności cechowało każdego żołnierza oraz całe jednostki i pododdziały. Zwłaszcza wszyscy dowódcy i przełożeni nie mogą mieć wątpliwości co do tego, że tylko wysoki poziom dyscypliny żołnierzy jest w stanie zapewnić najlepsze warunki i wyniki szkolenia, bytu, najlepszą realizację nałożonych zadań i obowiązków, maksymalne warunki bezpieczeństwa oraz egzekucję wydanych poleceń i rozkazów pomimo trudności i grożących niebezpieczeństw.

Obecnie w armii, bardziej niż kiedykolwiek dotąd, potrzebna jest świadoma dyscyplina, świadome, bezwzględne podporządkowanie się przełożonym. Wynika to z obiektywnych właściwości współczesnego pola walki oraz warunków życia i pracy naszego społeczeństwa.

1/ Por. VII Plenum KC PZPR, op.cit., s.44-45; III Plenum KC PZPR, op.cit. s.28-29.

Na skutek dużego nasycenia różnorodną techniką bojową wszystkich rodzajów wojsk, ciągłego jej rozwoju oraz towarzyszących temu zmian w sposobach prowadzenia walki zbrojnej coraz bardziej zwiększa się rola dowódcy i pojedynczego żołnierza; systematycznie podnosi się zarazem ranga działania zespołowego. Powszechnie przecież wiadomo, iż gwarancją skutecznego działania czołgu, rakiety czy okrętu jest nie tylko niezawodne działanie poszczególnych mechanizmów, ale także sprawność działania poszczególnych żołnierzy i całych zespołów ludzkich /specjalistów, drużyn, załóg/ posługujących się skomplikowanymi mechanizmami, agregatami, różnym sprzętem bojowym i uzbrojeniem. Sprawność i niezawodność każdego ogniwa zależy od umiejętności żołnierzy, ich zaangażowania, dyscypliny i bezpośredniego podporządkowania się rozkazom i poleceniom przełożonych oraz ścisłego przestrzegania obowiązujących przepisów.

O tym zaś jacy będą ci żołnierze, jaki będzie poziom ich wyszkolenia i przygotowania do walki, ich zaangażowanie, patriotyzm oraz wola walki - decyduje przede wszystkim kadra dowódcza. Dlatego też orientowanie się, jakie są umiejętności, poglądy i opinie kadry, jeśli chodzi o kształtowanie karności żołnierzy, stanowi podstawę do wytyczania zadań w tym zakresie oraz sposobów ich realizacji.

2. Istota dyscypliny wojskowej

Ustawa sejmowa o dyscyplinie wojskowej stwierdza: "Dyscyplina wojskowa jest to ścisłe przestrzeganie przez wszystkich żołnierzy porządku i zasad określonych w przepisach prawa, regulaminach i innych przepisach wojskowych oraz rozkazów i zarządzeń przełożonych".[1/]

Główne składniki dyscypliny - dość zgodnie wyodrębniane w wojskowej literaturze pedagogicznej - to ś w i a d o m o ś ć, p r z y m u s i d z i a ł a n i e n a w y k o w e.[2/]

Wielowiekowe doświadczenie różnych armii dowodzi niezbicie, że oparcie dyscypliny tylko na jednym z wymienionych czynników nigdy nie zapewniało jej najwyższej jakości i trwałości. Na przykład w pruskiej

---

1/ Regulamin dyscyplinarny Sił Zbrojnych PRL, op. cit., s.104.

2/ Por. m.in.: W. Szczerba, Pedagogika wojskowa, op. cit., s.344-350; Wojennaja piedagogika, op.cit., s. 272-273; G. Łukow, Szkice z psychologii wojskowej, op.cit.,s.216-217; P. Przewłocki, Dyscyplina wojskowa a higiena psychiczna, Warszawa 1974, "Biuletyn Informacyjny GZP WP" nr 1/452/, s.9-10.

armii Fryderyka II, słynnej z żelaznej dyscypliny, której podstawą były prawie wyłącznie przymus i strach przed przełożonymi, istniały również pewne elementy świadomości. Natomiast oparcie dyscypliny tylko na samej świadomości jest możliwe jedynie w krótkich okresach największych zrywów rewolucyjnych i w odniesieniu do ludzi, którzy są najbardziej oddani sprawie. Późniejsza walka o umocnienie władzy rewolucyjnej wymaga z reguły sprawnej organizacji, ładu i porządku, a to nie może się niestety obejść bez stosowania czynnika przymusu.

Ustawowe określenie dyscypliny wojskowej zawiera kilka aspektów. Między innymi termin ten można rozumieć jako:

- pewien zbiór przepisów i norm żołnierskiego zachowania i postępowania realizowany w codziennym życiu;
- określone nastawienie psychiczne, stan świadomości skłaniający żołnierzy do podporządkowania się, do wykonywania obowiązków żołnierskich, wspierany odpowiednimi nawykami zachowania i postępowania;
- rzeczywiście istniejący stan przymusu, który żołnierze muszą uznać niezależnie od własnych dążeń, nastawień i chęci;
- stan i poziom realizacji przepisów i przestrzegania obowiązujących norm i zasad współżycia w danym środowisku wojskowym. Jest to inaczej aktualna jakość dyscypliny.

Doceniając czynnik przymusu jako bardzo ważny

w dyscyplinie wojskowej, należy zdać sobie sprawę z tego, że czynnik świadomości jest zasadniczym składnikiem dyscypliny w armiach socjalistycznych. Dlatego też wspomniana ustawa stwierdza wyraźnie, że podstawą dyscypliny wojskowej jest "/.../ miłość Ojczyzny i wierność Narodowi, obywatelska i patriotyczna świadomość żołnierza, poczucie osobistej odpowiedzialności za powierzony mu przez Naród obowiązek obrony niepodległości i suwerenności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jej socjalistycznego ustroju oraz szacunek i całkowite zaufanie do przełożonych".[1/]

Dyscyplinę wojskową należy przeto uznać za świadomy, obywatelski obowiązek człowieka wolnego, rozumiejącego sytuację, potrzeby i warunki społeczno-polityczne, posiadającego rozwinięte poczucie odpowiedzialności za losy kraju, związanego z ustrojem socjalistycznym, ufającego swoim przełożonym. Są to oczywiście podstawy dyscypliny świadomej, do której ukształtowania dąży nasz socjalistyczny system wychowawczy.[2/]

Według najprostszych i zarazem najbardziej rozpowszechnionych definicji istnieją dwa rodzaje dyscypliny wojskowej: d y s c y p l i n a w e w n ę t r z n a, ś w i a d o m a i d y s c y p l i n a t z w. p r u s k a, zewnętrzna, formalna.

Dyscyplina pruska opierała się głównie na zautomatyzowaniu wszystkich niezbędnych czynności

---

1/ Regulamin dyscyplinarny, op.cit., s. 104.
2/ Por. VII Plenum KC PZPR, op.cit.,s.81.

żołnierzy, na ślepym i bezwzględnym posłuszeństwie oraz na strachu przed przełożonymi i karami. Podstawą jej była niezwykła skrupulatność i dokładność w służbie wewnętrznej i musztrze. Wymaganie od żołnierzy tylko ślepego, mechanicznego posłuszeństwa zabijało w nich wszelką inicjatywę, pomysłowość i aktywność, wykonywali bowiem tylko to, co mieli nakazane. Pomimo surowych kar wielu dezerterowało, gdyż brak było pozytywnej motywacji karności.

O charakterze dyscypliny współczesnej armii decydują przede wszystkim warunki ustrojowe, społeczne, techniczne, ekonomiczne itp. Obecnie występuje /mimo różnic/ ogólna tendencja do opierania dyscypliny żołnierzy na świadomości. Coraz szerzej wykorzystuje się czynnik ideowy. Oczywiście owe idee niekoniecznie muszą odpowiadać : istniejącym realiom społeczno-politycznym. W zależności jednak od warunków społeczno-ekonomicznych, poziomu kultury i świadomości poborowych dyscyplina każdej armii przez swoją treść i formę zewnętrzną skłania się ku dyscyplinie świadomej albo - formalnej.

D y s c y p l i n a ś w i a d o m a[1/] polega na rozumieniu konieczności podporządkowania się

1/ Por. m.in: W.Szczerba, Pedagogika Wojskowa, op. cit., s. 347; Z.Kosyrz, Istota i funkcje dyscypliny wojskowej, "Zeszyty naukowe" WAP, Warszawa 1976, nr 86, s.39; J.Bińczycka, Kształtowanie karności uczniów, Warszawa 1076, s. 26; A.Makarenko, Dzieła, t.5, op.cit.,s.130.

określonym nakazom i rygorom w imię realizacji ważnych i doniosłych celów. Jej podstawą jest pozytywne nastawienie psychiczne, skłaniające żołnierzy do podporządkowania się obowiązującym przepisom i rozkazom bez większych oporów psychicznych. Cechą charakterystyczną dyscypliny świadomej jest przede wszystkim gotowość do wykonywania poleceń i rozkazów przełożonych oraz rzeczywista karność. Ale w armii typu demokratycznego i w odniesieniu do zadań współczesnego pola walki nie wystarczy tylko podporządkowanie swojej woli i zachowania woli przełożonego. Chodzi o taki stosunek do wykonywanych rozkazów, który by zapewniał najlepsze i najsumienniejsze ich wykonanie, zgodnie z zamiarem przełożonego. Taka realizacja rozkazów, takie zdyscyplinowanie zakłada potrzebę przejawiania własnej inicjatywy, pomysłowości i aktywności. Żołnierz zdyscyplinowany wewnętrznie zachowuje się zgodnie z obowiązującymi w wojsku zasadami i normami nie tylko wtedy, kiedy są przy nim przełożeni, ale także wówczas, gdy znajduje się poza zasięgiem ich kontroli.

Zdyscyplinowanie żołnierzy ma również aspekt społeczny, dotyczy bowiem innych ludzi i stosunku do nich. Zdyscyplinowanie osobiste żołnierzy wyraża się w taktownym, uprzejmym i kulturalnym zachowaniu w stosunku do kolegów, innych żołnierzy i osób cywilnych. Ponadto chodzi tu również o wywieranie wpływu na zespół, na jednostki mniej zdyscyplinowane, na najbliższe otoczenie.

Z powyższych rozważań wynika, że współczesny żoł-

nierz musi być człowiekiem myślącym krytycznie. Realizując określone rozkazy czy zarządzenia, powinien je rozumieć i akceptować. Powinien znać cele i sens swego działania. Dlatego też zasady etyki stwierdzają wyraźnie: "W karności wojskowej, w ścisłym przestrzeganiu rozkazów, regulaminów i przepisów sprawdza się w sposób elementarny świadomość i moralność wojskowa rozkazodawców i wykonawców".[1/]

Zagadnienie potrzeby rozumienia rozkazów nie oznacza wcale, że każdy rozkaz musi być poprzedzony wyjaśnieniem. W związku z tym zdarzają się niekiedy nieporozumienia. Niektórzy podwładni sądzą, że świadoma dyscyplina zakłada konieczność wyjaśniania każdego rozkazu i zarządzenia, że należy zawsze przekonać żołnierzy o jego potrzebie i słuszności.

Nie jest to w wojsku ani możliwe, ani konieczne. Nie ma warunków ku temu, aby w wirze walki lub w procesie szkolenia wyjaśniać istotę i sens każdej decyzji i polecenia. Żołnierze muszą zawsze uświadomić sobie ogólny cel, idee i sens wykonywanych czynności. Powinni je rozumieć i zaakceptować. Ich świadome i rozumne działanie w dużej mierze powinno się również opierać na zaufaniu do swych przełożonych. Na przekonaniu, że cele, o które prowadzą walkę, realizowane zadania - są wspólne, ważne i niezbędne.

W systemie wychowania żołnierzy państw NATO także uwzględnia się czynnik świadomości i czyni się

1/ Zasady etyki zawodowej żołnierza Polski Ludowej, op.cit. s.15.

wiele w kierunku świadomego zaangażowania żołnierzy w realizację zadań szkoleniowych i bojowych. Niedocenianie tego faktu i niewyciąganie z tego wniosków do praktycznej pracy wychowawczej byłoby nieporozumieniem i ideowym rozbrajaniem. Wiadomo przecież,że same warunki społeczno-polityczne nie rozwiązują sprawy kształtowania żołnierza-obywatela, że obecnie potrzebna jest także wytężona praca ideowo-wychowawcza, przygotowująca żołnierza do stawienia czoła często wyrafinowanej propagandzie przeciwnika i niezwykle trudnym warunkom bojowym.

3. Mechanizmy zdyscyplinowanego zachowania żołnierzy

Kształtowanie zachowań zdyscyplinowanych jest częścią ogólnego procesu wychowania społecznego i wojskowego.

W procesie tym można wyodrębnić wiele elementów, które są ze sobą wzajemnie powiązane. Niedocenianie lub przecenianie któregokolwiek zmniejsza skuteczność oddziaływać wychowawczych,albo znacznie je utrudnia. Przestrzec trzeba wychowawców przed niebezpieczeństwem fetyszyzowania jednego środka.Dyscyplina jest bowiem "wynikiem całego procesu wychowawczego, a nie poszczególnych, specjalnych zabiegów. Popełnia się błąd sądząc, że można osiągnąć dyscyplinę za pomocą jakichś specjalnych metod zmierzających do jej wytworzenia. Dyscyplina jest produktem sumy oddziaływań wychowawczych,do których należy zarówno proces kształtowania i proces uświa-

domienia politycznego, jak i proces kształtowania charakteru, proces powstawania i rozstrzygania konfliktów w kolektywie, proces budzenia uczuć przyjaźni i zaufania - w ogóle cały proces wychowawczy, włączając w to również takie procesy, jak wychowanie fizyczne, rozwój fizyczny itd."[1]

Poniżej zostaną przedstawione niektóre metodyczne elementy procesu kształtowania dyscypliny, przede wszystkim od strony dyscyplinującego wpływu określonych sytuacji społecznych i warunków oraz skutków nastawień psychicznych do obowiązującego porządku i norm życia wojskowego.

W p ł y w p r z y s t o s o w a n i a do służby wojskowej na poziom dyscypliny. Życie w warunkach współczesnej cywilizacji wymaga od każdego członka społeczności nieustannego podporządkowywania się określonym normom, zasadom i rygorom. Dlatego też młody człowiek, zanim zetknie się z dyscypliną i rygorami życia wojskowego, najpierw podporządkowuje się określonym rygorom w rodzinie, przedszkolu, szkole, organizacji młodzieżowej itp. Jak wykazują badania, mimo iż poborowi mają pewne nawyki zachowania zdyscyplinowanego, nabyte przed rozpoczęciem służby wojskowej, proces przystosowania się do dyscypliny wojskowej i związanych z nią rygorów nie przebiega wcale łatwo. Wyniki badań dowodzą, że przystosowanie się do życia wojskowego utrudniają

1/ A. Makarenko, Dzieła, t. 5, op.cit. s.130.

następujące czynniki:[1] brak czasu na sprawy osobiste; ilość i jakość wyżywienia; wykonywanie czynności wymagających dużego wysiłku fizycznego; stopień przystosowania do wojskowego trybu życia określonego regulaminami; określony czas spożywania posiłków; określony czas snu; bezwzględne posłuszeństwo wobec przełożonych.

Z przytoczonych danych wynika, że czynniki najbardziej utrudniające dostosowanie się do życia wojskowego są ściśle związane z dyscypliną. Oznacza to, że najwięcej napięć psychicznych, oporów wewnętrznych wywołuje konieczność podporządkowania się rygorom i zwyczajom życia wojskowego.

Jeśli każdy rozkaz przełożonego, polecenie, przepis regulaminu wywołuje opór podwładnych i napięcie psychiczne, to muszą oni dołożyć bardzo wiele wysiłku, aby je przezwyciężyć. Obniża to zwykle jakość wykonywania poleceń, zwłaszcza przy braku kontroli.

Wielką rolę w procesie przystosowania do służby wojskowej odgrywają pierwsze godziny i dni pobytu w jednostce.[2] Dlatego nigdy nie ma za wiele takich

---

1/ Por. L.Kielak i M. Mikiciuk, Wybrane problemy adaptacji nowo wcielonych żołnierzy do warunków służby wojskowej, Warszawa 1975, maszynopis WAP, s.6.

2/ Por. J.Cendrowski, Psychologiczne aspekty przystosowania się żołnierzy do służby wojskowej. Warszawa 1967; K. Gazdecki, Psychologiczne przesłanki i proces przystosowania się żołnierzy do służby wojskowej, wnioski dla pracy politycznej, Warszawa 1964.

prac przygotowawczych, które wciągają nowych żołnierzy w życie jednostki, trwale zespalają ich z jej zadaniami. Pozytywne nastawienie do wymagań i warunków życia wojskowego bardzo ułatwia i przyśpiesza zdyscyplinowanie żołnierzy, umożliwiając im osiąganie sukcesów w procesie szkolenia i wychowania. Wydaje się, że nieco szerzej warto również omówić rolę i wpływ sprawnie funkcjonującej organizacji życia wojskowego na adaptację żołnierzy. Pozostałe czynniki są na ogół bardziej znane.

Problem sprawnej organizacji życia i szkolenia wojskowego ma poza stroną materialną również znaczenie psychologiczne. Ład i porządek usposabia ludzi pozytywnie do instytucji wojska, do środowiska wojskowego. Organizm społeczny /pododdział, załoga, drużyna/ dobrze zorganizowany, w którym każdy zna swoje miejsce, zadania, obowiązki i czuje się odpowiedzialny za ich realizację, sprzyja dobremu przystosowaniu. Bałagan i nieporządek nie tylko utrudniają /a niekiedy wręcz uniemożliwiają/ pomyślne wykonanie określonych zadań, ale często prowadzą do konfliktów i powstawania negatywnych opinii i nastawień, które opóźniają proces przystosowania.

Sprawna organizacja procesu szkolenia i życia w jednostce wojskowej ma znaczne walory wychowawcze. Po prostu rytm życia, pracy i służby czyni z poborowego w sposób naturalny, poprzez naśladownictwo i aktywne uczestnictwo, dobrego żołnierza, a przemyślana i sprawnie funkcjonująca organizacja

tego życia chroni znakomicie przed "okazjami" do zachowań niezgodnych z normami obowiązującymi w wojsku. Wszystko to osiąga się i realizuje bez żadnych specjalnych akcji, poprzez nabywanie pewnych umiejętności, nawyków i przyzwyczajeń podczas wykonywania codziennych obowiązków w pododdziale, na poligonie, przy obsłudze sprzętu.

Z d y s c y p l i n o w a n i e n a w y k o w e. Działanie nawykowe jest, oprócz czynnika świadomości i przymusu, ważnym elementem dyscypliny wojskowej, nie zawsze dostrzeganym i docenianym w procesie jej kształtowania. A przecież na jego podstawie formuje się określona postawa żołnierska, dzięki niemu żołnierz potrafi w określony sposób zachować się i poruszać w szyku i poza nim, zachować się i wykonywać czynności na stanowisku bojowym, obsługiwać sprzęt bojowy i nim się posługiwać, pełnić służby, dyżury itp. Zachowanie nawykowe /zautomatyzowane/ jest bardzo ekonomiczną formą działalności ludzkiej. Pozwala zwrócić świadomość ku innym celom, zmniejsza napięcie, przyśpiesza wykonanie czynności, zwiększa pewność siebie, wiarę we własne siły, zaufanie do sprzętu itp.

Zachowanie zdyscyplinowane także wymaga działania nawykowego. Chodzi oczywiście nie tylko o musztrę, ale również o przestrzeganie regulaminów, rozwijanie poczucia ładu i porządku, obowiązkowości, punktualności, systematyczności.

Kształtując nawyki, rozwija się jednocześnie takie cechy /mające znaczenie dla dyscypliny/, jak: posłu-

szeństwo, panowanie nad sobą, sumienność, obowiązkowość, prawdomówność, odwaga. Odbywa się to oczywiście nieco inaczej niż w musztrze. Są to bowiem zjawiska bardziej złożone, wymagające przyzwyczajeń, nawyków myślenia i motywów skłaniających do pożądanego postępowania.[1/]

R o l a w i e d z y w p r o c e s i e k s z t a ł t o w a n i a d y s c y p l i n y. Do rozumienia istoty dyscypliny oraz uznania, że jest ona konieczna, w dużym stopniu przyczynia się wiedza. We współczesnym świecie wszelkie przekonania i poglądy ludzi w coraz większej mierze opierają się na argumentacji naukowej. Wykorzystywanie czynnika wiedzy w procesie dyscyplinowania żołnierzy dotyczy przede wszystkim znajomości ogólnych praw i norm życia społecznego /działania w zespołach, specjalizacji, podziału pracy itp./; znajomości sytuacji politycznej świata i naszego kraju /obóz imperializmu - jego cele, kierunki działania, pakty wojskowe; obóz demokratyczny - miejsce i rola Polski, polityka wspólnoty socjalistycznej/; norm prawnych regulujących życie społeczne /konstytucja, prawa i obowiązki obywatelskie, obowiązek służby wojskowej/. Zrozumienie i zaakceptowanie konieczności i zależności wynikających z istniejących układów pozwala w sposób właściwy ocenić cel i sens służby wojskowej.

1/ Por. P. Przewłocki, Psychologiczne aspekty karności wojskowej, op.cit.,s.15-16; T. Kotarbiński, Sprawność i błąd, Warszawa 1960, s. 96.

Posiadanie określonego zasobu wiedzy nie oznacza co prawda jeszcze automatycznie wykorzystywania jej w praktyce, ale znane są teorie empiryczne, wg których istnienie w świadomości człowieka pewnych idei wywołuje tendencje do ich urzeczywistniania.

Nie należy oczywiście przeceniać czynnika wiedzy w kształtowaniu zachowań zdyscyplinowanych. Postępowanie zgodne z posiadaną wiedzą wymaga wysiłku, uporu i wytrwałości, przezwyciężania słabości i wygodnictwa. Wiedzy stwarza tylko dogodne przesłanki, dostarcza racji do określonego postępowania.

C z y n n i k e m o c j o n a l n y w d y s c y p l i n i e. Poprzez uczucia /emocje/ ludzie wyrażają swój stan i stosunek do otaczającej rzeczywistości. Stany emocjonalne można najogólniej podzielić na negatywne, pozytywne lub obojętne. W procesie kształtowania dyscypliny wojskowej chodzi o to, aby eliminować stany i doznania negatywne i obojętne, a rozwijać pozytywne.

Pierwszy okres służby /szkolenie unitarne, okres adaptacyjny/ charakteryzuje się przewagą stanów i przeżyć negatywnych, przykrych. Nie będąc przystosowany do życia wojskowego, młody żołnierz odczuwa je jako coś przykrego. Zwłaszcza konieczność podporządkowania się surowym rygorom dyscypliny wojskowej odbierana jest jako coś uciążliwego, wywołującego napięcia, konflikty i frustracje. Na postawę żołnierza w pierwszym okresie służby - a więc i na jego stany emocjonalne i stosunek do wszystkiego, co niesie ze sobą służba - wielki wpływ wywiera

nastawienie do służby i dyscypliny wojskowej ukształtowane jeszcze przed powołaniem do wojska.

W zależności od tego, czego oczekuje się od służby wojskowej, jak się ją traktuje - rodzi się określone nastawienie psychiczne do podporządkowania się przepisom regulaminów i poleceniom przełożonych. Rozpoczęcie służby wojskowej z negatywnym nastawieniem i z niechęcią do podporządkowania się rygorom życia wojskowego zmniejsza znacznie szansę wrośnięcia w środowisko wojskowe, osiągania w nim sukcesów.

Obiektywnie służba wojskowa dostarcza wielu okazji do powstawania ujemnych stanów emocjonalnych. Często też z góry negatywne nastawienie, zwłaszcza młodego żołnierza, może je znacznie powiększyć, nasilić krytyczne oceny i odczucia. Chodzi więc o to, aby już w systemie wychowania szkolnego kształtować odpowiedni stosunek do służby wojskowej i dyscypliny.

Pozytywne doznania i stany emocjonalne związane z dyscypliną kształtują się wówczas, kiedy żołnierz osiąga pierwsze sukcesy, gdy odczuwa dumę i radość z sukcesu pododdziału, załogi.

Życie w zespole tworzy prawie zawsze więzy wspólnoty. Powstaje określona atmosfera i wytwarza się nastrój, w związku z wykonywaniem powierzonych zadań, rodzą się pewne stany pozytywnych napięć i stanów uczuciowych. Czynnik emocjonalny w dyscyplinie - zwłaszcza w zespołach wojskowych - ma właściwości "zaraźliwe". Niestety jest jeszcze nienależycie wykorzystywany w procesie jej kształtowania.

W p ł y w p o z y t y w n y c h i n e g a t y w n y c h b o d ź c ó w n a d y s c y p l i n ę. Wielowiekowe tradycje wychowania wojskowego wykazują, że bodźce negatywne /przymus, kary/ były stosowane znacznie częściej jako metoda dyscyplinowania żołnierzy niż bodźce pozytywne /nagrody, wyróżnienia, pochwały/. Wynikało to zapewne m. in. z określonej sytuacji społeczno-politycznej żołnierzy, z tego, że stosowanie przymusu dawało natychmiastowe pozytywne skutki, a dowódcom możliwość wykazania przewagi. Jeszcze dzisiaj te względy przysparzają zwolenników metodzie przymusu w umacnianiu dyscypliny.

Psychologiczny mechanizm działania nagrody i kary jest następujący: badania dowodzą, że ludzie /także zwierzęta/ uczą się postępować, zachowywać, wykonywać to, za co się ich nagradza /za co spotyka ich przyjemność/ oraz przejawiają tendencję do unikania takich zachowań i czynów, za które spotyka ich kara /przykrość/.[1/]

W procesie kształtowania dyscypliny wojskowej poprzez bodźce, bezprzedmiotowe jest rozważanie, które z bodźców trzeba stosować, a których stosować nie

---

1/ Por. A. Malewski, O zastosowaniach teorii zachowania, Warszawa 1964, s. 70-74; S. Mika, Skuteczność kar w wychowaniu, Warszawa 1969; S. Majcher, Skuteczność wychowawcza praktyki dyscyplinarnej w Wojskach Ochrony Pogranicza, w: "Zeszyty Naukowe" WAP, 1976, nr 86, s. 87.

należy. W celu doprowadzenia do zachowań zdyscyplinowanych w trudnych warunkach zagrażających zdrowiu i życiu żołnierzy /walka zbrojna/ należy wykorzystywać wszystkie środki. Warto jednak podkreślić, że zarówno stosowanie bodźców pozytywnych, jak i negatywnych może dawać pomyślne rezultaty jedynie wówczas, gdy stosuję się je z umiarem, ze znajomością zasad posługiwania się nimi.

Praktyka dyscyplinarna w procesie wychowania

Praktyka dyscyplinarna /operowanie bodźcami/ zawsze odgrywała rolę pierwszorzędnego czynnika wywierającego wpływ na zachowanie i dyscyplinę żołnierzy, także obecnie sprzyja kształtowaniu właściwej atmosfery służby i pracy, rodzi pozytywny stosunek do szkolenia, stanowi skuteczną metodę podnoszenia gotowości bojowej.[1/]

W Polsce Ludowej obserwuje się stopniowe odchodzenie od dominacji sankcji negatywnych w wychowaniu żołnierzy i przechodzenie do preferowania sankcji pozytywnych, co prawda dotyczy to jeszcze przeważnie teorii. Praktyka jest o wiele bardziej złożona, gdyż mimo formalnych zaleceń i dyrektyw władz zwierzchnich, bodźce pozytywne w wychowaniu wojskowym - według odczuć wielu żołnierzy - odgrywały i

1/ Wybór zagadnień pracy politycznej w pododdziale, Warszawa 1963, s. 248 oraz rozdział IV niniejszej pracy, s. 175 - 182.

niekiedy nadal odgrywają drugorzędną rolę.

Dualizm w traktowaniu praktyki dyscyplinarnej w wychowaniu wojskowym można dostrzec w samych aktach prawnych i przepisach regulujących jej stosowanie /dotyczy to zwłaszcza przeszłości/. Mimo pozornego doceniania przez te przepisy znaczenia wyróżnień, sposób określania, a zwłaszcza praktyczne możliwości stosowania bodźców negatywnych, z góry ograniczały rzeczywiste posługiwanie się wyróżnieniami, co przy określonym nastawieniu i doświadczeniu kadry dowódczo-wychowawczej wyraźnie sprzyjało powstawaniu atmosfery, w której podstawowym bodźcem stawały się kary.

Dualizm ten został zmniejszony w obecnie obowiązujących przepisach prawnych, jednak w praktyce pedagogicznej zmiany dokonują się znacznie wolniej. Obecny regulamin dyscyplinarny preferuje środki pozytywnego oddziaływania na żołnierzy nie tylko poprzez formalne ich wyeksponowanie, lecz także przez zwiększenie liczby form stosowanych wyróżnień oraz zakresu uprawnień udzielania ich przez przełożonych różnych szczebli. Jest to zgodne z ogólnym założeniem, iż dyscyplina wojskowa powinna się opierać przede wszystkim na najszlachetniejszym rodzaju przymusu, tj. na świadomości i rozumieniu istoty oraz potrzeby obowiązku obrony ojczyzny. Dlatego też całkowicie doceniając znaczenie środków przymusu - kar, regulamin dyscyplinarny wśród bodźców stymulujących zachowanie żołnierza kładzie nacisk przede wszystkim na czynnik,

który jego wzorową służbę i aktywną postawę łączy z doznaniami pozytywnymi, z wyróżnieniami i nagrodami, z szacunkiem społecznym i uznaniem.

Można zatem stwierdzić, że analiza działalności pedagogicznej wskazuje na konieczność doceniania roli praktyki dyscyplinarnej - jako czynnika stymulującego wychowanie podwładnych. Niestety, mimo istnienia jednoznacznych przepisów prawnych i dyrektyw pedagogicznych regulujących stosowanie wyróżnień i kar, praktyczna działalność w tym zakresie różni się jeszcze od zaleceń i wytycznych.

Rola podoficerów w kształtowaniu dyscypliny

Pododdział jest głównym ogniwem kształtowania dyscypliny wojskowej. Tu bowiem realizowane są wszystkie podstawowe procesy szkoleniowo-wychowawcze i życiowe żołnierzy. Dowódca pododdziału odpowiedzialny jest za organizację i realizację tych procesów. Sprawuje władzę w imieniu społeczeństwa i z polecenia instytucji, jaką jest wojsko.

Największy wpływ na kształtowanie dyscypliny wojskowej mają bezpośredni przełożeni lub przełożeni najbliżsi, których kontakty z podwładnymi są dostatecznie częste. Przemawia to za tezą, że: poziom dyscypliny pododdziału zależy przede wszystkim od podoficerów, od ich postawy i działalności wycho-

wawczej. Niestety, z obserwacji i wypowiedzi dowódców oficerów wynika, że podoficerowie, a zwłaszcza podoficerowie służby zasadniczej, nie zawsze należycie spełniają funkcje kształtowania dyscypliny swoich podwładnych. Formalnie świadczy o tym chociażby niewielki na ogół udział podoficerów w pracy wychowawczej. Można to zaobserwować zwłaszcza w godzinach popołudniowych i wieczorem, kiedy w pododdziałach przebywa mniej oficerów, a bezpośrednie funkcje porządkowe przejmują przede wszystkim podoficerowie służby zasadniczej.

Kadra dowódcza /oficerowie/ jest przekonana - w dużej mierze ma to uzasadnienie w praktyce - że najbardziej zaangażowani w kształtowanie dyscypliny wojskowej żołnierzy służby zasadniczej są oficerowie. Powinni oczywiście być zaangażowani, ale w kształtowanie dyscypliny swoich bezpośrednich podwładnych, tj. podoficerów lub młodszych oficerów. Oficer, wykonując stawiane przed nim zadania, nie ma warunków do tego, aby bezpośrednio, systematycznie i skutecznie pracować nad podnoszeniem zdyscyplinowania żołnierzy. Zresztą byłoby to wkroczenie w kompetencje swoich podwładnych. Dowódca pododdziału może we właściwy sposób oddziaływać na dowódców plutonów - wówczas wystarczy mu czasu na właściwe kierowanie pododdziałem. Jeśli jednak zacznie bezpośrednio angażować się w zwykłe sprawy dowódców drużyn albo żołnierzy, jeżeli znacznie wyręczać i zastępować niższe ogniwa dowodzenia - nie będą one nigdy należycie wypełniać swych regulaminowych obo-

wiązków. Sam zaś dowódca nie będzie miał czasu na najważniejsze czynności wychowawcze. Rola i miejsce podoficerów w umacnianiu dyscypliny podwładnych w dużym stopniu zależą od ich rzeczywistego usytuowania organizacyjnego, od wymagań stawianych przez ich przełożonych oficerów, od współpracy z nimi, od systemu przygotowywania podoficerów, od wyznaczania im konkretnego i rzeczywistego miejsca w systemie wychowawczym i uczynienia ich bardziej odpowiedzialnymi i kompetentnymi.

Wielu oficerów stwierdza, że dobrzy podoficerowie zawodowi i podoficerowie służby zasadniczej stanowią rękojmię utrzymania wysokiego poziomu dyscypliny. Działalność zaś podoficerów zależy przede wszystkim od wzorowej pracy i postawy oficerów. Jeśli od podoficerów nie będzie się praktycznie wiele żądać i wymagać, jeśli za wszystko będzie odpowiedzialny tylko oficer , jeśli podoficer nie będzie należycie przygotowany do spełniania swej wielce odpowiedzialnej funkcji - to nadal owo ogniwo nie będzie wykorzystane zgodnie ze swoim przeznaczeniem i możliwościami.

Wychowawcza funkcja opinii kolektywu

Dyscypliny wojskowej nie może ukształtować sam dowódca /jakiegokolwiek szczebla/, niezbędny w tym procesie staje się aktywny udział podwładnych. Wspomniana ustawa o dyscyplinie wojskowej stwierdza: "W umacnianiu dyscypliny wojskowej oraz socjalisty-

cznych zasad współżycia społecznego, jak również w kształtowaniu właściwej postawy ideowo-moralnej żołnierzy współdziałają z przełożonym kolektywy żołnierskie/.../, dążą w szczególności, poprzez odpowiednie oddziaływanie wychowawcze, do przestrzegania przez żołnierzy porządku wojskowego i zapobiegania naruszeniom dyscypliny wojskowej"[1]. Jeszcze wyraźniej o wychowawczej funkcji kolektywów pisze się w obowiązujących zarządzeniach i dyrektywach pedagogicznych. Sami zatem żołnierze są współtwórcami dyscypliny; bez ich zaangażowania, oddania, zapału, bez ich chęci podporządkowania się woli i rozkazom dowódcy - nie będzie trwałej dyscypliny.

W kształtowaniu zintegrowanych i zdyscyplinowanych kolektywów żołnierskich ogromną rolę odgrywa m. in. opinia społeczna, będąca jednym z czynników psychiki kolektywu.[2]

Należy jednak podkreślić fakt, iż na ogół opinia kolektywu nie bywa we wszystkich sprawach jednomyślna. Zazwyczaj dają się zaobserwować mniej lub bardziej wyraźne różnice w tym zakresie. W procesie kształtowania dyscypliny dla dowódcy istotne jest więc dobre orientowanie się w sprzecznych i fałszywych opiniach oraz sądach. Warto również zaznaczyć,

---

1/ Regulamin dyscyplinarny, op.cit., s.105.
2/ Por. rozdział IV, s. 186 - 188.

że mogą niekiedy występować dwa rodzaje opinii: jedna - oficjalna, formalna, "na wynos", i druga - wewnętrzna, nieoficjalna często znacznie różniąca się od pierwszej. Jest to zjawisko niekorzystne z punktu widzenia społecznego i pedagogicznego. Opinia może również wywierać negatywny wpływ na osobowość żołnierza. Pozytywny wpływ opinii na dyscyplinę i wychowanie zależy od jej treści i kierunku, od celów, jakim służy.

W związku z powyższym oraz na podstawie wyników badań można sformułować kilka metodycznych wskazówek:

- Głównym elementem karności żołnierzy jest rozumienie przez nich konieczności obowiązku obrony ojczyzny. Z akceptacji tego nadrzędnego celu wynika potrzeba podporządkowania się przełożonym oraz określonym przepisom i normom życia wojskowego. Aby jednak doprowadzić do występowania tego rodzaju motywacji u jak największej liczby podwładnych, należy zapewnić wysoki poziom ideowego oddziaływania /wychowanie patriotyczne, praca partyjno-polityczna/. Należy także systematycznie podnosić rangę i znaczenie społecznej doniosłości służby wojskowej w świadomości samych żołnierzy.

- Oprócz motywacji społecznej ważnym źródłem karności jest stosowanie bodźców. Praktyka dyscyplinarna stwarza doskonałe warunki do tego, żeby w wojsku

dość sprawnie funkcjonował system pobudzania. Chodzi tylko w zasadzie o jego pełne uruchomienie. Formalnie rzecz biorąc w wojsku nie powinno być takich sytuacji, w których nie opłacałoby się przodowanie, wzorowe wykonywanie zadań, przejawianie aktywności, pomysłowości, poszukiwanie lepszych, doskonalszych rozwiązań itp. W praktyce jednak bywa niekiedy nieco inaczej. Zdarza się, że wymienione wyżej postawy grożą przykrościami, natomiast premiowana bywa "grzeczność", "układność", "uległość". Inicjatywa grozi ryzykiem, trzeba za nią ponosić odpowiedzialność. Premiowanie postaw biernych, obojętnych, niezaangażowanych wprowadza zupełny chaos w motywacji: z jednej strony apeluje się bowiem o zaangażowanie, aktywność, samodzielność, z drugiej zaś - premiuje się, zamiast piętnować, postawy zachowawcze. Należy zatem dążyć do tego, aby w życiu wojska jak najdoskonalej posługiwać się systemem motywacyjnym, pamiętając, że - jak wykazują badania: wprawdzie kary i wyróżnienia pobudzają do działania, ale skuteczniejsza jest motywacja dodatnia.

- Istnieje praktyczna potrzeba doskonalenia umiejętności kadry zawodowej w zakresie metodyki stosowania praktyki dyscyplinarnej. Dotyczy to zwłaszcza młodszych oficerów oraz podoficerów zawodowych i podoficerów służby zasadniczej /szkolenia, dyskusje, konkretna wymiana doświadczeń, publikacje/.

- Konieczne jest ciągłe doskonalenie sposobów oceniania poziomu dyscypliny. Dotyczy to zwłaszcza właściwej interpretacji wskaźników ilościowych sto-

sowanej praktyki dyscyplinarnej, gdyż błędy w tym zakresie wypaczają i ograniczają jej wpływy wychowawcze.

- Badania wykazały, iż wielu żołnierzy nie jest zadowolonych z charakteru stosunków międzyludzkich panujących w ich środowisku. Dość liczne są poglądy negatywnie oceniające stosunek przełożonych do podwładnych. Właściwe stosunki między przełożonymi i podwładnymi w armii socjalistycznej polegają na łączeniu dyscypliny i wysokich wymagań z poczuciem własnej obywatelskiej współodpowiedzialności każdego żołnierza za nieustanne doskonalenie sił zbrojnych. Dlatego przede wszystkim na przełożonych ciąży obowiązek stałego dążenia do stwarzania jak najlepszej atmosfery pracy i służby oraz umacniania takich więzi, które przyczyniają się do realizacji zadań szkoleniowo-wychowawczych, służą podnoszeniu dyscypliny.

- Badania potwierdziły duże znaczenie i potrzebę dalszego rozwijania różnych form udziału kolektywów żołnierskich w procesie kształtowania dyscypliny wojskowej. Chodzi tu o aktywniejszą działalność organizacji partyjnych, młodzieżowych, sądów koleżeńskich, zebrań żołnierskich, stwarzających okazję do publicznego wyrażania opinii i wywierania w ten sposób wpływu na poszczególne jednostki.

- Kształtując karność, wychowawcy muszą być świadomi tego, iż jest ona wynikiem całego systemu wychowania, całego zespołu różnorodnych bodźców wpływających na żołnierzy, warunków w jakich żyją i działają. Dlatego nie przynoszą dobrych rezultatów dzia-

łania jednostronne, fetyszyzowanie jednego środka lub metody. Nie na wiele zdają się także apele odwołujące się do świadomości, uczuć lub rozwijanie pojedynczych dyspozycji. Chodzi o to, że zdyscyplinowanie kształtuje się w konkretnym działaniu, w sytuacjach i warunkach, w jakich żołnierz - wychowanek uczestniczy bezpośrednio.

Rodział dziewiąty

WYCHOWANIE ŻOŁNIERZY PRZEZ PRACĘ

W naszym kraju przygotowanie ludzi do pracy, kształtowanie prawdziwie socjalistycznego stosunku do niej jest jednym z najważniejszych celów wychowania.

Współczesna technika, sprzęt bojowy, środki walki oraz możliwości, sposoby i warunki ich wykorzystania przez żołnierzy wymagają uwzględnienia różnorodnych aspektów tego problemu. Kontakt żołnierza z techniką bojową ma charakter szkolenia, pracy lub walki.

1. Praca i jej funkcje wychowawcze

Praca stanowi jedną z podstawowych form celowego działania człowieka. Jest to zwykle działanie wieloaspektowe. Pojęcie "praca" definiowane jest bardzo różnie. Praca ludzka - według Marksa - jest "przede wszystkim procesem zachodzącym między człowiekiem a przyrodą, procesem, w którym człowiek poprzez swoją działalność realizuje, reguluje i kontroluje wymianę materii z przyrodą /.../. Jeżeli będziemy rozpatrywali cały proces z punktu widzenia jego wyniku,

produktu, to zarówno środki pracy, jak przedmiot pracy są środkami produkcji, a sama praca - pracą produkcyjną".[1]

W skład pojęcia "praca" - z punktu widzenia jej wyników - wchodzą przede wszystkim czynności produkcyjne ludzi, podczas których przetwarzane są surowce na produkty i artykuły zdatne do użytku /żywność, ubranie, budynki, drogi, urządzenia, książki itp./; prócz czynności produkcyjnych występuje praca umysłowa, której rezultatem są: dzieła naukowe, teorie, projekty budowli i urządzeń technicznych, maszyn, dzieła sztuki oraz działalność usługowa polegająca na tworzeniu warunków do prawidłowego zaspokajania potrzeb materialnych i duchowych ludzi.[2] Tak rozumiana praca jest podstawą wszelkiego bytu człowieka, zarówno materialnego, jak i duchowego. Jednakże w społecznym procesie pracy, człowiek oddziałując na przyrodę i zmieniając ją stosownie do swych potrzeb, zmienia także samego siebie, swoją naturę.

Produkowanie dóbr niezbędnych społeczeństwu jest procesem społecznym, odbywa się w ramach określonych stosunków społecznych. "W produkcji - stwierdza K. Marks - ludzie oddziałują nie tylko na przyrodę, lecz wzajemnie na siebie. Produkują oni, wyłącznie współdziałając ze sobą w określony sposób i wymieniając ze sobą swą działalność".[3] W tym właśnie wyraża

---

1/ K. Marks, Kapitał, t.1, Warszawa 1951, ss.188,192.
2/ Por. T. Nowacki, Wychowanie przez pracę, Warszawa 1964, s.11-12.
3/ K. Marks, Praca najemna i kapitał, Warszawa 1949, s.27.

się osobowościowotwórcza, wychowawcza funkcja pracy.

Człowiek wytwarzając, przejawia aktywność poznawczą, poznaje właściwości przedmiotów, rzeczy i zjawisk, ich wzajemne związki i zależności, dostosowuje swoją działalność i postępowanie do poznanych zasad i praw. W trakcie pracy człowiek rozwija i przeobraża swoją osobowość: uczy się współdziałania w zespole, dyscypliny, koleżeństwa, solidarności, poznaje moralną wartość pracy. Praca dostarcza głębokich wzruszeń i przeżyć emocjonalnych, wyrabia poczucie piękna i harmonii, jest źródłem zadowolenia i satysfakcji z wykonywanych czynności. Proces pracy kształtuje także postawy charakteryzujące się wytrwałością, odpornością na trudy i przeciwieństwa, konsekwencją, dokładnością, sumiennością itp. Nie nowa to prawda - poprzez pracę człowieka staje się człowiekiem. Praca, jej charakter i wyniki decydują o jakości życia.

Wielu pedagogów uważa, iż praca produkcyjna jest wówczas wychowawcza, gdy jest społecznie użyteczna. Musi być zatem z jednej strony społecznie zorganizowana, z drugiej zaś - jej rezultat końcowy powinien być użyteczny, wartościowy, powinien służyć zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa.

Pierwsze kryterium jest dość oczywiste. Praca jest bowiem procesem społecznym i zorganizowanym, w którym uczestnictwo człowieka wymaga opanowania przez niego nie tylko określonych czynności potrzebnych do posługiwania się konkretnym narzędziem pracy, lecz

także odpowiednich umiejętności i nawyków niezbędnych do współżycia i działania w zespole. Właśnie w świecie współczesnym praca ma wybitnie społeczny charakter. Dziś nie jest możliwa praca jednostki bez udziału w niej innych ludzi. Praca indywidualna przejawia wyraźne tendencje do zaniku. Człowiek współczesny posługuje się narzędziami, używa materiałów, które zostały wytworzone przez innych. Również stosowanie określonych metod działania i technologii jest wynikiem przemyśleń, refleksji i doświadczeń całych pokoleń.

Natomiast kryterium społecznej użyteczności pracy nie jest już tak jednoznaczne i oczywiste. Zależy przede wszystkim od określonego systemu społecznego i panującej w nim ideologii. Zupełnie co innego np. rozumieją pod pojęciem użyteczności społecznej marksiści, pragmatycy, a co innego zwolennicy neotomizmu. Pedagogów marksistowskich nie zadowala uniwersalistyczne określenie społecznej użyteczności pracy, może ono bowiem być odpowiednikiem treści, której założeniem nie jest dobro ludzkości /mieścić się w nim mogą np. partykularne interesy określonych grup społecznych lub narodowych, np. faszyzm/. Chodzi więc nie o każdą społeczną użyteczność pracy, lecz o tę wywodzącą się z systemu wartości, w którym najważniejszym i jedynym dobrem jest człowiek. W takim ujęciu społeczna użyteczność pracy oznacza nie tylko pożytek dla poszczególnych osób, lecz także nieszkodzenie innym ludziom, społeczeństwom, narodom. Tak więc opierając się na aksjologii marksistowskiej,

wychowawcza wartość pracy w socjalizmie - spełniając warunek pożyteczności dla jednych - zakłada zarazem nieszkodzenie innym ludziom. Z tych względów dla wychowawców sprawami najważniejszymi są: kształtowanie u wychowanków odpowiedniego stosunku do pracy i jej wytworów, przygotowanie do pomyślnego wykonywania konkretnej pracy oraz wykorzystanie procesu pracy do rozwijania osobowości jej uczestników. Chodzi przede wszystkim o rozumienie i uznanie doniosłego moralnego znaczenia pracy, jej związku z najważniejszymi wartościami socjalizmu, z godnością i szczęściem człowieka. Chodzi o odpowiedni wewnętrzny stosunek człowieka do pracy, wyrażający się w tym, czego od niej oczekuje, jakie wiąże z nią nadzieje, jak ją traktuje. Czy tylko jako źródło środków do życia, czy także jako źródło satysfakcji, potwierdzenia i możliwości rozwoju własnej osobowości. Z różnego bowiem stosunku do pracy wynikają rozmaite konsekwencje np.: aktywność i inicjatywa lub jej brak, twórcza inwencja i pomysłowość lub bierność, schematyczne wykonywanie obowiązków itp.[1/]

Cele i zadania wychowania przez pracę na współczesnym etapie rozwoju społecznego Polski Ludowej zostały sformułowane w materiałach VII Zjazdu oraz VII i III Plenum KC PZPR. Materiały te stwierdzają, że manifestacją patriotycznej służby ojczyźnie i społeczeństwu jest praca pomnażająca materialny i kulturalny dorobek narodu, decydującą o tempie budo-

1/ Por. M. Michalik, Moralność i ekonomika, Warszawa 1972, s. 94-95.

wy nowoczesnej Polski. Z samej istoty socjalizmu wynika konieczność uczynienia wychowania przez pracę powszechnie obowiązującą zasadą, dostosowaną do okresów rozwoju młodego człowieka, jego naturalnych predyspozycji i warunków środowiska. Obowiązkiem tym objęte są wszystkie ogniwa frontu wychowawczego: rodzina, szkoła, organizacje młodzieżowe, zakład pracy, wojsko itd.

Zadanie polega na tym, aby od najmłodszych lat rozwijać umiejętność wykonywania prostych czynności przyzwyczajających do pracy dla siebie i najbliższych. W następnych okresach trzeba zaś systematycznie kształtować zamiłowanie do pracy, prowadzić młody charakter przez kolejne etapy wdrażania do niej, uczyć rzetelnego stosunku do nauki pojmowanej jako forma pracy kształcących się, wpajać umiejętność efektywnego działania i współdziałania w zespole, przyswajać i rozwijać zasady etyki zawodowej.[1/] "Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela. Pracą swoją, przestrzeganiem dyscypliny pracy, współzawodnictwem pracy i doskonaleniem jej metod lud pracujący miast i wsi wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego".[2/]" Tytułem do prestiżu społecznego

---

1/ VII Plenum KC PZPR, op.cit.s. 89-90.
2/ Konstytucja PRL, Warszawa 1976, s.17.

każdej grupy zawodowej i każdego pracownika jest praca solidarna, wykonywana odpowiedzialnie, z myślą o społecznym i indywidualnym pożytku z jej owoców"[1]. Sformułowania te dotyczące wartości pracy ukierunkowują działalność instytucji wychowawczych i samych wychowawców, wskazują na jej rangę i znaczenie w rozwoju kraju i w kształtowaniu młodych obywateli. Ważna rola w tej dziedzinie przypada wojsku.

2. Służba i praca w wojsku

Służba i praca w wojsku są obok szkolenia jedną z podstawowych form działalności żołnierza.

Pojęcie "służba" ma w terminologii wojskowej wiele znaczeń. Rozumiemy przez nie: określoną formację mającą zadanie zapewnienia wojskom niezbędnych warunków do życia i walki, np. służba żywnościowa, inżynieryjno-budowlana i inne; rodzaj służby wojskowej, np. służba zasadnicza, zawodowa albo wykonywanie szczególnego rodzaju obowiązków, jak służba podoficera dyżurnego pododdziału, służba wartownicza, patrolowa itp. W naszych rozważaniach terminem służba wojskowa określać będziemy swoistą formę działania wynikającego z ogólnych obowiązków żołnierza, określonych przepisami prawa, regulaminami, instrukcjami, zarządzeniami i rozkazami przełożonych[2].

1/ III Plenum KC PZPR, op. cit. s.26.
2/ Por. W.Szczerba, Pedagogika wojskowa, op.cit., s.76.

Będąc formą działania, służba wojskowa podnosi jego rangę i akcentuje społeczne wartości. W odróżnieniu od pracy jest wyższym stanem gotowości poszczególnych osób oraz całych zespołów do podjęcia i wykonywania określonych czynności - konstytucyjnych, patriotycznych i obywatelskich obowiązków wobec ojczyzny i narodu. Pomyślne wykonywanie tych obowiązków wymaga odpowiedniej organizacji, sprawności, nieprzerwanego czuwania, wysokiego poczucia odpowiedzialności.

Charakterystyczną cechą życia wojskowego jest nieustanna gotowość podjęcia najtrudniejszych i najniebezpieczniejszych zadań. W czasie pełnienia służby powierza się żołnierzowi życie innych ludzi, a także przedmioty i mienie ogromnej wartości społecznej. Szczególnie ważne są wszelkiego rodzaju dyżury bojowe oraz służby zapewniające utrzymanie ładu i porządku w życiu wojska.

Podczas służby wiele czynności i obowiązków przybiera postać pracy. Żołnierz współczesnej armii obsługuje przecież i eksploatuje skomplikowane urządzenia techniczne. Czynności te wprawdzie w większości przypadków nie mają charakteru produkcyjnego, jednakże ich postać jest zbliżona do pracy w gospodarce narodowej /np. prowadzenie pojazdów wojskowych; utrzymywanie łączności; prowadzenie nawigacji - okręt, samolot; budowa schronów i umocnień; zapewnienie zaopatrzenia; naprawa i konserwacja najnowocześniejszych środków bojowych i pomocniczych; prace porządkowe i samoobsługowe/.

Służba w ludowych siłach zbrojnych nader często przybiera także postać bezpośredniej pracy produkcyjnej. Świadczą o tym liczne i różnorodne czyny społeczne wykonywane przez żołnierzy na rzecz naszej gospodarki. Przykładem tego może być chociażby powszechny udział żołnierzy w kampaniach zbiorów płodów rolnych itp. Efektywny trud żołnierzy spotykał się z niezwykle wysoką oceną całego społeczeństwa.

Oprócz wymienionych wyżej rodzajów pracy, podejmowanych i wykonywanych przez większość żołnierzy służby zasadniczej, w ludowym Wojsku Polskim są rodzaje wojsk, których główną formą działań wykonywanych w ramach służby i praktycznego szkolenia jest zorganizowana praca produkcyjna. Należą do nich: jednostki wojsk obrony terytorialnej kraju, jednostki inżynieryjno-budowlane, wojsk kolejowych i drogowych.

Wymienione rodzaje wojsk stanowią zarówno ze względu na charakter wykonywanych zadań, jak i na warunki, dość swoiste środowisko wychowawcze, różniące się w sposób istotny od pozostałych rodzajów wojsk. W jednostkach tych praca jest podstawową formą szkolenia praktycznego i służby. Jest to konkretna praca, którą żołnierz OTK, wojsk inżynieryjno-budowlanych lub kolejowych wykonuje wespół z innymi żołnierzami na konkretnych placach budów i określonych stanowiskach roboczych. Jest to forma działania, w której żołnierz może przejawić energię i sprawność fizyczną, zdolności, zainteresowania i kwalifikacje zawodowe. W procesie pracy wykonywanej systematycznie żołnierz poz-

naje jej różnorodne tajniki, uczy się pokonywania, trudności, poznaje społeczną wartość pracy - na tej podstawie kształtuje swój stosunek do niej, zdobywa i podnosi kwalifikacje zawodowe.

Z metodycznego i ogólnospołecznego punktu widzenia chodzi nam zawsze o to, aby pracy wykonywana przez żołnierzy, niezależnie od tego czy stanowi podstawową formę działania, czy też jest tylko częścią składową ich działalności służbowej i szkoleniowej, służyła zarazem rozwojowi ich osobowości.

3. Kształtowanie socjalistycznego stosunku do pracy żołnierzy służby zasadniczej

Jednym z ważniejszych kierunków działania różnych instytucji wychowawczych jest rozwijanie socjalistycznego stosunku do pracy.

Niezależnie od występujących w poszczególnych jednostkach różnic w zakresie i rodzaju pracy wykonywanej przez żołnierzy, można mówić o pewnych ogólnych prawidłowościach i warunkach wychowywania przez pracę w wojsku.

Wychowawcy wojskowi zdają sobie sprawę z tego, że poziom przygotowania, umiejętności, nawyki i stosunek do pracy poborowych nie są jednakowe. Jedni mają w tym zakresie dość duże doświadczenie wyniesione z domu rodzinnego, szkoły zawodowej, życia w internacie - często - rozpoczętej pracy zawodowej; drudzy natomiast jeszcze nie bardzo orientują się,

co to znaczy pracować wespół z innymi dla dobra własnego oraz ku pożytkowi grupy /wspołeczeństwa,narodu/. Wychowanie przez pracę staje się w tej sytuacji jednym z ważnych zadań. Chodzi przede wszystkim o praktyczne kształtowanie i rozwijanie świadomego, socjalistycznego stosunku do pracy, pozytywnej motywacji i umiejętności wykonywania pracy. Oznacza to potrzebę ścisłego łączenia wiedzy o pracy z pracą rzeczywiście wykonywaną przez żołnierzy. Umieć i chcieć pracować, to znaczy dokładnie i z oddaniem wykonywać swoje czynności, pomagać innym, czuć się odpowiedzialnym za wyniki pracy, rozumieć jej społeczną konieczność i znaczenie dla ojczyzny, wojska, swojej jednostki i siebie samego.

Wojsko ze względu na funkcje, charakter wykonywanych zadań, strukturę i organizację ma bardzo korzystne warunki tworzenia sprawnego systemu wychowania do pracy i przez pracę. Analiza działalności wychowawczej w wojsku wykazuje, iż na ogół system ten przyczynia się skutecznie do kształtowania socjalistycznego stosunku do pracy w jednostkach i pododdziałach, co owocuje nie tylko bezpośrednio w wojsku, ale także później w pracy rezerwistów.

Wychowanie przez pracę nie jest realizowane w wojsku jedynie przez sam fakt uczestnictwa w procesie pracy żołnierzy i wdrażania ich do wykonywania określonych czynności. Z punktu widzenia wychowawczego wojskowych pedagogów interesuje nie tylko ilość i jakość wykonanej przez żołnierzy pracy, ale także problem: w jakim stopniu praca znajduje odbi-

cie w osobowości wychowanków. Rzeczywiste rezultaty wychowania przez pracę odnoszą się bowiem do osobowości wychowanków, dlatego mogą być ujmowane przede wszystkim w kategoriach dyspozycji wyrażających się w stosunku do pracy oraz przejawiających się w sposobie wykonywania określonych czynności[1]. Oznacza to potrzebę szerszego spojrzenia na problematykę wychowania przez pracę w wojsku oraz przestrzegania pewnych zasad postępowania wychowawczego w trakcie wdrażania żołnierzy do pracy.

Wychowawcy wojskowi powinni przede wszystkim dobrze wiedzieć, jakie dziedziny działalności i życia armii zawierają elementy pracy pozwalające rozwijać socjalistyczny do niej stosunek. Najważniejsze spośród tych dziedzin, to:

S z k o l e n i e. Aktywny udział żołnierzy w procesie szkolenia wymaga od nich dużego wysiłku umysłowego i fizycznego. Dla wielu z nich nauczenie się wykonywania czynności związanych z kierowaniem i obsługą najnowocześniejszych środków bojowych i pomocniczych jest zadaniem złożonym i trudnym. Nie jest również łatwe opanowanie niezbędnych czynności oraz nabycie umiejętności określonego zachowania się na współczesnym polu walki, do czego wszyscy żołnierze są intensywnie przygotowywani. Codzienne, systematyczne uczestniczenie żołnierzy w procesie szkolenia, stopniowe i precyzyjne realizowanie kolejnych zadań, rozwija wiedzę i umiejętności, kształtuje nawyki i

---

1/ M. Godlewski, S. Krawcewicz, T. Wujek, Pedagogika, op.cit., s. 252-253.

przyzwyczajenia, uczy wytrwałości i uporu w pokonywaniu trudności.

W procesie szkolenia żołnierze mają wiele okazji do bezpośredniego demonstrowania swego stosunku do pracy. Podczas zajęć szkoleniowych opanowują wiedzę i umiejętności techniczne oraz technologiczne, które towarzyszą procesowi szkolenia wojskowego lub są jego immanentną częścią. Duże możliwości wdrażania żołnierzy do pracy tkwią zwłaszcza w szkoleniu specjalistycznym, taktycznym i ogólnowojskowym. Natomiast szkolenie ideowo-polityczne stwarza doskonałe warunki do wyjaśnienia żołnierzom społecznej istoty pracy, ukazania jej celu, sensu i znaczenia w rozwoju socjalistycznej ojczyzny, w umacnianiu siły obronnej wojska oraz w podnoszeniu dobrobytu i wszechstronnym rozwoju osobowości człowieka.

P o r z ą d e k w e w n ę t r z n y i c z y n n o ś c i s a m o o b s ł u g o w e. Duże możliwości wdrażania żołnierzy do pracy zawarte są w toku i porządku życia wojskowego oraz w czynnościach samoobsługowych. Do elementarnych obowiązków żołnierzy, oprócz udziału w procesie szkolenia, należy dbałość o powierzony sprzęt i uzbrojenie, stała ich konserwacja, wykonywanie różnych prac porządkowych związanych z utrzymaniem ładu i czystości w rejonie zakwaterowania /pododdziału, jednostki/, z przygotowywaniem posiłków, oraz wielu innych czynności mających na celu zapewnienie niezbędnych warunków bytowych, gotowości bojowej, szkolenia, odpoczynku itp. Wychowawcy powinni pamiętać o tym, że wiele często

powtarzanych prac samoobsługowych, stając się częścią rzeczywistości tak oczywistej, że niezauważalnej, umyka głębszej refleksji pedagogicznej. Wykorzystanie ich we wdrażaniu do pracy żołnierzy służby zasadniczej, do kształtowania nawyków solidności i rzetelności w wykonywaniu powierzonych obowiązków powinno być jednym ze stałych zadań działalności wychowawców wojskowych.

S ł u ż b y i d y ż u r y. W celu utrzymania porządku, ochrony pomieszczeń i mienia oddziału /pododdziału/ oraz wykonywania innych zadań spośród żołnierzy tego oddziału /pododdziału/ wyznacza się na jedną dobę służbę wewnętrzną. Forma ta - jedna z podstawowych form działalności żołnierzy - również stwarza dogodne warunki kształtowania socjalistycznego stosunku i nawyków rzetelnej pracy. Zwłaszcza służby i dyżury w pododdziale, w kuchni, w parku samochodowym zawierają wiele możliwości bezpośredniego oddziaływania wychowawczego na żołnierzy poprzez pracę oraz wdrażanie do niej.

D z i a ł a l n o ś ć s p o ł e c z n a i k u l t u r a l n a. Liczne możliwości kształtowania socjalistycznego stosunku do pracy stwarza organizowana i prowadzona w wojsku działalność kulturalna i społeczna. Urządzanie świetlicy pododdziału, przygotowywanie wystaw, fotogazetek, aktywne uczestnictwo w działalności kół zainteresowań, udział w kursach dokształcania zawodowego, a także wykonywanie różnorodnych prac mających na celu poprawę warunków bytowych, podniesienie estetyki rejonu za -

kwaterowania, zwiększenie efektywności szkolenia i gospodarowania mieniem wojskowym itp. - stanowić mogą dogodną płaszczyznę kształtowania odpowiedniego stosunku do pracy i mienia społecznego. Ponadto poprzez formy działalności kulturalno-oświatowej można upowszechniać wiedzę o pracy i jej znaczeniu dla rozwoju kraju, dla wojska i każdego obywatela. Służyć temu mogą pogadanki, gawędy, spotkania i dyskusje z działaczami gospodarczymi, przodownikami pracy, z młodzieżą zakładów pracy, zwiedzanie fabryk i przedsiębiorstw, oglądanie filmów, czytelnictwo itp.

C z y n y s p o ł e c z n e i p r o d u k c y j n e. Ścisła więź wojska ze społeczeństwem znajduje wyraz również w podejmowaniu przez żołnierzy licznych czynów społecznych i produkcyjnych. Do dobrych tradycji należą prace żołnierzy na rzecz miasta, dzielnicy lub osiedla, w którym pełnią służbę. Wiele jednostek i pododdziałów sprawuje opiekę nad szkołami, domami dziecka, przedszkolami, pomagając im m.in. w wykonywaniu wielu prac. Od lat żołnierze uczestniczą także okresowo w zbiorach płodów rolnych /żniwa, wykopki/. Dzięki tego rodzaju czynom wielu żołnierzy ma bezpośrednią okazję do wykonywania pracy produkcyjnej, do poznawania warunków i rezultatów tej pracy. Zadaniem wychowawców jest jak największe wykorzystanie wszystkich możliwości wychowawczych, które stwarza udział żołnierzy w pracach produkcyjnych i czynach społecznych.

P r a c a p r o d u k c y j n a. Wspominaliśmy wcześniej, iż w naszej armii są jednostki i pododd-

działy, których konkretne zadania szkoleniowe i służbowe znajdują wyraz w postaci produkcyjnej /jednostki obrony terytorialnej, inżynieryjne, kolejowe/. W tych jednostkach /pododdziałach/ wychowanie do pracy i przez pracę jest głównym celem i formą oddziaływania wychowawczego. Udział żołnierzy tych jednostek w pracy produkcyjnej może w sposób naturalny rozwijać socjalistyczny do niej stosunek. Tak dzieje się wówczas, gdy praca jest dobrze zorganizowana, kiedy żołnierze /dzięki oddziaływaniu ideowo-politycznemu/ rozumieją jej cel i społeczną potrzebę, akceptują swoje w niej miejsce oraz dostrzegają jej konkretne wyniki.

Zdarza się jednak, że bezpośredni udział w pracy produkcyjnej może stać się powodem negatywnego do niej stosunku. Najczęściej następuje to w wyniku złej organizacji, przeciążenia pracą, niesprawiedliwego oceniania jej rezultatów, zbyt słabej działalności ideowej, niedostatków w warunkach bytu i rekreacji itp. Główny wysiłek wychowawców w tego rodzaju jednostkach powinien koncentrować się na wykorzystywaniu wychowawczych walorów pracy produkcyjnej i usuwaniu okoliczności temu nie sprzyjających.

W wymienionych dziedzinach życia i działalności wojska występuje wiele elementów różnego rodzaju pracy; ukazuje to szerokie i różnorodne możliwości wychowywania żołnierzy do pracy i przez pracę. Osiąganie pozytywnych rezultatów w tym zakresie zależy od wielu okoliczności. Omówimy kilka wskazań metodycznych, których przestrzeganie przyczynia się - jak

wykazują badania - do kształtowania socjalistycznego stosunku do pracy[1/].

W y j a ś n i a n i e p o j ę c i a p r a c y. Punktem wyjścia kształtowania socjalistycznej postawy wobec pracy jest przede wszystkim odpowiednie rozumienie pracy jako formy działania ludzi. Chodzi o to, że w procesie kształtowania w osobowości żołnierza twórczego stosunku do swoich zadań i obowiązków służbowych, odpowiednikiem pojęcia pracy powinien być pewien wzorzec idealny, który umożliwiałby mu nie tylko opisywanie danego działania, lecz także wartościowanie go pod względem użyteczności społecznej, twórczego i społecznego charakteru, ekonomiki, racjonalności - a więc jakości i efektywności.

Żołnierze wykonujący pracę w warunkach wojska powinni zdawać sobie sprawę, że podejmują także zobowiązania wobec swoich kolegów i innych ludzi, że oznacza to konieczność realizowania w odpowiednim terminie określonych zadań ilościowych i jakościowych. Przekazując żołnierzom treści pojęcia pracy,

---

1/ Por. N. Bołdyriew, N. Gonczarow, B. Jesipow, F. Korolew, Piedagogika, Moskwa 1968, s. 339-347; Cz. Czapów, Kształtowanie postaw młodzieży pracującej, Warszawa 1969, s. 95-106; B. Biegeleisen-Żelazowski, Znaczenie wychowawcze nauczania pracy, w: K. Wojciechowski, Pedagogika dorosłych, Warszawa 1962, s. 416-417; Wojennaja piedagogika, op.cit. s. 216-217.

nie należy dążyć do mechanicznego wyuczenia się przez nich definicji tego terminu, lecz do możliwie wszechstronnego ukazania różnorodnych walorów pracy, popartych niezbędnym zasobem osobistych doświadczeń, oraz do tego, by żołnierze przyswoili sobie te walory.

Szczególne ważne znaczenie w kształtowaniu socjalistycznego stosunku do pracy ma wytworzenie u żołnierzy przeświadczenia o jej społecznej doniosłości, roli oraz znaczeniu w rozwoju społecznym i indywidualnym. Żołnierze powinni dokładnie rozumieć społeczno-kulturową i osobowościową funkcję pracy. Jest ona bowiem, jak pisze G. Friedmann, "/.../ czynnikiem decydującym w procesie wznoszenia się człowieka ponad stan zwierzęcości: była nim w dziejach powstawania człowieka społecznego w zaraniu wyłaniających się cywilizacji; jest nim w codziennym życiu każdego człowieka przez wyrażanie i kształtowanie jego osobowości i bilansu jego indywidualnego losu".[1] Dlatego praca musi być ukazywana wychowankowi wojskowemu jako najlepszy i jedyny w naszych warunkach społecznych środek urzeczywistnienia wszelkich celów osobistych i zbiorowych.

Wyjaśniać pojęcie pracy oraz ukazywać jej funkcje i znaczenie można w każdej ze wspomnianych dziedzin życia i działania wojskowego. Można to z powodzeniem czynić na zajęciach politycznych i specjalistycznych,

---

1/ G. Friedmann, Co to jest praca? w: J. Kupińska i A. Sarapata, System społeczny przedsiębiorstwa, Warszawa 1966, s.18.

w działalności kulturalnej, a nawet w codziennych pracach porządkowych, w czasie służby i pracy społecznej. Natomiast w jednostkach, w których praca produkcyjna jest podstawową formą szkolenia żołnierzy, należy prowadzić zajęcia z nauki o pracy. Okazuje się bowiem, że zainteresowanie pracą i jej wynikami zależy w dużym stopniu od formy jej przedstawienia. Naukowe przedstawienie istoty pracy, jej charakteru, znaczenia, sposobu organizacji i przebiegu wywołuje zwykle zwiększone zainteresowanie jej wynikami, zaś u zdolniejszych i bardziej twórczo usposobionych żołnierzy rozwija dążenia do wprowadzenia ulepszeń i racjonalizacji.

K s z t a ł t o w a n i e p o z y t y w n e j m o t y w a c j i p r a c y. Każda praca powinna być wykonywana świadomie. Wyniki pracy w poważnej mierze zależą od motywów, którymi kierują się ludzie przy jej podejmowaniu, od tego, jaki jest ich wewnętrzny do niej stosunek. Dość powszechnie - jest to jednocześnie nader powierzchowny stosunek - pracę traktuje się tylko jako źródło zdobywania środków niezbędnych do życia. Nie negując i nie lekceważąc osobistych korzyści materialnych, jakie daje praca, należy jednak zwracać uwagę na korzyści natury niematerialnej oraz na interes społeczny, zespołu /pod - oddziału/. Socjalizm nigdy nie negował korzyści materialnych związanych z wynikami pracy; jest to wszak zgodne z zasadą "każdemu według jego pracy". Wychowawcy wojskowi, rozwijając motywację pracy, muszą uwzględniać wspomniane bodźce ekonomiczne. Nie oznacza

to bynajmniej, że podstawowym źródłem działań żołnierzy mają być korzyści materialne. Właśnie w wojsku, w wychowaniu żołnierzy szczególnie potrzebne jest /i istnieją po temu warunki/ szerokie rozwijanie moralnych motywów pracy. Świadomość tego, że podejmowany wysiłek przynosi ogólne korzyści, służy społeczeństwu, że wykonywana praca jest wysoce efektywna - powinna być najlepszą zachętą do przejawiania aktywności i ofiarności.

Żołnierze powinni zdawać sobie sprawę, że w socjalizmie usilnie dąży się do likwidacji odziedziczonego po dawnych ustrojach społecznych tradycyjnego podziału na wykonawców pracy, jej dysponentów oraz konsumentów jej wytworów. Wszyscy dziś w coraz większym stopniu stają się twórcami i zarazem konsumentami różnorodnych produktów pracy ludzkiej. Dlatego tak ważna jest jej jakość i wydajność na każdym stanowisku roboczym. Świadomość ścisłych związków i zależności indywidualnych losów jednostek ludzkich od ich konkretnej pracy oraz pracy innych ludzi staje się czynnikiem ułatwiającym znalezienie swego miejsca w życiu i sprzyja twórczemu wykonywaniu przyjętych na siebie obowiązków.

Żołnierzom ludowego Wojska Polskiego powinny być obce wszelkie postawy pasożytnictwa społecznego. Uchylanie się od pracy, unikanie jej czy wymigiwanie się od "czarnej roboty", przerzucanie jej na innych, życie cudzym kosztem - to zjawisko godne potępienia. Wdrażając żołnierzy do pracy, trzeba zawsze brać pod uwagę ich postawę społeczną oraz to,

jak kształtuje się motywacja działań. Ukształtowanie pozytywnej motywacji podnosi jakość i wydajność pracy, zwiększa jej twórczy charakter.

O r g a n i z a c j a i p l a n o w a n i e p r a c y. Aby prace podejmowane przez żołnierzy spełniały funkcje wychowawcze, muszą być dobrze zorganizowane, a więc odpowiednio zaplanowane i wkomponowane w ogólny system wychowania wojskowego. Żołnierze oczekują od wojska, jako instytucji, sprawnej organizacji przejawiającej się w celowości podejmowanych prac, w odpowiednim do zadań doborze sił i środków, w konsekwentnym i zdecydowanym dążeniu do osiągnięcia wytyczonych celów. Wzorem może być sposób organizowania żołnierzom prac przewidzianych porządkiem dnia. Żołnierze wykonują jednak wiele prac doraźnych, trudno zatem z góry zaplanować przebieg organizacji każdej pracy. Można w tym zakresie zaproponować następujące wskazania praktyczne[1/]:

- przed przystąpieniem do wykonywania konkretnej pracy dowódcy powinni: dokładnie przeanalizować jej

---

1/ Por. W. Szczerba, Metodyka wychowania socjalistycznego, Warszawa 1971, s. 210-211; J. Zieleniewski, Organizacja zespołów ludzkich, Warszawa 1965; J. Kurnal, Zarys teorii organizacji i zarządzania, Warszwa 1970; S. Kowalewski, Przełożony - podwładny, Warszawa 1970.

charakter, określić stopień złożoności, wyodrębnić jej elementy, ustalić etapy i kolejność ich wykonywania, dokonać podziału czynności stosownie do kwalifikacji, uzdolnień i zainteresowań wychowanków oraz wyznaczyć zadania każdemu wykonawcy;

- zgromadzić niezbędną liczbę narzędzi pracy odpowiadających przygotowaniu i umiejętnościom wykonawców oraz charakterowi pracy;

- stwarzać warunki do przejawiania inicjatywy i pomysłowości w realizacji powierzonych zadań;

- w czasie pracy obiektywnie i sprawiedliwie oceniać jej wyniki, omawiać z żołnierzami warunki i czynniki decydujące o jakości i ilości wykonywanej pracy, wyjaśniać przyczyny niepowodzeń, braków i błędów, ukazywać na konkretnych przykładach źródła sukcesów;

- dowódcy wojskowi, organizując różnorodne prace żołnierzy i kierując nimi, powinni zawsze wydobywać społeczne i wychowawcze walory pracy.

P o w i ą z a n i e p r a c y z p r o c e s e m s z k o l e n i a i s ł u ż b y. Wszelkie prace podejmowane przez żołnierzy w jednostkach i pododdziałach muszą być podporządkowane tym samym celom nadrzędnym, tj. jak najlepszemu przygotowaniu żołnierzy do wykonywania zadań bojowych, do działań na współczesnym polu walki oraz aktywnego uczestnictwa w budownictwie socjalizmu w naszym kraju. Większość tych prac łączy się ściśle z procesem szkolenia i życiem wojska. Jest rzeczą oczywistą, iż jedne z nich, stanowiąc nieodłączną część życia w wojs-

ku, dotyczą go bezpośrednio /np. wszelkiego rodzaju prace związane z ukrywaniem, maskowaniem, ochroną ludzi i sprzętu na polu walki, a także z czyszczeniem i konserwacją uzbrojenia, przygotowywaniem pomocy szkoleniowych itp./. Inne natomiast prace nie łączą się bezpośrednio z procesem szkolenia i z życiem wojska, i dlatego są mniej dostrzegalne, lecz i w takim przypadku mogą z powodzeniem służyć umacnianiu gotowości bojowej /np. czyny społeczne lub prace produkcyjne, odległe w zasadzie od normalnego procesu szkolenia i służby, mogą przyczyniać się do rozwijania tężyzny fizycznej, wytrwałości, hartu i umiejętności działania w zespole, do umacniania zwartości kolektywów, rozwijania poczucia odpowiedzialności itp./. W praktyce oddziaływań pedagogicznych chodzi zatem o to, aby organizując i prowadząc proces szkolenia, dostrzegać w nim i wydobywać możliwości kształtowania socjalistycznego stosunku do pracy - udział w pracy i jej wyniki wykorzystywać do realizacji zadań szkoleniowych.

U w z g l ę d n i a n i e z e s p o ł o w e g o c h a r a k t e r u p r a c y. Jak poprzednio wskazaliśmy, życie, szkolenie i praca w wojsku mają wybitnie zespołowy charakter. Uwzględnianie w wychowaniu żołnierzy kolektywnego charakteru pracy wojskowej wynika z tego, że obecnie wszelka produkcja i formy bytu ludzi mają charakter zespołowy, że tylko współpracując i współdziałając z innymi ludźmi jednostka może się pomyślnie rozwijać. Utrwalanie naturalnych tendencji zespołowego działania

uzasadnionego warunkami wojska, wymaga poparcia ideowego. Może się do tego skutecznie przyczyniać dobrze zorganizowany ruch przodownictwa i współzawodnictwa, a zwłaszcza współzawodnictwo o miano Drużyny Służby Socjalistycznej, przodującego pododdziału i oddziału itd. Zespołowość pracy wymaga ponadto sprawnego kierownictwa oraz podziału zadań między poszczególne ogniwa i członków zespołu oraz poczucia odpowiedzialności za własną pracę i rezultaty działania wszystkich. W działalności zespołowej najwyraźniej przejawiają się i rozwijają walory osobowości uczestniczących w niej żołnierzy.

O c e n a r e z u l t a t ó w p r a c y. Ocenianie odbywa się zawsze - oficjalnie lub nieoficjalnie. Ocenia się stale wyniki pracy poszczególnych żołnierzy i całych zespołów. Doświadczenie wskazuje, że szczególnie wrażliwi na ocenę są ludzie młodzi. Każdy żołnierz, wykonując określoną pracę, oczekuje od przełożonych i otoczenia oceny jej wyników. Ponadto w zależności od tego, jakie wartości pracy są oceniane pozytywnie, a jakie negatywnie, kształtuje się zainteresowanie i stosunek do niej. Stwierdzenie to ukazuje potrzebę dokonywania systematycznej oceny wyników pracy żołnierzy w celu eliminowania niedociągnięć i braków oraz rozwijania elementów pozytywnych.

Zawsze, po zakończeniu pewnego etapu lub całości pracy, dowodzący żołnierzami powinien dokładnie omówić z zespołem jej wyniki ilościowe i jakościowe oraz ocenić udział każdego z jej wykonawców. Szczególnie

cenne są opinie i uwagi poszczególnych członków danego zespołu, które dowódca powinien uwzględnić formułując własne oceny. Taki sposób oceniania rezultatów pracy rodzi poczucie wspólnej odpowiedzialności za jej wyniki, cementuje zespoły, zwiększa wydajność, zachęca do przejawiania inicjatywy i pomysłowości. Przy formułowaniu przez wyższych dowódców ocen wyników pracy żołnierzy służby zasadniczej duże znaczenie mają opinie ich bezpośrednich przełożonych, tj. dowódców drużyn współuczestniczących w procesie pracy.

A t m o s f e r a p r a c y. Mówiąc o pracy, służbie i szkoleniu trzeba pamiętać o ogólnej atmosferze, jaka towarzyszy temu procesowi. Wiadomo, jak wielki wpływ na samopoczucie wywiera, np. pogoda, ciśnienie atmosferyczne itp. Często od tego zależy, czy pracuje się dobrze, czy źle. Podobne zjawiska obserwuje się w sferze wpływów psychicznych. Atmosfera psychiczna istnieje tam, gdzie przebywają ludzie, zależna jest od nich samych. Składają się na nią postawy, emocje, poglądy, cechy osobowości, kultura zachowania i najprzeróżniejsze odczucia ludzi tworzących dany zespół. Są tacy, którzy biernie poddają się atmosferze panującej w środowisku, inni czynnie ją kształtują i zmieniają. Jedni czynią to świadomie, inni bezwiednie. Są ludzie, którzy wywołują "stany zapalne" i tacy, którzy swoją postawą i zachowaniem wpływają uspokajająco. Decydują o tym następujące czynniki: wewnętrzna postawa człowieka, walory jego osobowości, doświadczenie życiowe, sto-

sunek do innych ludzi, stosunek do pracy itp.

Potrzeba kształtowania atmosfery sprzyjającej pracy i służbie występuje szczególnie mocno w wojsku. Niełatwe warunki bytu, praca i służba obiektywnie wymagające wielkiego wysiłku, ciągłe wspólne przebywanie, stwarzają atmosferę pełną napięć psychicznych, grożącą konfliktami. Jeśli w tych warunkach dowódcy potrafią w sposób świadomy pokierować zespołami ludzi, ukształtować zwarte kolektywy, które będą oddziaływały pozytywnie na jednostki - to panująca atmosfera może przyczyniać się do zwiększenia rezultatów wysiłków szkoleniowych oraz wyników pracy.

Badania wykazują, że 50% konfliktów powstających w zespołach żołnierskich wynika nie tyle z praktycznych warunków służby i pracy, co ze sposobu sprawowania władzy i współżycia żołnierzy.[1/]

Niektóre problemy związane z wychowaniem przez pracę sugerują przede wszystkim konieczność zwrócenia baczniejszej uwagi na sferę stosunków: dowódca - jednostka - kolektyw. Warunki służby i pracy wywołują pewne niebezpieczeństwo zagubienia się jednostki w tłumie, grożą niejako żołnierzowi zatraceniem osobowości, wprowadzają obiektywnie znaczne ograniczenie indywidualności. A każdy człowiek pragnie być pożyteczny, chce wiedzieć, że jego praca

---

1/ Por. J. Graczyk. O trudnej sztuce kierowania, "Wojsko Ludowe" nr 9/1965, s. 16.

/wysiłek/ jest potrzebna innym ludziom. Mało jest spraw bardziej przygnębiających niż przekonanie, że moja praca, mój wysiłek "się nie liczy", nic nie znaczy, jest nikomu niepotrzebny. Niebezpieczeństwo pojawienia się takich nastrojów w czasie odbywania służby wojskowej jest możliwe, gdyż większość czynności ma charakter antycypacyjny - są to głównie działania treningowe, potrzebne naprawdę dopiero w walce zbrojnej, której wizja dla wielu ludzi jest nierealna i odległa.

Wiemy jednak, że nic tak nie pobudza, nie zachęca do pracy, do wzmożonego wysiłku, jak świadomość jej przydatności, ważności, jej głębokiego sensu. Dlatego coraz większą rolę w tym procesie odgrywa dowódca jako jednostka, która może - mając do tego wszelkie uprawnienia - wywierać przemożny wpływ zarówno na poszczególnych ludzi, jak i na całe zespoły żołnierskie.

x

x x

Przedstawione rozważania ukazują doniosłość wychowania do pracy i przez pracę w warunkach wojska. Osiągnięto już w tej dziedzinie pomyślne rezultaty, o czym świadczy nie tylko stosunek żołnierzy do pracy wykonywanej w czasie odbywania służby wojskowej, lecz także ich późniejsza praca zawodowa w różnych zakładach i przedsiębiorstwach. Jednakże zadania w tym zakresie stają się coraz większe w miarę ogólnego rozwoju kraju. Zwracają na to uwagę Uchwały

VII Zjazdu, VII i III Plenum KC PZPR oraz Uchwała Sejmu z października 1973 r. dotycząca oświaty i wychowania młodzieży w Polsce Ludowej. W zreformowanym systemie oświaty i wychowania kładzie się znacznie większy nacisk na lepsze przygotowanie młodzieży do pracy, na kształtowanie socjalistycznego stosunku do niej, poczynając od przedszkola, poprzez kolejne szczeble edukacji, aż do nieustannego kontynuowania tego procesu podczas wykonywania czynności zawodowych.

Dalszy dynamiczny rozwój kraju w okresie rewolucji naukowo-technicznej wymaga od wszystkich obywateli wysokich kwalifikacji zawodowych, zaangażowania ideowego, świadomości politycznej, umożliwiających twórcze wykonywanie obowiązków na każdym stanowisku pracy. Stale wzrasta udział wojska - jako ważnego ogniwa w jednolitym froncie - w procesie wychowania młodzieży. Coraz więcej również najróżnorodniejszych zadań wykonują żołnierze na rzecz gospodarki narodowej i społeczeństwa. Wszystko to wskazuje na potrzebę dalszego doskonalenia metodyki wychowania żołnierzy do pracy i przez pracę.

Rozdział dziesiąty

OCENA WYNIKÓW WYCHOWANIA

1. Potrzeba oceniania żołnierzy

Jednym z najbardziej dyskusyjnych problemów we współczesnej pedagogice jest problem oceny rezultatów wychowania,[1] przy tym uwaga teoretyków i praktyków skupia się w znacznie większym stopniu na ocenianiu wyników wychowania młodzieży niż ludzi dorosłych. Ten stan spowodowany jest wieloma przyczynami, pośród których niemożliwość dokładnego i wszechstronnego sprawdzenia wyników wychowania dorosłych, zwłaszcza w krótkich odstępach czasu /tak jak np. wyników nauczania lub pracy produkcyjnej/, jest jedną z ważniejszych. Nie można przecież w sposób zadowalający - za pomocą pisemnego lub ustnego egzaminu, ćwiczeń - podobnie jak się to czyni, kontrolując wyniki

---

1/ Por. A. Lewin /red./, Nowa ocena zachowania uczniów, Warszawa 1974; I. Altszuler , Badania nad funkcją oceny szkolnej, Warszawa 1960; J. Konopnicki, Obiektywizacja oceny zachowania dzieci w szkole w: Studia pedagogiczne, t.XX, Problematyka pedagogiczna współczesnej cywilizacji, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970; J. Szczepański, Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym, Warszawa 1975.

szkolenia - sprawdzić, np. światopoglądu żołnierza, jego uczciwości, prawdomówności, odwagi, zdyscyplinowania.

Dowiedziono, że podczas oceniania wyników wychowania niezbędne jest podejście kompleksowe, uwzględniające wiele różnorodnych czynników wpływających /w różnym stopniu/ na świadomość i zachowanie się ludzi, na ich aktywność i zaangażowanie.[1/]

Wszelkie ocenianie wyników wychowania wiąże się bezpośrednio z pojęciem e f e k t y w n o ś c i wyrażającym wzajemny stosunek między rzeczywiście osiągniętymi rezultatami a założonymi celami, w których realizację włożony został wysiłek wychowawców /organizacji, instytucji/ i wychowanków.

Efektywności wychowania wojskowego nie można niestety przedstawiać w jakiejś wyraźnie zmaterializowanej postaci, bardzo trudno bowiem jest wyodrębnić pewne aspekty zachowania ludzi dorosłych, mających już w dużym stopniu ukształtowaną osobowość, dysponujących określonym zasobem wiedzy, umiejętności, doświadczeń społecznych, nawyków i przyzwyczajeń. W tych warunkach ocena wyników wychowania musi uwzględniać całą złożoną sytuację, różne czynniki i okoliczności wpływające na rzeczywiste rezultaty wychowania.

1/ Por. M. Sidor, System oceny osobowości dowódcy, Warszawa 1975, s. 179; A. Lewin, Nowa ocena zachowania uczniów, op.cit. s. 96.

W gospodarce, w technice czy nawet w szkoleniu efektywność ustalana jest na podstawie wyliczeń obrazujących proporcję między uzyskanymi rezultatami a wydatkami. W warunkach służby wojskowej znajduje to przede wszystkim wyraz w wynikach szkolenia, w stosunku do mienia wojskowego i państwowego, w obsłudze i eksploatacji sprzętu i techniki, w wynikach pracy i jakości służby, w zdyscyplinowaniu. Nie pomniejsza to oczywiście siły i skuteczności celowych i systematycznie stosowanych oddziaływań wychowawczych, a zwraca jedynie uwagę na trudność jednoznacznego przedstawienia ich wyników.

Efektywność wyników wychowania, mierzona skalą przemian w zachowaniu żołnierza i rozwoju jego osobowości, zazwyczaj nie przejawia się natychmiast jako rezultat zastosowanego bodźca, lecz zmiany postępują powoli, stopniowo - chociaż nie można wykluczyć zachowań będących bezpośrednim skutkiem określonych zabiegów. Należy tu jednak przestrzec mniej doświadczonych wychowawców przed zbyt uproszczonym pojmowaniem problemu efektywności oddziaływań pedagogicznych w wojsku, bo chociaż struktura organizacyjna armii oraz kompetencje służbowe dowódców-wychowawców powodują, że zachowanie podwładnych-wychowanków w dużym stopniu regulowane jest bezpośrednimi rozkazami i poleceniami, to przecież nie jest to panaceum na wszystkie złożone problemy wychowania. Doraźne reakcje żołnierzy na określone bodźce /rozkazy, komendy, polecenia/ nie są pełnym wykładnikiem rezultatów zabiegów wychowawczych. Efektywność tych przedsięwzięć

przejawia się bowiem nie w jedynie wybranej, określonej sferze życia, lecz w ogólnej postawie i zachowaniu, w zespole walorów osobowości, znajdujących m.in. wyraz w stosunku do pracy, w postawie moralnej, w kulturze bycia i kulturze duchowej, w wykonywaniu obowiązków obywatelskich i żołnierskich wobec socjalistycznej ojczyzny. Jest sprawą oczywistą, że w konkretnych przypadkach wyniki wychowania /ich przejawianie się/ uwarunkowane są swoistością wykonywanych zadań i obowiązków oraz innymi okolicznościami związanymi z pełnieniem określonych ról społecznych.

Dlaczego jednak pomimo trudności wiążących się z oceną rezultatów wychowania nie rezygnujemy z niej, lecz traktujemy jako i s t o t n y element procesu wychowania? Za potrzebą i pożytkiem oceniania wyników działalności wychowawczej przemawia wiele czynników. Najważniejsze z nich wynikają z konieczności ustalania: w jakim stopniu w poszczególnych okresach realizuje się naczelne i etapowe cele wychowania. Wychowanie, podobnie jak inne działania tego typu, podlega kontroli i ocenie społecznej, umożliwiającym porównywanie celów z rzeczywistymi rezultatami. Ocena pozwala określić stopień realizacji wytyczonego programu, umożliwia sprawdzenie poczynań wychowawców oraz aktywizuje i nadaje kierunek wysiłkom samych wychowanków. Za koniecznością oceniania przemawia także dążenie do upewnienia się, że działalność i zachowanie ludzi jest mniej lub

więcej zgodne ze społecznymi oczekiwaniami.Zwłaszcza ludzie młodzi pragną wiedzieć, czy postępują słusznie.

Wychowawcy orientują się, że niezależnie od mniej lub bardziej precyzyjnego formalnego systemu oceniania wyników wychowania, obowiązującego w danej instytucji wychowawczej lub środowisku, funkcjonuje zwykle system nieformalnych ocen, przybierający najczęściej postać określonej opinii o danym człowieku lub zespole. Ocenie podlegają wszyscy, wszędzie i zawsze, niezależnie od wieku, zajmowanego stanowiska i pełnionej funkcji. Różny jest tylko przedmiot i forma jej wyrażania. Faktem jest, że ludzie żyjący w różnych zespołach - uzależniają i dostosowują swoje postępowanie, mniej lub bardziej świadomie, do tego, co pomyślą o nich, jak ocenią ich zachowanie inni. Ci "inni" nie zawsze są wyraźnie wyodrębnieni, często przybierają postać zobiektywizowaną w formie obowiązujących w danym środowisku nakazów i powinności. W ten sposób poprzez system ocen bezpośrednich lub przybierających postać zobiektywizowaną sprawowana jest kontrola społeczna.

Poczynione uwagi odnoszą się także do oceny wyników wychowania żołnierzy. Jednakże sprawdzenie i ocena wyników ich wychowania w okresie pokoju napotyka na dodatkowe ograniczenia nie występujące w innych instytucjach wychowawczych. Chodzi mianowicie o to, że najpełniejsze sprawdzenie wyników wychowania żołnierzy może nastąpić podczas wojny. Ocenianie rezul-

tatów wychowania wojskowego w okresie pokoju musi więc uwzględniać a k t u a l n y i a n t y - c y p a c y j n y charakter działań i zachowań żołnierzy.

Wiadomo także, iż prawie wszyscy ludzie starają się lepiej wykonywać te zadania, których realizacja ma być oceniana i kontrolowana. Zatem systematyczna kontrola i ocena działalności wychowawczej i jej wyników jest źródłem aktywizacji wychowawców i wychowanków, pozwala doskonalić ową działalność, umożliwia wartościowanie i porównywanie rezultatów z obowiązującymi normami.

Pedagogicznym c e l e m o c e n y jest wskazanie stanu i różnic występujących pomiędzy poszczególnymi żołnierzami w dziedzinie ocenianej przez wychowawców; ma ona wytyczać kierunek i zachęcać do przejawiania określonej aktywności samowychowawczej oraz ukazywać wyniki pracy wychowawczej podejmowanej w pewnym okresie w stosunku do poszczególnych żołnierzy i zespołów.

2. Istota kontroli i oceny

W praktyce pedagogicznej terminy kontrola i ocena są często identyfikowane. Jednakże czynności kontrolowania i oceniania mogą występować od siebie niezależnie. Kontrola jest najpowszechniej rozumiana jako sprawdzanie wykonania z wyznaczeniami /normami,

planami/, porównanie stanu faktycznego ze stanem wymaganym. W działalności pedagogicznej terminem kontrola określa się zorganizowane czynności, których zadaniem jest ustalenie, czy dane działanie przebiega zgodnie z przyjętym programem i planem oraz czy odpowiada wytyczonym celom wychowania[1/].

W armii kontroluje się postępy poszczególnych żołnierzy i pododdziałów, a także działalność wychowawczą określonych instytucji i organizacji /jednostka wojskowa, organizacja partyjna, klub żołnierski itp./, przy czym czynności te występują często pod nazwą inspekcji, kontroli kompleksowej i problemowej, rewizji, lustracji, weryfikacji, rozliczania itp. Kontrola w postaci i n s p e k c j i jest najwyższą formą nadzoru wojskowego. Ma wówczas na ogół bardziej całościowy i wszechstronny charakter, a chodzi w niej o kompleksowe sprawdzenie wszystkich najistotniejszych elementów życia i działalności kontrolowanej jednostki. Celem inspekcji jest określenie stanu gotowości bojowej albo specjalistycznego przygotowania i zdolności do wykonywania zadań przez jednostkę, zgodnie z jej przeznaczeniem.[2/]

1/ Por. S. Racinowski, Problemy oceny szkolnej, Warszawa 1966, s.8-9.
2/ Por. W. Mróz , O kontroli jako funkcji kierowniczej, Przegląd Wojsk Lądowych 1976, nr 5, s.5-6.

Wyniki kontroli wyrażane są zwykle w formie określonej oceny /opinii/.

Pojęcie "ocena" jest terminem wieloznacznym. Używa się go najczęściej, np.: do określenia wartości materialnej jakiegoś przedmiotu; oznacza pewien sąd o wartości czegoś; ocena szkolna wyraża zakwalifikowanie w umowny sposób wyników pracy ucznia, jego postępów i zachowania.[1] We wszystkich definicjach oceny występują elementy wartościowania, porównywania zjawiska z jakąś miarą, normą, zasadą, kryterium lub całym układem miar. Można zatem przyjąć, że ocena to wyrażony w jednostkach miary /stopniach/ albo opiniach stan lub jakość pracy i zachowania poszczególnego żołnierza oraz całych zespołów /pododdziałów, kolektywów/.

Takie ujmowanie i rozumienie kontroli i oceny ukazuje istniejące między nimi podobieństwa i różnice. W praktyce pedagogicznej wojska kontrole łączą się zwykle z oceną, chociaż są przypadki, kiedy występują oddzielnie.[2]

1/ Por. W.P. Tugarinow, Teoria wartości w marksizmie, Warszawa 1973, s. 22; M. Sidor, op.cit., s. 118; J. Pieter, Oceny i wartości, Katowice 1973, s.11.

2/ Por. J. Bogusz, T. Karwat, Poradnik dydaktyczny oficera, Warszawa 1974, s. 384.

3. Wiedza o zachowaniu i działaniu żołnierzy niezbędnym kryterium ich oceny

Od wielu lat zachowanie ludzi jest przedmiotem badań różnych dyscyplin naukowych /nauki społeczne, biologiczne i inne/. Rezultaty przez nie osiągane mogą z powodzeniem służyć procesowi wychowania.[1/] Niestety, liczne badania usiłujące wyjaśnić mechanizmy zachowania ludzi prowadzą do powstawania różnych teorii i koncepcji /np.:grupa teorii biologicznych, psychologicznych i socjologicznych/, gromadzenia coraz większego zasobu wiedzy szczegółowej, którą przy niedostatecznych wysiłkach integracyjnych nie zawsze można wykorzystać do celów pedagogicznych.[2/] Błędem byłoby jednak rezygnowanie z systematycznego pogłębiania wiedzy o ludziach.

Wyniki wychowania człowieka sprawdza się przez obserwację oraz analizę jego postępowania i zachowania w różnych okolicznościach i sytuacjach. Aby nie popełniać pomyłek, nie oceniać jednostronnie, potrzebne jest systematyczne gromadzenie wiedzy

---

1/Por. A. Lewin /red./, Nowa ocena zachowania uczniów, op.cit. s.21-23.

2/Por. A. Malewski, O zastosowaniach teorii zachowania, Warszawa 1964; J.Szczepański, Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym, op.cit., s. 77-86.

o jego zachowaniu i działaniu. W warunkach wojska jest to o tyle skomplikowane, że wychowywanie żołnierzy w okresie pokojowym musi przygotować ich do działań na ewentualnym polu walki. To ukierunkowanie znacznie utrudnia ocenę rezultatów wychowywczych i nie pozwala na pełne określenie zależności pomiędzy wynikami osiąganymi w okresie pokojowym a ewentualnym zachowaniem się żołnierzy podczas wojny.[1/]

Analizując i oceniając zachowanie żołnierzy, trzeba uwzględnić jego złożoność i uzależnienie od wielu czynników. Zachowanie określane jest m.in.: stanem potrzeb jednostki, charakterem bodźców zewnętrznych /środowiskowych/, umiejętnościami wartościowania różnorodnych bodźców i dokonywania wyboru odpowiednich sposobów reagowania i działania w danych warunkach, przewidywaniem skutków działań, wyobrażaniem celów i dróg ich osiągania[2/]. Oceniając zachowanie żołnierzy, należy mieć zawsze na uwadze, iż jest ono w znacznym stopniu zdeterminowane przez system wychowawczy funkcjonujący w danej jednostce i w pododdziale oraz przez ogólny tryb życia wojskowego,

---

1/ Por. G. Łuków, Szkice z psychologii wojskowej, op.cit. s. 171-172.

2/ Por. A. Lewin, tamże, s.24-25; M. Sidor, op.cit., s.120; T. Pszczołowski, Prakseologiczne sposoby usprawniania pracy, Warszawa 1969, s.54; Z. Pietrasiński, Praktyczna psychologia pracy, Warszawa 1965, s. 144; B. Pleśniarski, Pedagogika w działalności zakładu pracy, Warszawa 1965, s.141.

jego wymogi i normy. Jednocześnie w sposobie bycia i działania żołnierzy znajdują wyraz ich dotychczasowe doświadczenia życiowe, stopień uspołecznienia, stosunek do obowiązujących norm moralnych, prawnych, zasad porządku, ich nawyki i przyzwyczajenia, poziom kultury. Zachowanie żołnierzy ujawnia w znacznym stopniu ich postawy społeczne, moralne, zaangażowanie ideowe, stosunek do służby wojskowej, stosunek do podstawowych wartości życia.

Wychowawcy wojskowi mają ograniczone możliwości wszechstronnego poznawania i oceniania żołnierzy, m.in. dlatego, że są to już ludzie dorośli, że przebywają z nimi i współpracują dość krótko. Warunki służby mogą te ograniczenia w pewnym stopniu kompensować, jednak ich nie usuwają. Dlatego też w praktyce wychowawczej oceniane są przede wszystkim te przejawy zachowania żołnierzy, które są zewnętrznie uchwytne, istotne i typowe. Trudno jest odpowiedzieć na pytanie: jakim jest żołnierz? Łatwiej jest natomiast opowiedzieć o tym, jak żołnierz postępuje[1/]. Analiza pisemnych opinii charakteryzujących żołnierzy dowodzi, iż znacznie częściej opisuje się konkretne postępowanie żołnierza, niż określa jego osobowość, postawy, motywy

---

1/ Por. A. Lewin, tamże, s. 27; M. Sidor, op.cit., s.149-150.

postępowania.[1] Należy jednakże unikać dość pochopnych sformułowań ocen na podstawie nikłych przesłanek dotyczących osobowości żołnierza, jego postaw, motywów działania, stosunku do otoczenia. Sprawiedliwa ocena wychowanka wymaga uczciwości, obiektywizmu i poczucia odpowiedzialności. Łatwo jest bowiem sformułować krzywdzącą ocenę /opinię/, znacznie trudniej natomiast ją skorygować lub zmienić.

Mając ciągle na uwadze, że podstawowym celem wychowania jest rozwój osobowości, kształtowanie określonych postaw, trzeba jednocześnie uświadomić sobie, iż względnie obiektywnie i konkretnie można ocenić jedynie p r z e j a w y z a c h o w a n i a żołnierzy. Akcentując je w ocenie wyników wychowania, warto pamiętać, że nietrudno tu o pomyłki i błędy, które prowadzą do ograniczenia wpływów wychowawczych.

4. Funkcje oceny i jej przedmiot

Funkcje oceny różnie są ujmowane i przedstawiane w literaturze pedagogicznej. Łączy się je często z kryteriami, jakim ocena powinna odpowiadać.

J. Bogusz i T. Karwat np. wyodrębniają wyraźnie tylko funkcje dydaktyczną i wychowawczą, przypisując im właściwości pobudzające. Stwierdzają

1/ Por. M.Sidor, tamże, s. 135 - 138.

także, iż funkcje te ocena realizuje wtedy, gdy jest obiektywna, sprawiedliwa, bezpośrednia, instruktywna i jasna.[1] W Szczerba - mówiąc o wychowawczej funkcji oceny - wykazuje, iż pełni ją ona wówczas, gdy pobudza żołnierzy do dalszej, wydajnej pracy, zachęca do wzmożonego wysiłku, do ofiarności. Powinna zatem być: mobilizująca, instruktywna, obiektywna i jawna[2]. A. Lewin wyodrębnia trzy najważniejsze funkcje oceny: stymulatywną, informacyjno-wartościującą i pomiarową.[3] Funkcję stymulatywną wysuwa zdecydowanie na pierwszy plan, wychodząc z założenia, że ocena zachowania powinna poszczególne jednostki ludzkie i całe zespoły zachęcać i dopingować do wzmożonej pracy nad sobą, do samowychowania. Funkcja informacyjno-wartościująca pozwala wychowankowi zrozumieć, co jest dobre, a co złe w jego postępowaniu. Funkcja pomiarowa zaś umożliwia, w sposób oczywiście umowny, przedstawić rezultaty wychowania w postaci liczbowej /lub innej/ według przyjętej skali.

1/ Por. J. Bogusz, T. Karwat, Poradnik dydaktyczny oficera, op. cit., s.388.

2/ Por. W. Szczerba, Pedagogika wojskowa, op.cit., s. 479.

3/ Por. A. Lewin /red./, Nowa ocena zachowania uczniów, op.cit., s.35.

Przytoczone przykłady ujmowania funkcji oceny wykazują wiele podobieństw. Różnice dotyczą w większym stopniu nazewnictwa niż treści funkcji. Omówimy zatem te z nich, które wydają się być najistotniejsze w wychowaniu żołnierzy.

W wojsku /podobnie jak w szkole/ p o b u d z a j ą c a w y c h o w a w c z o funkcja oceny jest jedną z najważniejszych. Wychowawcy wojskowi wiedzą na ogół, że ocenianie żołnierzy nie może być traktowane jak sądzenie i wymierzanie sprawiedliwości. Ocenianie, które osłabia wiarę żołnierza we własne siły, które go zniechęca, załamuje, rodzi bierność, wywołuje poczucie niesprawiedliwości, krzywdy lub sprzeciwu - nie ma nic wspólnego z pozytywnym oddziaływaniem wychowawczym. Taka ocena nie wychowuje zgodnie z założonymi celami. Aby odegrała swoją podbudzającą wychowawczo rolę, musi działać konstruktywnie, musi wywoływać taki stan psychiczny u ocenianego i w jego najbliższym otoczeniu, który rodzi chęć do wytężonej pracy nad sobą, który budzi przekonanie, że można pełnić służbę lepiej, bardziej efektywnie.

Funkcja i n f o r m a c y j n a oceny polega na gromadzeniu wiedzy o postępowaniu i zachowaniu wychowanków oraz na przekazywaniu im tej wiedzy. Chodzi przy tym o to, by formułowanie ocen poprzedzone było wnikliwą analizą ich zachowania. Dopiero na tej podstawie można przekonująco ukazać pozytywne strony zachowania żołnierzy oraz społeczne i osobiste skutki określonych czynów i postaw.

Doświadczenie wykazuje, że człowiek na ogół nie potrafi tak dokładnie i jednoznacznie uświadomić sobie rezultatów wychowania, jak np. wyników pracy produkcyjnej czy efektów szkolenia. Jest tak dlatego, że zwykle wszelkie umiejętności, nawyki, rezultaty pracy są znacznie bliższe działalności praktycznej ludzi niż kształtowane w procesie wychowania cechy ich osobowości.[1/]

Łatwo jest określić, czego żołnierz nauczył się, co i w jakim stopniu opanował. Może to uczynić nawet on sam, bez pomocy innych, natomiast trudniej jest uchwycić zmiany następujące pod wpływem oddziaływań wychowawczych. Może się tu okazać pomocne ocenianie jednostek na tle innych żołnierzy, porównywanie z kolegami. W ten sposób można uświadamiać, jakie przymioty żołnierz może i powinien mieć, jak je może kształtować. Na tle innych można krytyczniej widzieć samego siebie.

Informacyjna funkcja oceny pozwala na podstawie dokładnego rozpoznania określić istniejący stan rzeczy, umożliwia przeprowadzenie jakościowej analizy zachowania wychowanków.

W a r t o ś c i u j ą c a funkcja oceny pomaga skierować wysiłki wychowawcze na dalsze doskonalenie osobowości żołnierzy, pozwala wskazać te dziedziny postępowania, które wymagają korekty; umożliwia także

---

1/ Por. G. Łukow, Szkice z psychologii wojskowej, op. cit., s. 172-173.

wychowankom dokonywanie wyboru określonego zachowania i działania. Wartościowanie zachowania żołnierzy wiąże się ściśle z jego pomiarem. Doświadczenia wykazują, że nie może to być tylko pomiar ilościowy; także wtedy, gdy oceny wystawiane są w formie cyfrowej /liczby, stopnie/, zawsze oznaczają tylko umowne opinie i stany przyjęte w jakiejś skali mniej lub bardziej precyzyjnej i obiektywnej.

Jest oczywiste, że omówione /oraz jeszcze inne/ funkcje oceny są ściśle ze sobą związane, co należy uwzględnić podczas oceniania, mając przede wszystkim na uwadze wyniki wychowawcze. Ocena powinna być adekwatna, możliwie najlepiej odzwierciedlająca stan rzeczywisty, powinna stanowić systematyczną opinię o zachowaniu żołnierza, zawierać elementy diagnostyczne i prognostyczne.

Przeszłe oraz współczesne doświadczenia wychowawcze /np. szkolne/ zarysowują tendencje posługiwania się nie jedną, ale kilkoma ocenami określającymi zachowanie wychowanków. Dążenia te występują także w wojsku. Ustalając treść ocen dotyczących wychowania żołnierzy, należy wychodzić od podstawowych wartości społeczno-moralnych socjalizmu oraz istoty i charakteru służby wojskowej. Określenie owych wartości znajdujemy w ogólnych celach wychowania, przedstawiających ideał człowieka - obywatela PRL, żyjącego w warunkach budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, w okresie dynamicznych przeobrażeń kraju.

Wspomniane wartości ogólne znajdują pełne odzwierciedlenie w normach i zasadach zachowania obowiązujących żołnierzy - w przysiędze wojskowej, regulaminach, w zasadach etyki, obyczajach i ceremoniale wojskowym, w programach szkolenia. Analizując treści tych dokumentów, uzyskujemy wzorzec żołnierza ludowego Wojska Polskiego, utrwalany w świadomości wychowawców i wychowanków. Poszczególne wartości tego modelu - skonkretyzowane w wymienionych aktach - są p r z e d m i o t e m o c e n y i kontroli wychowania w warunkach wojska.

Problemem pozostaje wyodrębnienie pewnych zasadniczych i typowych wymagań, które mogłyby stanowić podstawę mierzenia wyników wychowania żołnierzy. Ocenia się ich zwykle według zachowania się, wyników szkolenia, zdyscyplinowania, stosunku do służby i wynikających z niej obowiązków, świadomości i zaangażowania ideowego, stosunku do kolegów itp. Są to jednak kryteria stosowane bardzo dowolnie; zależne od przygotowania, umiejętności i doświadczenia oceniających. Najpełniej znajdują wyraz w okresowych pisemnych opiniach i charakterystykach żołnierzy, dokonywanych przy wyznaczaniu na stanowiska służbowe, awansowaniu, przenoszeniu do innej jednostki, zwalnianiu do rezerwy, przyjmowaniu do partii i ZSMP, wyróżnianiu i karaniu. Zespoły zaś /załogi, pododdziały, oddziały/ są oceniane za poziom dyscypliny, stan moralno-polityczny, ogólny ład i porządek.

Przy okazji różnych kontroli przeprowadzanych w jednostkach i pododdziałach opiniuje się także wyniki wychowania. Są to jednak oceny na ogół powierzchowne obejmujące najczęściej spektakularną stronę procesu wychowania. Ocenia się wtedy przede wszystkim ilość podejmowanych przedsięwzięć wychowawczych zgodnie z dyrektywami władz zwierzchnich, ilość /rzadziej jakość/ planów i programów oraz innej dokumentacji szkoleniowo-wychowawczej. Łatwiej jest oczywiście odpowiedzić na pytanie: jakie przedsięwzięcia, jakie zamierzenia wychowawcze realizowano w jednostce /pododdziale/ znacznie trudniej natomiast stwierdzić, jak wychowywano człowieka.

W dziedzinie tej obserwuje się w ostatnich latach pewien postęp. Próby sformułowania oraz ujednolicenia systemu o c e n i a n i a ż o ł n i e r z y z a w o d o w y c h podejmowane są wraz z doskonaleniem i precyzowaniem wymagań w zakresie osobowości, stanu zdrowia i sprawności fizycznej oraz przebiegu służby żołnierzy zawodowych LWP. Temu także służą jednolite zasady polityki kadrowej oraz zmodyfikowany system opiniowania.[1/]

1/ Por. M. Sidor, System oceny osobowości dowódcy, op.cit.

W o c e n i a n i u ż o ł n i e r z y s ł u ż b y z a s a d n i c z e j bierze się najczęściej pod uwagę ich zdyscyplinowanie, wyniki szkolenia, zaangażowanie ideowe oraz pracę społeczną. Jednakże wyodrębnianie owych kryteriów, i zgodne z nimi opiniowanie, jest jeszcze w dużym stopniu intuicyjne, fragmentaryczne i niejednolite.

Analiza dotychczasowych doświadczeń w tym zakresie /np. dowśiadczeń z wprowadzaniem nowej oceny zachowania uczniów/ ukazuje potrzebę stosowania rozszerzonej i zróżnicowanej oceny. Wydaje się, że można wyodrębnić następujące podstawowe kryteria ocen zachowania żołnierzy[1]:

- stosunek do służby wojskowej i szkolenia /chętne, zaangażowane wykonywanie obowiązków i poleceń, dążenie do uzyskiwania dobrych wyników szkolenia, aktywność na zajęciach, przodownictwo w szkoleniu, samokształceniu/;
- zdyscyplinowanie /przestrzeganie ładu i porządku wojskowego, dokładne wykonywanie rozkazów i poleceń przełożonych, przestrzeganie przepisów prawa, regulaminów i zarządzeń/;
- stosunek do mienia społecznego i wojskowego /obsługiwanie i konserwowanie sprzętu i uzbrojenia, troska o sprzęt szkoleniowy i gospodarczy/;
- kultura osobista żołnierza /wygląd zewnętrzny, przestrzeganie przepisów ubiorczych, dbałość

1/ Por. A. Lewin, tamże, s. 44.

o czystość i porządek otoczenia/;

- stosunek do pracy społecznej /uczestnictwo w pracach społecznych, pełnienie różnych funkcji społecznych, podejmowanie i wykonywanie inicjatyw społecznych, zainteresowania/;

- stosunek do przełożonych /okazywanie szacunku przełożonym i starszym, uprzejmość, życzliwość wobec nich, udzielanie im pomocy, współpraca z nimi/;

- stosunek do kolegów /udzielanie pomocy kolegom w szkoleniu i wykonywaniu obowiązków żołnierskich, identyfikacja z drużyną i pododdziałem, uznanie i autorytet w zespole, umiejętność współżycia w kolektywie/.

Trafne określenie podstawowych wskaźników jakości zachowania oraz ich wykorzystanie w ocenianiu ułatwia przedstawienie rezultatów wychowawczych osiąganych w pododdziale i w wojsku.

5. Sposób oceniania żołnierzy

Jak już wykazano, ocenianie postępowania żołnierzy jest czynnością trudną, wymagającą od przełożonych dużej wiedzy i doświadczenia pedagogicznego, kultury, taktu, życzliwości, obiektywizmu, poczucia sprawiedliwości i odpowiedzialności, a nawet moralnej odwagi i zdecydowania. Walory te, wsparte odpowiednią techniką oceniania, decydują o atmosferze i rezultatach wychowawczych oceny. Rozumiejąc

w pełni złożoność tego procesu, dowódcy-wychowawcy powinni przede wszystkim pamiętać o podstawowej dyrektywie metodycznej mówiącej, że oceniać należy bardzo rozważnie, oraz że żadna z ocen nie może być traktowana jako niezmienna, nie podlegająca weryfikacji.

Dotychczasowe obserwacje, potwierdzone wynikami badań, wskazują, że w ocenianiu żołnierzy dobre wyniki przynosi kierowanie się następującymi wskazaniami:

a. Oceniający powinien dobrze znać cele oceniania. Trzeba wiedzieć, po co się ocenia oraz przewidywać wychowawcze i społeczne skutki tego procesu. Chodzi tu o indywidualny i społeczny rezonans oceniania, o eliminację lub ograniczenie negatywnych następstw oceny.

b. W trafnym ocenianiu żołnierzy pomaga dobra znajomość ogólnych i etapowych celów wychowania, programu wychowawczego i szkoleniowego oraz zadań i wymagań stawianych wychowankom. Wiąże się to ze znajomością ogólnego ideału wychowawczego współczesnego żołnierza ludowego Wojska Polskiego - obywatela socjalistycznego państwa oraz z układem wymagań wynikających z wypełniania określonych obowiązków służbowych i społecznych. Znajomość ideału i celów wychowania umożliwia dokonywanie porównań rzeczywistych wyników z założeniami, pozwala określić stopień realizacji programu.

c. Oceniający nie może się kierować intuicją, lecz swoje opinie powinien opierać na wnikliwej obserwacji i analizie zachowania żołnierzy w różnych sytuacjach. Wiąże się to z potrzebą systematycznego gromadzenia różnorodnych informacji charakteryzujących postępowanie żołnierzy, z poznawaniem ich i utrzymywaniem z nimi bezpośrednich kontaktów. Mogą w tym być pomocne omówione wcześniej podstawowe przejawy zachowania żołnierzy. Istota tej dyrektywy polega na formułowaniu ocen nie na podstawie jednostkowych przesłanek, pozwalających jedynie na wyrażenie powierzchownej, zewnętrznej opinii - etykietki, lecz na gruntownym i wszechstronnym poznawaniu właściwości psychofizycznych wychowanków znajdujących wyraz w określonym działaniu i postępowaniu. Głęboka wiedza o wychowanku pozwala wychowawcy wyraźniej widzieć: kogo ocenia, za co i na jakiej podstawie.

d. Prawidłowe ocenianie zależy także od udziału w nim kolektywu żołnierskiego, załogi, drużyny, członków organizacji młodzieżowej. Pomocne w ocenianiu są dyskusje mające charakter "rozliczania" żołnierzy w związku z rozpatrywaniem ich zachowania na zebraniu ZSMP, rozprawie sądu koleżeńskiego lub zebraniu żołnierskim, ale przede wszystkim chodzi o kształtowanie opinii o żołnierzu i jego zachowaniu w toku otwartych dyskusji prowadzonych na zebraniach i naradach, w atmosferze wzajemnego zaufania i życzliwości.

e. W toku oceniania warto brać pod uwagę samoocenę żołnierzy. Jako ludzie dorośli są - w mniejszym lub większym stopniu - do niej przygotowani. Chodzi zwłaszcza o wykorzystanie możliwości głębszego poznania żołnierza i ukierunkowania jego aktywności samowychowawczej. W wychowaniu bowiem wielką wartość przedstawia ocenianie dokonywane przez samego wychowanka, gdyż w istocie ocenianie przez innych jest tylko warunkiem skłaniającym do oceniania siebie.[1/]

f. Dowódca, oceniając żołnierzy, powinien brać także pod uwagę opinię różnych przełożonych i starszych uczestniczących, choćby tylko sporadycznie, w procesie szkolenia i wychowania. Gromadzenie różnych informacji o postępowaniu wychowanków należy do stałych obowiązków przełożonych.[2/] Przekazywanie swoich spostrzeżeń i opinii, zasługujących na zasygnalizowanie bezpośrednim przełożonym, o żołnierzach, z którymi

---

1/ Por. K. Sośnicki, Teoria środków wychowania, op.cit., s. 166-167.

2/W regulaminie służby wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL, op.cit., s. 22, czytamy: "Przełożony jest obowiązany jak najszybciej i jak najgłębiej poznać swych podwładnych, aby wyznaczać na odpowiednie stanowiska służbowe stosownie do ich cech i możliwości i w razie potrzeby wydawać o nich obiektywną i wyczerpującą opinię".

mieli kontakty jest powinnością całej kadry LWP.

g. W procesie wychowania istotna jest nie tylko treść oceny, ale także sposób jej przekazywania oraz forma. Wychowankowi nie jest obojętne, czy negatywną ocenę jego zachowania przedstawia dowódca w obecności innych osób /kolegów, przełożonych/, publicznie, np. na zebraniu żołnierskim, zbiórce drużyny, pododdziału, zebraniu ZSMP czy też bez ich udziału. Ocena wyrażona publicznie wywołuje zwykle dodatkowe reakcje u ocenianego oraz dotyczy także w pewnym stopniu innych członków danego zespołu /pododdziału/. Z tych uwzględów sposób przekazywania oceny podwładnym powinien być przez dowódcę przemyślany, przewidujący jej rozliczne skutki indywidualne i społeczne.

Każde wyróżnienie i kara dyscyplinarna jest formą oceny konkretnego zachowania żołnierza. Z psychologicznego punktu widzenia wszystkie oceny można traktować jako posiadające właściwości nagradzające lub karzące. Formułując przeto określone oceny, trzeba mieć na uwadze owe właściwości i ich skutki wychowawcze.

Formy oceniania i wyrażania opinii o żołnierzach są bardzo różnorodne. Jedne są formułowane doraźnie, na bieżąco, w trakcie wykonywania zadań i dotyczą najczęściej określonych czynności i ich wyników. Ocen takich dokonują dowódcy i koledzy współdziałający w realizacji owych wspólnych zadań /szkoleniowych, gospodarczych/. Wyrażane są one na ogół słowem, gestem, uśmiechem.

Inne oceny mają postać wyróżnień, kar, stopni za postępy w szkoleniu. Są one zapisywane w rozmaitych dokumentach /karta wyróżnień i kar, dzienniki szkolenia, rozkazy/. Jeszcze inną formą oceny żołnierza jest jego charakterystyka wyrażona w opinii pisemnej, zawierająca zwykle klasyfikację postępów i zachowania w ciągu dłuższego czasu.

Podkreślano już, że ocenianie żołnierzy jest czynnością trudną. Trudności te pogłębia brak jednolitego, powszechnie stosowanego systemu oceniania. Jednakże jak każdej, tak i tej umiejętności można się nauczyć i systematycznie ją ulepszać. Doskonalenie sposobów kontroli, oceniania i opiniowania żołnierzy jest ważnym czynnikiem postępu pedagogicznego. Pozwala bowiem ustalić aktualny stan, wytyczyć zadania oraz mierzyć osiągane wyniki. Uzyskiwanie możliwie najpełniejszej wiedzy o wychowankach oraz obiektywna i sprawiedliwa ocena ich zachowania pozwala lepiej ukierunkowywać i organizować proces wychowania, dobierać odpowiednie treści, metody i środki, umożliwia sprawniejsze i skuteczniejsze funkcjonowanie systemu pedagogicznego.

Z powyższego wynika, że jednolity system ocen wyników wychowania, zwłaszcza żołnierzy służby zasadniczej, wciąż czeka na wszechstronniejsze i pełniejsze opracowanie oraz wdrażanie. Jest to zwłaszcza potrzebne obecnie, kiedy kryterium jakości staje się powszechną zasadą obowiązującą wszystkie dziedziny indywidualnego i społecznego działania.

B I B L I O G R A F I A

BALEY S.: Psychologia wychowawcza w zarysie. Warszawa 1965.

BARABANSZCZIKOW A., GŁOTOCZKIN A., FIEDENKO N., SZELAG N.: Psychologia kolektywu żołnierskiego. Warszawa 1968.

BAZANOW A.: Pedagogika wojskowa. Warszawa 1963.

BENDRAT A., FREUDENREICH K.: Politische Schulung. Berlin 1975.

BIŃCZYCKA J.: Kształtowanie karności uczniów. Warszawa 1976.

BOGUSZ J.: Dydaktyka wojskowa. Warszawa 1970.

BOGUSZ J.: Dydaktyczne problemy szkolenia ideowo-politycznego w wojsku. Warszawa 1975.

BOGUSZ J., KARWAT T.: Poradnik dydaktyczny oficera. Warszawa 1973.

BOŁDYRIEW N., GONCZAROW N., JESIPOW B., KOROLEW F.: Piedagogika. Moskwa 1968.

BOŻOWICZ L., KONNIKOWA T.: Niekotoryje psichołogiczeskije priedposyłki mietodiki wospitatielnoj raboty w szkole. W: "Sowietskaja Piedagogika" 1975, nr 11.

Ceremoniał wojskowy. Warszawa 1973.

CHMAJ L.: Prądy i kierunki w pedagogice XX w. Warszawa 1963.

CZAPÓW Cz., CZERWIŃSKI F., JEDLEWSKI S.: Wychowanie resocjalizujące w wojsku. Warszawa 1970.
CZERWIŃSKI F.: Wychowawcze podstawy przodownictwa wojskowego. Warszawa 1963.
DANCZENKO A., WYDRIN I.: /red./: Wojennaja piedagogika. Moskwa 1973.
DZIEKAN T., MARECKI S.: Studia nad działalnością organizacji partyjnych w wojsku. Warszawa 1969.
FAURE E. i inni: Uczyć się, aby być. Warszawa 1975.
GAPOCZKA M.: Socjalisticzeskij obraz żizni i wospitanije nowogo czełowieka. W: "Sowietskaja Piedagogika" 1976, nr 11.
GMURMAN W.: Disciplina w szkole. Moskwa 1958.
GODLEWSKI M., KRAWCEWICZ S., WUJEK T./red./: Pedagogika. Warszawa 1974.
GRACZYK J., KOSYRZ Z.: Teoria wychowania wojskowego. Warszawa 1971.
HUSÉN T.: Oświata i wychowanie w roku 2000. Warszawa 1974.
HYDZIK B., MAJ W./red./: Podstawy pracy wychowawczej w Marynarce Wojennej. Gdynia 1975.
JANOWSKI A.: Kierowanie wychowawcze w toku lekcji. Warszawa 1971.
JARUZELSKI W.: Głęboka ideowość silną bronią ludowego Wojska Polskiego. W: "Wojsko Ludowe" 1976, nr 1.
JARUZELSKI W.: Istota klasowa i nowa rola armii w społeczeństwie socjalistycznym. W: "Problemy Pokoju i Socjalizmu" 1975, nr 7.

JASIŃSKA A., SIEMIEŃSKA R.: Wzory osobowe socjalizmu. Warszawa 1975.
JEPISZEW A. /red./: Praca partyjno-polityczna w siłach zbrojnych ZSRR 1918-1973. Warszawa 1976.
JUNDZIŁŁ I.: Aktywizacja wychowawcza młodzieży. Warszawa 1974.
JUNDZIŁŁ I.: Program pracy wychowawczej w województwie gdańskim. Gdańsk 1971.
JUREK M., SKRZYPKOWSKI E.: Konfrontacje. Warszawa 1965.
KALININ M.: O wychowaniu komunistycznym. Warszawa 1954.
KAMIŃSKI A.: Funkcje pedagogiki społecznej. Warszawa 1972.
KAMIŃSKI W.: Teoretyczne problemy wychowania ideowego. W: "Kwartalnik Pedagogiczny" 1976, nr 3.
KARWIN E., POMIANOWSKI E., RUTKOWSKI S.: Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce. Warszawa 1965.
KOLCZYŃSKI J., LISZKA J. /red./: Człowiek, socjalizm, rewolucja naukowo-techniczna. Warszawa 1974.
KONNIKOWA T.: Problema mietodow nrawstwiennogo wospitanija szkolnikow. W: "Sowietskaja Piedagogika" 1975, nr 1.
KORNIEJEW W./red./: Mietodika agitacjonno-propagandskoj raboty. Moskwa 1969.
KOROTOW W.: K woprosu o kłassifikacji mietodow wospitanija. W: "Sowietskaja Piedagogika " 1968, nr 5.

KOSYRZ Z.: Kształtowanie osobowości żołnierza służby zasadniczej. Warszawa 1973.
KOSYRZ Z.: O osobowości oficera-wychowawcy. Warszawa 1972.
KOSYRZ Z.: Wychowanie kolektywne w wojsku. Warszawa 1973.
KOSYRZ Z., MAGOŃ W., NOWAKOWSKI B.: Podstawy wychowania wojskowego. Warszawa 1976.
KOTARBIŃSKI T.: Sprawność i błąd. Warszawa 1960.
KOWALSKI S.: Socjologia wychowania w zarysie. Warszawa 1974.
KRAWCZYK M.: Metody wychowania moralnego. Warszawa 1965.
KRAWCZYK M.: Zasady wychowania moralnego. Warszawa 1960.
KURDYBACHA Ł.: Idee oświatowe i wychowawcze W.I.Lenina. Warszawa 1970.
KWIATKOWSKI S.: O kulturze dowodzenia. Warszawa 1976.
LECH K.: System nauczania. Warszawa 1964.
LECH K.: Nauczanie wychowujące. Warszawa 1967.
LEGOWICZ J.: O nauczycielu. Filozofia nauczania i wychowania. Warszawa 1975.
LENIN W.I.: O obronie socjalistycznej ojczyzny. Warszawa 1969.
LENIN W.I.: O oświacie i wychowaniu. Wybór tekstów i wstęp: R.Polny. Warszawa 1962.
LEŚKO T., RYBARCZYK S.: Statut sądów honorowych z komentarzem. Warszawa 1974.
LEŚKO T., RYBARCZYK S.: Statut sądów koleżeńskich z objaśnieniami. Warszawa 1976.

LEWCZUK B.: Nie można wychowywać nie kształcąc. W: "Wojsko Ludowe" 1976, nr 7.
LEWIN A.: Metodyka wychowania w zarysie. Warszawa 1966.
LEWIN A. /red./: Nowa ocena zachowania uczniów, Warszawa 1974.
LEWIN A.: O systemie wychowania. Warszawa 1970.
LICHACZEW B.: Tieorija kommunisticzeskogo wospitanija. Moskwa 1974.
ŁUCKOW W.: Osnowy mietodiki woinskogo wospitanija. Moskwa 1964.
ŁUCKOW W.: Sierżantu o wospitaniji podczinionnych. Moskwa 1966.
ŁUKOW G.: Szkice z psychologii wojskowej. Warszawa 1959.
MAGOŃ W.: Geneza metodyki wychowania wojskowego.W: "Dydaktyka Szkoły Wojskowej" 1972, nr 4.
MAGOŃ W.: Na drodze do nowoczesnego wychowania. W: "Wojsko Ludowe" 1975, nr 4.
MARKS K.,ENGELS F.: O wychowaniu. Wrocław 1965.
MAKARENKO A.: Dzieła, t.5. Warszawa 1956.
MICHALIK M.: Armia, zawód, moralność. Warszawa 1968.
MICHALIK M./red./: Budownictwo rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Warszawa 1976.
MICHALIK M.: Wartości osobowe dowódcy. Warszawa 1973.
MIKA S.: Skuteczność kar w wychowaniu. Warszawa 1969.
MUSZYŃSKI H.: Ideał i cele wychowania.Warszawa 1972.

MUSZYŃSKI H.: Wstęp do metodologii pedagogiki. Warszawa 1970.
MUSZYŃSKI H.: Przemiany organizacji i metod wychowania w szkole. W: "Kwartalnik Pedagogiczny" 1976, nr 1.
MYSŁAKOWSKI Z.: Wychowanie człowieka w zmiennej społeczności. Warszawa 1964.
NOWACKI T.: Teoretyczne podstawy opracowań metodycznych. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976.
OGORODNIKOW I.: K woprosu o kłassifikacji mietodow wospitanija. W: "Sowietskaja Piedagogika" 1972, nr 4.
OKOŃ W.: Proces nauczania. Warszawa 1965.
OKOŃ W./red./ :System dydaktyczny. Warszawa 1971.
OLCZYK E., STACIWA Cz.: Młodzież a wojsko. Warszawa 1971.
PENNINGTON L., HOUGH R., CASE H.: Psychologia dowodzenia. Warszawa 1958.
PĘCHERSKI M.: Polityka oświatowa. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.
PODGÓRECKI A./ red./: Socjotechnika - style działania. Warszawa 1972.
Psychologia i pedagogika w wyższej szkole wojskowej /z ros.przełożył W. Polański/. Warszawa 1973.
PRZEWŁOCKI P.: Psychologiczne aspekty karności wojskowej. Warszawa 1968.
PRZEWŁOCKI P. /red./: O czym każdy podoficer wiedzieć powinien. Warszawa 1976.
Regulamin dyscyplinarny Sił Zbrojnych PRL.Warszawa 1970.

Regulamin służby wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL. Warszawa 1970.
REYKOWSKI J.: Współczesna wojna a człowiek, cz.I. Warszawa 1968.
ROWID H.: Podstawy i zasady wychowania. Warszawa 1957.
SAWCZUK W.: Partia - twórcą, organizatorem i wychowawcą ludowego Wojska Polskiego. W: "Wojsko Ludowe" 1973, nr 10.
SIDOR M.: System oceny osobowości dowódcy. Warszawa 1975.
SOŚNICKI K.: Istota i cele wychowania. Warszawa 1964.
SOŚNICKI K.: Poradnik dydaktyczny. Warszawa 1963.
SOŚNICKI K.: Teoria środków wychowania. Warszawa 1973.
STIEPANOW F. /red./: Zamiestitiel komandira połka /korabla/ po politiczeskoj czasti. Moskwa 1975.
SUCHODOLSKI B.: Problemy wychowania w cywilizacji nowoczesnej. Warszawa 1974.
SUCHODOLSKI B.: Rola wychowania w społeczeństwie socjalistycznym. Warszawa 1967.
SZACIŁO T.: Przekonania. Warszawa 1967.
SZACIŁO T.: Współczesna wojna i człowiek. Warszawa 1968.
SZCZEPAŃSKI J.: Reflekcje nad oświatą. Warszawa 1973.
SZCZEPAŃSKI J.: Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym. Warszawa 1975.

SZCZERBA W.: Metodyka wychowania socjalistycznego. Warszawa 1971.
SZCZERBA W.: Pedagogika wojskowa. Warszawa 1966.
SZEWCZUK W.: Psychologiczne podstawy zasad wychowania. Warszawa 1972.
TOMASZEWSKI T.: Z pogranicza psychologii i pedagogiki. Warszawa 1970.
TUROS L.: Wprowadzenie do andragogiki. Warszawa 1972.
UCKEL K-D. /red./: Militärische Ausbildung. Berlin 1967.
VOITZSCH H., SEMMLER G., FREY P-J.: Der Beitrag von Militärpädagogik und Militärpsychologie zur Entwicklung sozialistischer Soldatenpersönlichkeiten und militärischer Kollektive als Voraussetzung zur Erhöhung der Kampfkraft und Gefechtsbereitschaft der Nationalen Volksarmee. Dresden 1975.
WALCZYNA J.: Myślenie i działanie pedagogiczne. Warszawa 1964.
WIATR J.: Socjologia wojska. Warszawa 1964.
WOŁKOGONOW D.: Etika sowietskogo oficera. Moskwa 1973.
WROCZYŃSKI R.: Pedagogika społeczna. Warszawa 1974.
ZABOROWSKI Z.: Stosunki międzyludzkie a wychowanie. Warszawa 1974.
Zasady etyki i obyczaje żołnierzy zawodowych LWP. Warszawa 1973.
ZIELIŃSKI S.: Kształcenie nowoczesnych dowódców. W: "Wojsko Ludowe" 1975, nr 10.

ŻEŁTOW A., CHOMIENKO I.,:KONDRATKOW T./red./: Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej. Warszawa 1971.
ŻEŁTOW A./red./: Sołdat i wojna. Moskwa 1971.
VII Zjazd PZPR. Warszawa 1976.
VII Plenum KC PZPR. Podstawowe dokumenty i materiały. Warszawa 1972.
III Plenum KC PZPR. Podstawowe dokumenty i materiały. Warszawa 1976.

62376

Biblioteka Główna AON im. gen. broni K. Świerczewskiego

S P I S T R E Ś C I

Str.

W S T Ę P 5

Rozdział I. SPOŁECZNE FUNKCJE SOCJALISTYCZNEJ ARMII I CELE WYCHOWANIA 17

1. Funkcje armii socjalistycznej 17
2. Człowiek w ewentualnej wojnie współczesnej 38
3. Problematyka celów wychowania 45
4. Cele wychowania w armii socjalistycznej 56

Rozdział II. GŁÓWNE ELEMENTY PROCESU WYCHOWANIA WOJSKOWEGO 69

1. Podmiot wychowania wojskowego 71
2. Przedmiot wychowania wojskowego ... 76
3. Organizacje partyjne i młodzieżowe jako przedmiot i podmiot wychowania wojskowego 83

Rozdział III. WYCHOWAWCZE ŚRODOWISKO ŻOŁNIERZY 87

1. Pojęcie środowiska 89
2. Rodzaje środowisk 92

3. Charakterystyka środowiska wojskowego 95
4. Środowisko wojskowe a proces wychowania żołnierzy 98
5. Jednostka wojskowa i pododdział jako środowisko wychowawcze 101

Rozdział IV. PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA METODYKI WYCHOWANIA WOJSKOWEGO 108

1. Geneza metodyki socjalistycznego wychowania wojskowego 108
2. Miejsce metodyki w teorii pedagogicznej 116
3. Metodyka a system wychowawczy wojska 124
4. Założenia metodyki wychowania wojskowego..... 132
5. Zasady wychowania wojskowego 138
6. Metody wychowania wojskowego 163

Rozdział V. KIEROWANIE DZIAŁALNOŚCIĄ WYCHOWAWCZĄ W ODDZIALE /PODODDZIALE/ 189

1. Dowódca oddziału /pododdziału/ - głównym wychowawcą 191
2. Istota planowania działalności wychowawczej 194
3. Kierowanie i planowanie działalności wychowawczej w oddziale/pododdziale/ 197
4. Kierownicza rola oficera w procesie wychowania 202
5. Osobowość oficera-wychowawcy 211
6. Postawa wychowawcza oficera 214

Rozdział VI. KOLEKTYWNE WYCHOWANIE W ODDZIALE /PODODDZIALE/ 229
1. Problematyka wychowania kolektywnego w wojsku 234
2. Rola kolektywu w wychowaniu żołnierzy 238
3. Tworzenie kolektywów żołnierskich 242
4. Wychowawcza działalność organizacji partyjnej 253
5. Wychowawcza działalność organizacji młodzieżowej 262
6. Wychowawcza działalność sądów koleżeńskich 269
7. Wychowawcze wartości przodownictwa i współzawodnictwa 278
Rozdział VII. WYCHOWANIE W PROCESIE SZKOLENIA 291
1. Jedność procesu szkolenia i wychowania 291
2. Wychowanie żołnierzy podczas zajęć ideowo-politycznych 294
3. Wychowanie żołnierzy w trakcie szkolenia bojowego i techniczno-instrumentalnego /specjalistycznego/..... 303
Rozdział VIII. KSZTAŁTOWANIE DYSCYPLINY WOJSKOWEJ 316
1. Rola dyscypliny w życiu wojska 316
2. Istota dyscypliny wojskowej 320
3. Mechanizmy zdyscyplinowanego zachowania żołnierzy 326

Rozdział IX. WYCHOWANIE ŻOŁNIERZY PRZEZ PRACĘ 345
1. Praca i jej funkcje wychowawcze 345
2. Służba i praca w wojsku 351
3. Kształtowanie socjalistycznego stosunku do pracy żołnierzy służby zasadniczej 354

Rozdział X. OCENA WYNIKÓW WYCHOWANIA 373

1. Potrzeba oceniania żołnierzy 373
2. Istota kontroli i oceny 378
3. Wiedza o zachowaniu i działalności żołnierzy niezbędnym kryterium ich oceny 381
4. Funkcje oceny i jej przedmiot 384
5. Sposób oceniania żołnierzy 392

BIBLIOGRAFIA 398

5566

~~555.20 A 10~~